

TRENDY ROZWOJOWE MAZOWSZA NR 15

ISSN 2084-5669

**PRZEMIANY SPOŁECZNO-
-DEMOGRAFICZNE
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO
W LATACH 1990–2030**

PRZEMIANY
SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE
WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO
W LATACH 1990–2030

nr 15

PRZEMIANY SPOŁECZNO-
-DEMOGRAFICZNE
WOJEWÓDZTWA
MAZOWIECKIEGO
W LATACH 1990–2030

seria **TRENDY ROZWOJOWE MAZOWSZA** nr 15/2014

finansowana z Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Poddziałanie 8.1.4. przez projekt



Rada Naukowa projektu „TRENDY ROZWOJOWE MAZOWSZA”:

Przewodniczący: prof. dr hab. Janusz Witkowski

Członkowie:

prof. dr hab. Bożenna Balcerzak-Paradowska, prof. dr hab. Wojciech Dominik, prof. dr hab. Kazimierz Kuciński,
prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska, prof. dr hab. Małgorzata Sulmicka, prof. dr hab. Tomasz Szapiro, prof. dr hab. Roman Szul,
prof. dr hab. Barbara Szulczewska, prof. dr hab. Józef Zegar

Sekretarz naukowy: dr Mirosław Grochowski

Redaktor naczelny:

prof. dr hab. Zbigniew Strzelecki – dyrektor Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego w Warszawie

Recenzenci:

prof. dr hab. Bożenna Balcerzak-Paradowska, prof. dr hab. Irena Kotowska, prof. dr hab. Janusz Witkowski

Opracowanie

dr hab. Przemysław Śleszyński, prof. ndzw. IGiPZ

Opracowanie kartograficzne:

Aleksandra Deręgowska

Współpraca:

dr Marek Jerczyński, Beata Zielińska

Adres redakcji:

Redakcja „**TRENDY ROZWOJOWE MAZOWSZA**”

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie

ul. Solec 22, 00-410 Warszawa

tel. 22 518 49 52, fax 22 518 49 49

e-mail: redakcja@trendyrozwojowemazowska.pl; www.trendyrozwojowemazowska.pl

Wydawca:

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie

ul. Solec 22, 00-410 Warszawa

tel. 22 518 49 00, fax. 22 518 49 49

e-mail: biuro@mbpr.pl; www.mbpr.pl

Korekta językowa:

Bogna Matuszewska-Munk

Skład:

Elżbieta Giżyńska

Projekt okładki i układu graficznego serii:

dr Kinga Stanek, Elżbieta Giżyńska

Druk:

AKCYDENS Spółka Jawna

www.akcydens-druk.pl

Nakład:

1300 egz.

ISSN 2084-5669

Warszawa, październik 2014



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Mazowsze.
serce Polski

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Spis treści

Wprowadzenie	7
Rozdział 1	
Metodologia badań	8
1.1. Założenia i cele	8
1.2. Źródła danych i metody badań	9
1.3. Klasyfikacja gmin województwa mazowieckiego	9
Rozdział 2	
Badania demograficzne województwa mazowieckiego	13
Rozdział 3	
Trendy rozwoju demograficznego do 2013 r. w świetle statystyki <i>de iure</i>	20
3.1. Stan i dynamika ludności	20
3.2. Rodziny i gospodarstwa domowe	45
3.3. Prawidłowości rozwoju demograficznego	51
Rozdział 4	
Szacunek ludności <i>de facto</i>	53
4.1. Cele, założenia, zakres badań i definicje	53
4.2. Materiały źródłowe i metodyka badań	53
4.3. Charakterystyka statystyczna subpopulacji płatników ZUS	54
4.4. Szacunek ludności <i>de facto</i> oraz struktury demograficznej	56
4.5. Alternatywne sposoby szacowania liczby ludności <i>de facto</i>	59
4.6. Opinie samorządów gmin związane z ludnością <i>de facto</i>	65
4.7. Wnioski	66
Rozdział 5	
Trendy rozwoju struktury społeczno-ekonomicznej do 2010 r.	67
5.1. Wykształcenie mieszkańców	67
5.2. Źródła utrzymania ludności	70
5.3. Aktywność ekonomiczna	72
5.4. Podsumowanie i prawidłowości rozwoju struktury społeczno-ekonomicznej	78

Rozdział 6

Poziom zamożności i jakość życia mieszkańców	82
6.1. Wprowadzenie	82
6.2. Sytuacja ekonomiczna ludności	82
6.3. Zaspokojenie potrzeb bytowo-mieszkaniowych	89
6.4. Biologiczne warunki życia	95
6.5. Lokalna dostępność przestrzenna do transportu publicznego	97
6.6. Podsumowanie	98

Rozdział 7

Czynniki i bariery rozwoju demograficznego	101
7.1. Procesy polaryzacji społeczno-demograficznej	101
7.2. Delimitacja demograficznych obszarów problemowych	102

Rozdział 8

Trendy rozwoju demograficznego do 2030 r.	106
8.1. Dyskusja prognoz Głównego Urzędu Statystycznego	106
8.2. Współzależne warianty rozwoju społeczno-gospodarczego i demograficznego	111
8.3. Trendy rozwoju demograficznego i społecznego do 2030 r.	113

Rozdział 9

Podsumowanie, wnioski i rekomendacje	115
---	------------

Literatura cytowana i uzupełniająca	120
--	------------

Wprowadzenie

Oddawana do rąk czytelnika monografia jest efektem badań prowadzonych w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN (IGiPZ PAN) na zlecenie Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego i władz samorządowych województwa w ramach projektu systemowego „Trendy rozwojowe Mazowsza” (TRM) oraz wyodrębnionego podprojektu „Społeczno-demograficzne uwarunkowania rozwoju Mazowsza”, koordynowanego przez tego samego autora. W ramach tego badania wykonano cztery moduły merytoryczne: demograficzny (będący przedmiotem tej publikacji), edukacji (koordynowany przez dra K. Czapiewskiego), rynku pracy (prof. T. Komornicki) i wykluczenia społecznego (prof. G. Węclawowicz), a także moduł kartograficzny (dr M. Stępnia). Ich pokłosiem są prace/monografie, publikowane głównie w wydawnictwach MBPR (Czapiewski i Janc 2012, 2013; Stępnia i in. 2012, Śleszyński 2012a; Śleszyński i in. 2012; Komornicki i in. 2013a, 2013b). Część wątków okazała się na tyle interesująca poznawczo lub metodycznie, że była przedmiotem rozszerzonych i pogłębionych studiów w wydawnictwach ogólnopolskich (Śleszyński 2011a, 2012b, 2014; Wiśniewski 2013).

Zagadnienia z modułu społeczno-demograficznego były dotychczas publikowane tylko w wybranym zakresie, w postaci skrótu (Śleszyński 2012a), albo w postaci wspomnianych rozszerzeń. Celem tej publikacji jest zatem upowszechnienie całości

wyników projektu, poświęconego demograficznym i społecznym uwarunkowaniom rozwoju Mazowsza. Prezentowana monografia stanowi zmodyfikowaną do celów wydawniczych wersję raportu modułowego. W stosunku do oryginału dokonano także niezbędnych skrótów oraz aktualizacji większości zagadnień. Dodano też rozdział, pochodzący z raportu metodologicznego, na temat badań naukowych dotyczących zagadnień demograficznych w województwie mazowieckim.

Autorem raportu modułowego był dr hab. Przemysław Śleszyński. W jego przygotowaniu w różnym zakresie brały udział następujące osoby: mgr Aleksandra Deręgowska (opracowanie redakcyjno-kartograficzne), dr Marek Jerczyński (konsultacje), Beata Zielińska (współpraca techniczna, w tym organizacja i kodowanie korespondencyjnej ankiety gminnej). Niezależnie od recenzji Rady Naukowej TRM (prof. dr hab. Bożena Balcerzak-Paradowska, prof. dr hab. Janusz Witkowski), opracowany wstępnie materiał był przedmiotem wewnętrznej opinii, przygotowanej przez prof. dr hab. Irenę Kotowską oraz był dyskutowany na seminarium w dniu 23 października 2011 r., zorganizowanym w IGiPZ PAN. Chciałbym za tę pomoc serdecznie podziękować. Słowa podziękowania kieruję również do Mazowieckiego Biura Planowania Regionalnego, za przygotowanie techniczne i sfinansowanie wydania pracy drukiem.

Za wszelkie niedostatki merytoryczne i techniczne odpowiada oczywiście tylko autor.

Rozdział 1

Metodologia badań

1.1. Założenia i cele

Zmiany demograficzne należą do kategorii tych procesów, które w stabilnej sytuacji polityczno-gospodarczej podlegają stosunkowo dużej inercji. W takim przypadku obserwacja trendów ludnościowych jest zazwyczaj wdzięcznym zadaniem, pozwalającym na dosyć precyzyjne ustalanie strukturalnych i chorologicznych prawidłowości. Wymaga to jednak posiadania wiarygodnej informacji statystycznej, szczególnie w odniesieniu do obszarów o największej dynamice przemian. Tymczasem żywiołowe przemiany polityczne, społeczne i gospodarcze po 1989 r. w Polsce wywarły przemożny wpływ na przekształcenia struktur demograficznych i społecznych oraz na sposoby ich rejestracji. Bez względu na rozmiary i natężenie tych procesów są obserwowane na wszystkich szczeblach hierarchicznych i w kategoriach struktur regionalnych – zarówno w obszarach metropolitalnych, średnich i mniejszych miastach, jak i w peryferyjnych regionach wiejskich.

Specyfika regionu mazowieckiego wynika z jego stołecznego charakteru oraz ze stosunkowo dużej rozległości geograficznej względem innych województw. Stąd obserwowane różnicowania i dysproporcje rozwojowe należą do najsilniejszych w kraju. Tak heterogeniczny poligon badawczy jest niezwykle interesujący z poznawczego punktu widzenia, jednak stwarza wiele trudności metodologicznych i warsztatowych.

Równocześnie wyczerpujące i poprawne rozpoznanie zjawisk oraz procesów demograficzno-społecznych jest też jedną z głównych przesłanek do podejmowania decyzji o charakterze utylitarnym, związanych z polityką regionalną i przestrzenną. Wynika to z faktu, że rozwój społeczno-gospodarczy jest ściśle powiązany z procesami demograficznymi. Występują tu liczne wzajemne uwarunkowania, złożone związki przyczynowo-skutkowe oraz sprzężenia zwrotne.

W studium na temat stanu i dynamiki struktur demograficznych starano się uwzględnić obydwie

uwarunkowania. Opis procesów ludnościowych wynika z jednej strony z potrzeb utylitarnych, z drugiej, w odróżnieniu od typowych analiz demograficznych na podstawie stanów *de iure*, badania uzupełniono o szacunek podstawowych wskaźników demograficznych wynikających z uwzględnienia ludności zamieszkałej *de facto*.

Główne cele opracowania można sformułować w postaci szczegółowych pytań badawczych:

- jaka jest struktura i dynamika zmian ludnościowych?
- jakie są charakterystyczne zróżnicowania przestrzenne oraz współwystępowania procesów i struktur demograficznych?
- jakie są zmiany w strukturach rodzin?
- jakie są uwarunkowania, czynniki i prawidłowości rozwoju demograficzno-przestrzennego, nawiązujące do koncepcji modelowych, związanych zwłaszcza z modelami urbanizacji, ruchliwości społecznej oraz przejścia demograficznego?
- jaki jest rzeczywisty rozkład zmian zaludnienia, uwzględniający niezameldowaną (przeszacowaną i niedoszacowaną) część mieszkańców?

Z kolei główne efekty przeprowadzonych badań to:

- szczególne rozpoznanie sytuacji demograficznej i społeczno-demograficznej;
- szacunek niezameldowanej, a faktycznie przebywającej ludności;
- delimitacja przestrzenna obszarów o różnej specyfice demograficznej (klasyfikacja funkcjonalna gmin);
- szczególne mapy zagadnień cząstkowych (*Atlas. Społeczno-demograficzny rozwój Mazowsza*);
- delimitacja demograficznych obszarów problemowych.

W opracowaniu uwaga zostanie skoncentrowana na punktach a i e, natomiast pozostałe zostaną przedstawione skrótowo, gdyż były już przedmiotem odrębnych publikacji (Śleszyński 2011a, 2012b, Stępiński i in. 2012).

1.2. Źródła danych i metody badań

Metodyka badań była wtórna w stosunku do stawianych celów, a także musiała być modyfikowana zakresem rzeczowym, wiarygodnością i dostępnością materiałów źródłowych. Moduł demograficzny w zdecydowanej większości oparto na powszechnie dostępnych danych z Banku Danych Lokalnych/Regionalnych GUS (1995–2009). Dotyczyło to przede wszystkim obserwacji szeregów czasowych i wskazywania trendów statystycznych, modelowanych za pomocą nieskomplikowanych funkcji matematycznych.

Drugim zbiorem danych były informacje pochodzące ze spisów powszechnych, przy czym dane z najnowszego badania nie były jeszcze dostępne. W największym stopniu korzystano z ogólnodostępnych i zamawianych wcześniej na potrzeby innych projektów, a posiadanych przez Wykonawcę danych za 2002 r., porównując je z rokiem 1988, a w miarę potrzeb z wcześniejszymi latami. Szczególnie cenne w tym kontekście okazały się analizy zmian w rozmieszczeniu ludności, pozwalające śledzić rozwój demograficzny obszaru obecnego województwa mazowieckiego od 1950 r.

Trzecia kategoria dotyczyła źródłowych danych posiadanych przez różne instytucje, w tym GUS, zamawiane specjalnie na potrzeby projektu. Najważniejsze z nich to zwłaszcza międzygminna macierz migracji dla roku 2009, obejmująca rejestrowane zameldowania ludności w ruchu przekraczającym granice poszczególnych gmin.

Ze względu na specyfikę przedmiotową tego opracowania, w mniejszym stopniu wykorzystano dane zebrane podczas badań terenowych. Przede wszystkim opierano się na ankiecie skierowanej do urzędów gmin i na pytaniach z modułu demograficznego, dotyczących zwłaszcza opinii na temat ludności obecnej i nieobecnej nieodnotowanej w oficjalnej rejestracji. Posłużyło to do opracowania szacunku ludności faktycznie zamieszkałej, którego szczegółowa metodologia została przedstawiona w odpowiednim podrozdziale.

Szacunek ludności niezameldowanej, a faktycznie przebywającej na obszarze gmin Mazowska został wykonany głównie na podstawie danych bazy adresowej płatników ZUS.

Cenne okazały się metody kartograficzne, które szeroko wykorzystano we wspomnianej publikacji atlasowej (Stępiak i in. 2012). Natomiast w części tekstowej posługiwano się mapami, uproszczonymi

zarówno pod względem kartograficznym, jak i merytorycznym.

Istotnym zasobem danych były różnorakie bazy wektorowe, zgromadzone w postaci spójnego Systemu Informacji Geograficznej, pozwalające na efektywne obliczenia w obrębie różnych podziałów administracyjnych i funkcjonalnych, w tym agregację ilościową i jakościową do pożądaných zestawień, np. gmin do agregatów ponadgminnych. Należy też podkreślić, że ze względu na potrzebę wiarygodności danych, w badaniach porównawczych oparto się przede wszystkim albo na danych według spisów powszechnych, albo na analizie dłuższych szeregów czasowych.

W badaniach społeczno- i demograficzno-prze-strzennych w szczegółowej skali niezastąpionym materiałem źródłowym o wysokim stopniu wiarygodności są dane ze spisów powszechnych. Otrzymanie danych spisowych dotyczących 2011 r. będzie istotnym czynnikiem weryfikującym obecne analizy oraz monitoring procesów i trendów społeczno-demograficznych. Pełne ich wykorzystanie powinno być jednym z elementów kontynuacji monitoringu procesów rozwojowych.

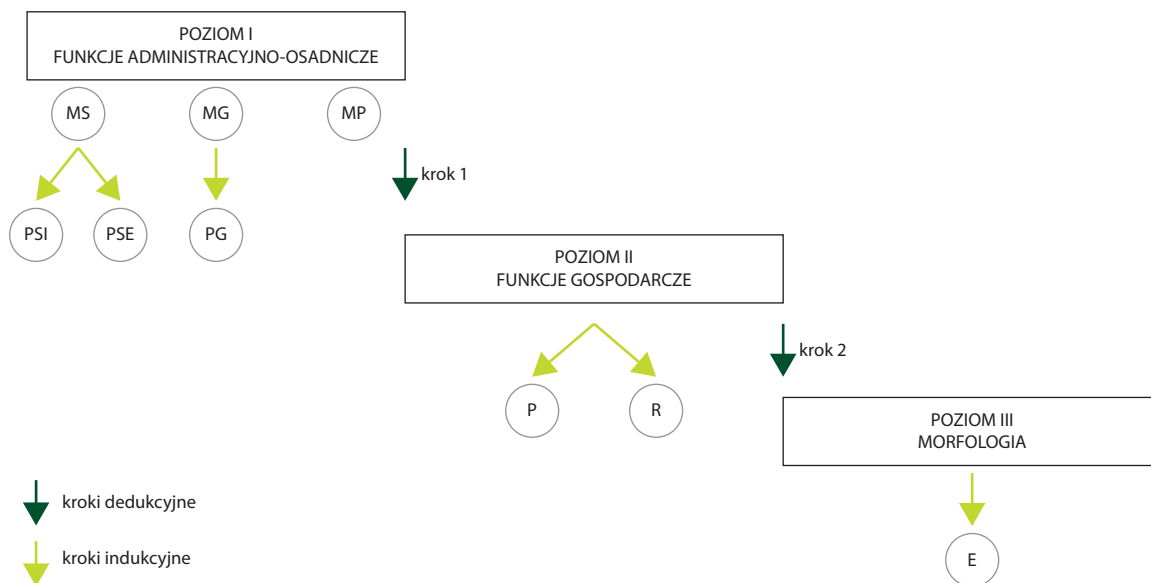
1.3. Klasyfikacja gmin województwa mazowieckiego¹

Powodem wykonania klasyfikacji gmin było to, że ich podział na jednorodne kategorie znacznie ułatwia porównywanie zjawisk i procesów. Stwarza to bowiem lepsze możliwości objaśniania wskutek działania podobnych czynników i uwarunkowań w tych samych typach gmin, eliminując nakładanie się związków przyczynowo-skutkowych. Drugim powodem była niewystarczalność i nieprecyzyjność funkcjonalna dotychczas stosowanych agregatów statystycznych, w tym zwłaszcza administracyjnej delimitacji na gminy miejskie, wiejskie i miejsko-wiejskie.

Klasyfikację gmin województwa mazowieckiego oparto na trzech podstawowych zasadach klasyfikacyjnych (rys. 1):

1. Dedukcyjna hierarchia cech różnicujących (przyjmowano, że wybrane kategorie kryterialne mają większą rangę niż pozostałe).

¹ Klasyfikacja gmin jest jednakowa dla wszystkich modułów w projekcie „Społeczno-demograficzne uwarunkowania rozwoju Mazowska”. Została opublikowana i szerzej objaśniona w stosunku do oryginału w innym opracowaniu (Śleszyński 2012b).



Rysunek 1. Procedura klasyfikacyjna

Tabela 1. Kryteria klasyfikacyjne podziału gmin województwa mazowieckiego

Typ	Skrót	Wykorzystane kategorie kryterialne	Szczegółowe wskaźniki
Rdzeń stolicy kraju i województwa (Warszawa)	MS	funkcje administracyjne	według obowiązującego podziału administracyjnego
Rdzenie zespołów miejskich miast subregionalnych	MG	funkcje administracyjne	według obowiązującego podziału administracyjnego (miasta na prawach powiatu + byłe wojewódzkie)
Gminy ze stolicami powiatów	MP	funkcje administracyjne	według obowiązującego podziału administracyjnego
Gminy strefy podmiejskiej Warszawy	PSI	morfologia, funkcje gospodarcze, powiązania funkcjonalne	gminy wokół Warszawy spełniające wszystkie z trzech warunków: 1) gęstość zaludnienia >200 osób na 1 km ² lub udział terenów zabudowanych >10%; 2) zatrudnienie w rolnictwie <15% lub liczba podmiotów gospodarczych w sektorze usług wyższego rzędu >10/1000 mieszkańców; 3) wyjazdy do pracy >120/1000 mieszkańców lub napływ >15 osób/1000 mieszkańców
Gminy strefy przedmiejskiej Warszawy	PSE	morfologia, funkcje gospodarcze, powiązania funkcjonalne	gminy wokół Warszawy spełniające dwa z trzech warunków, jak w kategorii PSI oraz dodatkowo charakteryzujące się wysokimi wskaźnikami dojazdów do pracy lub napływów migracyjnych z Warszawy
Gminy strefy podmiejskiej ośrodków subregionalnych	PG	morfologia, funkcje gospodarcze, powiązania funkcjonalne	gminy o wyższych w stosunku do otoczenia wskaźnikach, zastosowanych w przypadku strefy podmiejskiej Warszawy, szczególnie odnośnie do powiązań funkcjonalnych (napływy migracyjne i wyjazdy do pracy)
Gminy o intensywnym rozwoju funkcji pozarolniczych	O	funkcje gospodarcze	gminy spełniające kryteria: 1) zatrudnienie poza rolnictwem ≥70%; 2) zatrudnienie poza rolnictwem ≥60%, w tym w przemyśle ≥25%; 3) rozwinięta baza noclegowa lub ruch turystyczny: na 1000 mieszkańców >20 miejsc noclegowych lub >10 udzielonych noclegów
Gminy o intensywnym rozwoju rolnictwa	R	rolnicze funkcje gospodarcze	pozostałe gminy, o udziale użytków rolnych >65%, zatrudnieniu w rolnictwie >40% oraz udziale gospodarstw produkujących na rynek >50%
Gminy o ekstensywnym rozwoju, głównie rolnicze	E	zasada wykluczenia	pozostałe gminy

2. **Kolejne wykluczanie gmin** (klasyfikacja tylko tych gmin, które nie zostały jeszcze przyporządkowane do typów na wyższych poziomach hierarchicznych).
3. **Indukcyjne różnicowanie wtórne** (kategorie podstawowe dzielone są na **subkategorie** na podstawie cech szczegółowych, związanych z ich indywidualną specyfiką).

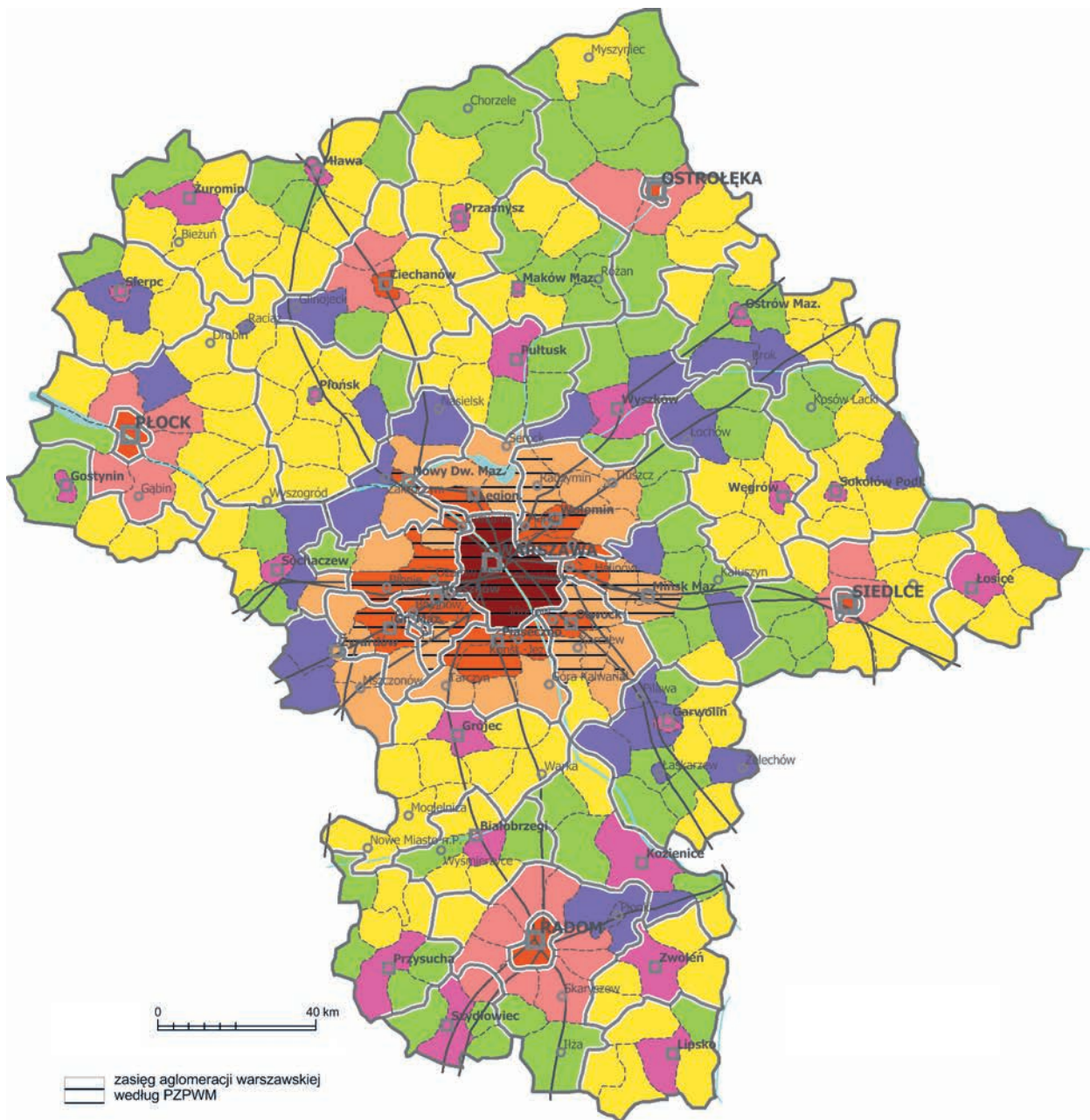
Szczegółowe kryteria przedstawiono w tabeli 1, natomiast wyniki klasyfikacji – w tabeli 2 i na mapie 1. Przedstawiona klasyfikacja ma charakter uniwersalny, stwarzający możliwości nie tylko dalszego różnicowania zbiorów, ale także łączenia w inne agregaty. Przykładowo w celach poznawczych możliwe jest skonstruowanie podziału pomocniczego, opartego na stopniu zurbanizowania. Pod tym względem można wyróżnić cztery kategorie gmin: bardzo silnie zurbanizowane (MS, PSI, MG, MP), silnie zurbanizowane

(PSE, PG), zurbanizowane (O) oraz słabo zurbanizowane (R, E).

Wydaje się, że zaproponowany podział w zdecydowanie lepiej pozwala objaśniać zróżnicowania społeczno-gospodarcze województwa, szczególnie w ujęciu dynamicznym, niż dotychczasowe klasyfikacje, uwzględniające administracyjne rozgraniczenie miast i wsi. Należy jednak jeszcze raz podkreślić, że dedukcyjno-indukcyjny charakter wyróżniania podstawowych typów ma charakter hipotezy, której ściślejsza weryfikacja powinna nastąpić w przyszłości. W szczególności dotyczy to kwantyfikacji powiązań funkcjonalnych, dla których statystyka w chwili przygotowywania opracowania ma nieraz charakter zaledwie szczątkowy, a jej znaczne polepszenie nastąpi dopiero po udostępnieniu wyników spisu powszechnego, zwłaszcza w zakresie dojazdów do pracy.

Tabela 2. Podstawowe informacje o wyróżnionych typach gmin województwa mazowieckiego (2009)

Typ		Liczba gmin	Liczba mieszkańców		Powierzchnia (km ²)	Gęstość zaludnienia (mieszk. na 1 km ²)
opis	skrót		tys.	% w miastach (urbanizacja statystyczna)		
Rdzeń stolicy kraju i województwa (Warszawa)	MS	1	1 714,4	100,0	517	3 315
Gminy strefy podmiejskiej Warszawy	PSI	27	725,1	72,9	1 297	559
Gminy strefy przedmiejskiej Warszawy	PSE	31	393,0	33,6	2 897	136
Rdzenie zespołów miejskich miast subregionalnych	MG	5	526,4	100,0	293	1 797
Gminy strefy podmiejskiej ośrodków subregionalnych	PG	20	182,8	4,5	2 236	82
Gminy ze stolicami powiatów	MP	22	433,9	82,7	1 871	232
Gminy o intensywnym rozwoju funkcji pozarolniczych	O	29	241,1	24,7	3 529	68
Gminy o intensywnym rozwoju rolnictwa	R	112	615,1	4,9	13 912	44
Gminy o ekstensywnym rozwoju, głównie rolnicze	E	67	390,3	4,2	9 006	43
Razem		314	5 222,2	64,6	35 558	147
Podziały pomocnicze						
MS+PSI+PSE		28	2 439,6	91,9	1 814	1 345
MG+PG		25	709,2	75,4	2 529	280
M+P		75	3 582,7	87,5	6 214	577
O+R+E		208	1 246,5	8,5	26 448	47
Aglomeracja Warszawska według Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego		40	2 645,5	88,5	2 724	971



FUNKcjONALNE OBSZARY MIEJSKIE

OBSZAR METROPOLITALNY WARSZAWY

- rdzeń (stolica kraju i województwa)
- strefa podmiejska
- strefa przedmiejska

SUBREGIONALNE I LOKALNE OBSZARY MIEJSKIE

- rdzeń (miasto na prawach powiatu i byłe wojewódzkie)
- strefa podmiejska
- miasta i gminy miejsko-wiejskie ze stolicami powiatów (brak możliwości porównywalnej delimitacji)

POZOSTAŁE GMINY

- z intensywnym rozwojem funkcji pozarolniczych
- z intensywnym rozwojem rolnictwa
- o ekstensywnym rozwoju

Mapa 1. Klasyfikacja gmin województwa mazowieckiego zastosowana w projekcie „Społeczno-demograficzne uwarunkowania rozwoju Mazowsza”

Rozdział 2

Badania demograficzne województwa mazowieckiego

Kwerendę literatury (do roku 2010) przeprowadzono na podstawie kilku baz bibliograficznych:

- 1) **Baza publikacji o Mazowszu**², przygotowana w ramach projektu „Trendy rozwojowe Mazowsza”, jest obecnie najbardziej wyczerpującym źródłem informacji o publikacjach naukowych dotyczących Mazowsza. Baza zawiera opracowania powstałe od roku 2000, w tym prace magisterskie;
- 2) **Bibliografia Geografii Polskiej**³ jest aktualnie najpełniejszym źródłem informacyjnym o publikowanych badaniach naukowych w aspekcie przestrzennym. Baza obejmuje prace opublikowane od 1985 r. (w chwili korzystania dostępne były prace z lat 1985–2004), nie tylko geograficzne;
- 3) **Baza publikacji pracowników Uniwersytetu Warszawskiego**⁴, aktualna do czasów współczesnych;
- 4) **Baza bibliograficzna Biblioteki Narodowej**⁵, aktualna również do czasów współczesnych.

Wyszukiwanie źródeł w przypadku baz bibliograficznych polegało albo na posługiwaniu się listą słów kluczowych, w tym przedmiotowych (hasła związane z tematyką problemową modułów) i regionalnych (województwo mazowieckie, warszawskie, Warszawa, Siedlce, Płock itd.), albo na wykorzystaniu nazwisk autorów zajmujących się Mazowszem. Pomocne były własne bazy bibliograficzne autorów przygotowujących poszczególne części tematyczne, zebrane przy okazji ich indywidualnych lub zespołowych studiów.

Można stwierdzać, że badania zjawisk i procesów społeczno-demograficznych zachodzących w obrębie województwa mazowieckiego są stosunkowo liczne.

W przeszłości szczególną rolę odegrały studia, związane z kształtowaniem się regionu węzłowego Warszawy, oddziaływującej w różnych skalach geograficznych – na strefę podmiejską, stołeczny makroregion funkcjonalny oraz na cały kraj. Rozwój przestrzennych badań demograficzno-społecznych przypadał głównie na lata 70. i 80. ubiegłego wieku. W przypadku analiz skoncentrowanych tematycznie na Mazowszu, jak również prac o wymiarze ogólnopolskim z silnym akcentem problemów kształtowania się i oddziaływania aglomeracji stołecznej, należy wymienić zwłaszcza Profesora Kazimierza Dziewońskiego i jego uczniów (m.in. A. Gawryszewski, E. Iwanicka-Lyra, P. Korcelli, A. Potrykowska, Z. Rykiel, G. Węclawowicz), a także M. Ciechocińską, P. Eberhardta, T. Lijewskiego, A. Stasiaka oraz A. Wróbla. Wkład w rozwój przestrzennych badań demograficzno-osadniczych, w tym oryginalność koncepcyjno-teoretyczna oraz postęp w zakresie metodyki badawczej, uprawnia w przypadku zespołu Profesora Dziewońskiego do użycia określenia „szkoła naukowa”, której oddziaływanie sięga czasów współczesnych. Przed 1989 r. silna była też pozycja badań socjologicznych i typowo demograficznych (Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Uniwersytet Warszawski, Główny Urząd Statystyczny), jakkolwiek wątek przestrzenny w pracach tych ośrodków nie był najważniejszy.

Po 1989 r. nastąpiła dyspersja badań, związana m.in. z ogólną decentralizacją systemów społeczno-gospodarczych, jak i samej nauki. Do najważniejszych ośrodków badawczych, koncentrujących swe wysiłki na Mazowszu, oprócz Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN i Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych UW, doszedł przede wszystkim EUROREG (Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych UW) oraz Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego (obydwie instytucje korzeniami sięgają jednak wcześniejszych dekad). Społeczne badania na Mazowszu prowadzą

² Publikacje – Trendy Rozwojowe Mazowsza, <http://www.trendy-rozwojowemazowsza.pl/publikacje>.

³ Bibliografia Geografii Polskiej od 1985 roku, <http://www.cb-gios.pan.pl/bazy/bgp/>.

⁴ Bibliografia Uniwersytetu Warszawskiego, <http://bibliografia.icm.edu.pl/g2/>.

⁵ Katalogi Biblioteki Narodowej, <http://alpha.bn.org.pl/>.

też inne instytucje, takie jak Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Instytut Nauk Społecznych UW, Wydział Zarządzania UW, Szkoła Główna Handlowa, Instytut Organizacji i Zarządzania w Przemysle „ORGMASZ” i inne.

Przed przedstawieniem przeglądu literatury należy zaznaczyć, że zagadnienia tematyczne, spotykane w innych modułach problemowych, w wielu przypadkach wiążą się ze sobą. Przykładowo rynek pracy jest powiązany ze strukturą demograficzną, z edukacją zawodową oraz z polaryzacją społeczno-przestrzenną. Dlatego też wiele opisywanych wątków można traktować komplementarnie w stosunku do różnych modułów tematycznych.

Cechą charakterystyczną nowszych badań demograficznych prowadzonych dla obszaru województwa mazowieckiego jest bardzo wysoka koncentracja tematyczna na aglomeracji warszawskiej. Wynika to nie tylko ze specyficznej roli Warszawy jako ośrodka stołecznego (doczekała się ona tematycznej monografii demograficznej – A. Gawryszewski 2009), ale również zainteresowań badawczych i specjalizacji instytucji naukowych oraz badawczo-rozwojowych zlokalizowanych w stolicy. Sytuacja ta jest obecnie jakościowo nowa, bo jeszcze na przełomie lat 80. i 90. ubiegłego wieku w bazach bibliograficznych można było znaleźć wiele przykładów badań dotyczących ośrodków i regionów pozastołecznych, zwłaszcza ciechanowskiego (Rakowski i Poniatowska-Jaksch 1989, 1990a, 1990b, Rakowski 1990, Poniatowska-Jaksch 1990, Komendarczyk i Poniatowska-Jaksch 1989, 1991), a ponadto płockiego (Janasz-Skrobacz i Poinc 1989, Zaremba 1989), ostrołęckiego (Kucharczyk 1992), Radomia (Kopczyński 1993, 1995) i innych (Bulińska 1989, Hryniewicz 1990, Pęcek i Rożek-Świdorska 1992).

Podstawowym zasobem źródłowo-informacyjnym o stanie rozwoju i procesach demograficzno-społecznych w okresie transformacji w regionie mazowieckim jest seria publikacji Urzędu Statystycznego w Warszawie na temat wyników spisu powszechnego z 2002 r. i ich porównań z poprzednim, przeprowadzonym w 1988 r., a niekiedy również we wcześniejszych dekadach oraz z mikrospisem z 1996 r. (Kuciar-ska-Ciesielska 2003, Komosińska i Polanowska 2003, Komosińska i Zawadzka 2003, Potyra 2003, Pytlak i Rakowski 2005). Niestety warstwa porównawcza jest w tych opracowaniach zazwyczaj dosyć uboga, na przykład w porównaniu z analogicznymi publikacjami tematycznymi opracowanymi dla całego kraju.

Aktualnie należy spodziewać się sukcesywnego wydawania publikacji z najnowszego spisu z 2011 r. (w sierpniu 2014 r. została opublikowana praca nt. ludności i gospodarstw domowych w województwie mazowieckim).

Informacji na temat procesów społeczno-demograficznych w bardziej szczegółowej dezagregacji przestrzennej na obszarze Mazowsza po 1989 r. dostarczają przede wszystkim prace geografów i demografów, a w mniejszym stopniu ekonomistów. Województwo mazowieckie jest też analizowane z pozycji badań w skali całego kraju (np. Gawryszewski 2005), jednak na potrzeby tego projektu jest to zbyt mała szczegółowość odniesienia, jakkolwiek w tym kontekście przydatne może być rozpoznanie podstawowych mechanizmów zachodzących procesów w szerszym układzie historycznym. Ogólnie rzecz biorąc, brak jest też większych kompleksowych, monograficznych ujęć rozwoju demograficzno-społecznego całego województwa, chociaż solidne rozdziały albo części demograficzne lub demograficzno-społeczne znajdowały się w kilku syntetycznych opracowaniach (Dziemianowicz i in. 1999, Dziemianowicz 2000)⁶.

Powiązania demograficzno-migracyjne Warszawy z gminami jej strefy podmiejskiej najszczegółowiej rozpoznano w pracy A. Potrykowskiej i P. Śleszyńskiego (1999; ponadto skrótowe wyniki z tej pracy można znaleźć również w pozycji tych samych autorów z 2000 r.). Analizy były oparte na macierzy przepływów międzygminnych, a w Warszawie – międzydzielnicowych za 1995 r. Ponieważ przeprowadzono je na podstawie oficjalnej statystyki zameldowań i wymeldowań z rejestracji bieżącej ludności, są one obarczone błędem niedoszacowania zdarzeń i nie mogą być wykorzystywane do analizy bezwzględniego poziomu lub natężenia zjawiska migracji. Natomiast na ich podstawie można wnioskować o pewnych relacjach przestrzennych. W tym kontekście podstawową konkluzją jest bliskość geograficzna podejmowanych stałych przemieszczeń. Okazało się też, że w procesie suburbanizacji rezydencjalnej w większym stopniu uczestniczyli mieszkańcy dzielnic zewnętrznych niż śródmiejskich. Podobne dane macierzowe zameldowań i wymeldowań wykorzystał M. Smętkowski w swej pracy doktorskiej (publikowanej częściowo m.in. we współautorskiej monografii

⁶ Z tego też m.in. powodu w innym subprojekcie „Trendów rozwojowych Mazowsza” wyodrębniono moduł dotyczący Obszaru Metropolitalnego Warszawy, którego wyniki już opublikowano (Śleszyński 2012c, Degórska 2012).

z G. Gorzelakiem, 2005), wykazując rozległość zlewni migracyjnej Warszawy. Badania tego typu dla całej Polski, ale z silnym uwzględnieniem ośrodka stołecznego, były też prowadzone przez P. Śleszyńskiego (2011). Wcześniej warto wymienić zwłaszcza prace Z. Rykła (1983) i A. Potrykowskiej (1993) – dla aglomeracji warszawskiej, a ponadto dla całego kraju z silnym uwzględnieniem Warszawy: A. Żurkowej i J. Książaka (1980), Z. Rykła i A. Żurkowej (1980) oraz Z. Rykła (1986).

Ogólnie rzecz biorąc, wiele prac powstałych po 1989 r. dotyczyło procesu suburbanizacji i *urban sprawl*. Studia z zakresu suburbanizacji rezydencjalnej oraz charakterystyki przemian ludnościowych, migracyjnych itd. strefy podmiejskiej przedstawiali m.in. P. Korcelli (1990), A. Potrykowska (1990, 1991, 1992a, 1992b, 1997, 2000), M. Lityński (1992), H. Dziakowska i W. Kusiński (1992a i 1992b), B. Dudzińska i W. Rakowski (2003), P. Śleszyński (2004a, 2006a, 2013b), a ponadto zagadnienia te znajdziemy przy okazji prac o mniej sprofilowanym tematyce pod względem demografii charakterze (np. Jędrzejczyk i Wilk 1992, Jakóbczyk-Gryszkiewicz 1998, Głąbicka 2003, Obłozza 2003, Kałuża 2004, Nowakowski 2006, Strzelecki i Kucińska 2006, Mączewski i Strzelecki 2007). Przy tym prace z wczesnych lat 90. ubiegłego wieku odnoszą się w dużej mierze do sytuacji obserwowanej jeszcze dekadę wcześniej. Badania wskazują jednoznacznie, że współcześnie wskutek procesów suburbanizacji istotnej zmianie ulega dotychczasowy charakter strefy podmiejskiej. Najpoważniejszym opracowaniem w zakresie *urban sprawl* w aspekcie morfologiczno-krajobrazowym jest monografia M. Gutry-Koryckiej (2005), znacząca jest też praca B. Degórskiej i A. Deręgowskiej (2008).

Aby to dobrze zidentyfikować i rozpoznać uwarunkowania wpływające istotnie na kształt zachodzących procesów, konieczne jest cofnięcie się jeszcze do lat 60. i 70. XX wieku. Wówczas z powodu niewystarczającej liczby mieszkań i rygorystycznych przepisów meldunkowych, część strumienia migracyjnego, niemogąca znaleźć miejsca zamieszkania w stolicy, kierowała się na obszary podmiejskie (Stasiak 1969, Rakowski 1975, Potrykowska 1983, Gałązka 1998)⁷. Obserwowane zjawisko dotyczyło głównie osób poszukujących pracy w zawodach robotniczych, dlatego

też obszary podmiejskie tradycyjnie koncentrowały niższe kategorie społeczne (Węclawowicz 1991).

Po 1989 r. w strefie podmiejskiej wystąpiła sytuacja jakościowo kontrastowa: zamieszkanie we własnym domu stało się wybitnie oznaką prestiżu i zasobności majątkowej. W analogii do procesów zachodzących zazwyczaj w centrach miast (Grzeszczak 2010) można proponować, że wraz z suburbanizacją następuje gentryfikacja obszarów podmiejskich (Śleszyński 2004a). Porównując wspomnianą specyfikę podwarszawskich osiedli, skupiających przed 1989 r. w większości ludność o niskim statusie, z zachodzącą po 1989 r. (zwłaszcza po 1995 r.) dość silną suburbanizacją i napływem zasobniejszych ekonomicznie warstw społecznych, cytowany autor zwraca uwagę na bardzo duże i zapewne ciągle powiększające się zróżnicowania społeczne, a także na polaryzację przestrzenną i segregację. Równocześnie teza o możliwej polaryzacji rynku mieszkaniowego na dwie grupy nabywców – bardziej i mniej majątnych, była formułowana przez niektóre agencje konsultingowe, działające na rynku nieruchomości.

Pośród prac suburbanizacyjnych o osadniczo-demograficznym charakterze, przełożenie prognostyczne mogą mieć studia nad demograficznymi cyklami życia miejskiego⁸, zaimplementowanymi w Polsce jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku przez P. Korcellego (1987). W okresie transformacji tym tematem najwięcej zajmował się A. Lisowski (2005, 2010). W ostatnich latach M. Stępnia (2008, 2012, 2012) nawiązywał do tej koncepcji w badaniach mieszkalnictwa.

Cytowany A. Lisowski przedstawiał przejście aglomeracji warszawskiej od fazy rozwoju względnej centralizacji do fazy względnej decentralizacji. Ukazał też złożony charakter zmian w rozmieszczeniu ludności i miejsc pracy oraz ich uwarunkowania w ostatnim półwieczu, tzn. w warunkach gospodarki

⁸ W demograficznym cyklu życia miasta wyróżnia się następujące fazy (za A. Gawryszewskim i in. 1998): 1) bezwzględnej centralizacji (wzrasta liczba mieszkańców miasta centralnego, w strefie zewnętrznej następuje spadek); 2) względnej centralizacji (wzrasta liczba mieszkańców miasta centralnego, w strefie zewnętrznej następuje także wzrost – ale niższy procentowo, czyli względnie, od miasta centralnego); 3) względnej decentralizacji (tempo wzrostu liczby ludności w strefie zewnętrznej jest wyższe niż w mieście centralnym); 4) bezwzględnej decentralizacji (bezwzględna liczba mieszkańców w mieście centralnym spada, w strefie zewnętrznej rośnie); 5) dezurbanizacji (w obu strefach następuje spadek liczby ludności). Ponadto wyróżnia się fazę reurbanizacji (w sensie demograficznym początkowo nowego cyklu), kiedy wskutek nowych impulsów rozwojowych następuje ponowny przyrost ludności w mieście centralnym.

⁷ Rolę ograniczeń meldunkowych jako bariery przestrzennej opisał wyczerpująco Z. Rykiel (1986). Por. też pracę Z. Strzeleckiego (1982).

planowanej centralnie i gospodarki rynkowej. Ponadto koncepcję demograficznych cykli życia próbował implementować w swych pracach, w różnym zakresie, m.in. P. Śleszyński (2004a). Podkreśla on, że – biorąc pod uwagę dane z ostatniego spisu powszechnego (2002) – aglomeracja warszawska nie znajduje się jeszcze w fazie bezwzględnej decentralizacji (jak wskazywały na to dane bilansowe z ostatnich lat). Ponadto – co bardzo interesujące – w niektórych dzielnicach wewnętrznych zaznaczył się nawet wzrost liczby mieszkańców w porównaniu z rokiem 1988. Pozostaje zatem pytanie, na ile zmiana sytuacji polityczno-gospodarczej po 1989 r. stanowiła impuls rozwojowy w rozumieniu przedstawionego cyklu, zwłaszcza dla centrum Warszawy, które – słabo wykształcone przed 1989 r. – rozwijało się po tym okresie bardzo intensywnie pod względem gospodarczym i urbanistycznym (Śleszyński 2004f). Nowsze analizy prowadzone w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN (Bijak i in. 2007, Śleszyński 2012c) wskazują też na silny udział niezarejestrowanych mieszkańców, koncentrujących się albo w strefie podmiejskiej, albo właśnie w dzielnicach centralnych. To ostatnie zdecydowanie poprawia bilans salda rzeczywistego, przez co obszar centralny najprawdopodobniej znajduje się obecnie nie w fazie regresji, a wzrostu, jakkolwiek powrót faktycznego zaludnienia w dzielnicy administracyjnej Śródmieście do poziomu 200 tys. mieszkańców (lata 60. XX wieku) wydaje się poza zasięgiem możliwości napływu migracyjnego. W tym kontekście interesujące poznawczo i aplikacyjnie byłoby rozpoznanie, czy w innych większych zespołach miejskich Mazowsza można również obserwować prawidłowości związane z demograficznym cyklem życia.

Dla województwa mazowieckiego przydatna jest też literatura migracyjna dotycząca przemieszczeń w skali ponadkrajowej. Wynika to z roli Warszawy, będącej miejscem głównego styku krajowych systemów politycznych, gospodarczych i społecznych ze światowym, a organizacyjnie – z faktu działania uznanego w skali międzynarodowej Ośrodka Badań nad Migracjami UW oraz kilku innych jednostek (m.in. Środkoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych powstałego w latach 90. ubiegłego wieku przy IGiPZ PAN). Przykładowo warto tu wymienić prace R. Antoniewskiego (1997), J. Bijaka i in. (2007). Wiele pomniejszych wątków warszawskich i mazowieckich znajdziemy też w wydanych przez te instytucje pracach dotyczących zagadnienia imigracji i emigracji

w skali krajowej i międzynarodowej, ale z punktu widzenia celów projektów mają one wartość przyczynkową lub egzemplifikacyjną w stosunku do stwierdzanych procesów.

Podstawowym procesem demograficzno-społecznym zachodzącym w obrębie województwa mazowieckiego jest polaryzacja, opisana szerzej w innych modułach. Jej mechanizm w istocie polega na koncentracji zasobów, w tym przypadku ludzkich, na ograniczonych przestrzennie obszarach najlepiej rozwiniętych ośrodków miejskich, posiadających zdolności przyciągające w postaci rozwiniętych rynków pracy, atrakcyjnych warunków bytowania itd. Jest przy tym charakterystyczne, że napływy ludności kierują się w dużej mierze nie tylko do rdzeni ośrodków miejskich, ale do ich stref podmiejskich (w pracy A. Potrykowskiej i P. Śleszyńskiego, 1999, stwierdzano, że do niektórych gmin podwarszawskich nawet ponad 40% rejestrowanych napływów pochodziło spoza byłego województwa warszawskiego).

Obserwowane przepływy ludnościowe wiążą się z kolei z wymywaniem zasobów (tzw. efekt wiru wodnego), opisanym w klasycznej już teorii rozwoju regionalnego Gunnara Myrdala. W regionie warszawskim zwrócił na to uwagę P. Korcelli (1995, 1997), a dowodzili tego empirycznie M. Smętkowski (2003), R. Lusawa (2004) oraz P. Śleszyński (2009a)⁹. Ten ostatni zwrócił uwagę na statystyczny związek w okresie międzypisowym (1988–2002) między odpływem ludności z wyższym wykształceniem z gmin peryferyjnych, a ich osiedlaniem się na obszarach metropolitalnych. W efekcie tego powstał charakterystyczny „cien” Warszawy – pierścień gmin położony w odległości około 60–90 km od Warszawy, o wyjątkowo niskim udziale mieszkańców z wyższym wykształceniem. W pracy tej zaproponowano również podział na trzy okresy zróżnicowanego drenażu migracyjnego: 1) lata 1990–1995 (związanego z silną

⁹ Na konkretne efekty wypłukiwania na podstawie analiz empirycznych po 1989 r. na przykładzie Warszawy i Radomia zwracał też uwagę P. Lisowski (2000), jakkolwiek badania były przeprowadzone na niewielkiej próbie pasażerów pociągów i dotyczyły raczej wykazania dużej liczby nierejestrowanej migracji z Radomia do Warszawy (oszacowanej na około 15 tys., czyli aż ponad 5% stałych mieszkańców Radomia). Por. też prace M. Grochowskiego i T. Zegara (2004). Podobne badania prowadziła też w przypadku Łodzi J. Jakóbczyk-Gryszkiewicz (2004). Warto jednak zaznaczyć, że również przed 1989 r. podczas badania procesów depopulacji zwracano dosyć często uwagę na efekty wymywania (np. w pracach Zespołu Problemu Międzyresortowego „Podstawy Przestrzennego Zagospodarowania Kraju” w ramach studiów nad Makroregionem Funkcjonalnym Warszawy: Eberhardt 1985, Mirowski 1986).

restrukturyzacją gospodarki, w tym reorientacją na rozwój sektora usługowego oraz wzmożoną emigracją zagraniczną); 2) lata 1995–2004 (silnego drenażu wewnętrznego, polegającego na migracjach w kierunku rozwiniętych metropolii, a zwłaszcza Warszawy); 3) po 2004 r. (silnego drenażu zagranicznego, związanego z oficjalnym „otwarcie” rynków pracy w niektórych krajach „starej” UE oraz z rozwojem rynku lotniczego, umożliwiającego łatwość i niskie koszty przemieszczania się na niespotykaną dotychczas skalę, a także ze szczytowym okresem wchodzenia na rynek pracy roczników wyżu demograficznego lat 1974–1984. W tym kontekście można zastanawiać się, na ile cezura czasową będzie 1 maja 2011 r., związany z otwarciem rynków pracy Niemiec i Austrii, oraz w jakim stopniu podniesie to poziom emigracji z Polski, zarówno stałych, jak i okresowych¹⁰).

Fundamentalną kwestią metodyczną w analizie procesów ludnościowo-przestrzennych, podobnie zresztą jak w przypadku wszystkich prac empirycznych, jest dysponowanie wiarygodną i szczegółową statystyką zdarzeń demograficznych. Ze względu na specyfikę problemową, polegającą na masowości zdarzeń demograficznych dla dużych jednostek, jakimi są województwa, badania muszą opierać się przede wszystkim na dostępnych danych statystycznych, rejestrowanych i gromadzonych przez powołane do tego służby. W przypadku demografii podstawowym źródłem jest albo ewidencja bieżąca ludności, prowadzona przez urzędy gminne, albo spisy powszechne ludności. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku rejestracja podstawowych zdarzeń, takich jak urodzenia, zgony, migracje, małżeństwa itd., odbywa się na podstawie definicji przyjętych na drodze ustawowej lub odpowiednich rozporządzeń. Trzeba definitywnie stwierdzić, że w przypadku niektórych z tych pojęć stan *de iure* zdecydowanie odbiega od stanu *de facto*.

Powyzsze wątpliwości w Polsce najwcześniej i najsilniej były akcentowane zwłaszcza przez badaczy zajmujących się migracjami zagranicznymi (P. Korcelli, M. Okólski, M. Kupiszewski i in.), gdyż to właśnie w ich przypadku, różnice między stanem faktycznym a rzeczywistością są najjaskrawsze¹¹. Za-

strzeżenia tyczą się również migracji krajowych oraz definicji osoby zamieszkałej. Najbardziej krytycznie wypowiadają się w tej kwestii M. Kupiszewski i J. Biłak (2006), którzy stwierdzają, że obecne definicje zdarzeń demograficznych nie przystają do rzeczywistości, a już zupełnie nie nadają się do planowania przestrzennego. Z kolei w pracach P. Śleszyńskiego (2004b, 2005) udowodniono różnice w liczbie ludności między rejestracją bieżącą, a spisową (2002), wynikające z niedoszacowania migracyjnego najbardziej atrakcyjnych ośrodków wskutek niemeldowania się części mieszkańców z różnych przyczyn. W pracach tego autora szczegółowiej zajmowano się m.in. aglomeracją warszawską: spis powszechny z 2002 r. ujawnił w niektórych gminach podmiejskich kilkunastoprocentowe różnice w stosunku do ewidencji bieżącej ludności, najwięcej – niedoszacowanie w wysokości 25% w gminie wiejskiej Piaseczno.

Istotnym mankamentem analiz przestrzennych są też przestarzałe kategoryzacje jednostek przestrzennych do większych agregatów klasyfikacyjnych i typologicznych, nie uwzględniające zmieniających się uwarunkowań zewnętrznych. Prowadzą one często do niepełnych wniosków poznawczych. Przodują w tym ze zrozumiałych względów administracyjno-ustawowych zwłaszcza opracowania „gusowskie”, w których jest konieczność posługiwania się „ustawowymi” definicjami, choć analitycy GUS stosunkowo dawno dostrzegli problem archaiczności niektórych klasyfikacji. Sztandarowym przykładem jest tutaj klasyfikacja administracyjna na obszary miejskie i wiejskie, która nie uwzględnia rzeczywistych współczesnych zróżnicowań funkcjonalnych polskiej przestrzeni. Jednak podział ten niemal powszechnie akceptowany jest nie tylko przez socjologów i ekonomistów, ale nawet niektórych geografów i urbanistów. Dlatego należy podważyć pogląd o dezurbanizacji kraju, formułowany na podstawie „oficjalnych” danych statystycznych, zarówno z powodu niedoszacowania migracji do najbardziej atrakcyjnych metropolii, jak i niewłaściwej delimitacji obszarowej terenów uznawanych za miejskie i wiejskie (Śleszyński 2009b)¹². Wyjściem z tej sytuacji jest

¹⁰ Problem ten jest znacznie szerszy, dotyczy bowiem także re-emigracji z Polski części obcokrajowców, którzy przybyli do niej jakiś czas temu, z nadzieją na dalszą podróż do Europy Zachodniej oraz ujawnienia się w Niemczech i Austrii części Polaków, pracujących dotychczas nielegalnie. Już po ukończeniu projektu było to badane m.in. przez P. Śleszyńskiego (2013a).

¹¹ Klasycznym, często przywoływanym przykładem są analizy B. Sakson (1998), która na podstawie porównań przekroczeń

granicy polsko-niemieckiej już dla końca lat 90. ubiegłego wieku stwierdzała różnice na poziomie 0,8 mln osób w zarejestrowanej i faktycznie zamieszkałej liczbie mieszkańców Polski.

¹² Gdyby w Stanach Zjednoczonych tak jak w Polsce przyjmowano definicje miast i wsi, tamtejszy poziom urbanizacji byłby niższy od krajowego. Ostatnio wartościowy przegląd definicji obszarów wiejskich w Europie można znaleźć w pracy S. Depraza (2008).

zapropozowanie nowego podejścia klasyfikacyjnego, w bardziej rzeczywisty sposób oddającego specyfikę funkcjonalną gmin.

Cechą charakterystyczną badań demograficznych prowadzonych po 1989 r. (jak i wcześniej) było ich silne powiązanie z procesami zachodzącymi w obrębie sieci, a następnie systemów osadniczych. Szczególnego znaczenia nabrała koncepcja policentryzmu, którą w Polsce zdecydowanie częściej rozpatrywano w skali ogólnokrajowej (lub ponadkrajowej), a której w zasadzie nie zaimplementowano do niższych poziomów hierarchicznych. Wyjątkiem jest tu praca P. Eberhardta (1985). Po 1989 r. przy okazji badań nad Warszawą i zasięgiem jej oddziaływania oraz krajowym systemem osadniczym powstało kilkanaście prac, w których wątek policentryczności w kontekście stolicy był silniej poruszany (zwłaszcza A. Gawryszewski i in. 1998, a także P. Korcelli 1995, 1997 oraz P. Korcelli i E. Nowosielska, 2000).

Ze względu na stołeczny charakter i znaczenie Warszawy w ostatnich dekadach powstało stosunkowo wiele prognoz i projekcji demograficznych (np. Kondrat 1989, Korcelli 1997, kilka wersji projekcji GUS pod kierunkiem L. Bolesławieckiego i in.). Ich najbardziej charakterystyczną cechą jest chyba to, że mimo różnych założeń, ogólnie rzecz biorąc, nie sprawdziły się one. Dogłębną krytykę, zwłaszcza dokonań „gusowskich”, przeprowadzili dla aglomeracji warszawskiej M. Kupiszewski i J. Bijak (2006). Szczególnie krytycznie odnoszą się oni do definicji i oszacowania stanów ludności, a następnie definicji zliczania zdarzeń demograficznych, w tym migracji. Na koniec stwierdzają oni, że „obecna prognoza ludnościowa GUS (2004) nie spełnia wymienionych warunków i z tego powodu jest bezużyteczna w polityce społeczno-ekonomicznej, planach zagospodarowania przestrzennego oraz planach rozwoju miasta i całej aglomeracji”.

Najnowsza prognoza GUS z 2009 r. została wykonana jedynie w dezagregacji województw z uwzględnieniem obszarów administracyjnych miast i wsi. Okazuje się, że w skali całego kraju, prognoza ta przeszacowuje już w pierwszym roku liczbę zgonów o 3,0% oraz niedoszacowuje liczbę urodzeń o 2,6%. Daje to łącznie stosunkowo wysoki błąd, i to w przypadku zdarzeń demograficznych, które w perspektywie jednego roku powinny być szacowane z wysoką precyzją. W oczywisty sposób różnice te są znacznie większe w układzie regionalnym.

Dla Warszawy i aglomeracji były też podejmowane alternatywne w stosunku do metodologii GUS próby modelowania wieloregionalnego (P. Korcelli, M. Kupiszewski, A. Potrykowska). W pracy P. Korcellego z 1997 r. opracowano kilka wariantów projekcyjnych m.in. dla ówczesnego województwa stołecznego, wychodząc z modelu Rogersa–Willekenesa. W zależności od przyjmowanych stanów wyjściowych (1978, 1983, 1988) otrzymywano różne projekcje dla lat 1998, 2003, 2008, 2013 i 2018. Przykładowo dla roku 2008 otrzymano liczbę mieszkańców w tysiącach (w nawiasach rok będący podstawą podstawą projekcji): 2908 (1978), 2672 (1983), 2534 (1988), 2443 (1993), przy czym faktyczna zarejestrowana liczba mieszkańców wyniosła 2630 tys. Okazuje się więc, że nawet przy bardziej zaawansowanym aparacie metodycznym istnieją olbrzymie trudności w przewidywaniu rzeczywistego przyrostu. P. Korcelli zauważa, że zjawiska szybszej koncentracji ludności występują w warunkach jednoczesnej wysokiej stałej ruchliwości (migracje stałe) i podwyższonej stopy urodzeń, a ponadto zwraca też uwagę na niepełną statystykę faktycznych migracji, co może być powodem słabości prognozy wyliczeń projekcyjnych. Warto też podkreślić, że już w tej stosunkowo wczesnej pracy oszacowano liczbę mieszkańców poza granicami kraju (migracje okresowe i wahadłowe) na 1,5–2 mln osób.

Ponieważ zagadnienia demograficzne należą do podstawowych uwarunkowań rozwojowych, ze zrozumiałych względów przeglądy tego typu są permanentnie spotykane w opracowaniach ściśle aplikacyjnych, jak zwłaszcza strategie i plany rozwoju (np. *Diagnoza...* 1998). Niestety poziom analiz nie wykracza zazwyczaj poza statystyczny opis zmian w poziomie poszczególnych wskaźników cząstkowych poszczególnych zdarzeń demograficznych (urodzenia, zgony, ruch wędrownkowy, gęstość zaludnienia itd.). Ze względu na przyjmowanie danych statystycznych, obarczonych, jak wspomniano, dużym błędem definicyjno-rejestracyjnym, w opracowaniach tego typu można spotkać niewłaściwe wnioski co do obserwowanych lub spodziewanych procesów koncentracji, dekoncentracji, urbanizacji, depopulacji itd. W niektórych opracowaniach błędnie ocenia się, że system osadniczy województwa mazowieckiego charakteryzuje się korzystną policentrycznością (*Strategia rozwoju...* 2001), podczas gdy różnica między potencjałem demograficznym ośrodka stołecznego i kolejnego pod względem liczby ludności Radomia jest około dziesięciokrotna.

Charakter opisowy mają szczegółowe studia regionalne przeprowadzone dla czterech obszarów problemowych województwa mazowieckiego, tj. ostrołęckiego (Holcel i in. 2006), nadbużańskiego (Gadomska i in. 2006), mławsko-żuromińskiego (Piotrowski i in. 2007), płockiego (Kopańska i in. 2008, 2009) i siedleckiego (Rogowiec 2008). Niestety również one nie są one wolne od usterek interpretacyjnych (np. ocena niskiej gęstości zaludnienia jako zagrożenia dla procesów demograficznych).

W zakresie badań jakości życia na obszarze województwa mazowieckiego brak jest większej liczby pogłębionych kompleksowych studiów, poza mocno już zdezaktualizowanym opracowaniem R. Cendrowskiej (1998) oraz kilkoma badaniami przyczynkowymi, m.in. dla Warszawy (Grochowski 2004, Lisowski 2004a i 2004b, Śleszyński 2004e) oraz Płocka (Malinowska 1995). Stosunkowo dużo jest natomiast prac poświęconych dosyć wąskiemu zagadnieniu, mianowicie zagadnieniom zdrowotnym (Puszkar i Zajac 1994, Kuchcik 1999 i 2001, Weinkauff i in. 2006, Olsńska 2009, Ostrowska 2009). Po 1990 roku, w odróżnieniu od innych regionów kraju, bardzo mało jest literatury na temat zagadnień rekreacyjno-wypoczynkowych, kształtowania stref wypoczynku, walorów dla rozwoju turystyki i ogólnie spędzania wolnego czasu itp. (Krzymowska-Kostrowicka 1992, Kowalczyk 1994, Wojciechowska 1995, Jagusiewicz 2001)¹³.

Kompleksowe podejście do zagadnienia jakości lub poziomu życia częstsze jest dla całego kraju w podziale na województwa, zarówno na podstawie metod wskaźnikowych, jak i badań ankietowych (Diagnoza Społeczna, BAEL) lub dla wybranych kategorii ośrodków miejskich (Gawlikowska-Hueckel i in. 2000). W związku z wieloznacznością terminu „jakość życia” oraz pokrewnych zagadnień (poziom życia, warunki życia, warunki bytowe itd.) oraz z niezwykle zróżnicowaną liczbą czynników warunkujących tę jakość, zarówno obiektywnych (mierzalnych, np. środowiskowych, mieszkaniowych, dochodowych

itd.), jak i subiektywnych (psychologicznych, wynikających z odmienności i silnego zindywidualizowania potrzeb), problem ten wymaga w projekcie „Trendy rozwojowe Mazowsza” bardziej pogłębionej refleksji metodologicznej. Pewną wskazówkę mogłaby stanowić tutaj implementacja hierarchii potrzeb Masłowa.

Podsumowując, badania społeczno-demograficzne prowadzone w województwie mazowieckim w okresie po 1989 r. charakteryzują się:

- a) silną koncentracją problemową na zagadnieniach *stricte* demograficznych;
- b) wysoką koncentracją geograficzną na badaniach aglomeracji warszawskiej, przy niemal zupełnym braku prac na temat rozwoju struktur demograficzno-społecznych innych części województwa (poza ostatnimi dokonaniem w tym zakresie MBPR w ramach studiów aplikacyjnych nad strategią rozwoju województwa);
- c) silnym oparciem na danych wtórnych gromadzonych przez Główny Urząd Statystyczny;
- d) słabym rozpoznanem przemian w okresie międzypisowym w ujęciu przestrzennym, przy względnie niezłej bazie statystycznej (w tym kilku monografiach pospisowych Urzędu Statystycznego w Warszawie).

Ukierunkowuje to w dużym stopniu prace, które powinny być wykonane w ramach niniejszego projektu. Po pierwsze, należy dokonać analizy stanu rozwoju cech społeczno-demograficznych w latach 1988–2002 w szczegółowym ujęciu kartograficznym, a w niektórych przypadkach zasadne jest cofnięcie się w porównaniach do jeszcze dawniejszych przekrojów czasowych. Analiza taka miałaby nie tylko wartość historyczno-porównawczą, ale byłaby dobrym punktem wyjścia dla analiz w kolejnym okresie międzypisowym (2002–2011), który będzie zapewne przedmiotem kolejnych studiów. Po drugie, konieczne jest podjęcie weryfikacji danych, najważniejszych z punktu widzenia tematyki projektu, tj. szczególnie potrzebne jest oszacowanie rzeczywistej liczby ludności oraz liczby pracujących.

¹³ Zagadnieniu temu są poświęcane głównie studia praktyczne, koncepcyjno-programowe itp. (por. numery 3, 4, 11, 13, 14 i 17 periodyku „Mazowsze. Analizy i Studia” z lat 2006–2008, wydawanego przez Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego).

Rozdział 3

Trendy rozwoju demograficznego do 2013 r. w świetle statystyki *de iure*

3.1. Stan i dynamika ludności

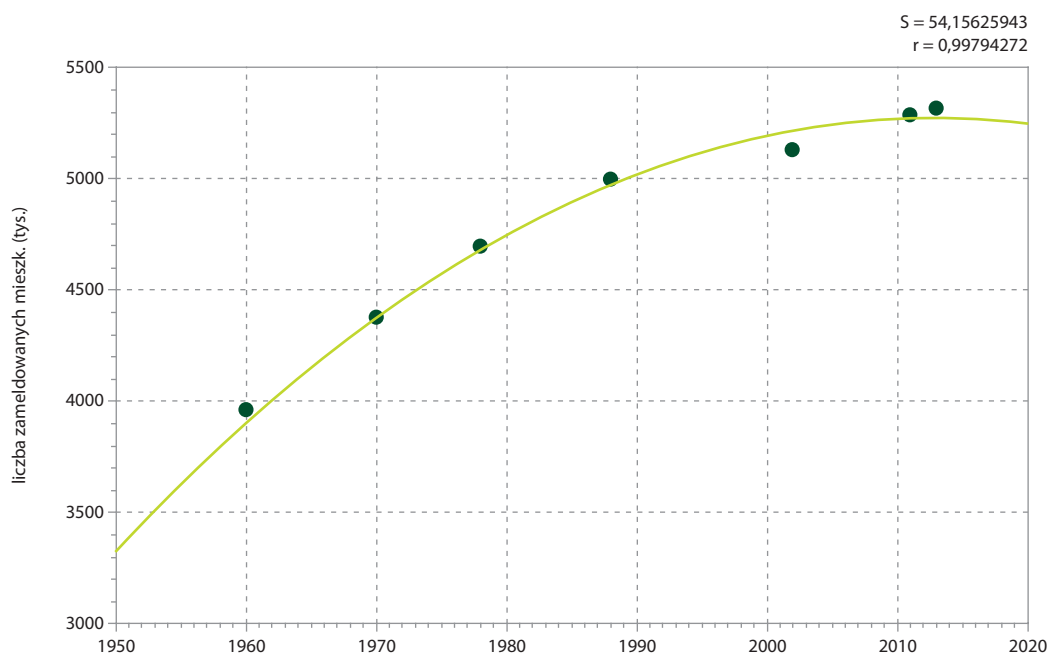
3.1.1. Zmiany zaludnienia

Liczba ludności zameldowanej na obszarze obecnego województwa mazowieckiego w latach 1950–2013 wzrosła z 3303 tys. do 5317 tys., a więc o ponad 60%. Wzrost ten nie był regularny w czasie, ale daje się go aproksymować funkcją z rodziny wielomianowych drugiego stopnia (rys. 2). Największą dodatnią dynamikę notowano w ramach powojennego przyrostu kompensacyjnego. W latach 1950–1960 średnioroczne zmiany osiągały powyżej 60 tys. osób rocznie. Od około 2000 roku notuje się zdecydowane wyhamowanie wzrostu oficjalnie rejestrowanej

liczby ludności, do poziomu kilkunastu tysięcy osób rocznie.

Pełniejsze zróżnicowanie przyrostów i spadków ujawnia się, gdy zastosujemy podział na kategorie funkcjonalne (tab. 3). W analizie tej wykorzystano posiadane dane ze spisów powszechnych, przeliczone do obecnego układu terytorialnego, uwzględniając również zmiany terytorialne (np. Warszawa w całym okresie 1950–2013 liczona jest w granicach z 2013 r., czyli z Wesołą, Ursusem itd., będącymi niegdyś odrębnymi miastami).

Przy tak przyjętej agregacji, okazuje się, że największym względnym przyrostem charakteryzowały się miasta subregionalne, tj. Radom, Siedlce,



Rysunek 2. Zmiany liczby ludności na obszarze obecnego województwa mazowieckiego w latach 1950–2013

Dane dopasowane do funkcji kwadratowej: $y = a + bx + cx^2$. Współczynniki: $a = -1996283$, $b = 1989,0277$, $c = -0,49414382$.

Tabela 3. Zmiany liczby ludności w województwie mazowieckim w latach 1950–2013 według kategorii gmin

Kategoria		1950	1988	2013	1950–1988	1988–2013
		tys.			%	
MS	Rdzeń stolicy kraju i województwa (Warszawa)	839,8	1 666,2	1 724,4	98,4	3,5
PSI	Gminy strefy podmiejskiej Warszawy	303,6	579,5	770,8	90,9	33,0
PSE	Gminy strefy przedmiejskiej Warszawy	228,5	340,0	414,5	48,8	21,9
MG	Rdzenie zespołów miejskich miast subregionalnych	189,8	503,1	515,3	165,1	2,4
PG	Gminy strefy podmiejskiej ośrodków subregionalnych	131,9	159,6	192,4	21,0	20,6
MP	Gminy ze stolicami powiatów	218,2	418,5	440,8	91,8	5,3
O	Gminy o intensywnym rozwoju funkcji pozarolniczych	208,3	242,1	245,2	16,3	1,3
R	Gminy o intensywnym rozwoju rolnictwa	737,1	674,6	618,2	-8,5	-8,4
E	Gminy o ekstensywnym rozwoju, głównie rolnicze	445,8	414,0	395,2	-7,1	-4,5
MS+PSI+ PSE	Warszawa i strefa podmiejska	1 371,8	2 585,8	2 909,6	88,5	12,5
MG+PG	Ośrodki regionalne i ich strefy podmiejskie	321,8	662,8	707,7	106,0	6,8
MS+PSI+PSE+MG+PG+MP	Obszary zurbanizowane	1 911,8	3 667,0	4 058,2	91,8	10,7
O+R+E	Obszary niezurbanizowane	1 391,1	1 330,8	1 258,6	-4,3	-5,4
Razem		3 302,9	4 997,8	5 316,8	51,3	6,4

Płock i Ciechanów. Osiągnęły one niemal trzykrotny wzrost w stosunku do stanu początkowego (1950 r.). Widać też wyraźne załamanie tej wysokiej dynamiki już w latach 80. ubiegłego wieku oraz spadek ich zaludnienia w ostatniej dekadzie.

Kolejnymi kategoriami, które notowały ponadprzeciętny wzrost, były strefa podmiejska Warszawy, w tym szczególnie jej najbliższa i najbardziej zurbanizowana część. We wszystkich okresach wzrost był dość porównywalny, a w 2013 r. liczba mieszkańców była około półtora raza większa niż po II wojnie światowej. W przypadku samej stolicy nieprzerwany szybki wzrost następował do 1988 r., po czym dane wskazują na wygaszenie tendencji wzrostowej¹⁴.

Podobnie jak w ośrodku stołecznym, przyrost w mniejszych miastach i miejsko-wiejskich gminach powiatowych osiągnął około 250% stanu z 1950 r. Interesujące jest, że największa dynamika w tej kategorii następowała w latach 1978–1988,

czyli po decentralizacji ośrodków administracyjnych w 1975 r., ale równoczesnej likwidacji właśnie powiatów. Po roku 2002 miasta te charakteryzuje wyraźna stagnacja ludnościowa.

Obszarem, który wyraźnie zintensyfikował się pod względem rozwoju demograficznego, jest zewnętrzna, dalej położona od granic stolicy jej strefa podmiejska (przedmiejska). Jej szybszy wzrost był obserwowany już od 1978 r. Podobnie jest w przypadku stref podmiejskich ośrodków subregionalnych.

Kategoria gmin o obecnym silniejszym rozwoju funkcji pozarolniczych w całym okresie charakteryzowała się raczej stagnacją. Zmiana sposobów gospodarowania i zajęć ludności po 1989 r. nie wpłynęła znacząco na zmiany potencjału zaludnienia. Można to jednak interpretować jako zapobieżenie procesom depopulacji, ponieważ kategoriami gmin, które notowały permanentny spadek już od lat 60. ubiegłego wieku, są gminy rolnicze, zarówno o ekstensywnym, jak i intensywnym rozwoju. Dynamika ich spadku była dość podobna i w 2013 r. osiągnęły łącznie około 85% stanu zaludnienia z 1950 r.

¹⁴ Jak zostanie wykazane w podrozdziale 3.4, ta stagnacja ma najprawdopodobniej charakter statystyczny, wynikający z niedoszacowania pewnej niezameldowanej liczby osób, faktycznie zamieszkałych w Warszawie.

Tabela 4. Średnioroczne zmiany liczby ludności w województwie mazowieckim w latach 1950–2013 według typów gmin

Kategoria	1950–1960	1960–1970	1970–1978	1978–1988	1988–2002	2002–2013
	tys.					
Rdzeń stolicy kraju i województwa (Warszawa)	32,8	20,6	23,9	10,1	1,9	2,9
Gminy strefy podmiejskiej Warszawy	10,9	6,8	6,9	4,4	5,3	10,7
Gminy strefy przedmiejskiej Warszawy	5,3	2,9	1,2	2,0	2,0	4,2
Rdzenie zespołów miejskich miast subregionalnych	6,3	7,7	9,8	9,4	2,3	-1,8
Gminy strefy podmiejskiej ośrodków subregionalnych	1,1	0,8	0,5	0,5	0,7	2,1
Gminy ze stolicami powiatów	3,5	4,5	6,0	7,3	1,1	0,7
Gminy o intensywnym rozwoju funkcji pozarolniczych	2,2	0,9	-0,2	0,5	-0,1	0,4
Gminy o intensywnym rozwoju rolnictwa	1,9	-1,8	-5,0	-2,3	-2,7	-1,7
Gminy o ekstensywnym rozwoju, głównie rolnicze	1,7	-0,8	-3,2	-1,5	-1,1	-0,3
Warszawa i strefa podmiejska	48,9	30,3	32,0	16,5	9,2	17,8
Ośrodki regionalne i ich strefy podmiejskie	7,4	8,5	10,3	10,0	3,0	0,3
Obszary zurbanizowane	59,8	43,3	48,3	33,7	13,2	18,7
Obszary niezurbanizowane	5,7	-1,7	-8,4	-3,3	-3,9	-1,5
Razem	65,5	41,6	39,9	30,5	9,3	17,2

Jeśli dokonać sumowania danych o przyrostach z kilku typów gmin, ujawniają się kolejne interesujące prawidłowości. Okazuje się, że zahamowanie lub regres niektórych kategorii osadniczych ma charakter wyłącznie administracyjny, związany zwłaszcza z przebiegiem granic gmin miejskich, miejsko-wiejskich i wiejskich, pomijających ich specyfikę funkcjonalną. W pierwszej kolejności jest obserwowane przyspieszenie tendencji koncentracyjnych w aglomeracji warszawskiej. O ile w latach 1988–2002 średnioroczny przyrost wynosił tu zaledwie 9,2 tys. osób (a więc najmniej w całym okresie powojennym), to po 2002 r. widać wyraźne ożywienie, wyrażające się wzrostem do poziomu 17,8 tys., a więc do poziomu z lat 80. ubiegłego wieku. Wzrostka ta byłaby jeszcze bardziej widoczna, gdyby uwzględnić ludność niezameldowaną. Natomiast postępujący regres widać w przypadku ośrodków regionalnych i ich stref podmiejskich oraz obszarów niezurbanizowanych.

Analiza zmian liczby ludności według typów funkcjonalnych wskazuje, że należy zrewidować niektóre utarte wnioski dotyczące procesów demograficznych w województwie mazowieckim. Przede wszystkim należy zakwestionować popularną tezę o „renesansie” obszarów wiejskich, która wynika z procesów suburbanizacji (i jak zostanie wykazane dalej, z napływu

wędrownego nie tylko z głównych ośrodków aglomeracyjnych, ale również z obszarów całej środkowej i wschodniej Polski), gdy tymczasem tradycyjne obszary wiejskie toczy narastająca depopulacja.

3.1.2. Rozmieszczenie ludności oraz przemiany struktury osadniczej

Rozmieszczenie ludności województwa mazowieckiego jest głównie pochodną historycznego rozwoju regionu. Współczesne procesy w zasadzie tylko modyfikują ukształtowany historycznie szkielet sieci osadniczej, wzmacniając istniejące prawidłowości. Interpretacja zmian w rozmieszczeniu ludności w ujęciu historycznym nie jest jednak łatwa ze względu na to, że województwo mazowieckie stało się samodzielny bytem administracyjnym dopiero w 1999 r. Wcześniejsze przemiany zjawisk i procesów, w ich aspekcie uwarunkowań administracyjnych, jednak tylko po części były wypadkową oddziaływań w obrębie „starych” układów terytorialnych, w tym „starych” województw, a w dużej mierze oddziaływanie Warszawy sięgało poza granice województwa stołecznego. Świadczą o tym chociażby zakrojone na szeroką skalę badania nad tzw. Makroregionem Funkcjonalnym Warszawy (*Studia...* 1985).

Tabela 5. Zmiany struktury osadniczej miejscowości wiejskich na obszarze województwa mazowieckiego w latach 1988–2009

Kategoria wielkości pod względem liczby mieszkańców	1988			2002			Zmiana (1988–2002)	
	liczba miejscowości	suma liczby mieszkańców		liczba miejscowości	suma liczby mieszkańców		liczby miejscowości	liczby mieszkańców (tys.)
		tys.	%		tys.	%		
Do 99	1 508	105,1	6,0	1 465	101,4	5,6	-43	-3,7
100–199	2 512	363,6	20,6	2 502	363,5	19,9	-10	0,0
200–299	1 356	329,6	18,7	1 310	320,2	17,6	-46	-9,3
300–499	1 024	387,6	22,0	1 012	384,1	21,1	-12	-3,4
500–999	508	338,7	19,2	518	348,2	19,1	10	9,5
1000–1999	122	165,1	9,4	144	189,5	10,4	22	24,4
2000 i więcej*	25	75,0	4,2	38	116,9	6,4	13	42,0
Ogółem	7 055	1 764,5	100,0	6 989	1 823,9	100,0	-66	59,4

* ponadto po 1988 r. na podstawie wsi w tej kategorii wielkości utworzono miasta (Glińcojeck, Halinów i Kosów Lacki). Dane za 1988 r. nie obejmują Łomianek.

Jak wskazuje szczegółowa analiza, zamieszczona w załączniku kartograficznym do projektu (Stępiak i in. 2012), procesy koncentracji i dekoncentracji zachodzą w większości przypadków na tych samych obszarach w całym okresie powojennym, różniąc się jedynie dynamiką i intensywnością. W latach 1950–1960 na większości obszaru Mazowsza notowano dodatnie saldo zmian demograficznych, gminy ze spadkiem liczby ludności występowały zaś dosyć sporadycznie. Po 1960 r. obszar depopulacji się wyraźnie rozrasta, obejmując kolejne wiejskie gminy północnej, wschodniej i południowej części regionu. Równocześnie jest obserwowany przyrost ludności w miastach wszystkich kategorii wielkości, co świadczy o tym, że wzmiankowana depopulacja ma charakter lokalnych przesunięć wieś–miasto.

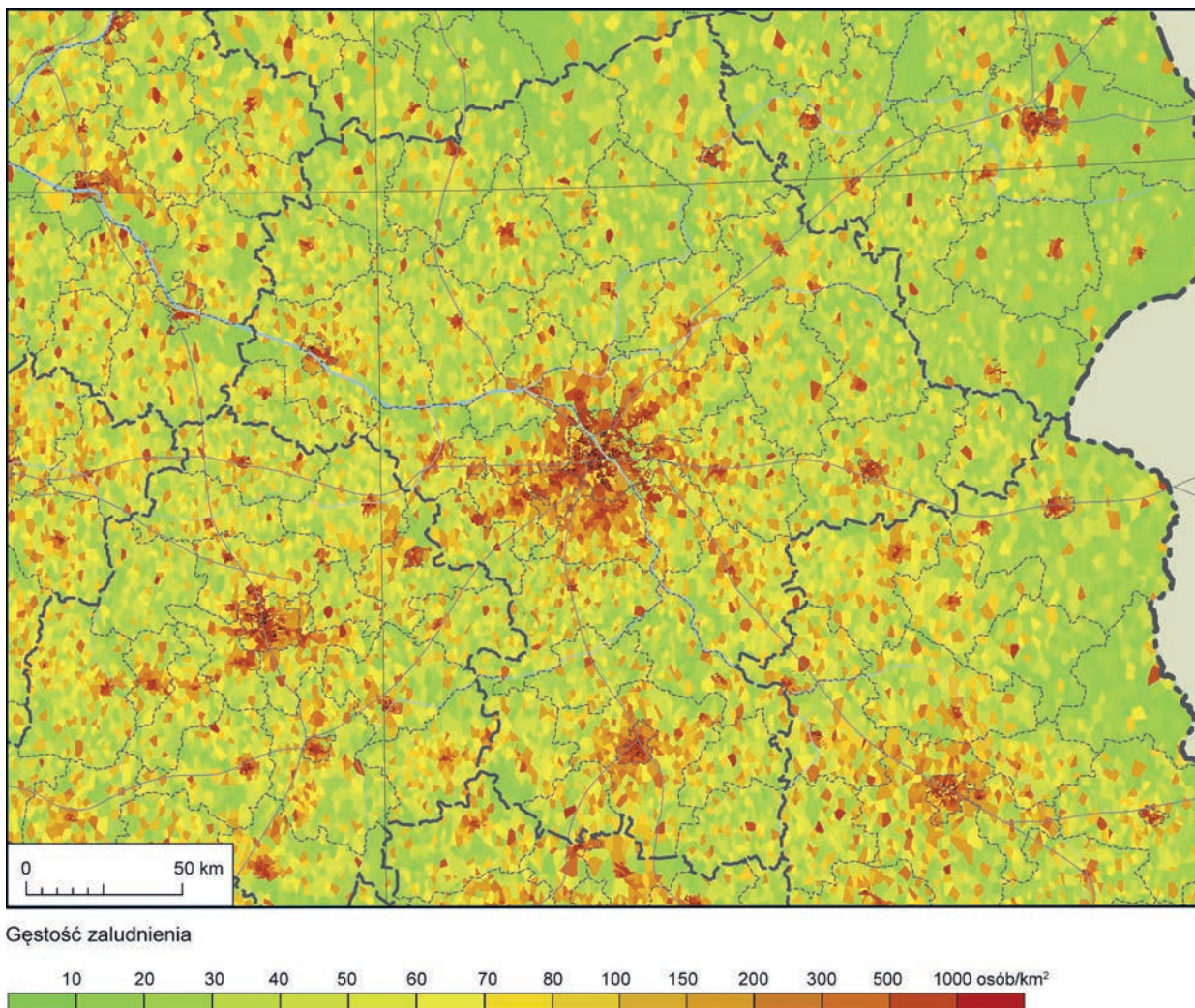
Depopulacja obszarów wiejskich największe rozmiary osiągała w latach 70. ubiegłego wieku, gdyż wtedy większość powierzchni województwa notowała ujemne saldo zmian ludności, w tym nawet niektóre gminy leżące w bezpośrednim sąsiedztwie Warszawy. Lata 80. to utrzymanie się tych tendencji, z wyraźniej zaznaczającą się suburbanizacją rezydencjalną ośrodka stołecznego, a częściowo również innych mniejszych ośrodków, w tym zwłaszcza Radomia. Innym charakterystycznym zjawiskiem tego okresu jest zahamowanie wzrostu najmniejszych miast.

Po 1990 r. nastąpiła polaryzacja tendencji depopulacyjnych. Z jednej strony nieco osłabł spadek liczby mieszkańców w większości peryferyjnych gmin

wiejskich, ale odnotowano kilka obszarów silnego wzrostu, zwłaszcza na wschodzie regionu. Ponadto wyraźnie wzrosła presja suburbanizacyjna (A. Potrykowska i P. Śleszyński, 1999, podają, że odwrócenie tendencji koncentracyjnych i dekoncentracyjnych w regionie stołecznym nastąpiło około 1993 r.). Nie wiadomo, na ile wyhamowanie wyludniania się ma charakter statystyczny i na ile jest to niedoszacowane w stosunku do rzeczywistych wartości spadków.

Po 1989 r. silnym zmianom podlega struktura wielkości wsi. Według danych spisowych w latach 1988–2002 wolumen miejscowości o liczbie mieszkańców poniżej 100 spadł z 1508 do 1465, a w kategorii 2000 i więcej – wzrósł z 25 do 38. Odpowiednio wzrosła też liczba ludności pozostającej w największych miejscowościach, świadcząc o procesie koncentracji osadnictwa wiejskiego. Zmiany te przedstawiono w tabeli 5. Można spodziewać się, że po 2002 r. trendy te były kontynuowane, na co wskazują szczegółowe analizy kartograficzne, przedstawione w *Atlasie. Społeczno-demograficznego rozwoju Mazowsza* (Stępiak i in. 2012).

Współcześnie najgęściej zaludnione obszary to przede wszystkim obszar aglomeracji stołecznej, gdzie na terenach śródmiejskich gęstość zaludnienia przekracza 10 tys. osób na 1 km². Gradient gęstości szybko spada w kierunku odśrodkowym i w strefie podmiejskiej osiąga przeciętnie około 300 osób na 1 km². Na terenach śródmiejskich ośrodków subregionalnych gęstość zaludnienia zwykle nie przekracza



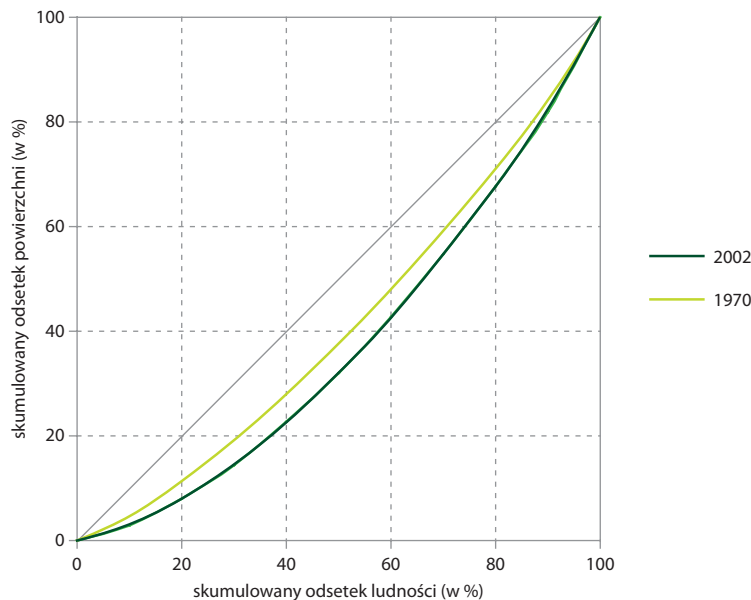
Mapa 2. Gęstość zaludnienia w województwie mazowieckim w 2009 r. według miejscowości na tle obszarów sąsiadujących

5 tys. osób na 1 km², a w strefach podmiejskich spada do około 100 osób. Obszary peryferyjne charakteryzują się analogicznym wskaźnikiem na poziomie około 40 mieszkańców na 1 km². Najślabiej zaludnione gminy osiągają wskaźnik 20 osób na 1 km².

Szczegółowa analiza kartograficzna rozmieszczenia ludności, oparta na modelu poligonów Woronoja¹⁵, zbudowanym według miejscowości wiejskich

¹⁵ W modelu podziału przestrzeni Woronoja (od nazwiska rosyjskiego matematyka) domknięte obszary są wyznaczone na podstawie topologicznego położenia obiektów punktowych względem siebie. Poligony są tworzone w taki sposób, że cały obszar jest dzielony na części, oddzielone granicami znajdującymi się najbliżej poszczególnych punktów (w równej odległości między nimi). Każdy z poligonów Woronoja zawiera tylko jeden punkt.

i rejonów statystycznych miast, ujawnia kolejne charakterystyczne prawidłowości. Przede wszystkim zaznacza się wyraźny rozkład osadnictwa wzdłuż głównych szlaków transportowych, zarówno kolejowych, jak i drogowych. Osadnictwo w nieco większym stopniu skupia się równolegle m.in. wzdłuż kolei grodzkiej oraz wzdłuż dróg samochodowych w kierunku Białegostoku, Siedlec, Lublina i Radomia, a w nieco mniejszym stopniu Gdańska, Płocka i Poznania. Ciągi podwyższonej gęstości zaludnienia nie są natomiast już tak wyraźne w przypadku dróg wylotowych z Radomia, Płocka, Siedlec. Ogólnie rzecz biorąc, struktura osadnicza województwa mazowieckiego jest jednak wyraźnie rozproszona, co świadczy o niskiej efektywności systemu transportowo-osadniczego,



Rysunek 3. Krzywe koncentracji przestrzennej ludności na obszarach wiejskich Mazowsza w latach 1970 i 2002

Źródło: K. Czapiewski 2010.

w tym o wysokich kosztach skomunikowania. Ten niezwykle istotny wniosek zostanie rozwinięty w podsumowaniu.

Można przyjmować, że w zmianach w rozmieszczeniu ludności największy udział mają obecnie następujące procesy:

- koncentracja w regionie stołecznym;
- dekoncentracja w regionach peryferyjnych położonych na obrzeżach województwa;
- wewnętrzna dekoncentracja w regionie stołecznym.

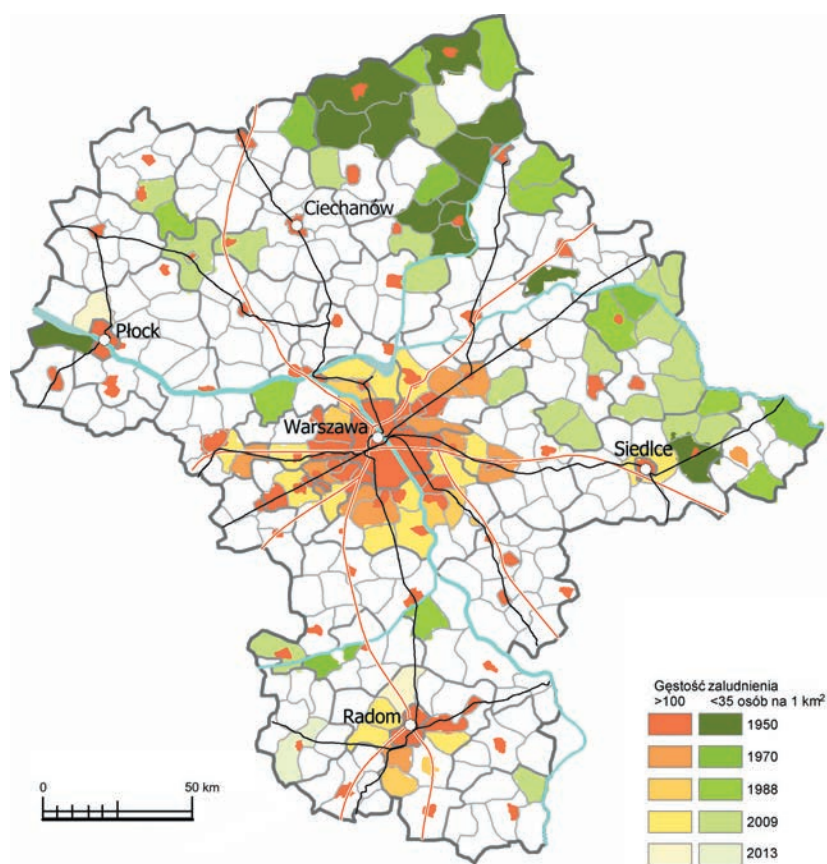
Ponadto zachodzi jeszcze proces, który co do zasady odpowiada procesowi c, ale powinien być wymieniony odrębnie. Jest to wewnętrzna dekoncentracja mniejszych zespołów miejskich, która zwłaszcza w wartościach bezwzględnych nie ma istotnego znaczenia z punktu widzenia rozwoju struktury osadniczej województwa.

Koncentracja ludności na obszarze metropolitalnym Warszawy ma charakter daleko wykraczający poza granice województwa. Jest to proces, który wiąże się z naturalną skłonnością do rozrostu głównego ośrodka osadniczego kraju lub regionu, wynikający głównie z przyciągania migrantów do miejsc atrakcyjnych pod względem pracy i zamieszkania, a w mniejszym stopniu z wewnętrznej witalności demograficznej (nadwyżki urodzeń nad zgonami). W kolejnych

okresach międzypisowych możemy natomiast obserwować powodowaną napływem ludności zmianę obszaru koncentracji w postaci kurczenia się i rozrostu stolicy i jej otoczenia. Najpierw, bezpośrednio po II wojnie światowej, następował dosyć równomierny względny rozwój Warszawy i strefy podmiejskiej, następnie zachodziło ograniczenie koncentracji w zasadzie do granic administracyjnych, a po 1989 r. można obserwować ponowny wzrost znaczenia gmin strefy podmiejskiej.

Opisana już wcześniej depopulacja jest zasadniczo procesem odwrotnym, szczególnie ze względu na to, że jej najważniejsza składowa – ruch wędrowny, jest skierowana w stronę aglomeracji stołecznej.

Proces koncentracji przestrzennej ludności zachodzący na obszarach wiejskich Mazowsza można w prosty sposób przedstawić za pomocą krzywych koncentracji Lorenza (rys. 3). Krzywa lokalizacji ludności w gminach regionu dla 2002 r. leży dalej od przekątnej niż krzywa dla 1970 r., co oznacza większą koncentrację ludności w pewnych częściach województwa – głównie w strefach podmiejskich. O ile w 1970 r. połowa ludności wiejskiej Mazowsza z najgęściej zaludnionych gmin zamieszkiwała na 37,5% jego obecnego terytorium, to w 2002 r. odsetek ten zmniejszył się do 32,0% powierzchni regionu.



Mapa 3. Zmiany zasięgu obszarów o gęstości zaludnienia powyżej 100 i poniżej 35 osób na 1 km² po II wojnie światowej

Wewnętrzna dekoncentracja aglomeracji warszawskiej nie ma, jak to się często w uproszczeniu przyjmuje, klasycznego charakteru przemieszczeń miasto-wieś lub centrum miasta-strefa podmiejska. Po pierwsze, analizy kierunków zameldowań i wymeldowań wyraźnie wskazują (Potrykowska i Śleszyński 1999), że odbywa się raczej ruch odśrodkowy na mniejsze odległości. Największy wolumen odpływu z dzielnic centralnych następował do tzw. wianuszka zewnętrznego (dawne gminy Warszawy poza gminą Warszawa-Centrum), a z kolei dopiero z tych terenów do najbliższych gmin podmiejskich (z Żoliborza do Łomianek, z Ursynowa do Piaseczna itd.).

Podobnie wokół przyczyn rozrostu strefy podmiejskiej stolicy narosło w ostatnich latach wiele nieporozumień. Przede wszystkim nie jest za to odpowiedzialny wyłącznie proces klasycznej suburbanizacji rezydencjalnej, ale również napływ do tych gmin mieszkańców z peryferyjnych obszarów środkowej i wschodniej Polski (Śleszyński 2010).

Przyczyn tego należy upatrywać przede wszystkim w barierze ekonomicznej zakupu mieszkania, a częściowo być może w przyzwyczajeniach i preferencjach ludności napływającej z obszarów typowo rustykalnych, postrzegających wielkomiejski charakter zamieszkania na obszarach centralnych jako zbyt uciążliwy. Ostatnie przesłanki są zresztą najważniejszym powodem emigracji z gęsto zaludnionych i użytkowanych stref miejskich w kierunku odśrodkowym.

W sumie rozmieszczenie ludności województwa mazowieckiego jest typowe dla regionów silnie spolarizowanych pod względem poziomu urbanizacji. Różnice gęstości zaludnienia między pierwszym decylem powierzchni obszarów najgęściej i ostatnim decylem najrzadziej zamieszkałych w 2009 r. wynosiły 36:1, podczas gdy w roku 1988 było to 31:1, a w 1950 – zaledwie 13:1. Co ciekawe, jeśli dokonać odpowiednich analiz regresji, otrzymany model tej relacji wskazuje na wysokie dopasowanie do funkcji liniowej.

W 2013 r. w województwie mazowieckim było 86 miast, liczących 3 411,5 tys. zameldowanych mieszkańców. Wskaźnik urbanizacji formalnej (statystycznej) wyniósł zatem 64,2%, podczas gdy w 1988 r. było to o 0,4 punktu procentowego mniej¹⁶. Przyrost ludności miejskiej w tym czasie następował nie tylko za sprawą dodatniego salda ludności miast, ale też nawet w nieco większym stopniu wskutek nadawania praw miejskich dużym wsiom (głównie Łomianki, a ponadto Głinojeck, Halinów i Kosów Lacki)¹⁷. Ogólnie rzecz biorąc jednak, Mazowsze należy do ustabilizowanych pod względem liczby miast, ostatnie większe procesy nadawania praw miejskich odbyły się w latach 50. ubiegłego wieku i były związane z rozrostem strefy podmiejskiej (m.in. Legionowo, Piastów, Ożarów Mazowiecki, Kobyłka, Marki), a tego typu działania na obszarach peryferyjnych miały charakter incydentalny (wspomniany Głinojeck i Kosów Lacki, a ponadto Pionki).

Kolejność miast uszeregowana pod względem liczby ludności wskazuje na powszechnie wymieniającą wyjątkową dominację Warszawy nad pozostałymi ośrodkami. Jest ona pod tym względem ponad siedmiokrotnie większa od drugiego w kolejności Radomia oraz koncentruje nieco ponad połowę (50,5%) ludności miejskiej województwa. Udział ten w ostatnich dekadach się nieco zmniejsza, jeśli brać pod uwagę ludność zamieszkałą w granicach administracyjnych (o kilka punktów procentowych od lat 60. ubiegłego wieku), ale zwiększa się, jeśli liczyć miasta wraz ze strefami podmiejskimi.

3.1.3. Ruch naturalny

Poziom urodzeń jest wypadkową struktury demograficznej, a ściślej udziału ludności w młodszych grupach osób w wieku produkcyjnym, oraz skłonności prokreacyjnych. Pierwszy czynnik w warunkach polskich wynika wybitnie z nakładania się kolejnych wyzów i niżów demograficznych, a na niektórych obszarach dodatkowo z silniejszej depopulacji bądź koncentracji roczników w wieku 20–35 lat, migrujących z jednych miejsc do innych zgodnie z naturalnym

cyklem życia i podejmowanymi decyzjami o zmianie miejsca zamieszkania. Natomiast skłonności prokreacyjne, a ściślej małżeńskie i prokreacyjne, są bardziej skomplikowane i ich jednoznaczne wyjaśnienie nie jest sprawą łatwą, zwłaszcza na obszarze tak heterogenicznym, jak województwo mazowieckie.

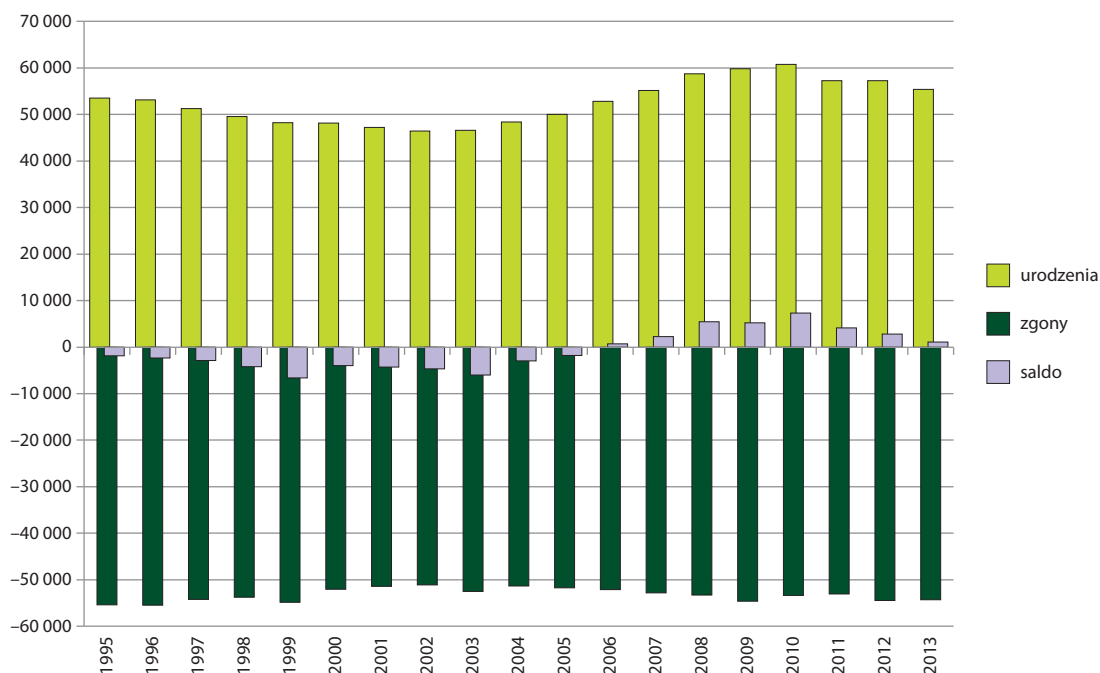
Na początek prześledźmy podstawowe dane statystyczne, dostępne w jednorocznych szeregach czasowych dla województwa mazowieckiego od 1995 r. Według tych danych, poziom urodzeń w całym województwie w analizowanym okresie wahał się od 46,4 tys. (2002 r.) do 60,8 tys. (2010 r.) – rysunek 4. W przypadku zgonów było to odpowiednio 51,1 tys. (2002 r.) i 55,5 tys. (1996 r.). Widać wyraźnie, że poziom urodzeń ulegał cyklicznym wahaniom, natomiast w przypadku zgonów wprawdzie odnotowano podobne zjawisko, ale jego amplituda była trzykrotnie mniejsza. W efekcie saldo naturalne oscylowało na ogół wokół zera lub zbliżonych do niego wartości (od –6,6 tys. do 7,4 tys. osób).

Wzrost liczby urodzeń począwszy od 2002 r. jest bardziej wyraźny, jeśli się ją odniesie do całkowitej populacji lub kategorii kobiet w wieku 20–39 lat (rys. 5). Trend wzrostowy jest wyraźny zwłaszcza w Warszawie, gdzie z poziomu około 7‰ w ciągu krótkiego okresu liczba urodzeń wzrosła do około 11‰. W pozostałych subregionach statystycznych odwrócenie trendu nie było już tak spektakularne i obserwowany wzrost nie zrekompensował nawet spadku, jaki nastąpił od pierwszej połowy lat 90. ubiegłego wieku.

Jeszcze bardziej szczegółowych wniosków dostarcza analiza przeprowadzona według typów funkcjonalnych (tab. 6 i 7). Okazuje się, że największe wzrosty poziomu poszczególnych „pozytywnych” składowych przyrostu naturalnego odnotowano szczególnie w Warszawie (w przypadku urodzeń – zwyczajka współczynnika na 1000 mieszkańców o 3,5 oraz bezwzględnej liczby o 152,7%), a następnie w stołecznej strefie podmiejskiej. Nieco mniej spektakularne wzrosty urodzeń wystąpiły w średnich i mniejszych ośrodkach miejskich, w tym również w ich strefach podmiejskich. Najmniejszy przyrost urodzeń odnotowano w gminach rolniczych. W efekcie współczynniki urodzeń we wszystkich typach znacznie się upodobniły, przyjmując wartości w przedziale 11–12 zdarzeń na 1000 mieszkańców. Nadal jednak, przeliczając te dane w stosunku do populacji kobiet w wieku 20–39 lat, najwyższy poziom rodności charakteryzował obszary typowo wiejskie – było to o około 1/3 więcej niż w Warszawie i o około

¹⁶ Jest to, jak zauważono, wskaźnik formalny, natomiast faktyczna urbanizacja powinna być liczona wraz ze strefami podmiejskimi.

¹⁷ Ekspansja Warszawy i włączanie do niej dotychczasowych miast satelickich (Ursus, Wesoła i in.) dla wskaźnika urbanizacji statystycznej ma charakter neutralny, o ile tereny w chwili przyłączenia miały status miejski.



Rysunek 4. Składniki przyrostu naturalnego w województwie mazowieckim w latach 1995–2013

1/5 więcej niż w strefie podmiejskiej stolicy. Co jednak najbardziej interesujące, tak obliczany poziom urodzeń spadł na niektórych typach obszarów (gminy typowo rolnicze, peryferyjne oraz strefy podmiejskie ośrodków subregionalnych).

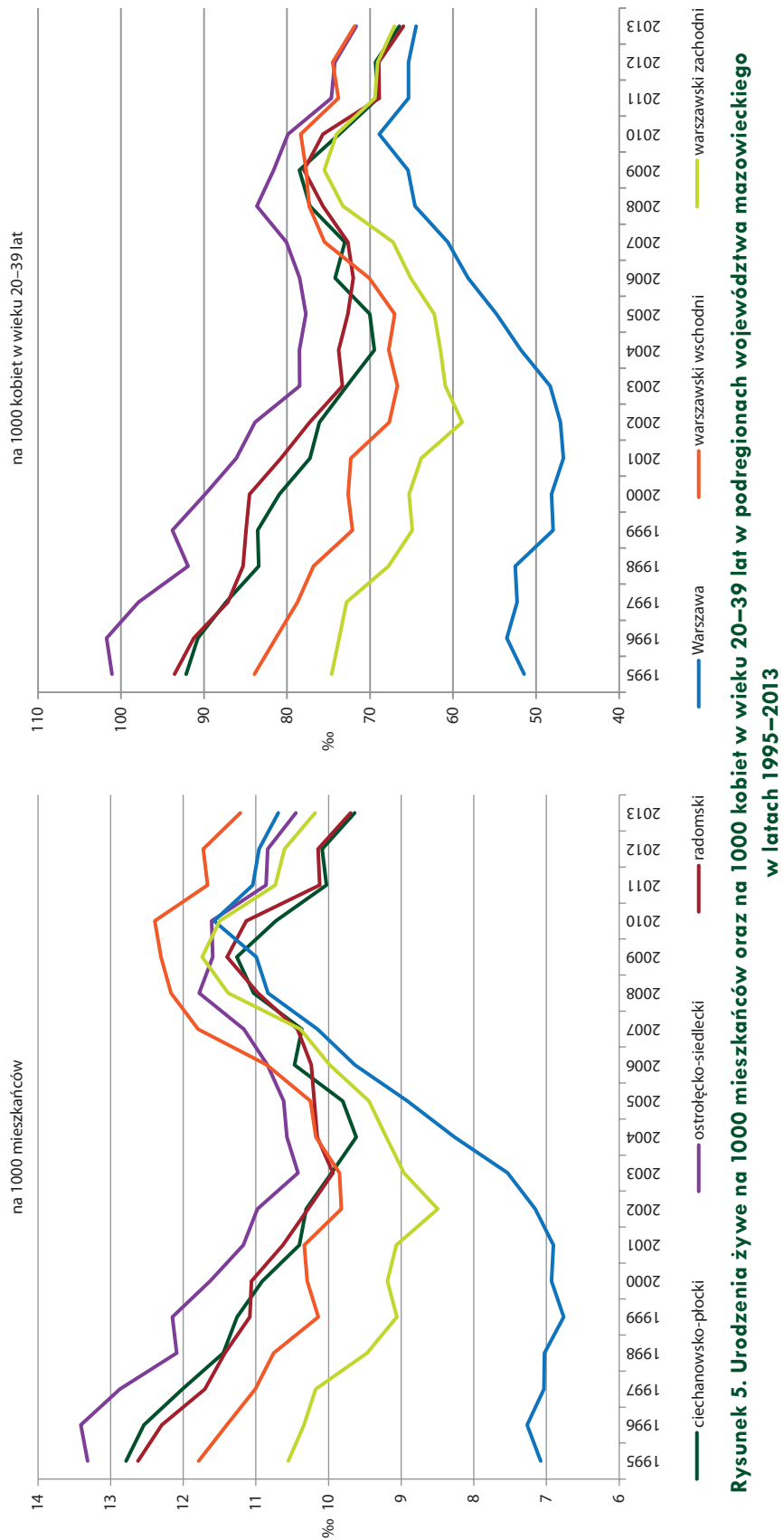
Jak wcześniej wspomniano, jednym z uwarunkowań poziomu urodzeń na danym obszarze jest jego struktura demograficzna, w naturalny sposób wpływająca na poziom urodzeń w zależności od liczby osób (zwłaszcza kobiet) w wieku rozrodczym. Okazuje się, że nie jest to dominujący czynnik, odniesienie bezwzględnego poziomu urodzeń do kategorii kobiet w wieku 20–39 lat (w tej kategorii rodzi się około 95% dzieci) pokazuje bowiem wyraźnie na dwa zjawiska. Po pierwsze, od 1995 r. do 2002 r. następował systematyczny spadek względnej liczby urodzeń we wszystkich podregionach województwa, przy czym najmniej było to wyraźne w Warszawie. Natomiast po 2002 r. we wszystkich jednostkach był odnotowywany systematyczny wzrost względnego poziomu urodzeń i co najbardziej charakterystyczne, następowała konwergencja tych wskaźników do poziomu około 65–80 urodzeń na 1000 kobiet w wieku 20–39 lat.

Analiza względnego poziomu urodzeń ujawnia jeszcze jedną prawidłowość, związaną z charakterem funkcjonalnym. Najwyższa rozrodczość cechowała obszary słabiej zurbanizowane, a im bliżej do

Warszawy, tym jej poziom spadał. W tym przypadku znaczenie odgrywa również znany w demografii ujemny związek między wykształceniem, a liczbą posiadanych dzieci.

W sumie szczegółową analizę przeprowadzono po to, aby jej wyniki skonfrontować z drugim podstawowym uwarunkowaniem, tj. indywidualnymi skłonnościami i decyzjami prokreacyjnymi, również w kontekście teorii drugiego przejścia demograficznego. Według tej koncepcji, wymienione inklinacje nie są w społeczeństwie stałe, ale podlegają zmianom wskutek przyczyn ideowo-kulturowych (związanych też ze wspomnianym wykształceniem). Efektem demograficznym drugiego przejścia demograficznego jest opóźnianie wieku rodzenia oraz zmniejszanie przeciętnej liczby posiadanych dzieci. W opozycji do tego stoją koncepcje, wyjaśniające spadek rozrodczości przyczynami materialno-bytowymi. Wydaje się, że w warunkach polskich obydwie grupy przyczyn są ważne.

Przy tym zjawisko potwierdzające występowanie raczej cech drugiego przejścia demograficznego, a nie bariery ekonomicznej było obserwowane w Polsce po 1989 r., kiedy poziom urodzeń spadał najszybciej nie na obszarach o gorszym statusie materialno-bytowym, ale przede wszystkim w regionach lepiej rozwiniętych, a zwłaszcza w najszybciej rozwijających



Rysunek 5. Urodzenia żywe na 1000 mieszkańców oraz na 1000 kobiet w wieku 20-39 lat w podregionach województwa mazowieckiego w latach 1995-2013

Tabela 6. Współczynniki ruchu naturalnego w województwie mazowieckim w latach 2002, 2009 i 2013 według typów gmin

Typ gmin (opisane w tabeli 1)	Urodzenia						Zgony na 1000 mieszkańców			Przyrost naturalny na 1000 mieszkańców			Małżeństwa według zameldowania męża i na 1000 osób w wieku 20–39 lat		
	na 1000 mieszkańców			na 1000 kobiet w wieku 20–39 lat			2002	2009	2013	2002	2009	2013	2002	2009	2013
	2002	2009	2013	2002	2009	2013									
MS	7,2	11,0	10,7	47,1	65,4	64,4	10,3	10,6	10,9	-3,1	0,4	-0,2	30,7	36,7	28,0
PSI	8,8	11,9	10,6	57,7	72,8	67,6	9,0	8,6	8,0	-0,2	3,3	2,6	31,9	36,8	26,0
PSE	8,9	12,0	10,7	61,7	76,8	69,6	9,7	9,8	9,2	-0,8	2,2	1,6	33,1	39,5	28,2
MG	9,3	11,0	9,6	63,3	70,8	63,6	8,1	9,3	9,4	1,2	1,8	0,2	36,9	42,2	30,7
PG	11,1	11,9	10,9	79,6	78,0	71,0	9,2	9,3	8,9	1,9	2,6	2,0	37,1	44,0	29,6
MP	10,4	11,7	9,7	75,1	79,0	65,3	8,6	9,6	9,3	1,7	2,1	0,4	41,7	45,8	30,3
O	10,3	11,5	10,4	78,1	79,2	70,7	10,3	11,4	10,6	0,0	0,1	-0,2	39,2	43,8	31,9
R	11,0	11,8	10,4	90,1	88,1	74,4	12,0	13,0	12,2	-1,0	-1,2	-1,7	40,4	47,1	32,8
E	11,2	11,8	10,2	90,0	86,1	71,2	11,2	12,6	12,0	0,0	-0,8	-1,9	38,0	46,3	32,4

Tabela 7. Zmiany współczynników ruchu naturalnego w województwie mazowieckim w latach 2002–2013 według typów funkcjonalnych gmin

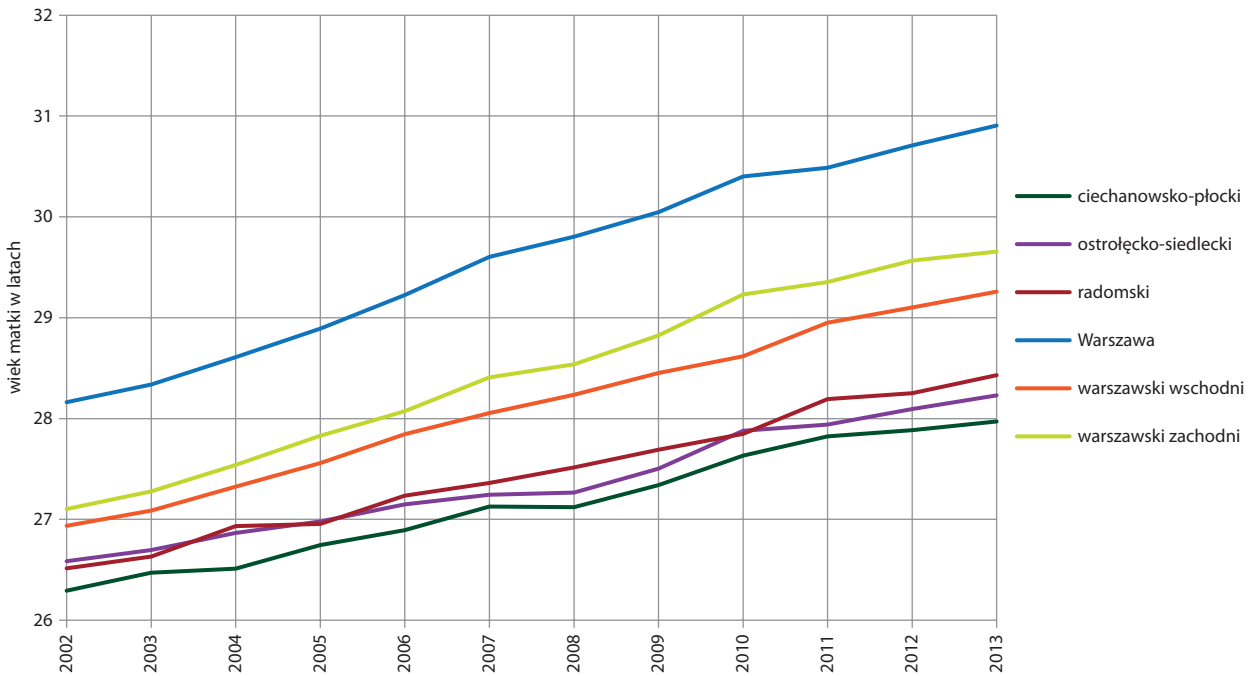
Typ gmin (opisane w tabeli 1)	Urodzenia		Zgony		Małżeństwa	
	w punktach procentowych	%	w punktach procentowych	%	w punktach procentowych	%
MS	3,5	152,7	0,6	107,8	-2,7	95,6
PSI	1,8	141,8	-1,0	105,0	-5,9	96,5
PSE	1,8	136,0	-0,5	106,6	-4,9	100,4
MG	0,3	99,8	1,3	112,1	-6,2	84,2
PG	-0,2	111,5	-0,3	109,2	-7,5	98,1
MP	-0,7	94,8	0,7	109,2	-11,4	82,1
O	0,1	102,2	0,3	103,9	-7,3	92,0
R	-0,6	92,2	0,2	98,5	-7,6	89,4
E	-1,0	90,0	0,8	106,6	-5,6	94,3

się metropoliach, w tym warszawskiej (na rysunku 6 wyraźnie widać, że poziom urodzeń na 1000 kobiet w wieku 20–39 lat najbardziej wzrósł właśnie w Warszawie). W efekcie w ostatnich latach w stolicy poziom rodności w kohorcie 20–24 lata jest taki sam, jak wśród kobiet w wieku 35–39 lat, przy czym kulminacja występuje w okolicach 28–30 lat¹⁸.

¹⁸ W przypadku Warszawy jest to o tyle interesujące, że największy napływ migrantów odnotowuje się z terenów tradycyjnie konserwatywnych (centralna, a zwłaszcza północno-wschodnia Polska), co powinno sugerować więcej dzieci w rodzinach.

Najbardziej interesujące jest jednak odwrócenie powyżej opisanej tendencji, świadczące być może o odrodzeniu się bardziej tradycyjnych wartości, związanych ze znaczeniem rodziny wśród osób młodego pokolenia i to właśnie na obszarach najsilniej zurbanizowanych, a więc również podlegających

Jednak niezachowywanie tego wzorca kulturowego wynika tu prawdopodobnie ze znanego w demografii i badaniach migracyjnych mechanizmu dostosowania zachowań prokreacyjnych migrantów do tych obserwowanych wśród ludności regionu napływowego.



Rysunek 6. Średni wiek kobiety w chwili urodzenia dziecka w województwie mazowieckim w latach 2002–2013 według podregionów

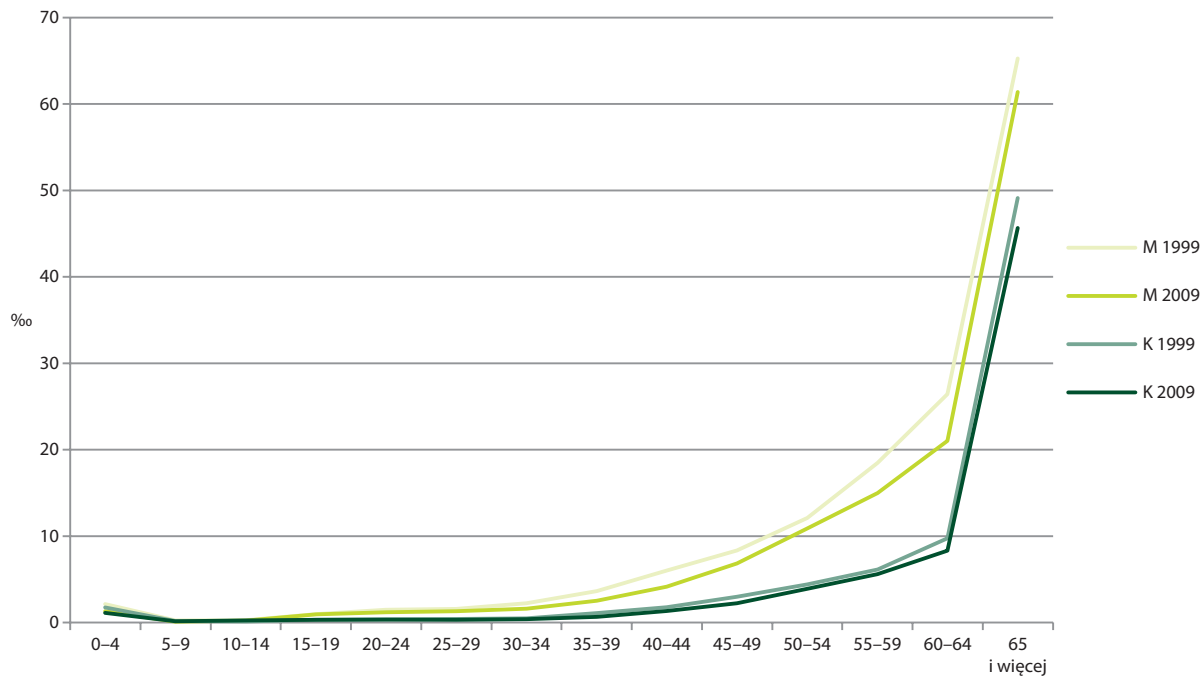
najsilniejszym wpływem modernizmu lub postmodernizmu. Może to być jednak wpływ przesuwającego się wyżu („mikrowyżu”), w tym zwłaszcza kulminacji roczników z pierwszej połowy lat 80. ubiegłego wieku, na których właśnie w ostatnich kilku latach mogło się skupić *gros* urodzeń. Potrzebna byłaby tutaj bardziej szczegółowa analiza nie według grup jednorocznych, a pięcioletnich, które w szczegółowej dezagregacji terytorialnej nie były dostępne.

Bezwzględny poziom zgonów w województwie mazowieckim w ostatnich dwóch dekadach wahał się w granicach 51–55 tys. zdarzeń rocznie. Przy tym liczba zgonów w 2013 r. (54,3 tys.) była nawet nieco niższa niż w 1995 r. (55,4 tys.). Działo się tak, chociaż w tym samym czasie wydatnie wzrosła liczba osób w wieku poprodukcyjnym (z 795,7 do 1 012,8 tys.). Dokładniejsza analiza pokazuje, że mogło mieć na to wpływ nie tylko wydłużanie się średniej długości życia w starszych rocznikach, ale też zauważalny spadek nadumieralności mężczyzn w wieku produkcyjnym (rys. 7). W sumie obydwie uwarunkowania wynikają z poprawy trybu i jakości życia, w tym higieny, odżywiania się oraz zmniejszenia nadużywania alkoholu (który jest bezpośrednią i pośrednią przyczyną największej liczby zgonów w wieku produkcyjnym), a te z kolei zależą m.in. od poziomu wykształcenia.

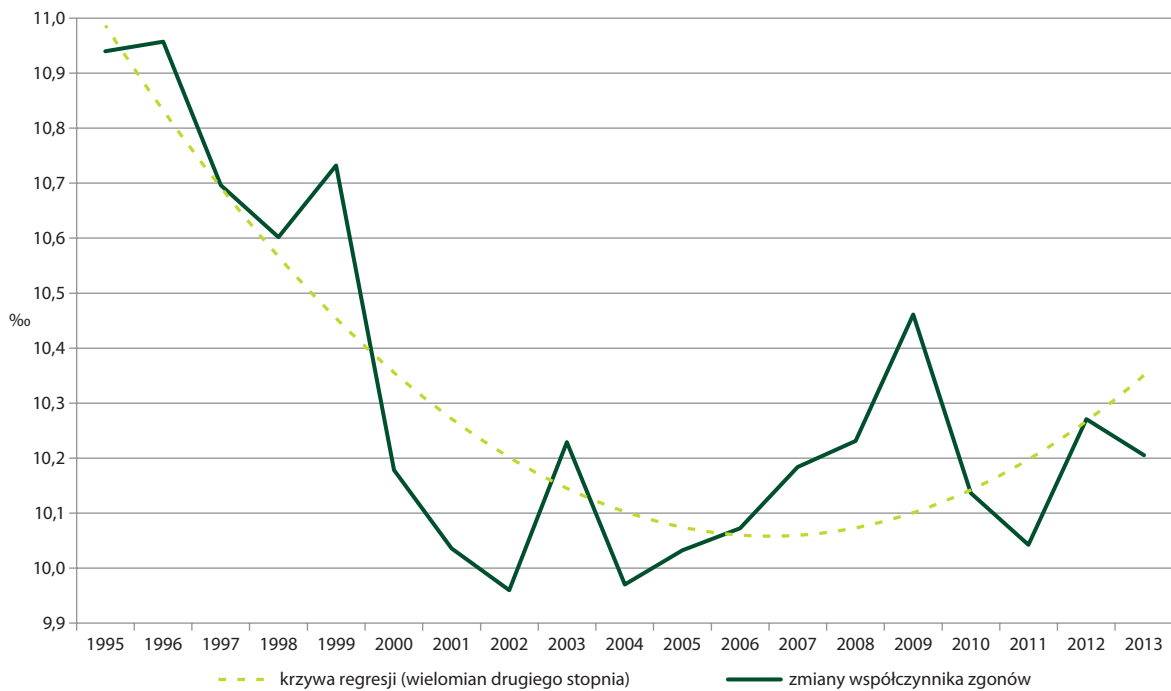
W efekcie przewidywana długość życia dla osób urodzonych w 2012 r. w województwie mazowieckim wynosi, w zależności od podregionu, 71–75 lat dla mężczyzn oraz 80–82 lata dla kobiet.

Jeszcze bardziej szczegółowa analiza rocznych poziomów zgonów, zarówno w wartościach bezwzględnych, jak i odniesionych do całej populacji, pokazuje dwa wahnięcia, niezgodne z linią trendu, które szczególnie odnotowano w latach 1999, 2003 i 2009 (rys. 8). Trudno to jednak jednoznacznie interpretować, konieczna byłaby tutaj bardziej szczegółowa analiza uwzględniająca współczynniki standaryzowane.

Zawieranie małżeństw, jak i zjawisko odwrotne (rozwoły) w pierwszej dekadzie transformacji miało coraz silniejszy związek ze zmianami w obyczajowości społeczeństwa i jednostek ludzkich. Stąd coraz mniejsza zależność zachowań pro- i antymażeńskich od struktury wieku oraz od naturalnego, biologicznego cyklu życia człowieka, a silniejsze związki z trendami kultury modernistycznej i postmodernistycznej. Po pierwsze, zmniejszał się bezwzględny i względny poziom zawierania małżeństw. Po drugie, malała rola związków formalnych na rzecz nieformalnych, w tym kohabitacyjnych. Po trzecie, erozji ulegała instytucja małżeństwa, skutkując coraz



Rysunek 7. Liczba zgonów na 1000 osób w pięcioletnich grupach wieku w latach 1999 i 2009 (M – mężczyźni, K – kobiety)



Rysunek 8. Niestandardyzowane zmiany współczynnika zgonów na 1000 mieszkańców w województwie mazowieckim w latach 1995–2013

częstszym ich unieważnianiem. Wszystkie te procesy w większym natężeniu następowały na obszarach zurbanizowanych, podatniejszych na wspomniane wpływy modernizmu i postmodernizmu. Przykładowo w Warszawie liczba zawieranych małżeństw spadła w latach 1990–2001 z około 9 tys., do około 7,5 tys., aby od kilku lat ponownie rosnąć do poziomu niespotykanego od kilku dekad (10 tys.).

W całym województwie liczba rozwodów wzrosła w latach 1999–2012 z 5,2 tys. do 8,8 tys., przy równoczesnych zmianach liczby zawieranych małżeństw z 28,6 tys. do 26,9 tys. Oznacza to, że w ciągu nieco ponad dekady nastąpiło zmniejszenie się wzajemnej relacji. W 1999 roku na 100 zawartych małżeństw przypadało 18 rozwiązanych, a w 2012 r. – już 30 (w 2006 r. było to nawet 33). Jest to bardzo niepokojące zjawisko, potwierdzające tezy socjologów o postępującym rozpadzie więzi rodzinnych i społecznych.

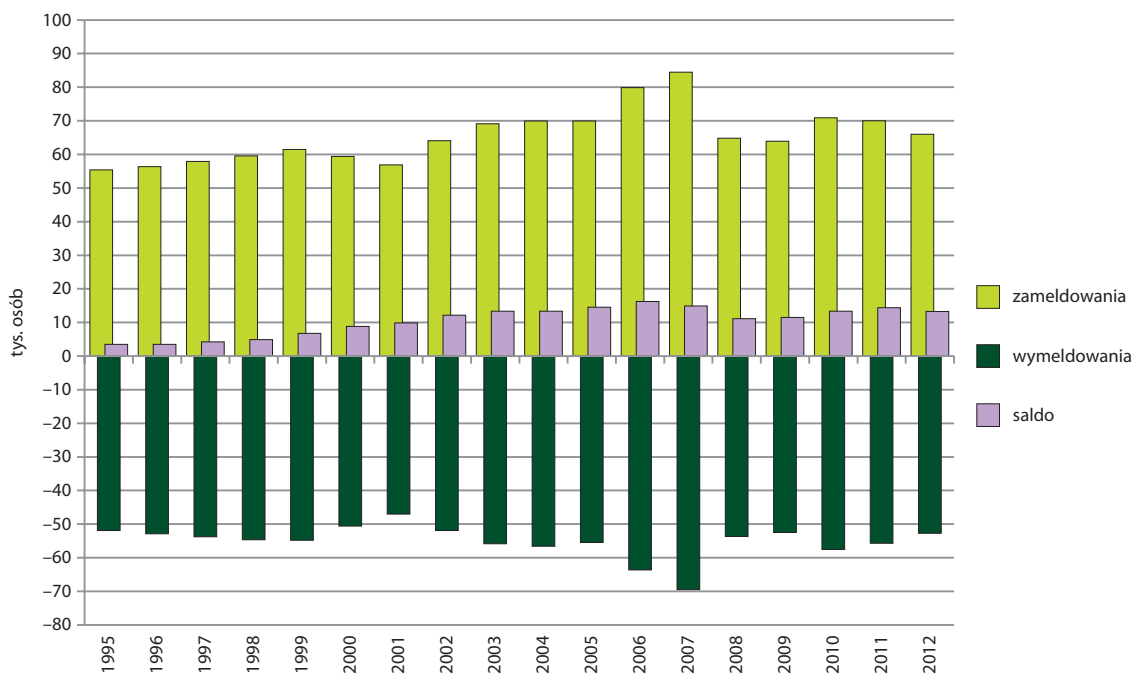
Podsumowując, w ostatnich latach mamy do czynienia z zahamowaniem opisanych procesów drugiego przejścia demograficznego na terenie województwa mazowieckiego, jednak brak jest przesłanek, aby stwierdzić, na ile zjawisko to jest krótko- lub długotrwałe. Jest to jednak bez wątpienia najważniejsze uwarunkowanie, mogące, w przypadku osłabienia,

powstrzymać spodziewaną w najbliższych dekadach depopulację lub znacznie ją osłabić.

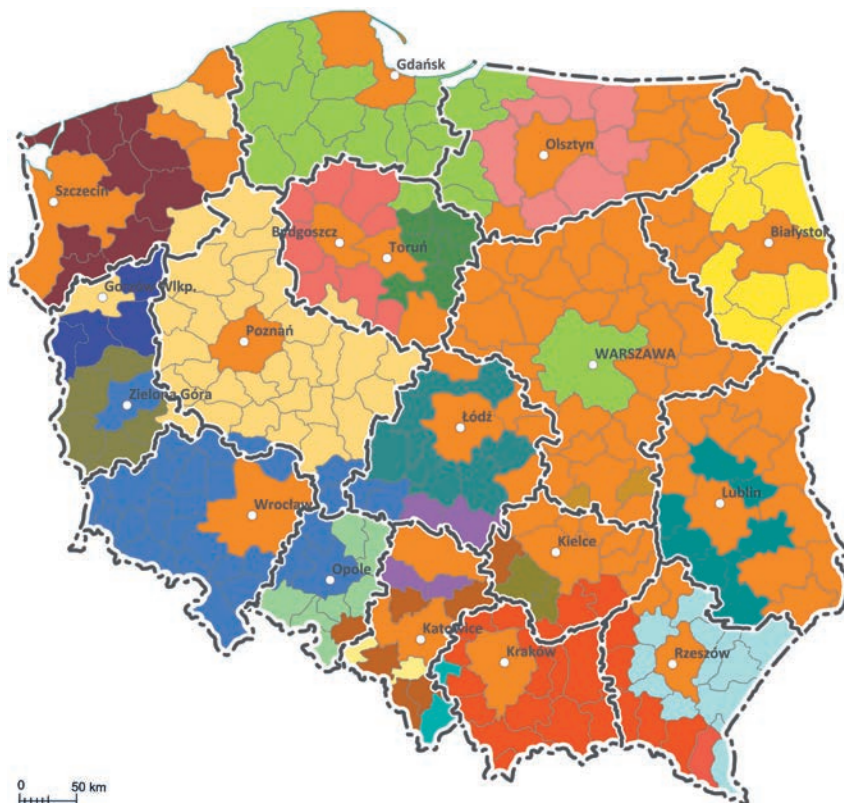
3.1.4. Wewnętrzne migracje rejestrowane

Chociaż opisano to już wyczerpująco we wstępie, warto jednak powtórzyć, że statystyka migracji opiera się na zameldowaniach i wymeldowaniach, a te w stosunku do rzeczywistych stałych przemieszczeń ludności są niedoszacowane, szczególnie na obszarach metropolitalnych i depopulacyjnych. Wynika to nie tylko z tolerowanego przez służby administracyjne braku przestrzegania obowiązku meldunkowego, ale stopniowego zacierania się podziału na trwałe zamieszkanie w jednym miejscu przez długi czas oraz ze wzrostu ogólnej ruchliwości dziennej i okresowej.

Poziom rejestrowanych migracji nie ulega zasadniczym zmianom w ostatnich latach, przy czym w niemal całym okresie po 1990 r. jest charakterystyczny wzrost ogólnego salda w ruchu wewnętrznym (rys. 9). Odbywało się to nieprzerwanie do połowy pierwszej dekady XXI wieku, a po tym okresie nastąpiło odwrócenie trendu. Ponieważ lwia część napływów w ruchu międzygminnym w całym okresie dotyczyła ośrodka stołecznego (Warszawy i strefy podmiejskiej), zahamowanie tego wzrostu trzeba wiązać z sytuacją na



Rysunek 9. Bezwzględne wartości rejestrowanych wewnętrznych zdarzeń migracyjnych w województwie mazowieckim w latach 1995–2012



Mapa 4. Zlewnie migracyjne Polski, wyznaczone na podstawie obrotu migracyjnego w przemieszczeniach międzypowiatowych

Źródło: Śleszyński 2011c.

rynkach nieruchomości po tej cezurze, a więc gwałtownym wzrostem cen mieszkań i działek, stanowiących barierę ekonomiczną dla napływającej ludności.

Wyrażna zwyżka poziomu napływów i odpływów w latach 2006 i 2007 ma, jak się wydaje, charakter administracyjny, związany z ówczesną wymianą dowodów osobistych. Akcja ta spowodowała zatem urealnienie stanów ludnościowych w poszczególnych gminach. Warto wspomnieć, że według MSWiA w lutym 2008 r. w województwie mazowieckim pozostało jeszcze 132 tys. dowodów „książeczkowych” do wymiany, co może wskazywać na prawdopodobną skalę niedoszacowań i przeszacowań stanów ludnościowych w rejestracji PESEL (również od 2006 r. dane o migracjach są zasilane właśnie z bazy PESEL).

Układ przestrzenny napływów, odpływów i sald migracji rejestrowanych pozostaje dosyć stabilny w obydwu dekadach po 1989 r. i ponieważ jest najważniejszą składową przyrostu rzeczywistego, zostało to już dosyć wyczerpująco opisane w podrozdziale 3.1.2. na temat zmian w rozmieszczeniu ludności. Zarówno

wiele wcześniejszych opracowań (m.in. Potrykowska i Śleszyński 1999, Śleszyński 2006a, Gutry-Korycka 2005, Śleszyński 2012c), jak i przedstawione w załączniku kartograficznym do projektu (Stępiak i in. 2012) nowsze analizy, wskazują na wyraźny rozwój procesów suburbanizacji rezydencjalnej. Natężenie tych procesów jest najsilniejsze w ośrodku stołecznym, a znacznie słabsze wokół Radomia, Płocka, Ostrołęki i Siedlec oraz Ciechanowa. O ile w przypadku stolicy dodatnie saldo migracji sięga nawet czwartego lub piątego pasa gmin od granic administracyjnych, o tyle w pozostałych ośrodkach zasięg jest znacznie skromniejszy i obejmuje niekiedy tylko łącznie kilka gmin (w przypadku Ciechanowa jest to tylko jedna gmina). Przy tym wartości średniorocznych rejestrowanych sald migracji w latach 2005–2012 w niektórych gminach przekraczały aż 25%, co w pięcioleciu daje ponad 10% łącznej populacji.

Badania macierzowe migracji rejestrowanych (Śleszyński 2011c) wskazują wyraźnie na wiodącą rolę ośrodka stołecznego w krajowym systemie

przemieszczeń rezydencjalnych. Nawet w niektórych odległych województwach oddziaływanie Warszawy jest większe niż w przypadku stolicy danego regionu. Stąd też wyznaczając zlewnię migracyjną województwa mazowieckiego (mapa 4), należy pamiętać, że jest ona w największym stopniu ukształtowana przez Warszawę.

3.1.5. Migracje zagraniczne

Analiza migracji zagranicznych jest szczególnie trudna ze względu na brak wiarygodnego materiału źródłowego. Wynika to z tego, że definicje administracyjne obejmują tylko część faktycznego ruchu o charakterze stałym lub długookresowym. Przykładowo dla województwa mazowieckiego liczba wymeldowań zagranicznych w ostatniej dekadzie kształtuje się na poziomie 0,6–1,5 tys. osób rocznie (osiągając łącznie w latach 2000–2013 zaledwie około 14 tys. osób), podczas gdy według innych analiz migracyjnych GUS w końcu 2009 r. poza granicami Polski powyżej 3 miesięcy przebywało 1,8 mln osób, a według spisu powszechnego 2011 – 2,0 mln osób. W województwie mazowieckim w spisie z 2002 r. stwierdzono 54,9 tys. osób przebywających czasowo powyżej 3 miesięcy za granicą, podczas gdy w 2011 r. było to już 147,9 tys. osób. Jeszcze inne statystyki z NSP 2011 mówią o 5,4% gospodarstw domowych w województwie, w których co najmniej jedna osoba przebywała za granicą. A zatem analizowanie migracji zagranicznych na podstawie statystyki zameldowań i wymeldowań jest bezużyteczne dla oceny procesów rozwojowych województwa mazowieckiego.

Migracje zagraniczne obejmują szeroki wachlarz zdarzeń, związanych zarówno z definitywnym opuszczeniem lub zasiedleniem nowego miejsca zamieszkania (tzw. migracje dokończone), jak i ze specyficzną grupą przemieszczeń okresowych (wahadłowych), o bardzo zróżnicowanej amplitudzie czasowej. Ta ostatnia kategoria stała się bardzo charakterystycznym zjawiskiem związanym z ruchliwością ludności w okresie transformacji i jest motywowana przede wszystkim czynnikami ekonomicznymi, a rzadziej edukacyjnymi.

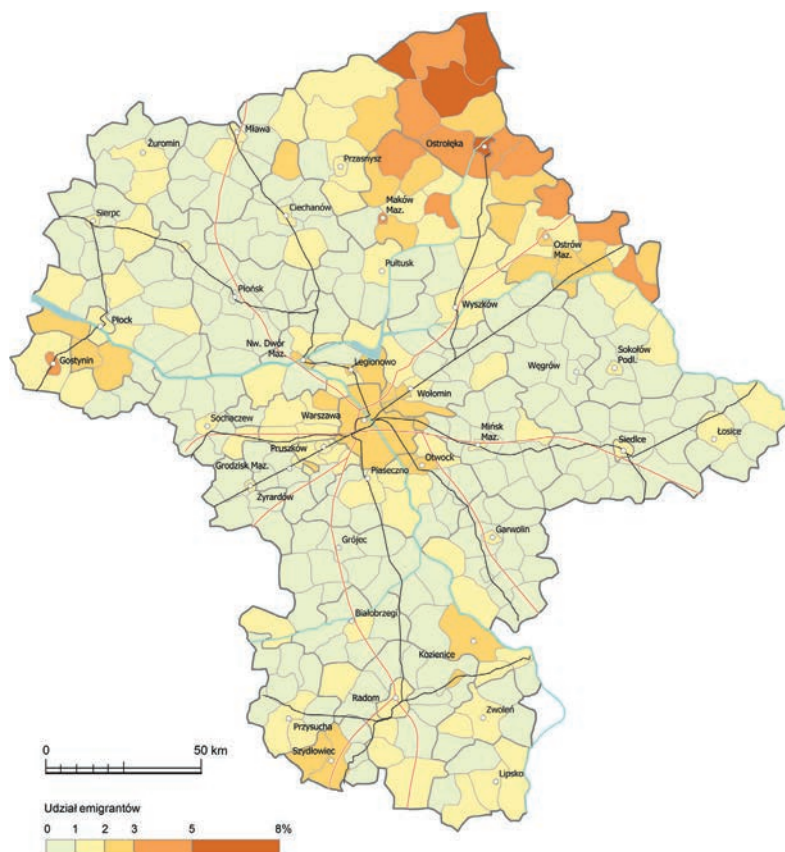
Dla okresu transformacji jedynym szczegółowym źródłem statystycznym na temat migracji zagranicznych pozostają wyniki spisu powszechnego z lat 2002 i 2011. Dane te obejmują osoby, które wyjechały z Polski po 1988 r. i które przebywały w momencie spisów poza granicami kraju, pod warunkiem że w momencie spisu było to przebywanie dłuższe niż 12 miesięcy.

Spis powszechny z 2002 r. wykazał, że poza granicami województwa było 54,9 tys. osób przebywających czasowo (2–12 miesięcy), a 43,8 tys. – powyżej 12 miesięcy. Daje to łącznie 98,7 tys. osób, czyli 1,9% populacji regionu (Polska – 3,7%). W strukturze demograficznej charakterystyczna jest dominacja roczników w wieku produkcyjnym, wynosząca około 85% we wszystkich kategoriach biologicznych (tab. 8). Jest to zasadniczo podobne do charakterystyk migrantów z innych regionów kraju.

Z kolei spis powszechny z 2011 r. wykazał, że poza granicami kraju przebywało powyżej 12 miesięcy 118,4 tys. osób z województwa mazowieckiego (z czego 57,2 tys. stanowili mężczyźni, a 61,2 tys. – kobiety).

Tabela 8. Struktura wieku i płci migrantów zagranicznych z województwa mazowieckiego, którzy w momencie spisowym (V 2002 r.) przebywali faktycznie poza granicami kraju

Kategoria wieku	Od 2 do 12 miesięcy						Powyżej 12 miesięcy					
	ogółem		kobiety		mężczyźni		ogółem		kobiety		mężczyźni	
	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.	%
Ogółem	54,9	100,0	30,4	100,0	24,5	100,0	43,8	100,0	19,3	100,0	24,5	100,0
Przedprodukcyjny	5,4	9,9	2,7	8,9	2,7	11,2	4,5	10,4	1,2	6,5	2,3	9,2
Produkcyjny ogółem	46,5	84,7	25,5	83,8	21,0	85,7	37,1	84,7	16,4	85,1	20,7	84,3
Produkcyjny mobilny	32,8	59,7	18,6	61,2	14,2	57,8	25,8	58,8	10,8	56,0	15,0	61,0
Produkcyjny niemobilny	13,7	25,0	6,9	22,7	6,8	27,9	11,3	25,9	5,6	29,2	5,7	23,3
Poprodukcyjny	2,9	5,3	2,2	7,1	0,7	3,0	2,1	4,8	0,6	2,9	1,6	6,3



Mapa 5. Udział emigrantów zagranicznych (według kryterium przebywania powyżej 12 miesięcy) w gminach województwa mazowieckiego w 2002 r.

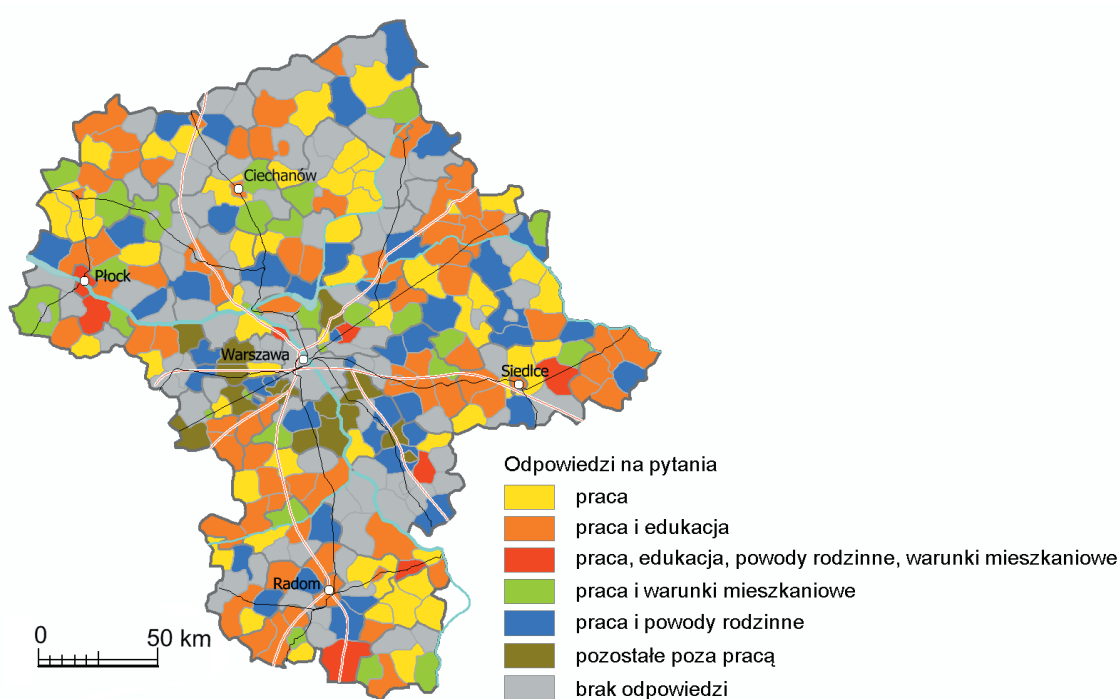
Jako główny powód wskazywana była praca (około 2/3 wskazań), a następnie sprawy rodzinne i edukacja.

Szczegółowa analiza kartograficzna za rok 2002 (dane ze spisu z 2011 r. według gmin w chwili oddawania do druku tego materiału nie były jeszcze dostępne), dostarcza interesującej wiedzy na temat różnicowań wewnątrzregionalnych (mapa 5). Przede wszystkim zwraca uwagę znacznie podwyższony, w stosunku do średniego, poziom wyjazdów, zwłaszcza z kurpiowskich gmin północnego Mazowsza (m.in. Kadzidło, Łyse), gdzie wskaźnik udziału migrantów w całkowitej populacji przekracza 3%. W pozostałej części województwa wyższe partycypacje dotyczą jeszcze okolic Płocka oraz obszaru na południowy wschód od Kurpiowszczyzny, leżącego na pograniczu z województwem mazowieckim. Ponadto Warszawa, ze względu m.in. na własną wielkość, w 2002 r. koncentrowała około połowy migrantów województwa.

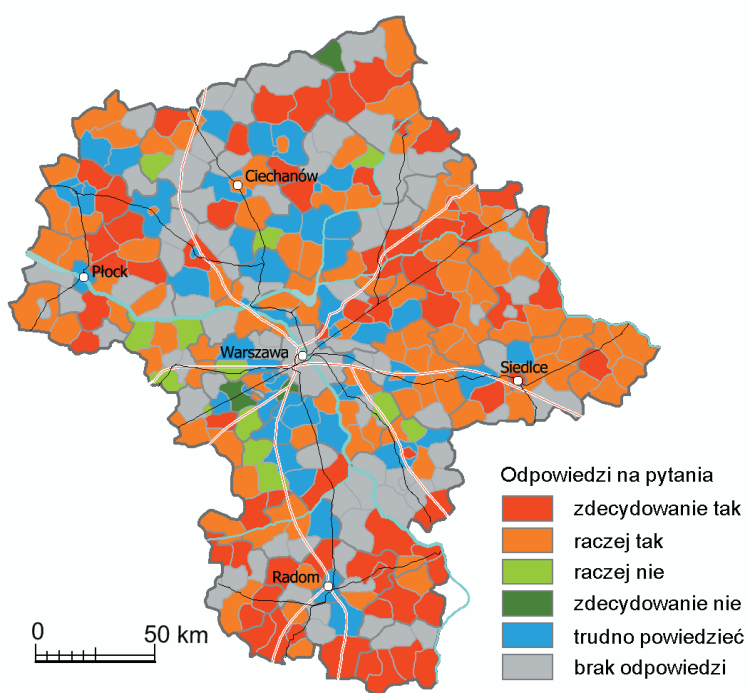
Podawane powody wyjazdów były bardzo zbieżne dla obydwu kategorii wyróżnionych pod względem

czasu pozostawiania za granicą. W skali całego województwa dominowały motywacje związane z podjęciem pracy (41–42%) i rodzinne (31–32%), a następnie edukacyjne (8–9%). Pozostałe powody, takie jak związane z leczeniem i rehabilitacją czy mieszkaniowe, miały marginalne znaczenie (łącznie tylko około 2%). Podobnie w obydwu kategoriach przedstawiała się struktura wykształcenia: 24–25% legitymowało się wykształceniem wyższym, 19% – średnim zawodowym, 14–15% – średnim ogólnokształcącym, 12% – zasadniczym zawodowym, 9% – podstawowym ukończonym i 6% – policealnym. Wyższy niż przeciętnie w populacji udział osób z wykształceniem wyższym świadczy o selektywności procesów migracyjnych, mającej cechy klasycznego „drenażu mózgow”.

Jeszcze większa rola motywacji zawodowych, związanych z poszukiwaniem lepiej płatnego (lub w ogóle) zajęcia, wynika z badań ankietowych przeprowadzonych w urzędach gminnych (mapa 6). Na 227 gmin, aż w 207 wskazywano pracę jako główny



Mapa 6. Rozkład odpowiedzi na pytanie o powody emigracji (krajowej i zagranicznej) z gminy



Mapa 7. Rozkład odpowiedzi na pytanie o wyjazdy wahadłowe za granicę

(treść pytania: „Czy wśród mieszkańców Państwa gminy obserwuje się wyjazdy wahadłowe do pracy za granicę (osoby pracujące jakąś część roku za granicą resztę czasu spędzając w kraju, albo pracując cały rok i do kraju przyjeżdżają bardzo często – kilka, kilkanaście razy do roku)”))

lub jeden z głównych czynników przyciągających migrantów (zarówno w układzie krajowym, jak i zagranicznym).

Niestety brak jest porównywalnych danych, pozwalających na uchwycenie prawidłowości zachodzących w czasie. Uzupełnieniem mogą być wyniki ankiety, przeprowadzonej w urzędach gmin (mapa 7). Okazuje się, że to właśnie na obszarach peryferyjnych najczęściej wskazywano zdecydowaną rolę migracji wahadłowych.

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia imigracji zagranicznej. Tutaj również oficjalna statystyka jest wielokrotnie zaniżona i obejmuje w zasadzie tylko część faktycznych przepływów. Przy tym, dosyć dobrze jest rozpoznana kwestia reemigracji Polaków i osób posiadających obywatelstwo polskie, ale jest to znikoma część całkowitego strumienia imigracyjnego.

Szczegółowe badania, czynione zarówno na podstawie oficjalnych danych (Śleszyński 2006a, 2013a), jak i przez pogłębione studia jakościowe (zwłaszcza liczne prace prowadzone w zespole prof. M. Okólskiego), pokazują wyraźnie cechy odróżniające region mazowiecki od innych. Po pierwsze, cechy stolicy, związane z jej atrakcyjnością jako miejsca pracy i ogólnie miejsca życia, warunkują zwiększone zainteresowanie migrantów z krajów o niższym poziomie rozwoju społeczno-ekonomicznego. Ta atrakcyjność Warszawy wynika z kolei zwłaszcza z powodu rozległego i korzystnego finansowo rynku pracy¹⁹, przy czym wspomniana rozległość ułatwia podejmowanie pracy nierejestrowanej. Na krańcowo odległym jakościowo biegunie sytuują się zawody kierownicze i profesjonalne (wysoko wyspecjalizowana obsługa biznesu), liczniejsze w stolicy z racji hipertrofii jej funkcji decyzyjno-kontrolnych w gospodarce.

W sumie aglomeracja warszawska w skali kraju pozostaje największym „magnesem” przyciągającym zarówno osoby o wysokich umiejętnościach ekspercko-menedżerskich, jak i niskich kwalifikacjach, wykorzystywanych w pracach fizycznych i drobnym biznesie. Według wykorzystanych wcześniej danych ze spisu powszechnego z 2002 r., na 85,5 tys. zarejestrowanych osób z zagranicy Warszawa koncentrowała aż

11,3 tys., a dalsze 2,8 tys. w gminach strefy podmiejskiej. Łącznie aglomeracja warszawska skupiała aż 17% „wychwyconego” przez spis powszechny zagranicznego strumienia wędrownego, skierowanego do kraju.

Drugą cechą charakterystyczną województwa mazowieckiego jest jego niska aktywność imigracyjna na obszarach pozawarszawskich. O ile w regionach zewnętrznych, przylegających do granicy kraju (lubuskie, zachodniopomorskie, warmińsko-mazurskie, podlaskie itd.), w latach 1989–2002 przyjechało w poszczególnych gminach zwykle nie mniej niż 10 osób na każde 10 tys. dotychczasowych mieszkańców, to na Mazowszu wskaźnik ten był zazwyczaj dwu- lub trzykrotnie niższy.

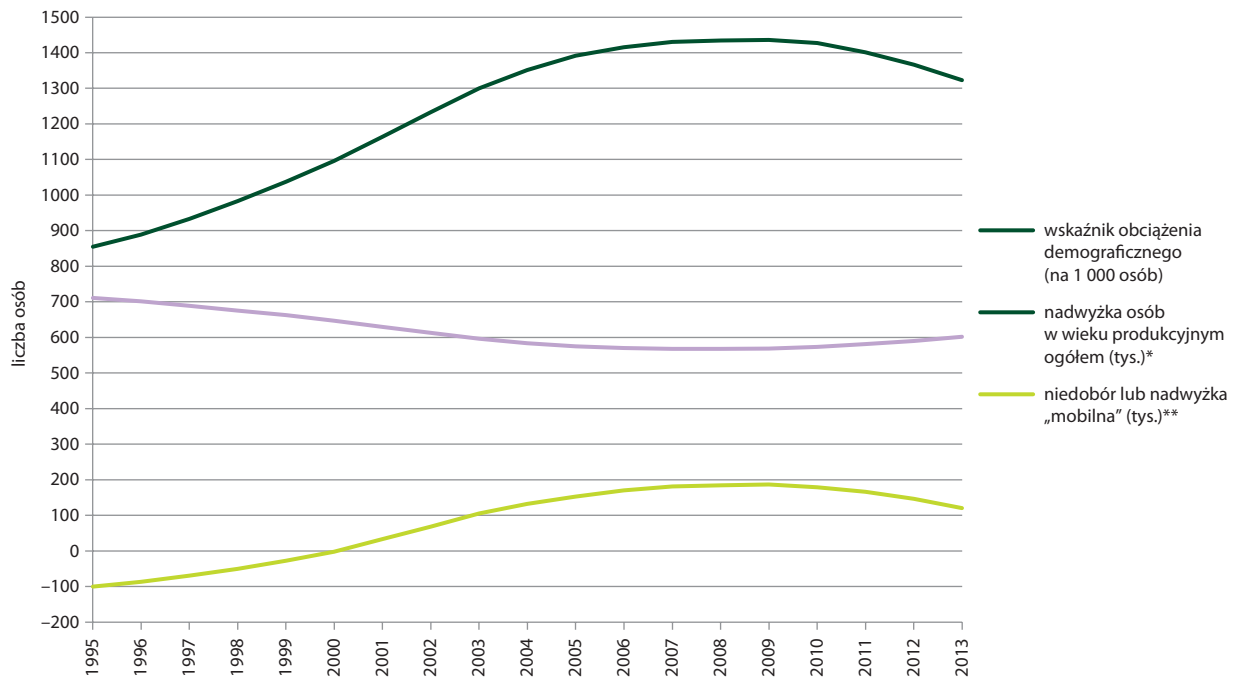
W sumie zgodnie ze wspomnianymi wcześniej danymi ze spisu powszechnego w 2002 r. na teren województwa mazowieckiego w okresie między spisowym napłynęło 16,4 tys. osób. Jest to jednak liczba tylko o kilka tysięcy wyższa, niż pokazują to „oficjalne” dane, zarejestrowane w ewidencji bieżącej GUS w tym samym czasie dla obszaru województwa mazowieckiego (około 10 tys., w tym 5,3 tys. w latach 1995–2001). Obydwe wartości są z pewnością zaniżone co najmniej kilkunastokrotnie.

Informacji o rzeczywistej skali imigracji zagranicznej dostarczają coraz liczniejsze badania demograficzne i socjologiczne, prowadzone poza ciągłym systemem statystyki publicznej, w tym również przez GUS. Badania tego ostatniego z 2008 r. wskazywały²⁰, że w zależności od doboru próby, aż 20–30% migrantów w Polsce koncentrowało się w województwie mazowieckim (czyli głównie – w około 2/3 w aglomeracji warszawskiej). Według danych ze spisu powszechnego z 2011 r., w województwie mazowieckim 45,6 tys. osób (zaledwie 0,9% populacji) używało w domu języka innego niż polski (m.in. angielski – 21,4 tys., rosyjski – 4,7 tys., niemiecki – 3,5 tys., francuski – 3,1 tys., ukraiński – 2,5 tys.). Ponadto w całym kraju odnotowano zaledwie 4,0 tys. osób deklarujących się jako Wietnamczycy. Liczby te pokazują, że dane o imigracji zagranicznej według NSP 2011 są zaniżone w stosunku do stanu faktycznego, zwłaszcza w przypadku narodowości wywodzących się spoza krajów Europy Zachodniej.

Brak jest też dokładnych i porównywalnych szacunków dotyczących udziałów poszczególnych

¹⁹ Chociaż relacja między wynagrodzeniami na podobnych stanowiskach niekierowniczych i nieprofesjonalnych w stosunku do krajów zachodnich wynosi mniej więcej jak 4:1 na niekorzyść Polski, to równocześnie relacja między np. Białorusią i Ukrainą, skąd pochodzi lwia część imigracji, wynosi również 4:1 na niekorzyść tych ostatnich.

²⁰ „Imigranci w Polsce – w obiektach zbiorowego zakwaterowania”; „Sytuacja na rynku pracy migrantów i ich potomków”.



Rysunek 10. Wskaźnik obciążenia demograficznego w województwie mazowieckim w latach 1995–2013

* jest to dodatnia różnica między liczbą osób w wieku produkcyjnym, a pozostałą częścią ludności;

** jest to dodatnia lub ujemna różnica między liczbą ludności w wieku produkcyjnym mobilnym, a pozostałą częścią ludności (w tym ludnością w wieku produkcyjnym niemobilnym).

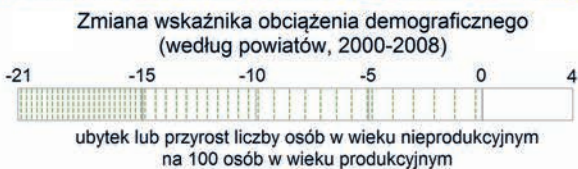
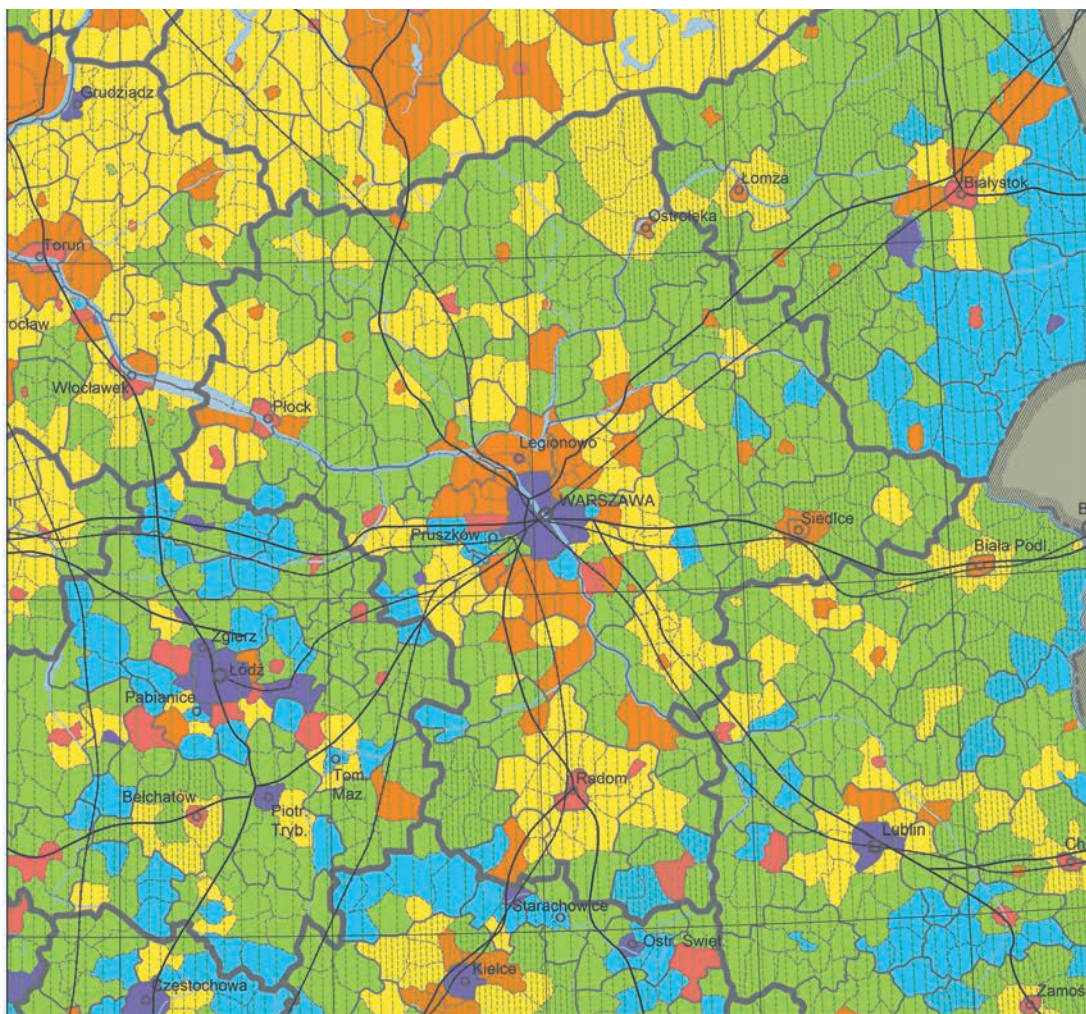
narodowości w napływie imigracyjnym w bardziej dokładnych przekrojach czasowych, pozwalających porównywać zmienność napływu w czasie. Dane oficjalne, zwłaszcza Urzędu ds. Cudzoziemców (dawniej Urząd ds. Repatriacji i Cudzoziemców), z reguły opierają się na szczególnych kategoriach demograficzno-społecznych.

W okresie po 1988 r., a zwłaszcza po 2000 r., ujawniło się wchodzenie w wiek produkcyjny wyżu demograficznego z lat 1975–1985. Skutkowało to znacznym przyrostem liczby i odsetka osób w wieku 16–59 lat. Widać wyraźnie kilka „wysp” wzmożonych skupień tych kategorii ludzkich, związanych z byłymi stolicami województw i ich strefami podmiejskimi, na których przyrost omawianej kategorii demograficznej był na ogół wyższy niż 20% (Stępnik i in. 2012, plansza nr 4). Obraz kartograficzny jest zdominowany przy tym koncentracją warszawską, pochłaniającą około 60% przyrostu liczby osób w wieku produkcyjnym w latach 1988–2009.

Analizując zmiany w udziale ludności w wieku poprodukcyjnym (a ściślej: 60 i więcej lat, gdyż na porównania w tej właśnie kategorii wieku pozwalają posiadane dane), w latach 1988–2009 dosyć

wyraźnie zaznacza się postępujący wzrost udziałów starszych roczników. Zmiany w udziale ludności w wieku poprodukcyjnym nie były jednak aż tak spektakularne i jeśli mowa o pogarszaniu się struktury wieku, to najpoważniejsze wzrosty przekraczały 3 punkty procentowe. Innymi słowy, pogarszanie się struktury wieku następowało najbardziej wskutek regresu urodzeń, a nie przyrostu liczby osób starszych wiekiem.

Syntetyczną miarą zmian demograficznych jest wzrost wskaźnika obciążenia demograficznego (rys. 10). Natomiast obraz kartograficzny (Stępnik i in. 2012) jest sugestywny, gdyż pokazuje skalę zmian, jakie zaszły w ostatnich dwóch dekadach. Po pierwsze, najbardziej chyba charakterystyczny jest centroperyferyalny rozkład tego wskaźnika w końcu pierwszej dekady obecnego wieku. W gminach aglomeracji stołecznej na każdą jedną osobę w wieku nieprodukcyjnym przypadają mniej więcej dwie osoby w wieku produkcyjnym. Relacja ta pogarsza się wraz z oddalaniem od Warszawy, osiągając trzy osoby w wieku nieprodukcyjnym na cztery osoby w wieku produkcyjnym (a w skrajnych przypadkach 4/5 lub nawet 1/1). Niewiele pomaga przy tym położenie



Typy struktury wiekowej (2008)

wyższy od przeciętnego udział mieszkańców w kategoriach wiekowych:



- w wieku przedprodukcyjnym
- w wieku przed- i produkcyjnym
- w wieku produkcyjnym
- w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym
- w wieku poprodukcyjnym
- w wieku przed- i poprodukcyjnym

Mapa 8. Typologia struktury demograficznej gmin województwa mazowieckiego według rozkładu Osanna w 2008 r.

Źródło: na podstawie koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030, mapa nr 5 (P. Śleszyński).

ośrodków subregionalnych, gdyż ich oddziaływanie w sensie zasobów ludności w wieku produkcyjnym ogranicza się co najwyżej do kilku gmin podmiejskich, nawet nie wszystkich graniczących z danym ośrodkiem.

Jeszcze jedną kompleksową charakterystyką, pozwalającą uchwycić podstawowe zróżnicowania ilościowe, jest klasyfikacja gmin według trójdzielonego rozkładu Ossana (mapa 8). Pozwala to na delimitację dosyć wyraźnych regionów demograficznych: aglomeracji warszawskiej, kilku aglomeracji subregionalnych oraz w zasadzie pozostałej części województwa.

W sumie można stwierdzać, że w 2009 r. prawidłowości przestrzenne struktury wieku polegały na centroperyferialnym zróżnicowaniu natężenia występowania poszczególnych podstawowych kategorii wieku i ich wzajemnych relacjach (udziałach procentowych w całości populacji).

Analizy dłuższych i szczegółowszych szeregów czasowych ujawniają pewne bardziej subtelne prawidłowości, związane z przekształceniami struktury wieku (rys. 11)²¹. W przypadku kategorii przedprodukcyjnej, zauważalny jest dosyć proporcjonalny spadek udziału we wszystkich typach gmin. Jedynie w przypadku Warszawy (MS) daje się zaobserwować wyraźne wyhamowanie trendu spadkowego. Widoczne jest ono w nieco mniejszym stopniu w przypadku bliższej stolicy strefy podmiejskiej (PSI). Nadal są to jednak poziomy o wiele niższe niż dwie dekady wcześniej.

Zmiany w udziale ludności w wieku produkcyjnym były znacznie bardziej zróżnicowane. Ogólnie rzecz biorąc, ilościowe znaczenie tej kategorii rosło we wszystkich typach gmin, przy czym w ostatnich latach wyraźnie osłabła dynamika tego progresu w miastach powiatowych (MP), w tym grodzkich (MG), oraz w Warszawie (MS). Najwyższy wzrost wartości bezwzględnych nastąpił w strefach podmiejskich wspomnianych ośrodków subregionalnych (PG) oraz w bliższej stołecznej strefie podmiejskiej (PSI).

Najbardziej zróżnicowane wahania wykazuje liczba i udział ludności w wieku poprodukcyjnym. Przy tym dosyć stabilny był udział tej kategorii wieku w poszczególnych typach gmin, gdyż

w większości przypadków wzrost nie był wyższy niż 3 punkty procentowe. Większe tempo starzenia się struktury demograficznej zaobserwowano w przypadku miast subregionalnych i powiatowych (MG – z poniżej 11% do powyżej 15%). Niektóre kategorie odnotowały spadek względnego udziału (R, E, PG) lub pozostały pod tym względem na niezmiennym poziomie (O).

Analiza zmian bezwzględnych ujawnia znacznie większe zróżnicowania. Gminy, w których spadła liczba osób w wieku poprodukcyjnym, należą przede wszystkim do typów rolniczych (R i E). Natomiast w miastach subregionalnych (MG) i bliższej strefie podmiejskiej (PSI) odnotowano najwyższy, bo około 40-procentowy wzrost populacji starszych roczników.

Konsekwencją opisanych zjawisk i procesów są dosyć liczne deformacje struktury biologicznej ludności, zarówno wieku, jak i płci. Chociaż w całości województwo mazowieckie cechuje obecnie stosunkowo korzystna struktura wieku (wskutek wkraczania w wiek produkcyjny roczników wyżu demograficznego z lat 1975–1985 oraz wskutek napływu migracyjnego), występują silne zróżnicowania wewnątrzregionalne, powodujące, że w wielu układach lokalnych występują istotne zaburzenia strukturalne. Po pierwsze, coraz większym problemem jest **starość demograficzna**. Drugim, niedocenianym ciągle zjawiskiem jest silna **maskulinizacja** obszarów peryferyjnych w kategorii osób w wieku 20–39 lat, powodująca zmniejszanie szans na zawarcie małżeństwa i założenie rodziny (rys. 13 i 14). Okazuje się, że wraz ze zwiększaniem się odległości od Warszawy, wskaźnik maskulinizacji rośnie (a feminizacji maleje), aby około 50 km do stolicy zatrzymać się na przeciętnym poziomie około 115 mężczyzn na 100 kobiet (i odpowiednio 87 kobiet na 100 mężczyzn).

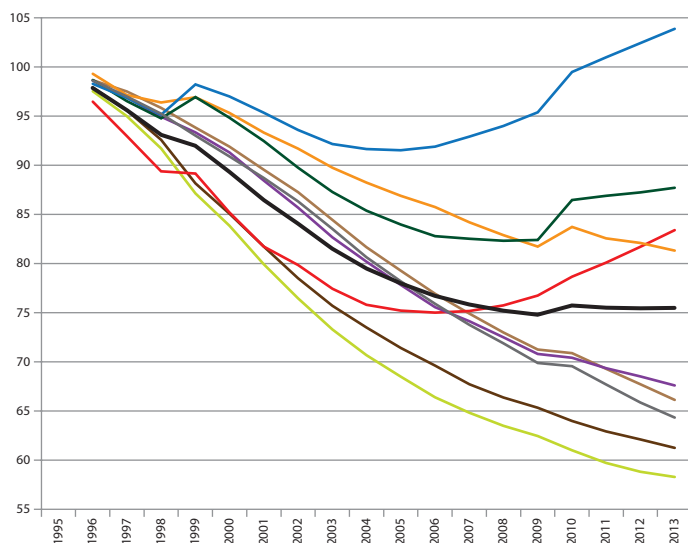
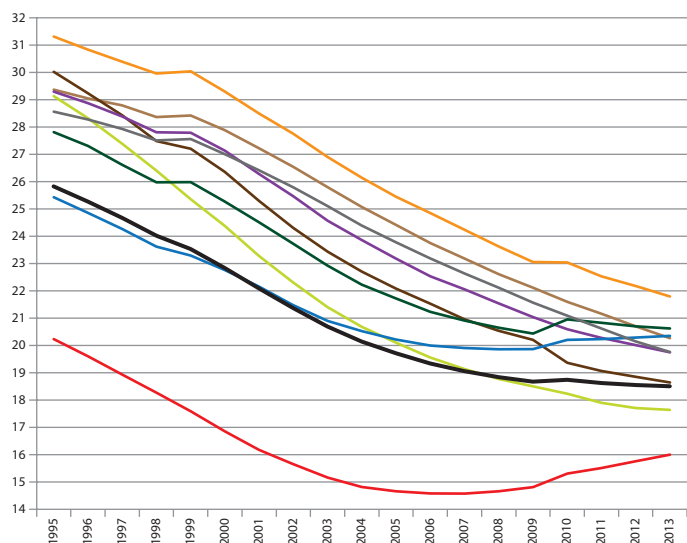
Deformacją jest również **feminizacja** w identycznej kategorii wieku, ale ponieważ koncentruje się ona na obszarach zurbanizowanych, a więc o wysokim bezwzględnym potencjale ludnościowym, nie ma aż takiego negatywnego znaczenia. Z kolei feminizacja w kategorii ludności w wieku poprodukcyjnym, związana z dłuższą przeciętną przeżywalnością kobiet, z demograficznego punktu widzenia posiada znaczenie neutralne, natomiast ma negatywne oddziaływanie społeczne, związane z problemami samotności ludzi starszych, zwiększonymi potrzebami opieki itd. Zostanie to szczegółowo opisane w module dotyczącym biedy i wykluczenia społecznego.

²¹ Na rycinach tych widać wyraźnie skok w wartościach wskaźników około 1999 r., wynikający z weryfikacji danych po uzyskaniu wyników spisu powszechnego w 2002 r. Ten skok o charakterze statystycznym nie zaburza jednak ogólnej interpretacji trendów w zakresie zmian wartości wskaźników.

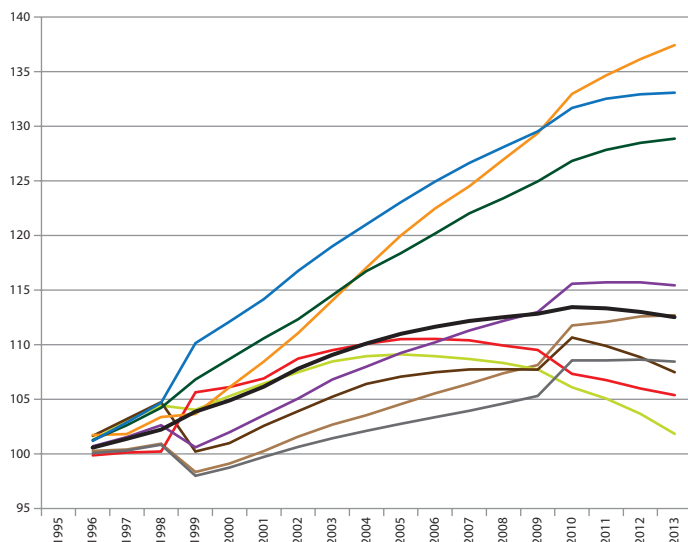
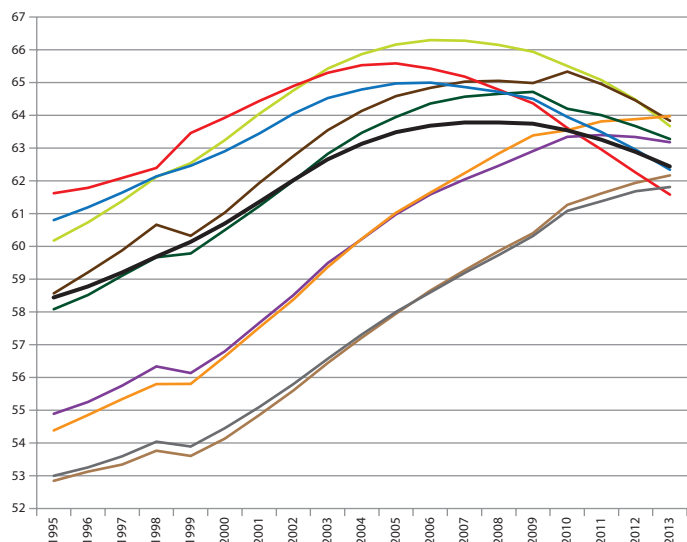
udział w całkowitej populacji (%)

rok poprzedni = 100

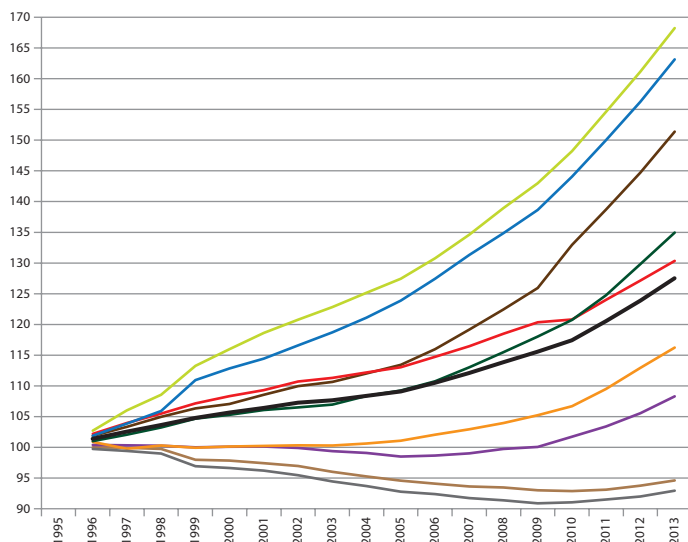
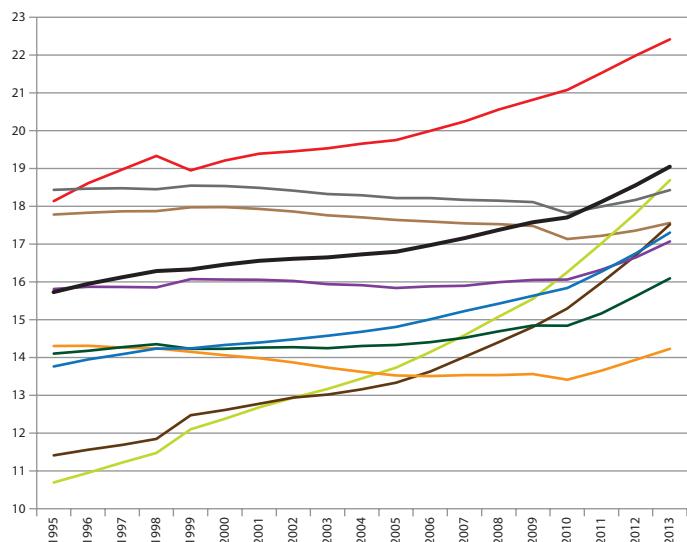
0-17



18-59/64

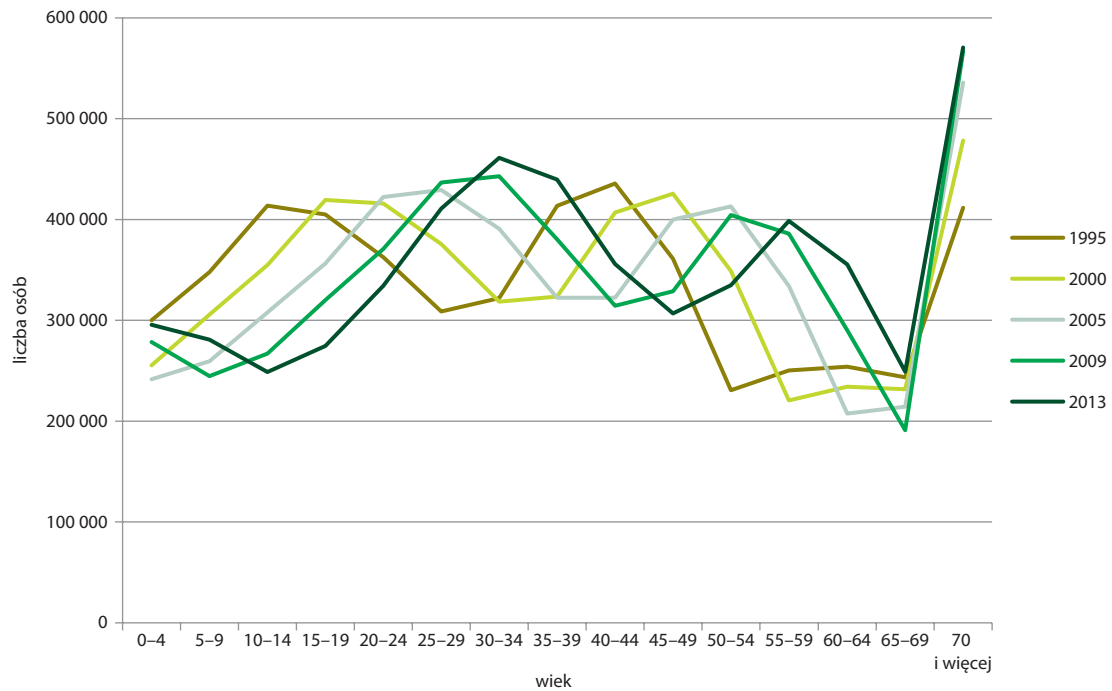


60/65+

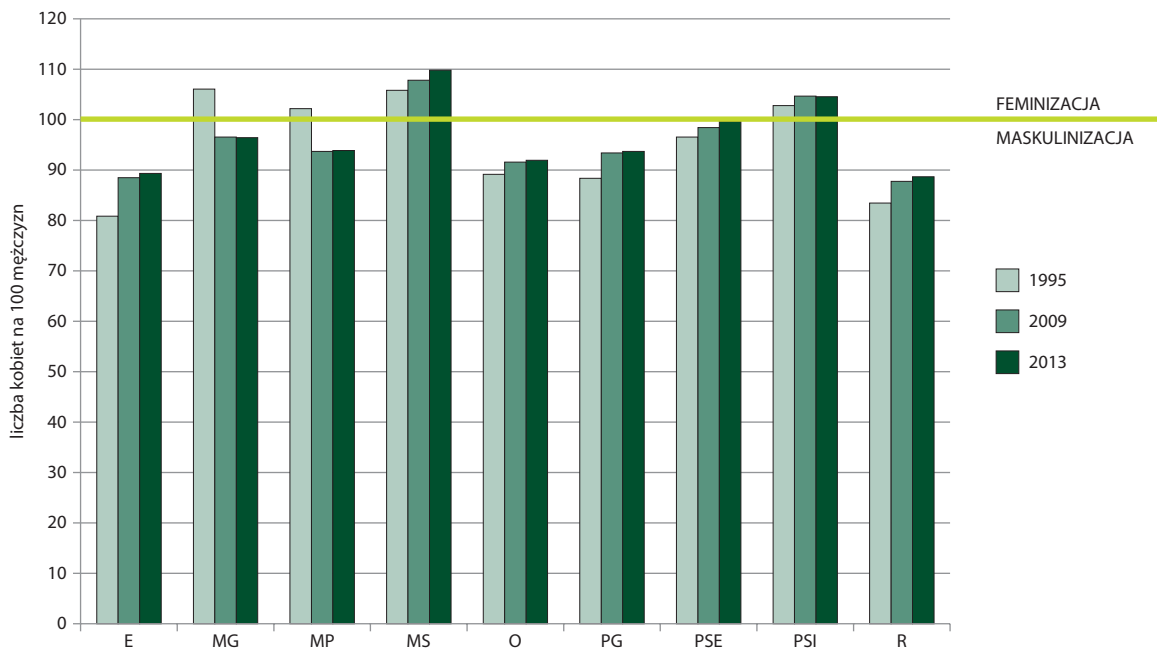


— E — MG — MP — MS — O — PG — PSE — PSI — R — Razem

Rysunek 11. Zmiany w udziale podstawowych kategorii wieku w województwie mazowieckim w latach 1995–2013

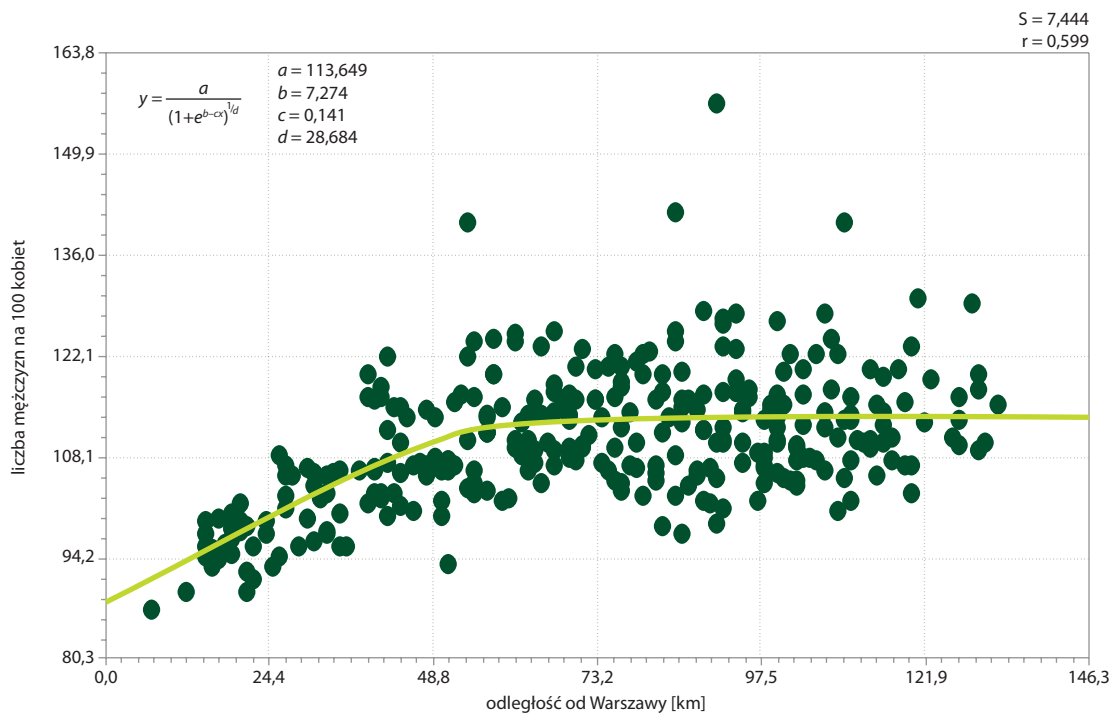


Rysunek 12. Zmiany w liczebności pięcioletnich grup wieku w województwie mazowieckim w latach 1995, 2000, 2005, 2009 i 2013

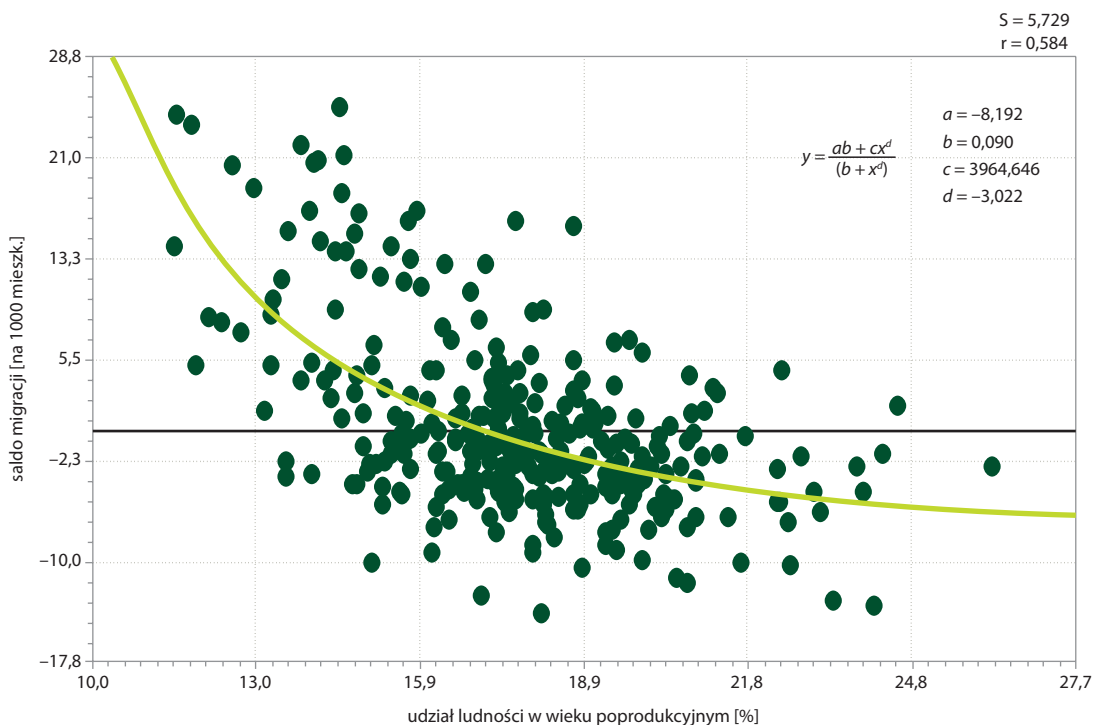


Rysunek 13. Feminizacja i maskulinizacja w kategorii osób w wieku 20–39 lat w województwie mazowieckim w latach 1995 i 2009

Dane dopasowane do rozkładu Richardsa: Richards Model: $y = a / (1 + \exp(b-cx)^d)$, współczynniki: $a = 113,65$, $b = 7,27$, $c = 0,141$, $d = 28,68$.



Rysunek 14. Liczba mężczyzn na 100 kobiet w kategorii wieku 18–39 lat w województwie mazowieckim w zależności od odległości od Warszawy w 2009 r.



Rysunek 15. Zależność statystyczna między rejestrowanym saldem migracji a udziałem ludności w wieku poprodukcyjnym w 2009 r. w gminach województwa mazowieckiego

Maskulinizacja obszarów peryferyjnych w młodszym wieku produkcyjnym wynika z procesu odpływu kobiet. Jest to uwarunkowane czynnikami biologicznymi i społeczno-kulturowymi, zgodnie z którymi płeć piękna w większym stopniu jest zainteresowana edukacją i osiągnięciem lepszego statusu zawodowo-materialnego, a w efekcie poprawą lub ułatwieniem dotychczasowych trudnych warunków życia. Na gruncie psychologii ewolucyjnej i kulturowo-środowiskowej można to dalej objaśniać takimi czynnikami, jak większe niż u mężczyzn potrzeby samorealizacji, instynkt macierzyński, naturalna skłonność do wygód i inne. Najczęściej mechanizm polega najpierw na częstszym w stosunku do mężczyzn opuszczaniu peryferyjnych terenów wiejskich w celach edukacyjnych skoncentrowanych zgodnie z hierarchią funkcjonalną w większych ośrodkach miejskich, a następnie na mniejszych procentowo powrotach w rodzinne strony. Zjawisko podwyższonej maskulinizacji w wieku matrymonialnym (wiek produkcyjny mobilny w jego młodszych rocznikach) jest powszechne w społeczeństwach się urbanizujących i modernizujących. Przykładowo w okresie powojennej przyspieszonej industrializacji znane były akcje „Żona dla rolnika”, organizowane przez wiejskie organizacje młodzieżowe.

Starość demograficzna – w sensie udziału w populacji wysokiego odsetka osób w starszym wieku – jest procesem, wynikającym na peryferyjnych obszarach Mazowsza przede wszystkim z odpływu migracyjnego osób w młodszym wieku produkcyjnym (wiek matrymonialny), w tym zwłaszcza wspomnianych kobiet, a następnie braku naturalnej bazy młodszych roczników umożliwiającej wymianę pokoleniową. Związek między starością demograficzną a odpływem wędrownym pokazuje korelacja przedstawiona na rysunku 15.

3.2. Rodziny i gospodarstwa domowe

3.2.1. Struktura wielkości

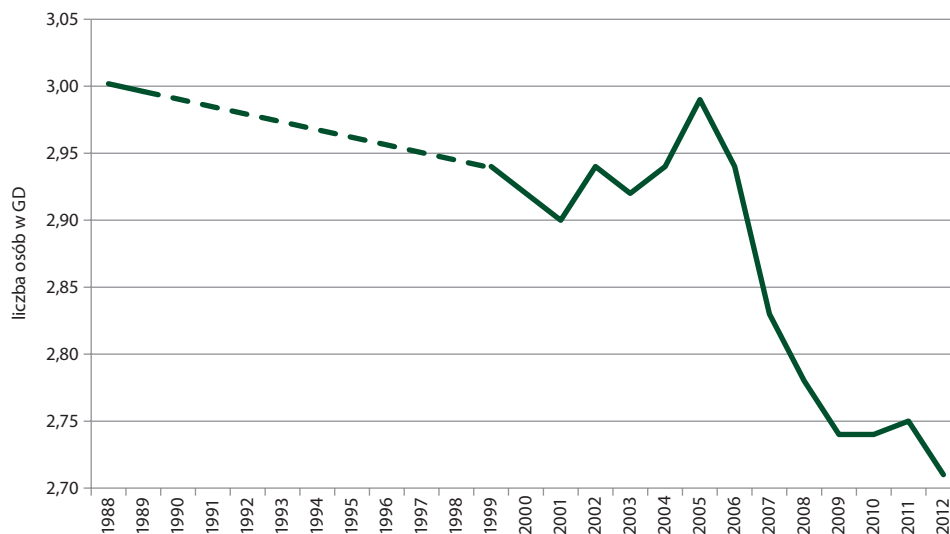
W Polsce jedyne dostępne statystyki dotyczące dokładnej liczby i struktury gospodarstw domowych pochodzą ze spisów powszechnych. W okresie międzypisowym możliwe jest szacowanie stanów pośrednich, jednak nie jest to celowe. Po pierwsze, informacja ta jest zbyt mało dokładna dla mniejszych agregatów przestrzennych. Po drugie, w niedługim czasie dostępne będą dane z nowego spisu

powszechnego. Stąd też w podrozdziale skoncentrowano się na ostatniej dostępnej strukturze z roku 2002, porównaniach podstawowych wskaźników, jakie mogły być opracowane na podstawie posiadanych danych z lat 1988 i 2002.

Spis powszechny z 2002 r. wykazał istnienie w województwie mazowieckim 1 919,0 tys. gospodarstw domowych. Z tego 551,3 tys. stanowiły gospodarstwa jednoosobowe, 470,0 tys. – dwuosobowe, 368,1 tys. – trzyosobowe, a 529,5 tys. – cztero- i więcej osobowe. Przeciętnie dawało to 2,64 osoby w jednym gospodarstwie domowym.

Analiza jedynych dostępnych danych GUS dotyczących przeciętnej wielkości gospodarstwa domowego w corocznych przekrojach czasowych ujawnia, że od 2005 r. następuje dosyć istotny spadek tego wskaźnika, podczas gdy w okresie międzypisowym stabilizował się on na poziomie 2,9–3,0 (rys. 16). Oznacza to, że w ostatnich latach najprawdopodobniej następuje szybszy przyrost gospodarstw domowych jednoosobowych i dwuosobowych albo też że spada udział jednostek mniejszych. Na pierwszy rzut oka stoi to w sprzeczności z danymi na temat zawieranych małżeństw i urodzeń, ale przy głębszej ocenie tego zjawiska można przypuszczać, że wchodzenie wyżu demograficznego w wiek dorosły jest bardzo wysokie i „wystarcza” na zapewnienie przyrostu jednej, jak i drugiej kategorii. Obniżenie wartości wskaźnika przeciętnej liczby osób w gospodarstwie domowym wynika zatem najprawdopodobniej z usamodzielniania się roczników wyżu demograficznego, zarówno w układzie małżeństw i kohabitacji (w tym związków trwale bezdzietnych), jak i indywidualnym (coraz powszechniejsze zjawisko „singli”).

Przestrzenne zróżnicowanie poszczególnych kategorii gospodarstw domowych ujawnia dalsze prawidłowości (mapa 9). W przypadku gospodarstw jednoosobowych i dwuosobowych ich koncentracja występuje zwłaszcza w Warszawie, a następnie w innych dużych miastach oraz niektórych gminach wiejskich w środkowej i południowej części województwa. Przyczyny tego nie są jednorodne. W miastach na ogół oznacza to nakładanie się związków bezdzietnych, zarówno w młodym wieku, jak i starszych, w których potomstwo usamodzielniało się i najczęściej opuściło dom rodzinny. Przy tym w Warszawie zaznacza się szczególnie wysoka koncentracja jednoosobowych gospodarstw rodzinnych – 287,2 tys. Jest to aż 54% wszystkich gospodarstw tego typu w województwie mazowieckim i 37% wszystkich gospodarstw w Warszawie.



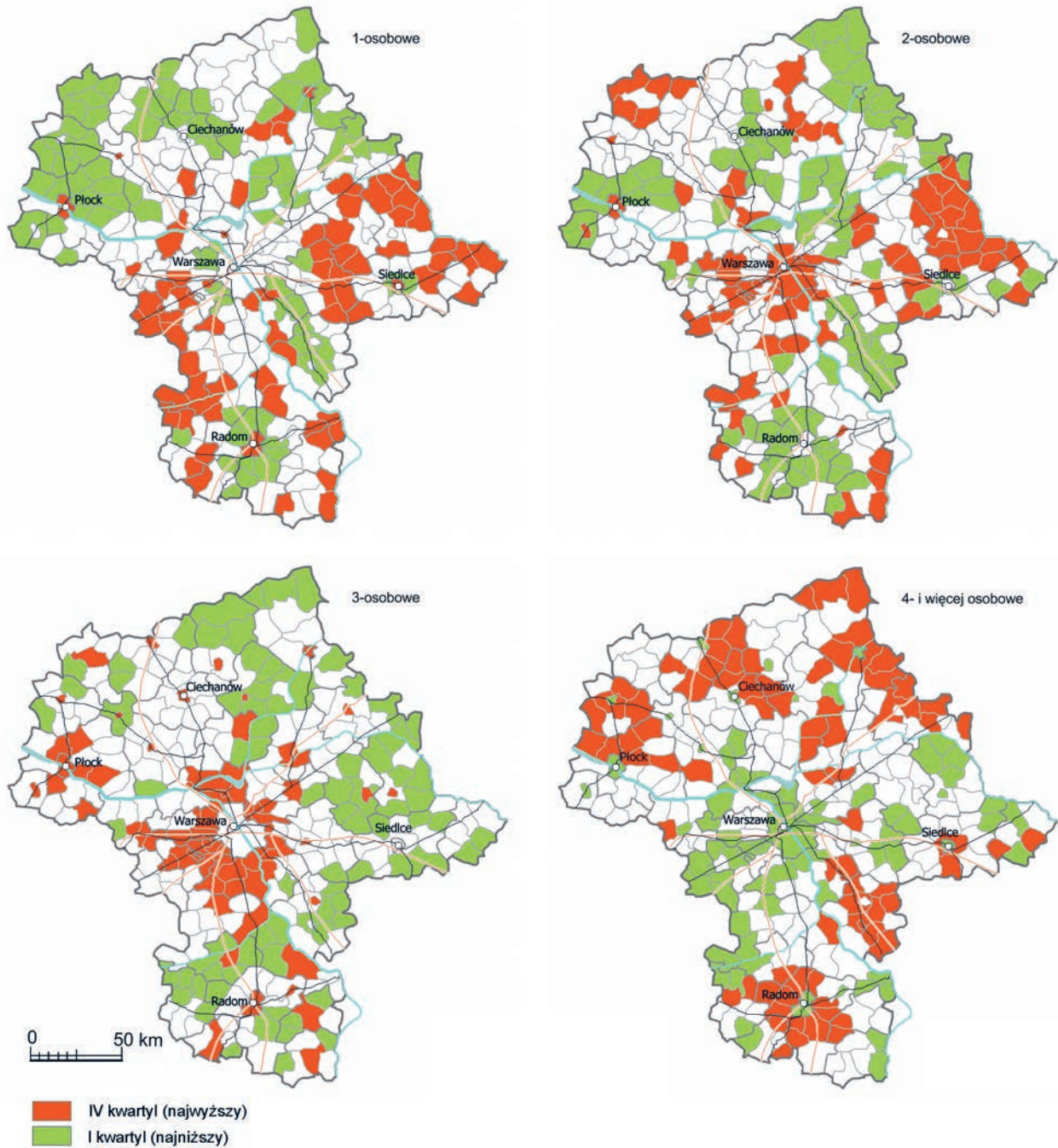
Rysunek 16. Zmiany przeciętnej liczby osób w gospodarstwach domowych w województwie mazowieckim w latach 1999–2013 (według BAEL; dodatkowo linią przerywaną zaznaczono okres 1988–1999, pokazujący zmianę wskaźnika od spisu powszechnego z 1988 r.)

Tabela 9. Zmiany liczby gospodarstw domowych według wielkości (liczby osób) w województwie mazowieckim w latach 1988–2011

Kategoria	1988	2002	2011	Zmiana (1988–2011)	
	w tys.			w %	
Jednoosobowe	346,4	551,4	531,4	185,0	53,4
Dwuosobowe	398,5	470,0	504,6	106,1	26,6
Trzy- i więcej osobowe	920,1	897,7	907,2	-12,9	-1,4
Razem	1665,0	1919,0	1943,2	278,2	16,7

Tabela 10. Struktura gospodarstw domowych w województwie mazowieckim według charakteru rodzinnego w 2011 r.

Podregion	Gospodarstwa domowe						
	ogółem	Rodzinne			nierodzinne		
		jedno-rodzinne	dwu-rodzinne	trzy- i więcej rodzinne	ogółem	jedno-osobowe	wielosobowe
	w tys.						
Ciechanowsko-płocki	205,0	139,3	18,7	1,5	45,5	40,8	4,6
Ostrołęcko-siedlecki	240,5	159,8	21,7	2,2	56,9	51,6	5,4
Radomski	205,4	138,0	16,9	1,5	49,0	44,0	4,9
Warszawa	774,6	440,5	17,3	1,0	315,8	287,2	28,6
Warszawski wschodni	252,7	173,6	21,2	2,6	55,3	50,1	5,2
Warszawski zachodni	265,0	181,2	18,7	1,8	63,4	57,6	5,7
Ogółem	1943,2	1232,4	114,4	10,6	585,8	531,4	54,4



Mapa 9. Najwyższe i najniższe kwartyły gmin, skupiające gospodarstwa domowe z określoną liczbą osób w 2002 r.

Tabela 11. Zmiany liczby gospodarstw domowych w województwie mazowieckim w latach 1988–2002 według typów funkcjonalnych gmin

Typ	Liczba (tys.)		Zmiana (1988–2002)	
	1988	2002	tys.	%
MS	643,9	757,6	113,7	17,7
PSI	161,4	192,2	30,8	19,1
PSE	122,9	148,2	25,3	20,6
MG	161,1	196,8	35,7	22,2
PG	43,0	50,6	7,6	17,7
MP	107,0	122,0	15,0	14,0
O	72,4	78,8	6,5	9,0
R	211,3	220,3	8,9	4,2
E	142,0	152,5	10,5	7,4
Razem	1 665,0	1 919,0	254,0	15,3

Wartości dla MS w 2011 – 774,6 tys.; zmiana 1988–2011 – 130,7 tys.; –20,3%.

Wartości dla województwa mazowieckiego 2011 – 1943,2 tys.; zmiana 1988–2011 278,2 tys.; –16,7%.

Tabela 12. Zmiany procentowe gospodarstw domowych w województwie mazowieckim w latach 1988–2002 według typów funkcjonalnych gmin

Typ	Jednosobowe		Dwuosobowe		Trzyosobowe	
	1988 = 100	w pkt proc.	1988 = 100	w pkt proc.	1988 = 100	w pkt proc.
MS	71,6	12,0	15,0	–0,6	–11,3	–11,4
PSI	36,9	3,0	26,3	1,4	9,9	–4,4
PSE	47,4	4,2	27,3	1,2	9,4	–5,5
MG	81,5	8,6	32,4	1,8	1,2	–10,4
PG	49,8	3,7	22,9	0,8	9,9	–4,5
MP	45,6	4,6	23,9	1,8	2,2	–6,4
O	38,8	4,7	11,5	0,5	–0,2	–5,2
R	37,3	5,0	9,1	1,0	–5,8	–6,0
E	40,1	5,1	10,7	0,7	–2,8	–5,8
Razem	59,2	7,9	17,9	0,6	–2,4	–8,5

Wartości dla MS w 2011 – 774,6 tys.; zmiana 1988–2011 – 130,7 tys.; –20,3%.

Wartości dla województwa mazowieckiego 2011 – 1943,2 tys.; zmiana 1988–2011 278,2 tys.; –16,7%.

Charakterystyczna jest koncentracja trzyosobowych gospodarstw domowych wokół Warszawy (Stępiak i in. 2012). Pokazuje ona dobitnie wysoką rolę modelu rodziny „2+1”. Z kolei gospodarstwa cztero- i więcej osobowe koncentrują się na północnym Mazowszu oraz w strefach podmiejskich ośrodków subregionalnych, zwłaszcza Radomia.

3.2.2. Skład rodzinny i struktura demograficzna gospodarstw domowych²²

W 2002 r. w województwie mazowieckim spisano 1 403,3 tys. rodzin, liczących 4 445,5 tys. osób, czyli 87% populacji i 70% gospodarstw domowych regionu

²² Dla roku 2011 dostępne są tylko niektóre dane dotyczące struktury demograficznej gospodarstw domowych, stąd analizy musiały być oparte w większości na danych za 2002 r.

Tabela 13. Liczba rodzin według liczby dzieci w województwie mazowieckim w 2002 r. (w tys.)

Kategoria	Ogółem	Małżeństwa z dziećmi	Partnerzy z dziećmi	Matki z dziećmi	Ojcowie z dziećmi
Ogółem	1 051,8	745,2	12,9	259,9	33,8
Bez dzieci do lat 24 na utrzymaniu	269,1	135,0	1,4	114,7	18,0
Z dziećmi do lat 24 na utrzymaniu	782,7	610,2	11,5	145,2	15,8
Z jednym dzieckiem	379,1	265,9	6,7	95,0	11,5
Z dwojgiem dzieci	283,4	238,2	3,2	38,6	3,4
Z trojgiem dzieci	86,1	75,8	1,0	8,5	0,7
Z czworgiem i więcej dzieci	34,2	30,4	0,5	3,0	0,2

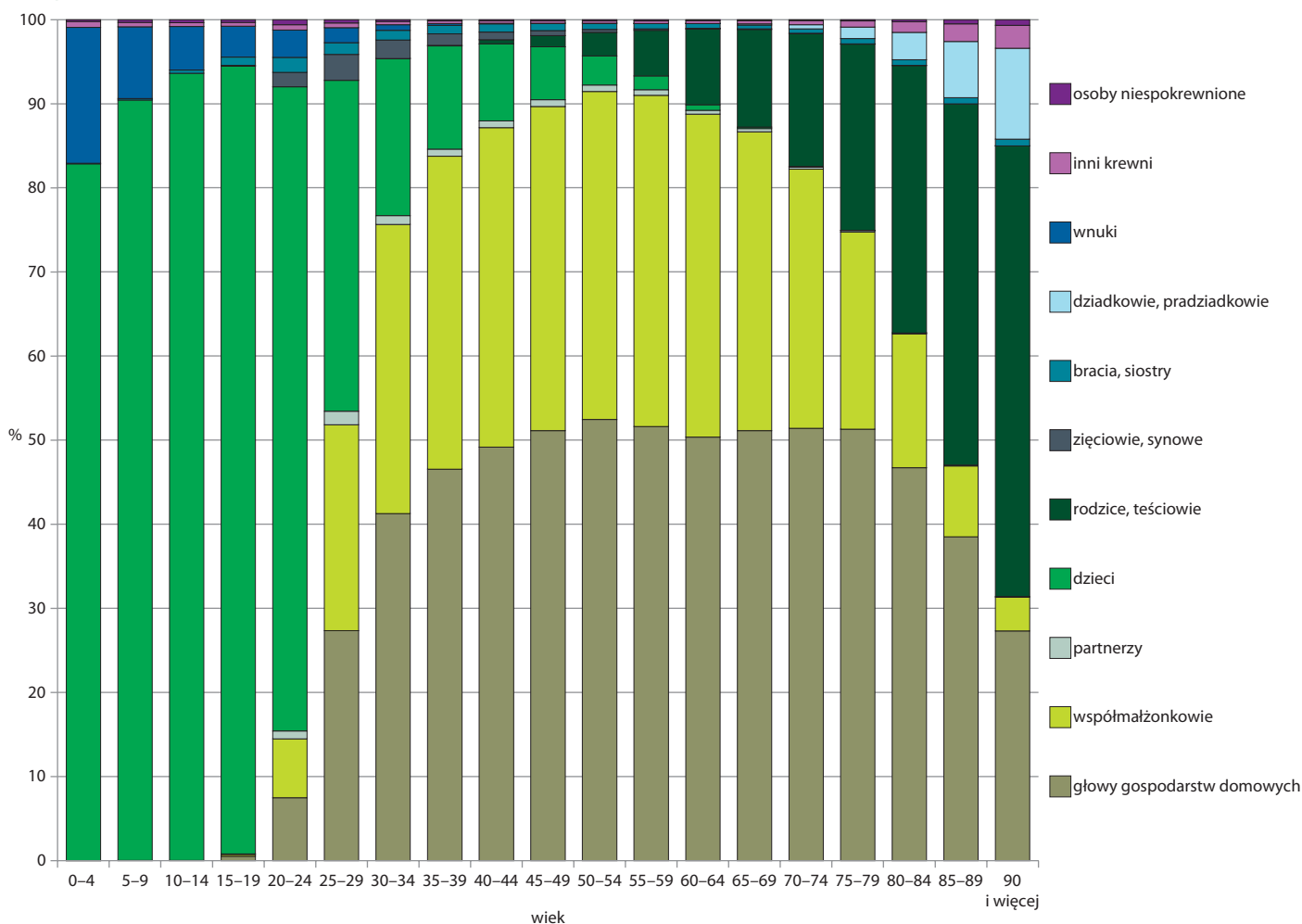
Tabela 14. Struktura gospodarstw domowych według typów rodzin w województwie mazowieckim w 2002 r.

Kategoria gospodarstw domowych	Ogółem (w tys.)	Gospodarstwa domowe o liczbie osób (w tys.)							Koncentracja populacji województwa (%)
		1	2	3	4	5	6	7 i więcej	
Ogółem	1 919,0	551,4	470,0	368,1	316,7	130,4	50,7	31,7	100,0
Jednorodzinne	1 273,6		443,7	365,1	302,2	111,0	33,9	17,6	80,7
Bez osób spoza rodziny	1 171,5		443,7	331,6	273,9	86,3	23,9	12,1	72,0
Z osobami spoza rodziny	102,1			33,5	28,3	24,7	10,0	5,5	8,7
Z krewnymi w linii prostej starszego pokolenia	78,0			22,7	21,7	20,6	8,4	4,5	6,8
Głową gospodarstwa jest:									
członek rodziny	55,1			12,9	14,6	16,4	7,2	4,0	5,0
krewny starszego pokolenia	22,9			9,8	7,2	4,2	1,2	0,5	1,8
z innymi osobami	24,1			10,8	6,6	4,1	1,6	1,0	1,9
Dwurodzinne	61,6				13,8	19,1	16,4	12,2	6,8
Spokrewnione w linii prostej	60,6				13,7	18,9	16,2	11,8	6,6
Głową gospodarstwa jest:									
członek rodziny młodszego pokolenia	15,6				2,1	3,5	5,3	4,6	1,8
członek rodziny starszego pokolenia	43,9				11,4	15,0	10,6	6,9	4,7
Nierodzinne	581,6	551,4	26,3	3,0	0,7	0,2	0,1	0,03	12,2

(tab. 13 i 14). W zdecydowanej większości (75%) są to rodziny nuklearne (1 051,8 tys.). Przy tym w połowie gmin województwa mazowieckiego udział gospodarstw domowych dwu- i więcej rodzinnych był nie większy niż 5%, a zaledwie w 15 gminach wyniósł ponad 10% (m.in. Gołymin-Ośrodek, Opinogóra Górna, Andrzejewo, Boguty-Pianki, Nur, Kołbiel, Obryte). Te ostatnie to przede wszystkim obszary wiejskie, gdzie ogólnie rzecz biorąc, można mówić o dosyć częstym tradycyjnym modelu rodziny wielopokoleniowej. Nie można jednak na podstawie posiadanych danych

spisowych uzyskać szczegółowego przestrzennego obrazu takich rodzin, ze względu na brak informacji o koligacjach rodzinnych lub choćby strukturze wieku według mniejszych jednostek statystycznych, sam zaś fakt występowania różnych rodzin w obrębie tego samego gospodarstwa domowego jedynie uprawdopodobnia istnienie modelu wielopokoleniowego. Możliwe jest natomiast ustalenie tego dla całego województwa.

Strukturę wieku poszczególnych kategorii członków gospodarstw domowych przedstawiono na



Rysunek 17. Udział członków rodzin według kategorii wieku w województwie mazowieckim w 2002 r.

rysunku 17. Okazuje się, że w przedziale 40–79 lat aż połowę składu stanowią głowy gospodarstw domowych. Co interesujące, na wsi w 67,3% przypadków tę funkcję pełnią mężczyźni, podczas gdy w miastach ten odsetek spada do 53,4%. Świadczy to o typowo patriarchalnym modelu obszarów wiejskich (odsetek na tych terenach byłby jeszcze wyższy, gdyby wyłączyć strefy podmiejskie większych miast). Przy tym 77% mężczyzn łącznie w obydwu kategoriach stanowili mężowie, kawalerowie nieco ponad 11%, a na wdowców i rozwiedzionych przypadało po 4–5% populacji. Wśród kobiet ta struktura była inna: żony stanowiły 36%, wdowy – 34%, 14% – panny, a 12% – osoby rozwiedzione.

Ponad połowę rodzin stanowiły małżeństwa z dziećmi (745,2 tys., 53,1%), przy czym odsetek ten był wyższy o kilka punktów procentowych na terenach

wiejskich, zwłaszcza w północno-wschodniej i południowej części województwa (powiaty ostrołęcki i radomski – po około 63%) – tabela 13. Wśród rodzin z dziećmi najczęściej było z jednym dzieckiem (49,7%), następnie z dwojgiem (35,1%), trojgiem (8,2%) oraz czworgiem i więcej (4,5%). Wyraźna była też przewaga rodzin z mniejszą liczbą dzieci w miastach. Wpisuje się to w uwagi na temat odmienności procesów drugiego przejścia demograficznego i ogólnie modernizacyjnych, zawarte w poprzednim rozdziale.

Na drugim miejscu wystąpiły bezdzietne małżeństwa (24,0%), przy czym brak dzieci wynikał głównie z tego, że małżeństwa te były już w starszym wieku i ich dzieci już się usamodzielniały. W tej kategorii relatywnie niewielki był udział małżeństw młodych, jeszcze bez dzieci.

Stosunkowo liczną kategorię rodzin stanowiły samotne matki z dziećmi (blisko 260 tys. – 18,5%), przy czym odsetek ten był o połowę wyższy w miastach (20,7%) niż na wsi (14,4%). Natomiast znacznie niższa była liczba i odsetek samotnych ojców z dziećmi (34 tys., 2,4%). Łącznie oznacza to, że co piąta rodzina w województwie jest niepełna. Jest to niezwykle negatywna przesłanka, potencjalnie grożąca istnieniem dysfunkcji psychicznych i społecznych na rozległą skalę. Pozostałe 2% populacji przypadło na związki o charakterze kohabitacyjnym, w nieco większej liczbie pozostających bez dzieci, zwłaszcza w miastach.

3.3. Prawidłowości rozwoju demograficznego

Najogólniej rzecz ujmując, prawidłowości rozwoju demograficznego można rozpatrywać pod względem

chorologicznym lub przestrzennym. W pierwszym przypadku najczęściej są ustalane charakterystyczne trendy, nawiązujące lub nie do określonych funkcji matematycznych, w drugim – szczególne właściwości topologiczne poszczególnych struktur, związane z ich występowaniem i rozmieszczeniem.

Prawidłowości w historycznym rozwoju całkowitej populacji i cząstkowych wskaźników demograficznych województwa mazowieckiego są dosyć typowe dla krajów lepiej rozwiniętych. Po II wojnie światowej można wyróżnić kolejne fazy rozwoju demograficznego, takie jak szybki przyrost kompensacyjny w latach 1946–1955, a następnie jego kolejne coraz bardziej spłaszczone echa (1974–1986, 2000–2015). Wynika stąd pierwszy wniosek o **cykliczności procesów demograficznych** w województwie mazowieckim. Jest to nadrzędna prawidłowość, organizująca w zasadzie całość zjawisk i procesów ludnościowych, a zwłaszcza poziom urodzeń i późniejszych migracji

Tabela 15. Podstawowe prawidłowości demograficzne w województwie mazowieckim w głównych strefach funkcjonalnych

Zjawiska, procesy i stany	Warszawa	Stołeczna strefa podmiejska	Inne ośrodki subregionalne ze strefami podmiejskimi	Inne mniejsze miasta	Najmniejsze miasta i pozostałe peryferyjne tereny wiejskie
Rozmieszczenie ludności	wolna koncentracja	silna koncentracja	stagnacja	depopulacja	silna depopulacja
Przyrost naturalny	niski, z silną tendencją do reakcji na cykliczność wyżów i niżów demograficznych	rosnący	przeciętny	niski, z tendencją do stosunkowo mniejszej reakcji na cykliczność wyżów i niżów demograficznych	
Migracje	silne przyciąganie wyselekcjonowanych migrantów o cechach klasycznego drenażu mózgow (młodsze i lepiej wykształcone roczniki)	silna suburbanizacja rezydencjalna	słabe przyciąganie, umiarkowana dekoncentracja w postaci suburbanizacji rezydencjalnej	emigracja o podłożu ekonomicznym	silna emigracja o podłożu ekonomicznym
Struktura demograficzna	tendencja do dwubiegowości: duży odsetek liczby osób w wieku młodszym produkcyjnym przy równoczesnej postępującej starości demograficznej, lekka feminizacja w kategorii osób w wieku 19–34 lata	szybka poprawa wskaźników obciążenia demograficznego	pogarszanie się wskaźników demograficznych	szybkie pogarszanie się wskaźników demograficznych szczególnie w zakresie starości demograficznej	szybkie pogarszanie się wskaźników demograficznych, szczególnie w zakresie starości demograficznej, silna maskulinizacja osób w wieku 19–34 lata
Gospodarstwa domowe i rodziny	silna tendencja do wzrostu udziału gospodarstw jednorodzinnych	zmniejszanie się przeciętnej liczby osób w gospodarstwie domowym	pogarszanie się struktury gospodarstw domowych wskutek emigracji młodszych roczników i starzenia się pozostającej ludności		

(tych ostatnich dodatkowo stymulowanych procesami na rynku pracy, w tym zwłaszcza podażą miejsc pracy). Cykliczność ta nie ma jednak charakteru równomiernego, kolejne wyże i niże cechuje **tendencja do zmniejszania wzajemnej amplitudy** różnicowań poziomów zdarzeń demograficznych. Kolejny wyż demograficzny, który nastąpi mniej więcej w latach 2030–2050 (najprawdopodobniej w okresie 2035–2045), będzie praktycznie niezauważalny (z tego punktu widzenia obserwowany również wzrost poziomu urodzeń w latach 2004–2009 trudno jest nazwać typowym wyżem demograficznym).

W sensie chorologicznym następują dwa podstawowe procesy: **spadek zachowań (inklinacji) prokreacyjnych** (ogólnie macierzyńskich i tacierzyńskich) oraz **starzenie się społeczeństwa**. Przy tym obecny wyż demograficzny jest krótkotrwały, spłaszczony i nadal nie zapewnia prostej zastępowalności pokoleń. Obydwa procesy są hamowane dodatnim saldem migracji wewnętrznych województwa z innymi regionami kraju, ale trzeba pamiętać, że ten naddatek wędrówkowy dotyczy w zasadzie jedynie Obszaru Metropolitalnego Warszawy. Ponadto następuje

wydłużanie się przeciętnego czasu trwania życia, ale na kształtowanie struktur demograficznych pod względem struktury wieku ma ono dużo mniejsze znaczenie niż przesuwanie się kolejnych wyżów demograficznych, zwłaszcza powojennego wyżu kompensacyjnego, wchodzącego od 2005 r. (kobiety) w wiek poprodukcyjny – kulminacja tego zjawiska przypada właśnie na lata 2010–2015.

Prawidłowości trendów demograficznych nakładają się na wewnętrzne zróżnicowanie regionalne województwa, decydując o prawidłowościach natury przestrzenno-demograficznych (tab. 15). W modelu tym centralną rolę odgrywa ośrodek warszawski, który ze względu na potencjał ludnościowy oraz stołeczną specyfikę społeczno-ekonomiczną przede wszystkim koncentruje wiele zjawisk i procesów. W wartościach bezwzględnych przeciętnie połowa zdarzeń demograficznych wiąże się bezpośrednio lub pośrednio z aglomeracją warszawską.

W odwrotnej sytuacji znajdują się gminy peryferyjne, tracące potencjał demograficzny. Ich charakterystyczną cechą jest spadek roli w poszczególnych kategoriach zdarzeń demograficznych.

Rozdział 4

Szacunek ludności *de facto*²³

4.1. Cele, założenia, zakres badań i definicje

Podstawowym celem tej części opracowania jest ustalenie w możliwie dokładny sposób liczby osób faktycznie zamieszkałych w województwie mazowieckim. Liczba ta różni się od podawanej oficjalnie przez urzędy statystyczne z kilku powodów.

Po pierwsze, dane rejestrowane i udostępniane przez GUS są obliczane według ewidencji bieżącej ludności, a ta powstaje na podstawie zgłaszanych wymeldowań i zameldowań (regulują to odpowiednie przepisy prawne). Równocześnie tzw. obowiązek meldunkowy nie jest ściśle przestrzegany, zarówno ze względu na nikłe i w praktyce sporadyczne konsekwencje prawne, jak też zapowiedzi dalszego jego złagodzenia lub zniesienia. Po drugie, na obszarach najbardziej atrakcyjnych pod względem pracy i zamieszkania przebywa dosyć znaczna liczba osób nie posiadających stałego lub czasowego zamieszkania. Dotyczy to w pierwszej kolejności obywateli polskich, w drugiej – zagranicznych. Po trzecie, rozwój funkcji edukacyjnych wyższego rzędu powoduje koncentrację dosyć dużej liczby studiujących z całego kraju. Jest to specyficzna grupa, tylko w małej części zameldowana na pobyt czasowy, a w większości umykająca statystykom. Po czwarte, wskutek rozwoju procesów suburbanizacji w największych ośrodkach wystąpiły znaczne nierejestrowane przemieszczenia ludności między rdzeniami a strefami podmiejskimi.

Zjawiska te są charakterystyczne przede wszystkim dla aglomeracji warszawskiej. Wynika to z wielkości i „stołeczności” metropolii, determinujących skalę bezwzględna i cechy jakościowe związane z atrakcyjnością zamieszkania i pracy, a tym samym tzw. atrakcyjnością migracyjną. W efekcie skutkuje to największą w skali kraju nierejestrowaną liczbą mieszkańców.

W nomenklaturze demograficzno-społecznej kategoria osób przebywających faktycznie przez większość

czasu jest nazywana ludnością nocną. W odróżnieniu od niej definiuje się ludność dzienną, do której należą dojeżdżający (i równocześnie wyjeżdżający) do pracy, a także do ośrodków edukacyjnych, do administracji, handlu i innych usług.

Jako osobę zamieszkałą zdefiniowano te osoby, które przez większość roku przebywają (nocują) w danej jednostce administracyjnej. W ten sposób kategoria ta obejmuje m.in. coraz częstsze przypadki osób stale zameldowanych gdzie indziej, pracujących w tygodniu i powracających do miejsc zamieszkania na weekendy i święta. Jak się okaże dalej, kategoria ta może obejmować osoby zameldowane nieraz w bardzo oddalonych miejscach.

4.2. Materiały źródłowe i metodyka badań

Punktem wyjścia do obliczeń była „oficjalna” liczba ludności, wykazywana przez GUS na podstawie ewidencji bieżącej ludności według stanu na 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku. W województwie mazowieckim liczba osób zameldowanych w województwie na pobyt stały lub czasowy powyżej 3 miesięcy to 5 222,2 tys., z czego w wieku produkcyjnym – 3 334 tys.

Liczbę osób faktycznie zamieszkałych szacowano na podstawie danych ZUS o osobach ubezpieczonych w systemie. Dane objęły ubezpieczonych, za których płatnicy złożyli dokumenty dotyczące okresu rozliczeniowego, dotyczącego stycznia 2011 r. Kryterium wyboru ubezpieczonych stanowił adres zakwalifikowany do województwa mazowieckiego (korespondencji, zamieszkania, zameldowania) na podstawie kodu pocztowego. Przekazana oryginalna baza zawierała 3 034 tys. rekordów. Następnie dane te zostały przyporządkowane do odpowiednich gmin, przy czym ze względu na niepokrywanie się jednego i drugiego podziału część jednostek musiała być zagregowana. Zazwyczaj dotyczyło to gmin miejskich i otaczających je gmin wiejskich o tej samej nazwie. Po przyporządkowaniu rekordów do odpowiednich gmin okazało

²³ Rozszerzony rozdział opublikowano już w innym miejscu (Śleszyński 2011a).

się, że z całej bazy ponad 3 mln rekordów faktycznie z obszarem województwa mazowieckiego jest związanych 2 329 tys. (pozostałe 705 tys. rekordów dotyczyło głównie sąsiadujących województw łódzkiego i świętokrzyskiego, które znalazły się w regionach kodowych o tych samych początkowych znakach), przy czym dane te obejmują rekordy, w których zameldowanie, zamieszkanie lub adres korespondencyjny cechowało przyporządkowanie do obszarów kodów pocztowych znajdujących się w analizowanym regionie. Warto dodatkowo wspomnieć, że pracujących według BAEL średniorocznie w 2010 r. było 2 335 tys. i liczba ta obejmuje wszystkich pracujących, niezależnie od ich rejestracji w ZUS.

Ze względu na charakter danych źródłowych, na których można było się oprzeć, szacunek liczby ludności zamieszkałej wykonano dla poziomu minimalnego. Rozumie się przez to saldo wynikające z najniższych możliwych do ustalenia wartości przeszacowań i niedoszacowań faktycznych mieszkańców. Przyjęto, że ta najmniejsza możliwa liczba osób przeszacowanych i niedoszacowanych w rejestracji bieżącej osób jest prostą pochodną niezgodności adresowej wykazanej w bazie płatników ZUS (wzór 1). Baza ta wprawdzie nie obejmuje osób w najmłodszych i najstarszych kategoriach wieku, jak też rolników (KRUS) i niektórych innych kategorii pracujących, ale w tych kategoriach wieku i społeczno-zawodowych mobilność przestrzenna jest najmniejsza, względnie jest pochodną osób w innych kategoriach wieku.

Posiadane dane dotyczyły ludności pracującej, która w zależności od kategorii wieku stanowiła maksymalnie do około 80% danej populacji. Założono, że przeszacowanie i niedoszacowanie wśród ludności niepracującej jest co najmniej takie same, jak wśród populacji pracującej.

Wzór 1. Liczba faktycznych mieszkańców:

$$L_f = L_s + L_n - L_p,$$

gdzie:

L_s – liczba mieszkańców zameldowanych na pobyt stały lub czasowy;

L_n – liczba mieszkańców niedoszacowanych, tj. posiadających adres zamieszkania lub korespondencji w danej gminie, a zameldowania poza nią;

L_p – liczba mieszkańców przeszacowanych, tj. posiadających adres zameldowania w danej gminie, a zamieszkania lub korespondencji poza nią.

Szczegółowe obliczenia zostały wykonane dla 5-letnich grup wieku, a następnie zsumowane do kategorii wieku przedprodukcyjnego (L0–4, L5–9, L10–14, L15–17), produkcyjnego mobilnego (L18–19, L20–24, L25–29, L30–34, L35–39, L40–44), produkcyjnego niemobilnego (L45–49, L50–54, L55–59/64) i poprodukcyjnego (L60–59/64, L65–69, L70–74, L75–79, L80+), przy czym osoby w wieku L60–64 rozszacowano według płci tak, jak uczyniono to w całym województwie (kobiety : mężczyźni = 55,0% : 45,0%). Ponadto liczbę młodszych i starszych nierejestrowanych roczników (tj. cztery kategorie wieku przedprodukcyjnego i pięć kategorii wieku poprodukcyjnego) obliczono proporcjonalnie do odpowiednich grup wieku produkcyjnego mobilnego, wychodząc z dwóch arbitralnych założeń. Po pierwsze przyjęto, że częstość posiadania dzieci w niezarejestrowanej populacji danej gminy jest dwa razy niższa niż w populacji rejestrowanej, przy czym pod uwagę wzięto tutaj stosunek występujący między kategoriami o różnicy pięciu interwałów (L0–4 była szacowana na podstawie L25–30, L5–9 na podstawie L30–34 itd.). Natomiast liczebność nierejestrowanych grup w wieku poprodukcyjnym obliczono odpowiednio do liczby dzieci, stosując „przeskok” o 14 kolejnych klas. Intuicyjnie założono, że liczba starszych osób jest proporcjonalna do najmłodszych. Jediną empiryczną i dowiedzioną przesłanką były tzw. migracje powrotne, obserwowane w starszych rocznikach jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku (Korcelli i Potrykowska 1988), a polegające na osiedlaniu się rodziców wchodzących w wiek emerytalny razem z dziećmi wskutek pogarszania się stanu zdrowia. Od tego czasu zjawisko to prawdopodobnie się pogłębiło, a ponadto powstało duże zapotrzebowanie na odwrotnie skierowaną pomoc opiekuńczą w stosunku do wnuków. Naturalnie jest to bardzo duże uproszczenie i błąd szacowania w tych kategoriach może być największy.

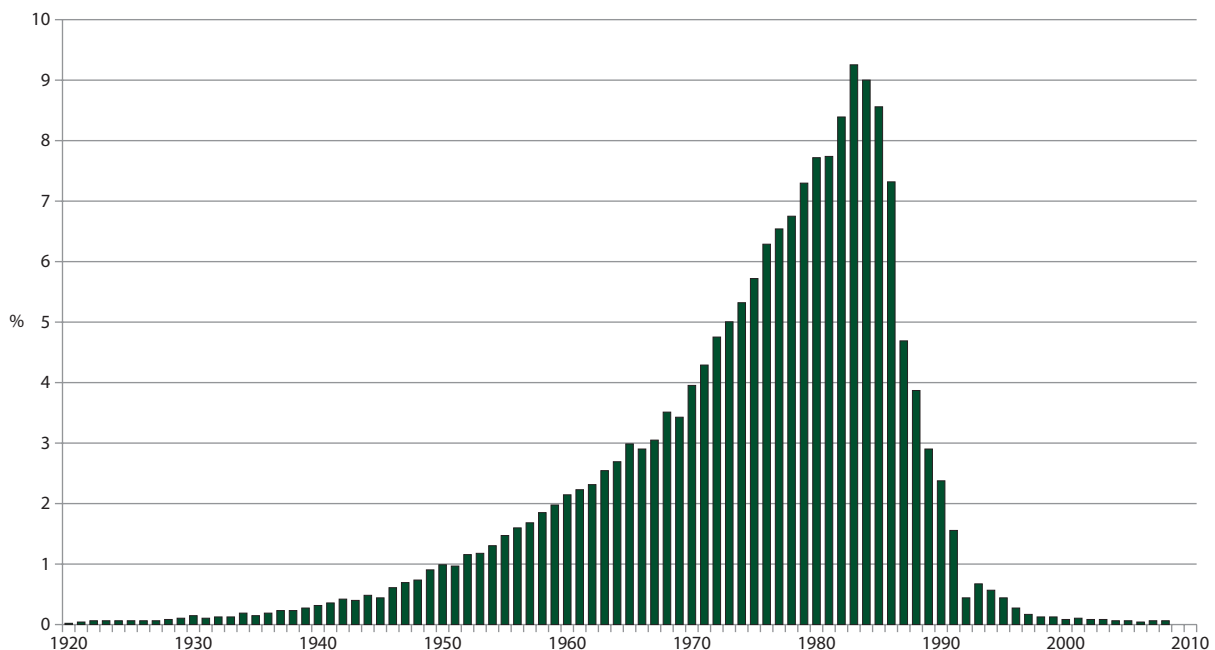
Należy podkreślić, że założony wariant przeszacowań i niedoszacowań ludności faktycznie zamieszkałej jest minimalny. Prawdopodobna skala rozbieżności jest większa.

4.3. Charakterystyka statystyczna subpopulacji płatników ZUS

Przekazane przez ZUS dane objęły ubezpieczonych, za których płatnicy złożyli dokumenty za styczeń 2011 r. W przygotowanej bazie osób zameldowanych

Tabela 16. Podstawowe informacje o liczbie ludności i zgodności adresów zameldowania oraz zamieszkania lub korespondencyjnych w województwie mazowieckim według kategorii wieku w 2010 r.

Kategoria wieku	Liczba ludności ogółem (GUS)	Liczba płatników składek (ZUS)					
		ogółem	w tym o innym adresie zamieszkania i (lub) korespondencji				
			ogółem	w tym			
				w innej gminie województwa	poza województwem	w województwie (zameldowanie poza nim)	
w tys.		%	w tys.				
0–14	790,1	1,7	0,7	0,5	0,3	0,1	0,3
15–19	251,7	14,0	1,2	0,9	0,4	0,3	0,5
19–24	439,1	198,4	15,7	11,2	6,0	1,6	8,1
25–29	436,6	341,5	36,2	25,7	12,4	4,3	19,6
30–34	442,8	351,4	30,4	21,6	11,8	3,3	15,3
35–39	380,3	300,8	21,0	14,9	8,9	2,3	9,8
40–44	314,4	234,5	11,2	8,0	5,3	1,4	4,5
45–49	328,8	223,3	8,0	5,7	4,0	1,2	2,8
50–54	404,4	262,0	6,8	4,9	3,7	1,0	2,1
55–59	385,9	218,2	4,9	3,5	2,9	0,8	1,3
60–64	290,2	102,4	2,6	1,9	1,5	0,4	0,7
65–69	191,0	32,7	0,9	0,6	0,5	0,2	0,2
70 i więcej lat	566,8	48,2	0,9	0,6	0,5	0,2	0,2
Ogółem	5 222,2	2 328,9	140,6	100,0	58,2	17,0	65,4



Rysunek 18. Wykres udziałów procentowych osób o niezgodnych adresach zameldowania i zamieszkania (korespondencji) w stosunku do całkowitej populacji zarejestrowanej w rejestracji bieżącej w województwie mazowieckim według roczników urodzenia (stan w 2010 r.)

w województwie i niepodających innego adresu zameldowania lub korespondencji było 2 188 tys. (94,0%). Odpowiednio osoby mające różne adresy w bazie stanowiły 140,6 tys. (6,0%) – tabela 16. Tę ostatnią kategorię można podzielić na osoby zameldowane poza województwem, a podające adres do korespondencji lub zamieszkania w woj. mazowieckim – 65,4 tys., albo charakteryzujące się sytuacją odwrotną: zameldowane w województwie i podające adres spoza niego – 17,0 tys. Oznacza to dodatni bilans województwa w wysokości 48,4 tys. płatników składek. Przy tym wykryto charakterystyczny wzrost udziału osób zameldowanych poza województwem, a zamieszkających na Mazowszu, wraz z obniżaniem się kategorii wieku.

Analiza częstości poszczególnych roczników odniesiona do całkowitej rejestrowanej populacji wskazuje wyraźnie na bardzo charakterystyczny przebieg obserwowanych zdarzeń. Odsetek udziałów procentowych rośnie w tempie geometrycznym od najstarszych roczników, aby osiągnąć kulminację dla roku 1983, a więc dla osób mających 27 lat w roku 2010 (rys. 18). Następnie udział ten dosyć szybko spada. Przy tym warto wspomnieć, że rok 1983 jest rokiem piku wyżu demograficznego z lat 70. i 80. ubiegłego wieku, co przełożyło się nie tylko na bezwzględną liczbę osób, ale i ich udział w całkowitej subpopulacji rocznika.

Wysoki udział różnic adresowych dla roczników z młodszych kategorii wieku produkcyjnego wynika z ich niestabilności mieszkaniowej. Różnice adresów zameldowania i korespondencji są związane z opuszczeniem domu rodzinnego, założeniem rodziny lub związku kohabitacyjnego i zamieszkaniem w innym lokum, najczęściej wynajmowanym (według szacunków firmy konsultingowej Reas z 2013 r., w Warszawie jest wynajmowanych około 100 tys. mieszkań). W kolejnych latach następuje stabilizacja zawodo-mieszkaniowa, w tym w postaci zakupu własnego mieszkania i zameldowania się w nim. Warto podkreślić, że okoliczność wyżu demograficznego nie jest współzależna z wysoką relacją osób znajdujących się pod adresem innym od zameldowania, ale wynika jedynie ze specyfiki cyklu życiowego.

Przestrzenna analiza różnic adresów zameldowania i faktycznych pokazuje wyraźnie na dominację ośrodka stołecznego w tym zakresie (mapy 10 i 11). Dodatkowe obliczenia wskazują, że różnice adresów w 61% dotyczyły Warszawy, a następne 19% – gmin strefy podmiejskiej. Na tych ostatnich z wymienionych obszarów, zwykle powyżej 5% płatników ZUS

podają adresy zamieszkania lub korespondencji inne niż zameldowania.

Wysoki udział osób z różnymi adresami ujawnia się najjaskrawiej w kategorii osób w wieku 25–34 lata (mapa 12). Analiza danych ZUS odniesionych do tej subpopulacji wskazuje, że na większości obszaru województwa odsetek ten był zazwyczaj wyższy niż 3%, a w Warszawie i niektórych gminach podstołecznych przekraczał 10%, osiągając maksymalnie 26% w gminie Radziejowice.

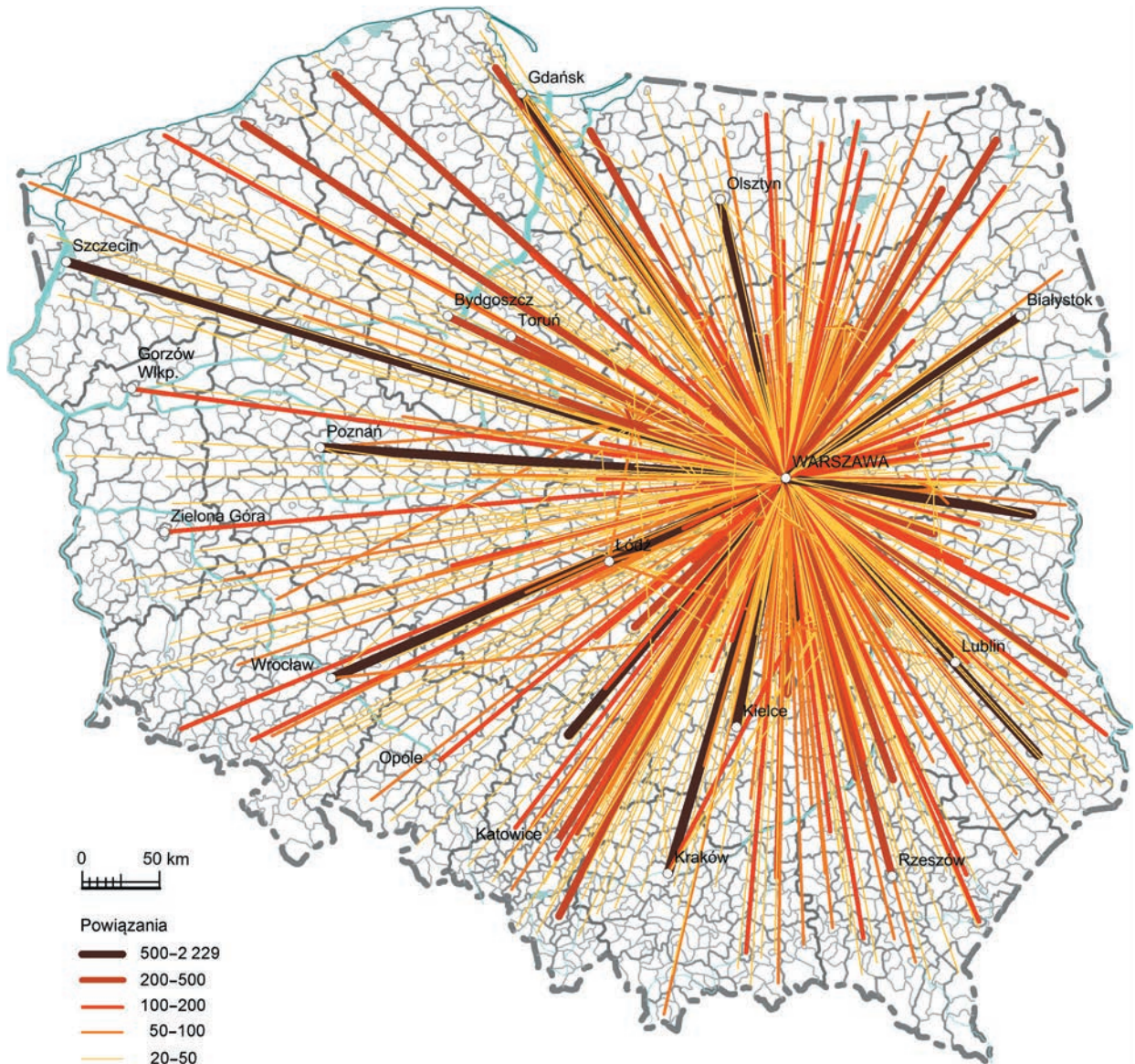
Na podstawie analizowanych danych można jeszcze ustalić inne prawidłowości. Średnia ważona odległości pomiędzy różnymi niezgadzającymi się adresami wyniosła 31,9 km. Największa kulminacja dotyczyła odległości w granicach 5–25 km, czyli sąsiadujących ze sobą gmin (rys. 19).

4.4. Szacunek ludności *de facto* oraz struktury demograficznej

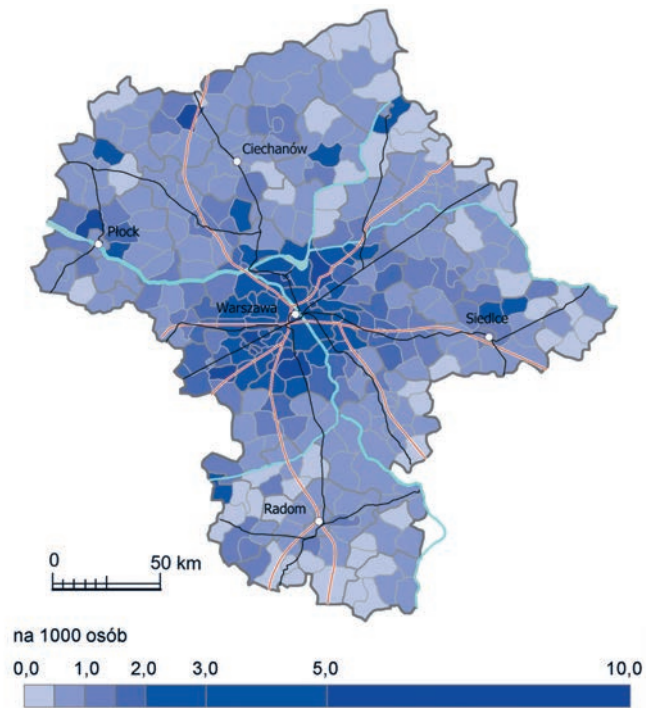
Szacunek liczby i struktury ludności zamieszkałej z uwzględnieniem przeszacowań i niedoszacowań wynikającej z ułomności rejestracji bieżącej przedstawiono w zgeneralizowanej formie dla powiatów na mapie 13 oraz w tabelach 17 i 18. Łącznie liczbę rzeczywistych mieszkańców oszacowano na 5 354,7 tys., a więc o 2,1% więcej, niż było zarejestrowane. Przy tym wystąpiły bardzo duże zróżnicowania wewnątrzregionalne, polegające na koncentracji niedoszacowań w rejonie Warszawy, a przeszacowaniu obszarów peryferyjnych. Największe niedoszacowania dotyczyły takich powiatów, jak warszawski zachodni (9,9%), piaseczyński (8,5%), a także Warszawy (8,5%). Z kolei największe przeszacowania obliczono dla powiatu lipskiego (10,4%), przasnyskiego (9,0%) i siedleckiego (8,6%; bez gminy wiejskiej Siedlce, którą w celu uzyskania wiarygodnych wyników musiano przyłączyć do miasta, ze względu na zachodzenie obszarowe kodów pocztowych).

Szacunek struktury demograficznej wskazuje na jeszcze większe zróżnicowania. Wynika to z faktu zwiększonej mobilności populacji w wieku produkcyjnym. W pięciu powiatach różnice między ludnością zarejestrowaną a rzeczywistą były większe niż 10% (lipski, biało-brzeski, siedlecki, warszawski zachodni, Warszawa).

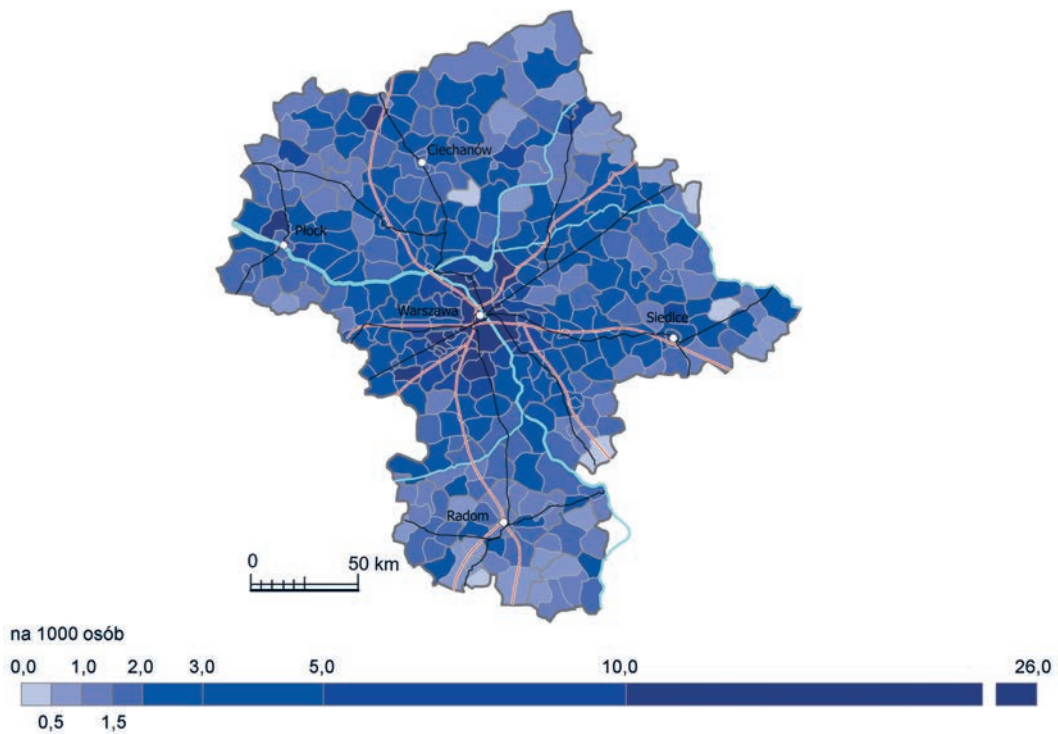
Jeśli policzyć wszystkie osoby, co do których oszacowano różnice zameldowania i faktycznego przebywania (analogicznie do klasycznych wskaźników



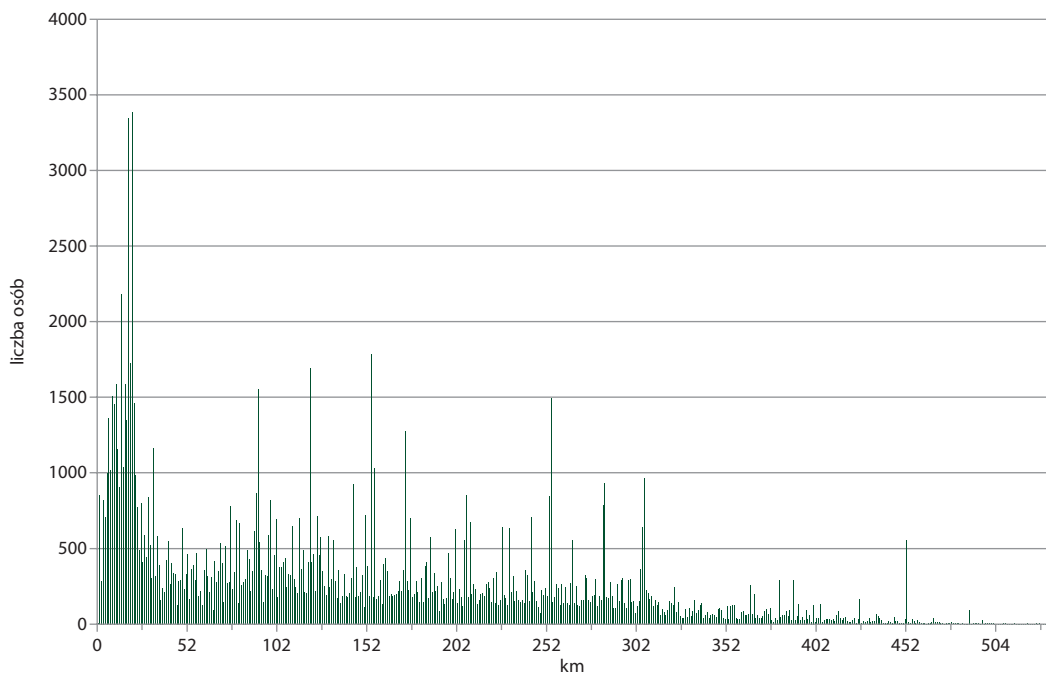
Mapa 10. Powiązania adresów zameldowania i zamieszkania/korespondencji występujących w gminach województwa mazowieckiego w styczniu 2011 r.



Mapa 11. Udział adresów zamieszkania/korespondencji innych niż zameldowania na 1000 mieszkańców w regionie mazowieckim w styczniu 2011 r.



Mapa 12. Udział adresów zamieszkania/korespondencji innych niż zameldowania w kategorii wieku 25–34 lata w województwie mazowieckim w styczniu 2011 r.



Rysunek 19. Wykres częstości liczby niezgodnych adresów osób zameldowanych lub faktycznie zamieszkających w województwie mazowieckim pod względem odległości od Warszawy

migracji, co można zdefiniować jako obrót przeszacowań i niedoszacowań), to okaże się, że w co piątym powiecie województwa skala rozbieżności jest większa niż 10%.

4.5. Alternatywne sposoby szacowania liczby ludności de facto

Jak wspomniano wcześniej, założono minimalny wariant przeszacowań i niedoszacowań ludności zamieszkałej w poszczególnych gminach województwa. Z dużym prawdopodobieństwem można sądzić, że faktyczna skala rozbieżności w rejestracji bieżącej i stanie faktycznym jest znacznie wyższa z kilku powodów. Po pierwsze, różnica w adresie zameldowania i zamieszkania (korespondencji) występuje wówczas, gdy jest to konieczne lub przydatne ze względów logistyczno-bytowych, na przykład w sytuacji gdy występują trudności w odbiorze doręczanej korespondencji. Takie utrudnienia są z pewnością rzadsze wśród młodszej populacji, posiadającej rodziny i pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym (studiujący, małżonkowie pracujący daleko od miejsca zamieszkania). A zatem przeszacowania i niedoszacowania są większe, zwłaszcza

w wymienionych populacjach. Po drugie, populacja niepracujących, szczególnie bezrobotnych, w części znajduje zatrudnienie w szarej strefie, co również sprzyja przemieszczeniom poza stałe miejsce zameldowania.

Ustalenie wariantu maksymalnego jest możliwe, ale w praktyce bardzo trudne. Po stronie przeszacowań należałoby umieścić przede wszystkim osoby, które wyjechały z kraju za granicę do pracy faktycznie na stałe lub w ruchu wahadłowym (około 250 tys. osób z województwa mazowieckiego powyżej 3 miesięcy, z czego 3/4 powyżej 12 miesięcy, w tym nawet połowa może mieć charakter trwałych migracji osiedleńczych – *Informacja...* 2010), a po stronie niedoszacowań – wspomniane osoby niepotrzebujące w korespondencji z ZUS dodatkowego adresu, mimo faktycznego miejsca pobytu innego niż zameldowanie. Ostrożnie licząc podwójnie niezgodności adresów w kohorcie 20–34 lata, otrzymujemy dodatkowe 115 tys. osób, które mogły wyjechać z jednych gmin województwa mazowieckiego do innych lub poza ten region, oraz 55 tys. osób, które w podobny sposób przyjechały. Oznacza to dodatkowe ujemne saldo w wysokości około 60 tys. osób. Ubytek ten jest jednak rekompensowany z nawiązką przez nierejestrowanych imigrantów zagranicznych.

Tabela 17. Szacunek rzeczywistej liczby ludności w województwie mazowieckim w końcu 2010 r. według powiatów (dane zagregowane z gmin)

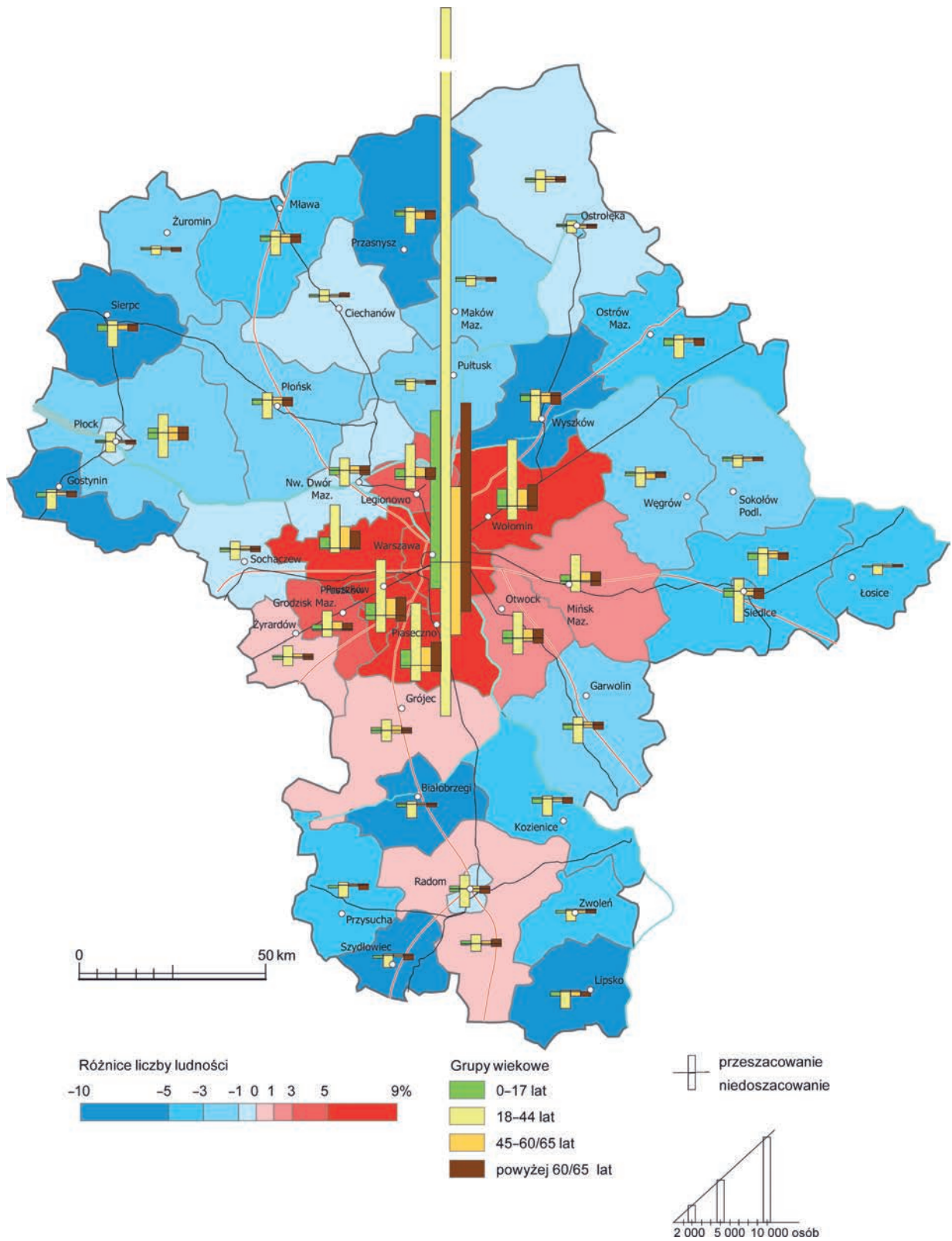
Powiat	Liczba ludności rejestrowanej	Niedoszacowanie (nierejestrowany napływ)		Przeszacowanie (nierejestrowany odpływ)		Różnica (saldo)		Liczba ludności rzeczywistej
	tys.	tys.	%	tys.	%	tys.	%	tys.
Białobrzegi	33,7	0,6	1,9	2,7	8,0	-2,1	-6,2	31,6
Ciechanowski	90,0	1,3	1,5	1,5	1,7	-0,1	-0,2	89,8
Garwoliński	107,1	1,7	1,6	3,7	3,5	-2,0	-1,9	105,0
Gostyniński	46,6	0,8	1,6	3,4	7,2	-2,6	-5,6	44,0
Grodziski	83,3	4,3	5,2	1,5	1,8	2,9	3,4	86,1
Grójecki	97,2	2,5	2,6	2,3	2,4	0,2	0,2	97,4
Kozienicki	61,1	0,9	1,5	3,4	5,5	-2,4	-4,0	58,6
Legionowski	105,5	7,0	6,6	2,4	2,3	4,6	4,3	110,1
Lipski	35,8	0,4	1,2	3,7	10,4	-3,3	-9,1	32,5
Łosicki	31,9	0,5	1,6	1,7	5,2	-1,2	-3,6	30,8
Makowski	45,9	1,0	2,1	1,7	3,6	-0,7	-1,5	45,3
Miński	145,3	5,8	4,0	2,3	1,6	3,5	2,4	148,8
Mławski	72,6	1,7	2,4	4,2	5,8	-2,5	-3,5	70,1
Nowodworski	76,9	2,7	3,5	3,3	4,3	-0,6	-0,8	76,3
Ostrołęcki	84,8	1,8	2,1	2,6	3,1	-0,8	-0,9	84,0
Ostrowski	74,4	1,2	1,6	4,0	5,4	-2,8	-3,8	71,5
Otwocki	120,8	6,0	4,9	3,2	2,7	2,7	2,3	123,5
Piaseczyński	161,2	13,7	8,5	3,5	2,2	10,2	6,3	171,3
Płocki	108,0	4,2	3,9	5,3	5,0	-1,1	-1,0	106,9
Płoński	87,1	1,9	2,2	3,9	4,4	-2,0	-2,2	85,1
Pruszkowski	151,8	11,9	7,9	3,5	2,3	8,4	5,6	160,3
Przasnyski	52,3	1,2	2,2	4,7	9,0	-3,6	-6,8	48,7
Przysuski	42,7	0,6	1,5	2,6	6,2	-2,0	-4,7	40,7
Pułtuski	50,9	0,8	1,5	1,8	3,6	-1,1	-2,1	49,9
Radomski	147,8	2,3	1,5	1,6	1,1	0,7	0,5	148,5
Sierpecki	64,1	1,5	2,4	4,5	7,1	-3,0	-4,7	61,1
Siedlecki*	52,8	1,0	2,0	4,5	8,6	-3,5	-6,6	49,3
Sochaczewski	84,1	1,9	2,2	2,2	2,6	-0,3	-0,4	83,8
Sokołowski	55,5	1,0	1,8	2,3	4,1	-1,3	-2,3	54,2
Szydłowiecki	39,8	0,5	1,2	2,7	6,8	-2,2	-5,6	37,6
Warszawski zach.	106,8	10,6	9,9	1,2	1,1	9,4	8,8	116,2
Węgrowski	66,9	1,3	1,9	3,2	4,8	-1,9	-2,9	65,0
Wołomiński	217,3	14,0	6,4	2,8	1,3	11,2	5,2	228,6
Wyszowski	72,6	1,6	2,2	5,8	8,0	-4,2	-5,8	68,3
Zwoleński	36,7	0,5	1,4	2,2	6,0	-1,7	-4,6	35,0
Żuromiński	39,5	0,7	1,7	1,4	3,5	-0,7	-1,8	38,8
Żyrardowski	75,6	2,3	3,0	1,8	2,4	0,4	0,6	76,1
Ostrołęka	53,7	0,9	1,7	1,9	3,5	-0,9	-1,7	52,8
Płock	126,1	1,7	1,4	2,0	1,6	-0,3	-0,2	125,8
Radom	222,5	2,6	1,2	3,5	1,6	-0,9	-0,4	221,6
Siedlce**	94,0	2,3	2,4	5,9	6,2	-3,6	-3,8	90,4
Warszawa	1 720,4	147,8	8,6	34,9	2,0	112,9	6,6	1 833,3
Razem	5 242,9	269,2	5,1	157,4	3,0	111,8	2,1	5 354,7

* bez gminy wiejskiej Siedlce; ** wraz z gminą wiejską Siedlce.

Tabela 18. Szacunek rzeczywistej struktury wieku w województwie mazowieckim w końcu 2010 r. według powiatów (dane zagregowane z gmin)

Powiat	Udział procentowy kategorii wieku				Różnica procentowa między rejestrowaną a rzeczywistą liczbą ludności			
	L ₀₋₁₇	L ₁₈₋₄₄	L _{45-60/65}	L _{60/65+}	L ₀₋₁₇	L ₁₈₋₄₄	L _{45-60/65}	L _{60/65+}
Białobrzegi	23,6	37,5	23,0	16,0	-3,6	-10,6	-1,7	-5,1
Ciechanowski	19,9	38,7	25,8	15,6	-0,5	-0,3	0,2	0,1
Garwoliński	22,8	39,7	21,8	15,7	-1,2	-3,2	-0,2	-1,8
Gostyński	19,3	37,3	25,9	17,5	-5,2	-8,6	-1,5	-5,2
Grodziski	19,6	39,8	24,0	16,6	2,0	3,9	3,7	3,6
Grójce	19,7	38,5	24,5	17,3	-0,1	0,0	0,8	0,2
Kozienicki	19,8	37,3	25,8	17,1	-3,1	-6,4	-1,6	-3,2
Legionowski	19,6	42,0	23,9	14,6	2,6	5,4	3,7	4,8
Lipski	18,6	35,3	25,7	20,4	-6,3	-13,5	-5,8	-7,6
Łosicki	20,2	35,6	24,0	20,2	-2,8	-6,7	-0,9	-2,0
Makowski	21,8	36,7	24,2	17,3	-1,5	-3,0	0,3	-0,5
Miński	20,5	40,5	22,9	16,2	1,3	3,0	2,4	2,5
Mławski	21,3	38,1	23,9	16,7	-2,3	-5,0	-2,1	-3,2
Nowodworski	19,9	40,0	24,7	15,3	-1,0	-1,2	0,2	-1,0
Ostrołęcki	23,3	40,2	21,3	15,3	-0,5	-1,3	-0,6	-1,0
Ostrowski	21,0	37,5	23,8	17,7	-3,3	-5,7	-1,1	-3,8
Otwocki	19,4	39,8	23,5	17,2	1,3	2,6	2,4	2,5
Piaseczyński	20,3	42,6	22,2	14,9	4,1	7,7	4,3	8,5
Płocki	21,1	40,0	22,6	16,2	-0,7	-1,4	-1,0	-0,8
Płoński	20,8	38,2	24,3	16,8	-1,7	-3,4	-1,0	-2,1
Pruszkowski	18,1	40,5	23,8	17,6	3,5	7,4	4,1	5,4
Przasnyski	23,0	37,3	23,5	16,3	-3,5	-9,4	-5,5	-7,0
Przysuski	20,3	36,2	24,0	19,6	-4,4	-7,5	-1,4	-3,6
Pułtowski	21,0	39,6	23,5	15,8	-1,7	-3,2	-0,2	-2,9
Radomski	22,1	41,0	22,4	14,5	0,2	0,3	0,7	1,1
Sierpecki	22,2	37,7	21,7	18,4	-3,3	-7,2	-1,3	-4,7
Siedlecki*	21,8	37,1	24,4	16,6	-4,7	-10,1	-3,0	-6,2
Sochaczewski	19,6	39,6	24,3	16,5	-0,6	-1,0	0,4	0,0
Sokołowski	19,7	36,0	24,4	19,9	-1,8	-3,5	-1,6	-1,4
Szydłowiecki	20,8	38,7	23,9	16,5	-4,8	-8,4	-1,7	-5,2
Warszawski zach.	18,3	40,6	24,9	16,3	5,1	10,1	8,7	10,3
Węgrowski	20,9	38,0	22,9	18,2	-1,5	-4,1	-2,6	-2,3
Wołomiński	21,2	42,9	21,7	14,2	3,2	6,7	3,4	6,5
Wyszkowski	22,4	39,9	22,7	15,0	-3,6	-7,7	-4,0	-6,6
Zwoleński	20,8	38,1	23,4	17,7	-3,9	-7,1	-2,2	-3,2
Żuromiński	21,3	37,6	23,4	17,8	-1,5	-2,9	0,1	-1,9
Żyrardowski	19,2	39,3	24,5	17,0	-0,2	0,5	1,4	0,5
Ostrołęka	19,4	40,8	26,5	13,3	-1,1	-2,0	-1,5	-1,9
Płock	17,8	40,4	25,0	16,7	-0,2	-0,4	0,0	-0,2
Radom	18,0	39,8	25,1	17,1	-0,3	-0,7	0,0	-0,3
Siedlce**	19,8	40,7	24,9	14,6	-2,7	-5,8	-1,4	-3,8
Warszawa	14,9	42,1	22,6	20,4	5,6	12,5	0,1	3,5
Razem	18,4	40,5	23,3	17,7	1,3	3,8	0,4	1,5

* bez gminy wiejskiej Siedlce; ** wraz z gminą wiejską Siedlce.



Mapa 13. Bez względu i względne różnice liczby ludności rejestrowanej i faktycznej w województwie mazowieckim według powiatów i podstawowych kategorii wieku w 2010 r.

Tabela 19. Szacunek liczby osób niezameldowanych a faktycznie zamieszkałych w aglomeracji warszawskiej w 2010 r.

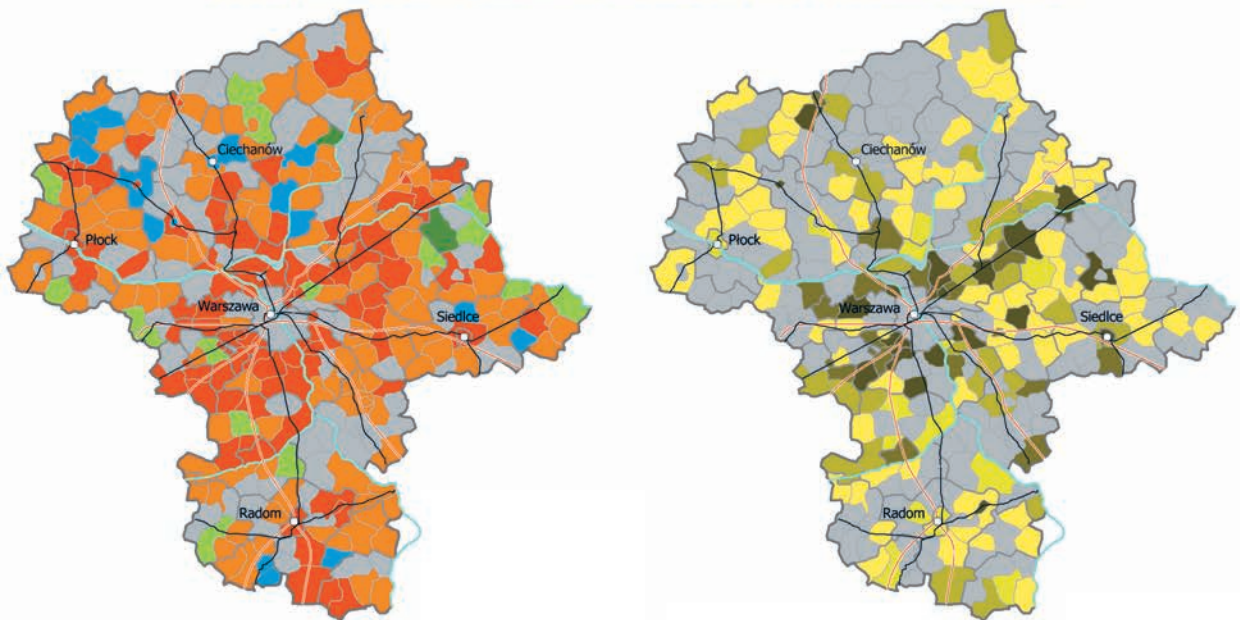
Kategorie	Warszawa				Strefa zewnętrzna (podregion warszawski wschodni i zachodni)			
	liczba (tys.)	utrzymywane dodatkowe osoby (nieujęte w innych kategoriach)		łączna liczba osób niezameldowanych	liczba (tys.)	utrzymywane dodatkowe osoby (nieujęte w innych kategoriach)		łączna liczba osób niezameldowanych
		w osobach przeliczeniowych	w tys.			w osobach przeliczeniowych	w tys.	
Saldo przeszacowań i niedoszacowań zameldowań (w tym część suburbanizacji)	-48,9	0,00	0,0	-48,9	17,3	0,00	0,0	17,3
Studenci, w tym pracujący	70,9	0,10	7,1	78,0	0,9	0,10	0,1	1,0
Pracujący zarejestrowani (bez studentów)	90,6	0,20	18,1	108,7	113,2	0,30	34,0	147,2
Utrzymujący się z innych legalnych źródeł (głównie tzw. niezarobkowe źródła utrzymania – renty, emerytury, zasiłki)	15,6	0,10	1,6	17,1	11,7	0,15	1,8	13,4
Pracujący nielegalnie (obywatelstwo polskie)	27,2	0,25	6,8	34,0	15,6	0,30	4,7	20,2
Pracujący nielegalnie (obcokrajowcy)	29,6	0,30	8,9	38,5	15,6	0,40	6,2	21,8
Razem	185,0		42,5	227,5	174,2		46,7	220,9

Źródło: Śleszyński 2010.

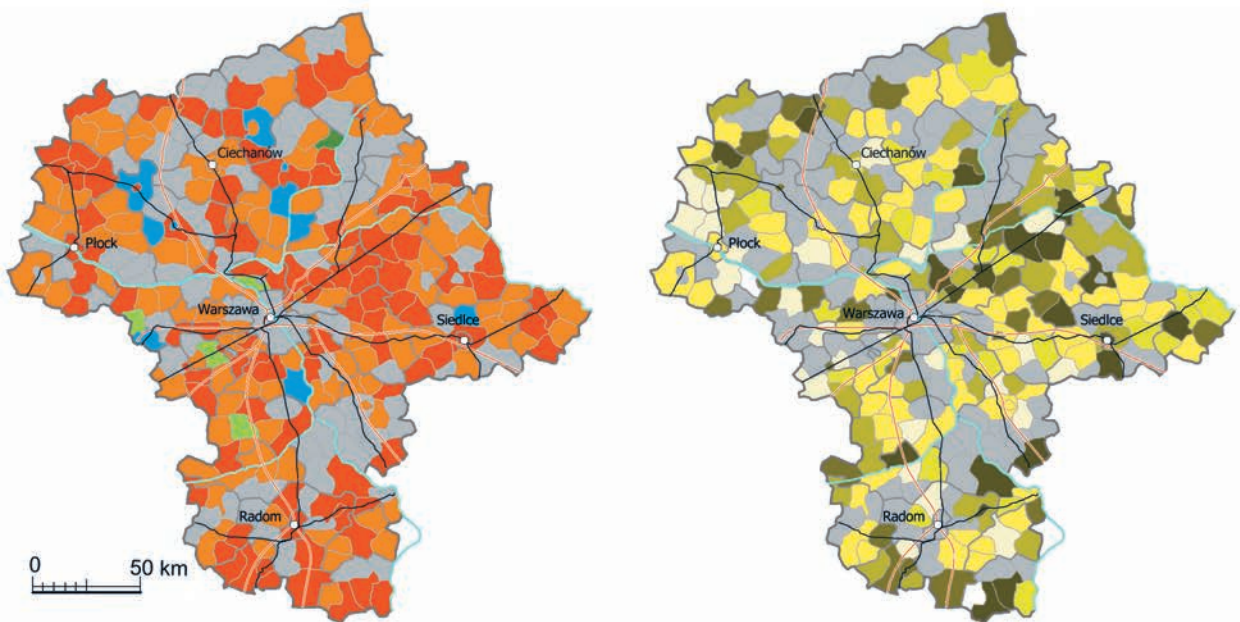
Warto tu przywołać wyniki innego szacunku, wykonanego dla aglomeracji warszawskiej w 2010 r. na potrzeby Urzędu m.st. Warszawy (Śleszyński 2008). Metodyka szacowania była dosyć odmienna, gdyż nie uwzględniała różnic w adresach zameldowania i zamieszkania/korespondencyjnych. Aby obliczyć liczbę niezameldowanej ludności, oparto się na szacowaniu częściowych populacji społeczno-demograficznych, przy czym za wyjściowe uznano liczby pracujących i miejsc pracy. W opracowaniu tym wyróżniono następujące subpopulacje:

- ludność statystyczna stała – liczba osób zameldowanych na pobyt stały;
- ludność statystyczna czasowa – liczba osób faktycznie zamieszkałych zameldowanych na pobyt czasowy, z uwzględnieniem wymeldowań; inaczej saldo zameldowań i wymeldowań czasowych;
- ludność statystyczna stała przeszacowana – liczba osób zameldowanych na pobyt stały i zamieszkałych faktycznie w innym miejscu, tj. w innej jednostce administracyjnej;
- ludność zamieszkała niezameldowana – liczba osób przebywających (nocujących) faktycznie w jednostce administracyjnej przez większą część roku i niezameldowanej na pobyt stały lub czasowy;
- ludność zamieszkała rzeczywista – łączna suma ludności stwierdzonej statystycznie – zameldowanej i doszacowań osób niezameldowanych;
- ludność ucząca się niezameldowana – liczba osób uczących się i przebywających (nocujących) faktycznie w jednostce administracyjnej przez większość roku, a niezameldowanych; kategoria ta w zdecydowanej większości obejmuje studentów szkół wyższych (ludność studencka);
- ludność pracująca niezameldowana – liczba osób niezameldowanych, a zamieszkałych (nocujących) w jednostce administracyjnej i utrzymujących się głównie z pracy. Kategorię tę można podzielić na pracujących legalnie i nielegalnie, kryterium jest tutaj główne źródło utrzymania. W części kategorii tę stanowią studenci szkół wyższych, głównie

OSOBY PRZEBYWAJĄCE NIEZAMELDOWANE (NIEDOSZACOWANIE)



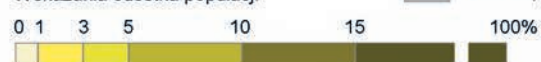
OSOBY NIEPRZEBYWAJĄCE ZAMELDOWANE (PRZESZACOWANIE)



Odpowiedzi na pytania

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- trudno powiedzieć
- brak odpowiedzi

Wskazania odsetka populacji



brak odpowiedzi

Mapa 14. Rozkład odpowiedzi na pytanie „Czy według Państwa wiedzy w gminie obecnie zamieszkują osoby niezameldowane/zameldowane nieprzebywające?” (ryciny lewe) oraz wskazania prawdopodobnego odsetka tej populacji (ryciny prawe)

kierunków prowadzonych w trybie zaocznym. Kategoria ta nie obejmuje dojeżdżających w rytmie codziennym;

- ludność utrzymująca się z innych źródeł niezameldowana – podobnie jak wyżej, chodzi w tym przypadku przede wszystkim o utrzymujących się z rent, emerytur oraz z najmu;
- ludność utrzymywana niezameldowana – liczba osób zamieszkałych razem z osobami pracującymi i utrzymującymi się z innych źródeł, członków rodzin i gospodarstw domowych trzech kategorii zdefiniowanych wcześniej.

Ustalenie końcowej liczby zamieszkałej faktycznie ludności wymagało przeprowadzenia rozszacowań populacji pośrednich, w tym zwłaszcza ludności studenckiej ogółem oraz ludności pracującej ogółem – liczby wszystkich osób studiujących i (lub) pracujących i bez względu na status zatrudnienia (legalny i nielegalny), a których cechą wspólną jest zamieszkanie w jednostce administracyjnej. Konieczne było również dodatkowe oszacowanie liczby ludności pracującej bez rejestracji (ryunku pracy nierejestrowanej) oraz ustalenie struktury dojazdów do pracy. Wyniki tego szacunku przedstawiono w tabeli 19.

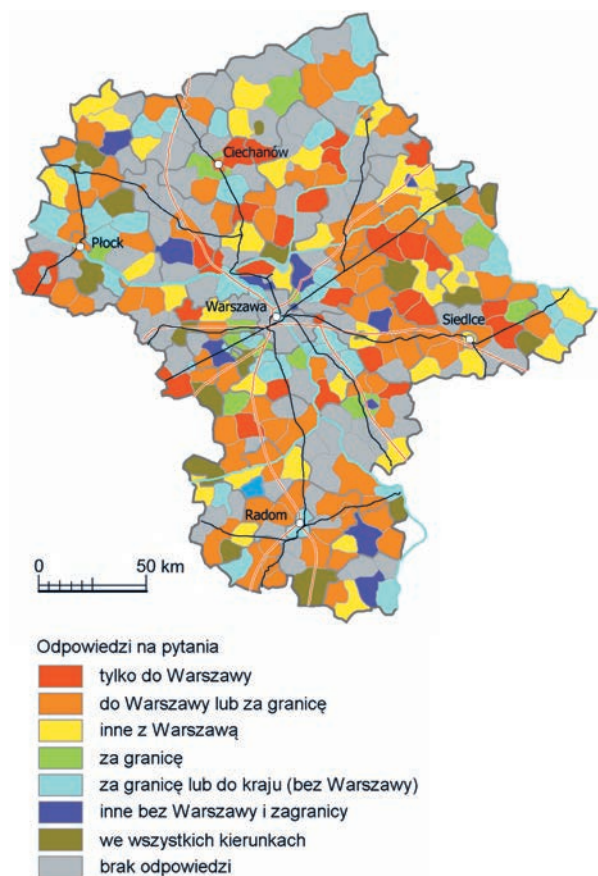
Według cytowanego opracowania, w Warszawie wyliczono 227,5 tys. osób faktycznie zamieszkałych, a nie zameldowanych, a w dwóch sąsiadujących podregionach – kolejne 220,9 tys. Stanowi to odpowiednio dwukrotność i czterokrotność wartości otrzymanych w opracowaniu (112,9 i 51,5 tys. osób). Wydaje się, że dane obliczone w przywoływanym opracowaniu – łącznie 0,44 mln osób – mogą stanowić maksymalny pułap niedoszacowania liczby mieszkańców w aglomeracji warszawskiej. Wydaje się też prawdopodobne, że około jednej trzeciej tej kwoty (150 tys. osób) może pochodzić z peryferyjnych obszarów województwa mazowieckiego. Tym samym wykazane wskaźniki realnie mogą być jeszcze bardziej spolaryzowane.

4.6. Opinie samorządów gmin związane z ludnością *de facto*

Ogólnie rzecz biorąc, w samorządach istnieje dosyć dobra świadomość faktu rozbieżności pomiędzy rejestrowaną a rzeczywistą liczbą ludności. Analiza odpowiedzi uzyskanych w gminach w komórkach

zajmujących się sprawami ludnościowymi pokazuje, że na postawione pytanie o zamieszkiwanie osób niezameldowanych w gminie, odpowiedź „zdecydowanie tak” wybrano zwłaszcza w samorządach strefy podmiejskiej Warszawy (mapa 14). Dla tych gmin uzyskano też szacunki, świadczące o populacji niezarejestrowanych osób w wysokości zazwyczaj powyżej 10%.

Interesująco przedstawiają się kierunki faktycznego wyjazdu osób nadal zameldowanych (mapa 15) w opinii urzędów gmin. Zdecydowanie przeważa destynacja zagraniczna (177 wskazań) lub warszawska (163). Świadczy to o dominacji migracji nierejestrowanych na wyższych szczeblach hierarchii przepływów międzyregionalnych, przy równoczesnej marginalizacji przemieszczeń lokalnych na niższych szczeblach. Co znamienne, kierunki te są charakterystyczne zwłaszcza dla regionów peryferyjnych.



Mapa 15. Rozkład odpowiedzi na pytanie o kierunki wyjazdu osób nadal zameldowanych

4.7. Wnioski

Analiza dowiodła, że w zakresie rejestrowanej ludności występują znaczne różnice w porównaniu ze stanem faktycznym. Mają one charakter regionalny oraz biologicznie strukturalny. Po pierwsze, największe nieścisłości są związane z obszarami podmiejskimi, przede wszystkim Warszawy, oraz z regionami peryferyjnymi. Po drugie, niezgodności rejestracji ze stanem faktycznym dotyczą kategorii wieku w młodszych rocznikach wieku produkcyjnego, z kulminacją dla około 27 lat.

Analizy wykazały, że liczba ludności województwa jest niedoszacowana o co najmniej 112 tys. osób. Warto jednak zauważyć, że kwota ta może znosić się z powodu nierejestrowanej migracji zagranicznej. Według danych GUS z ostatnich lat, około 2 mln Polaków przebywa okresowo za granicą (powyżej 3 miesięcy) (*Informacja...* 2010), z czego województwa mazowieckiego może dotyczyć proporcjonalnie około 250 tys. osób. Pewna część tych migrantów, niestety niemożliwa do ustalenia, faktycznie dokonała trwałego osiedlenia. O skali trwałych migracji osiedleńczych może świadczyć fakt, że według GUS około 3/4 osób z liczby 1,8–2,2 mln (w latach 2004–2009) przebywało za granicą powyżej 12 miesięcy. Jeśli zatem uznać ostrożnie, że tylko 1/3 lub 1/2 z liczby 2 mln osób faktycznie wyemigrowała i raczej nie wróci do kraju, to dla województwa mazowieckiego otrzymujemy ubytek w wysokości około 80–120 tys. osób.

Szacunek faktycznej liczby ludności pokazał wyraźnie, że obserwowane dysproporcje w rozmieszczeniu ludności oraz w procesach koncentracji i depopulacji są jeszcze większe, niż wskazywałyby na to „oficjalne” dane statystyczne. Tym samym procesy polaryzacyjne, i tak już bardzo niebezpieczne, zagrażają w jeszcze większym stopniu rozwojowi społeczno-gospodarczemu.

Paradoksalnie, analizy wskazują równocześnie na przydatność indykatorów migracyjnych we wskaźnikowaniu procesów rozwojowych. Znacznie większa od rejestrowanej skala depopulacji i wypłukiwania zasobów ludzkich powoduje bowiem konieczność przywiązywania większej wagi do wskaźników zaszczepiających się na różnicach napływu i odpływu mieszkańców. Chociaż są one niedoskonałe pod względem uchwycenia całkowitej liczebności zdarzeń demograficznych, to dobrze obrazują trendy w zakresie ruchu wędrownego i efektów wymywania.

Zaprezentowana analiza jest jedną z pierwszych w kraju, próbujących oszacować różnice między „oficjalną” rejestracją a rzeczywistością w zakresie stanów ludnościowych. Problem ten jest obecnie zdecydowanie jednym z najpoważniejszych utrudnień w zakresie analiz demograficznych, gdyż nie pozwala na prawidłową ocenę potencjału demograficznego. Powinno to być przedmiotem wnikliwych studiów. A ich efektem powinna być zmiana sposobu rejestracji danych demograficznych w zakresie lokalizacji terytorialnej mieszkańców, pozwalająca na większą wiarygodność analityczną, nie tylko w zakresie badań aktualnych, ale i studiów prognozy.

Na zakończenie można pozytywnie ocenić przydatność metodyki opierającej się na porównaniach adresów zameldowania i zamieszkania lub korespondencji. Z pewnością szacunek ten byłby bardziej dokładny, gdyby na potrzeby projektu udało się uzyskać wszystkie dane (zwłaszcza z Narodowego Funduszu Zdrowia oraz z ZUS, do których wystąpiono z podobną prośbą, i niestety nie otrzymano odpowiedzi). Ogólnie rzecz biorąc, w przyszłości metodyka badań powinna być rozszerzona na inne rejestry, nie tylko urzędowe, ale dane z baz gromadzących informacje o adresach w jednostkach komercyjnych, zwłaszcza świadczących usługi powszechne, np. bankowe.

Rozdział 5

Trendy rozwoju struktury społeczno-ekonomicznej do 2010 r.

5.1. Wykształcenie mieszkańców

Zagadnienia edukacyjne, w tym poziom wykształcenia ludności został szczegółowo opisany w innym miejscu (Czapiewski i Janc 2013), dlatego tu zostaną przedstawione jedynie skrótowe, najważniejsze zagadnienia i prawidłowości z tym związane, szczególnie w odniesieniu do procesów demograficznych.

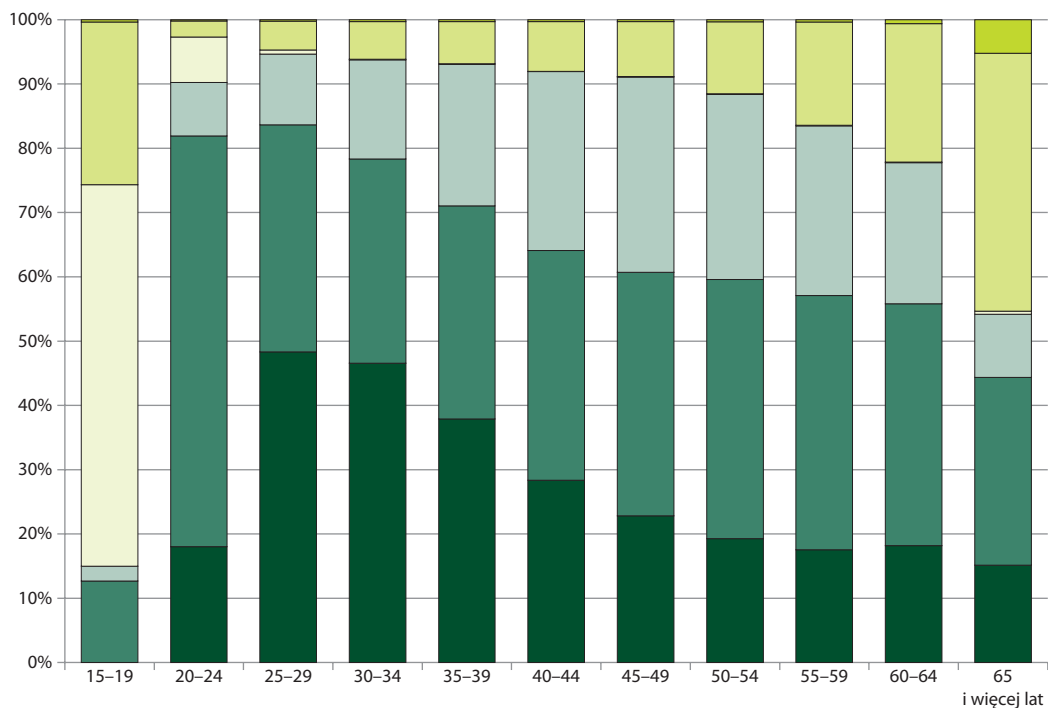
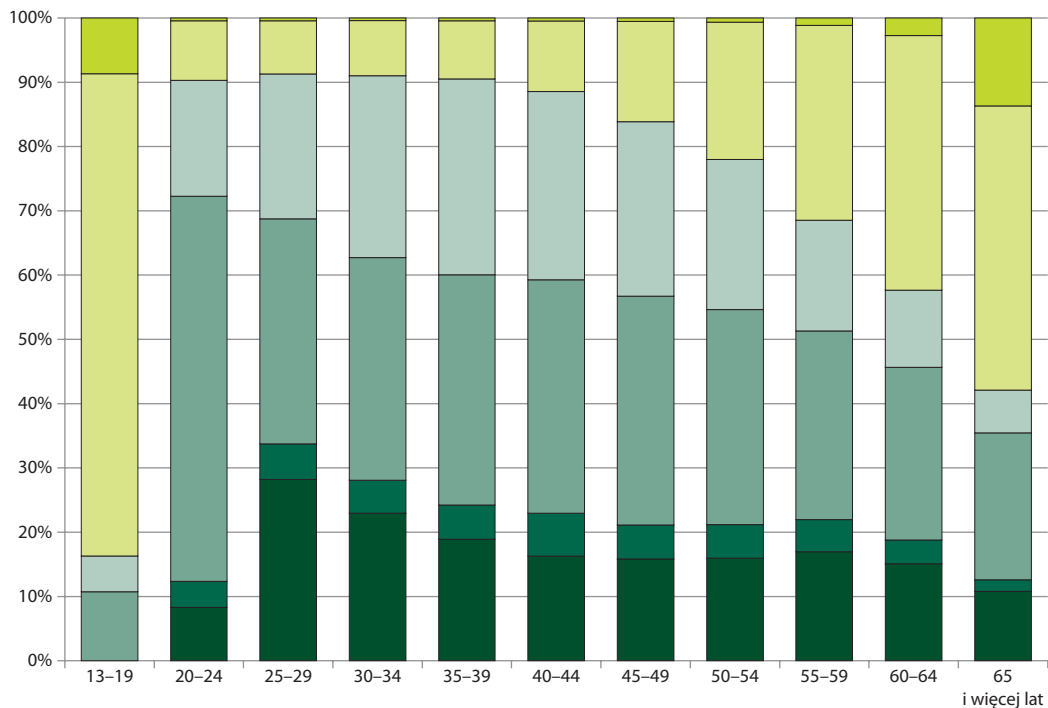
Ogólnie rzecz biorąc, poziom wykształcenia mieszkańców jest pochodną aspiracji społecznych, modyfikowanych w wyższych kategoriach edukacyjnych dostępnością szkolnictwa. Po 1989 r. w Polsce nastąpiły fundamentalne zmiany w tym zakresie. Po pierwsze, transformacja systemowa wymusiła szybszą modernizację, a co za tym idzie, wzrost zapotrzebowania i zainteresowania szczególnie edukacją wyższego stopnia. Po drugie, popyt ten zaowocował szybkim wzrostem szkół wyższych, w tym ich decentralizacją przestrzenną, ułatwiającą możliwość skorzystania z tej ścieżki edukacyjnej.

Niestety nie jest możliwe dokładne prześledzenie corocznych zmian w wykształceniu ludności zamieszkującej województwo. Istnieje wprawdzie możliwość obliczenia populacji osób posiadających wykształcenie wyższe na podstawie statystyk BAEL, ale dane te dotyczą tylko osób w wieku produkcyjnym. Przykładowo, według BAEL, udział populacji z wykształceniem wyższym był w tej ekonomicznej kategorii wieku następujący (dane na koniec IV kwartału): 2005 r. – 19,4%, 2006 r. – 21,9%, 2007 r. – 23,4%, 2008 r. – 23,1%, 2009 r. – 25,7%, 2010 r. – 27,8%, 2011 r. – 29,2%, 2012 r. – 29,4% i 2013 r. – 30,7% (przy czym wskaźniki precyzji są stosunkowo słabe i wynoszą około 5%). Ogólnie rzecz biorąc, pokazuje to jednak dosyć szybki wzrost udziału zasobów pracy z wykształceniem wyższym.

O ile dla poprzednich spisów istnieje dosyć szczegółowa informacja o wykształceniu według gmin, a nawet miejscowości, dla cenzusu z 2011 r. dane są

udostępniane tylko w powiatach. Pozaspisowe bardziej szczegółowe bezwzględne dane dotyczą absolwentów, ale kategoria ta, ze względu na stołeczność Warszawy i umiejscowienie dużej liczby atrakcyjnych szkół wyższych, koncentruje osoby spoza województwa. Równocześnie pewna mniejsza liczba osób studiuje poza granicami regionu. Do tego dochodzą wzmożone migracje bezpośrednio po ukończeniu studiów, przy czym akurat w tej kategorii, ze względu na opisanych przy okazji szacunku faktycznej liczby ludności, występują największe niedokładności zameldowań, rzutujących na ostateczny, rejestrowany bilans ludnościowy. W sumie dokładne prześledzenie struktury wykształcenia w czasie nie jest możliwe. Podawane wskaźniki skolaryzacji, dostępne zwłaszcza na niższych poziomach agregacji terytorialnej, z natury są orientacyjne, nawet w przypadku szkół średnich, gdzie powszechność nauki jest niemal stu-procentowa (gdyż wiąże się z obowiązkiem szkolnym w wieku 7–18 lat), ale również występują przemieszczenia młodzieży, związane z umiejscowieniem placówek poza gminą, a nawet powiatem faktycznego zamieszkania.

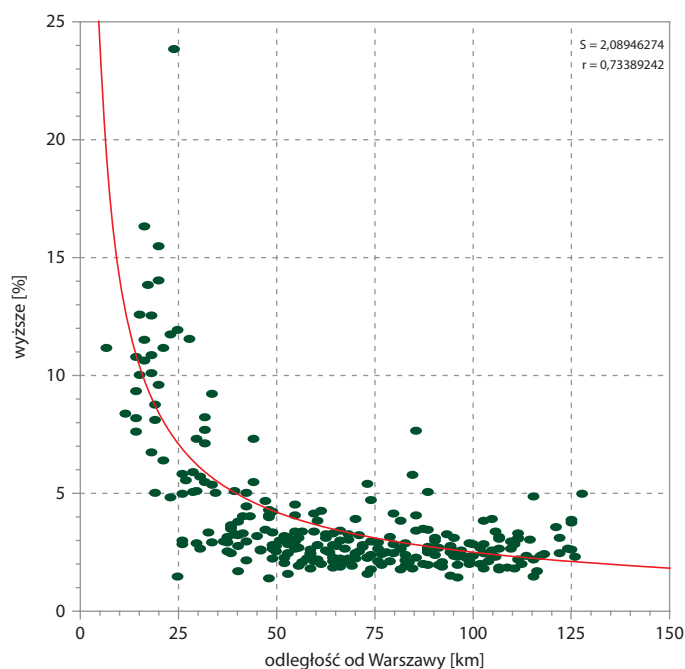
Poprawa wykształcenia ludności w okresach międzyspisowych dotyczyła przede wszystkim zdobycia wykształcenia wyższego (tab. 20, rys. 20). O ile w 1988 r. wskaźnik ten dla ludności w wieku 15 i więcej lat wynosił 9,6%, to w 2002 r. wzrósł do poziomu 14,2%, a w 2011 r. – do 23,6%. Natomiast w latach 1988–2002 znacznie wzrósł udział wykształcenia średniego (po 2002 r. utrzymał się na podobnym poziomie), niemal nie zmienił się w przypadku zawodowego (w całym okresie 1988–2011), a znacznie spadł w kategorii wykształcenia podstawowego. Należy to interpretować jako „schodkową” poprawę wykształcenia, polegającą na tym, że bardziej ambitne populacje młodzieży w odpowiednich kategoriach wieku starały się zdobyć wyższe o kolejny stopień wykształcenie (subpopulacja nastolatków, która dotychczas



Rysunek 20. Udział osób posiadających określone wykształcenie według kategorii wieku w województwie mazowieckim w latach 2002 i 2011

Tabela 20. Ludność w wieku 15 lat i więcej w województwie mazowieckim w latach 1988, 2002 i 2011 według poziomu wykształcenia

Poziom wykształcenia	1988	2002	2011	1988	2002	2011
	w tysiącach			w %		
Ogółem	3 818,7	4 244,8	4 566,7	100,0	100,0	100,0
Wyższe	366,0	603,8	1 076,7	9,6	14,2	23,6
Średnie i policealne	1 103,8	1 510,9	1 537,1	28,9	35,6	33,7
Zasadnicze zawodowe	712,3	788,8	762,8	18,7	18,6	16,7
Podstawowe ukończone	1 340,8	1 074,3	767,2	35,1	25,3	16,8
Podstawowe nieukończone i bez wykształcenia szkolnego	295,8 ^a	130,5	63,3	7,7	3,1	1,4
Niestalony poziom wykształcenia szkolnego	x	136,4	x	x	3,2	x



Rysunek 21. Zależność między odległością od Warszawy a odsetkiem mieszkańców posiadających wykształcenie wyższe w gminach województwa mazowieckiego w 2002 r.

W analizie pominięto gminy, będące ośrodkami subregionalnymi z ich strefami podmiejskimi oraz powiatowymi.

kończyła szkołę zawodową, wybierała szkołę z maturą, a jeszcze inna subpopulacja nie poprzestawała na tym dokumencie, ale kontynuowała naukę na studiach. Tylko niewielkiemu procentowi udawało się „przeskakiwać” kilka poziomów). Charakterystyczny jest też blisko 50% udział wykształcenia wyższego w kategorii wieku 25–34 lata w 2011 r.

Odrębnym zagadnieniem jest kwestia, na ile możliwe jest porównywanie formalnego wykształcenia, zwłaszcza wyższego, z faktycznymi kwalifikacjami i umiejętnościami. Wydaje się jednak niemal pewne, że uzyskanie przez społeczeństwo wysokiego formalnego wykształcenia musiało się wiązać z obniżką standardów kształcenia.

Na zakończenie przedstawiono analizę wpływu odległości od Warszawy na poziom wykształcenia mieszkańców w 2002 r. (rys. 21). Okazuje się, że zależność jest odwrotnie proporcjonalna – im dalej od stolicy, tym następuje pogarszanie się odpowiedniego wskaźnika.

5.2. Źródła utrzymania ludności

Podobnie jak w przypadku wykształcenia, również statystyka dotycząca źródeł utrzymania pochodzi w zasadzie jedynie ze spisów powszechnych. Najogólniej rzecz ujmując, pod względem źródeł utrzymania ludność danego obszaru można podzielić na utrzymującą się samodzielnie i utrzymywaną. Ta pierwsza kategoria jest bardziej złożona, gdyż w jej obrębie znajdują się subkategorie ludności posiadającej dochody z pracy oraz z niezarobkowych źródeł. Następnie te subkategorie dzielą się na wiele pomniejszych, często zachodzących na siebie i trudnych do jednoznacznej identyfikacji, zwłaszcza ze względu na szybkie nieraz zmiany przynależności, dopuszczalność wielu form utrzymania przez tę samą osobę, jak również pewną płynność definicyjną poszczególnych kategorii.

W 2011 r. w województwie mazowieckim stwierdzono, że 2 193,3 tys. osób (41,6% populacji) ma źródła utrzymania związane z pracą, a 1 187,5 tys. (22,5%) – niezarobkowe (emerytura lub renta). W układzie podregionów udział ludności czerpiącej dochody z pracy jest w zasadzie odzwierciedleniem struktury wieku i poziomu bezrobocia (o którym mowa dalej). Z kolei udział emerytur nawiązuje do indeksu starości demograficznej.

Liczby utrzymywanych przez inne osoby w pięcioletnich kategoriach wieku przedstawiono na rysunku 22. Okazuje się, że udział ten maleje wraz z wiekiem, przy czym w kategorii 20–24 lata odsetek utrzymywanych wynosi niecałe 50%, a w kohorcie 25–29 lat – około 25%. Dopiero w grupach powyżej 30 lat widać wyraźniejsze powiększanie się udziału populacji posiadającej własne źródła utrzymania. Bardziej szczegółowa analiza liczby osób posiadających własne źródła utrzymania oraz utrzymywanych pokazuje, że charakterystyczny jest wyższy udział młodych osób pracujących najemnie w sektorze prywatnym. Równie znamienne jest udział osób pracujących na własny rachunek, zasadniczo niemających związku ze strukturą wieku. Przeczy to obieguj

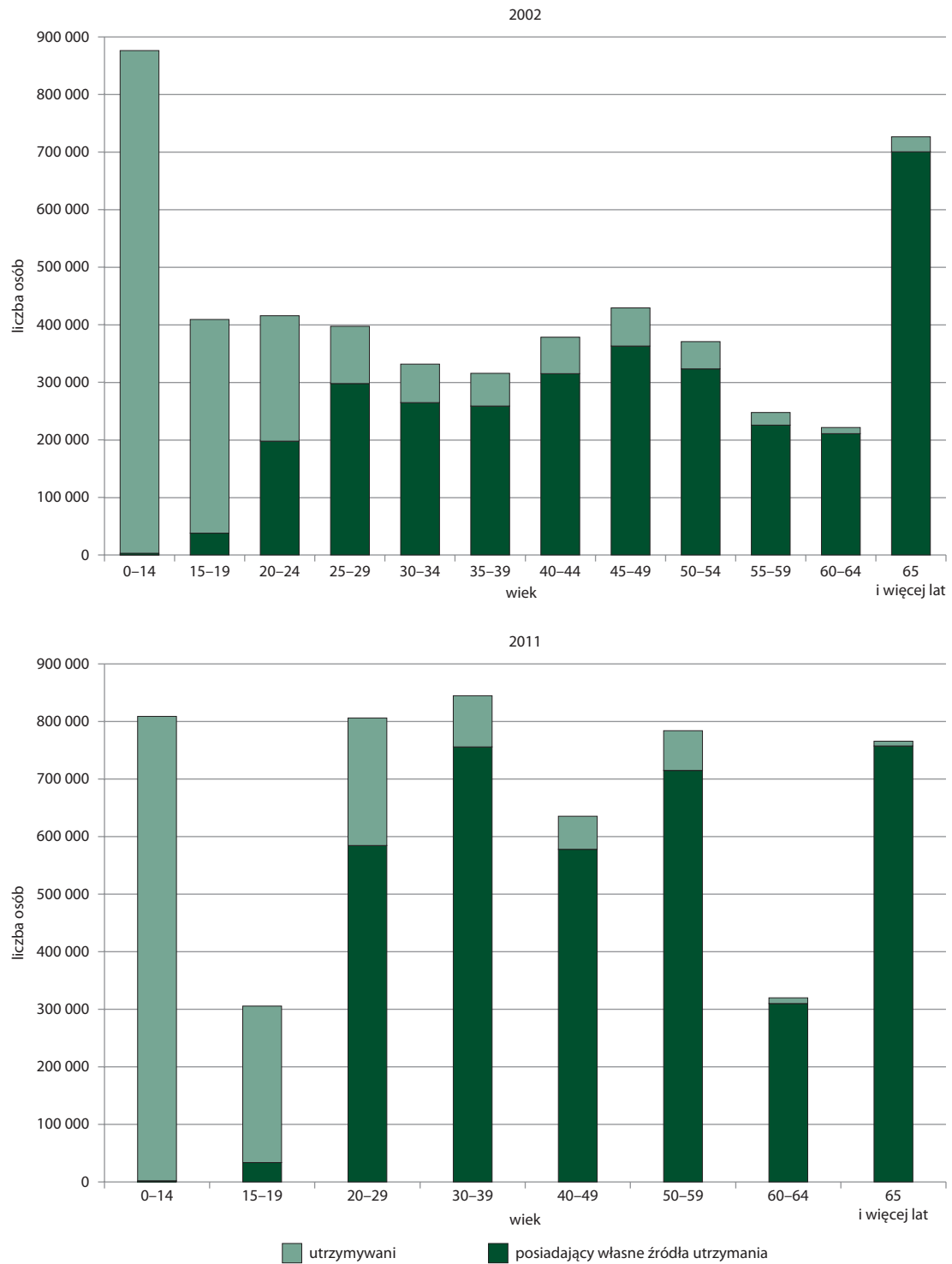
opinii, że taki rodzaj kariery zawodowej wybierają zwłaszcza młode osoby.

W strukturze wieku źródeł utrzymania występują dosyć istotne różnice płci. Ogólnie rzecz biorąc, w wieku produkcyjnym, występuje nadwyżka liczby kobiet utrzymywanych w stosunku do liczby utrzymywanych mężczyzn. Nie są to jednak wartości zbyt wysokie w porównaniu do całości pracującej populacji, co świadczy raczej o zaniku takiego modelu, w którym to wyłącznie męska głowa gospodarstwa domowego zapewnia dochód rodziny i tego gospodarstwa.

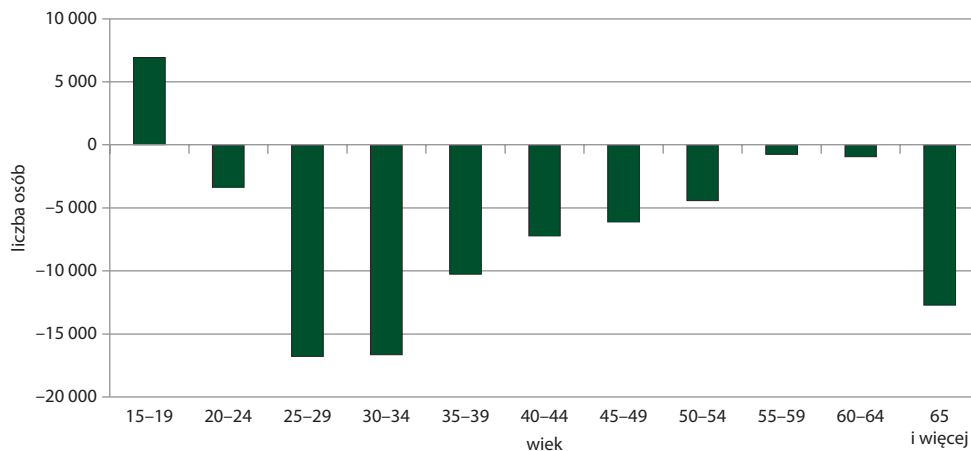
W porównaniu z rokiem 1988 zdecydowanie wzrosła liczba osób posiadających niezarobkowe źródło utrzymania (tab. 21). Odsetek tej kategorii zwiększył się bowiem o około 60%. Jest to zdecydowanie w większym stopniu uwarunkowane problemami na rynku pracy, liczba osób w starszych rocznikach nie wzrosła aż w tak znaczącym stopniu. Szczególnie zwiększyła się kategoria osób utrzymywanych przez osoby już utrzymujące się z niezarobkowego źródła (emerytura, renty, zasiłki itd.) – do 1 388,4 tys. osób. Przykładowo liczba osób pobierających emeryturę wzrosła w latach 2002–2011 z 913,5 tys. do 974,3 tys. Ale na przykład spadła liczba osób pobierających renty inwalidzkie (z 309,3 tys. do 213,2 tys.), co wiązać należy z większą restrykcyjnością orzekania i przyznawania tej kategorii świadczeń.

W okresie międzyspisywym (lata 1988–2011) silnie spadła liczba osób utrzymujących się z pracy – z 3 960,1 tys. do zaledwie 2 193,4 tys., a więc mniej więcej do połowy stanu z roku 1988. Jeśli wziąć pod uwagę, że w tym samym czasie silnie wzrosła liczba miejsc pracy w aglomeracji warszawskiej, to obraz upadku miejsc pracy w pozostałej części województwa jest jeszcze bardziej dramatyczny. Zmiany te przedstawiono w tabelach 21, 22a i 22b. Przy interpretacji tych danych trzeba pamiętać, że rok 2002, w którym przeprowadzono spis powszechny, był czasem dekonjunkury gospodarczej (lata 1998–2003). Stąd zaobserwowana liczba pracujących była w tym roku najniższa (1 961,9 tys. w całym województwie). Dane dla tego roku warto prześledzić szczegółowo, gdyż podział na kategorie funkcjonalne gmin może wskazywać na różnice we „wrażliwości” na dekonjunkturę w różnych typach obszarów.

Zmiany w strukturze rodzajowej i przestrzennej pod względem źródeł utrzymania ludności ogólnie można interpretować jako pogłębienie się



Rysunek 22. Liczba osób posiadających własne źródła utrzymania i utrzymywanych w województwie mazowieckim w latach 2002 i 2011



Rysunek 23. Nadwyżki i niedobory utrzymywanych kobiet w stosunku do utrzymywanych mężczyzn w województwie mazowieckim w 2002 r.

Tabela 21. Źródła utrzymania ludności w województwie mazowieckim w 2011 r.

Podregion	Jednostka miary	Razem	Praca					Źródło niezarobkowe				Utrzymywani	Nie ustalono
			razem	poza rolnictwem			w rolnictwie	razem	emerytury	renta inwalidzka	pozostałych niezarobkowych źródeł		
				razem	najemna	na rachunek własny lub z dochodów z najmu							
Województwo	tys.	5268,7	2193,4	2011,2	1763,6	247,6	182,2	1388,4	974,3	213,2	200,9	1534,7	152,2
	%	100,0	41,6	38,2	33,5	4,7	3,5	26,4	18,5	4,0	3,8	29,1	2,9
Ciechanowsko-płocki	tys.	631,8	242,4	202,0	183,2	18,8	40,4	173,0	113,1	32,6	27,2	202,7	13,8
	%	100,0	38,4	32,0	29,0	3,0	6,4	27,4	17,9	5,2	4,3	32,1	2,2
Ostrołęcko-siedlecki	tys.	758,6	288,6	229,1	205,0	24,1	59,5	199,3	135,7	35,7	27,9	249,6	21,1
	%	100,0	38,0	30,2	27,0	3,2	7,8	26,3	17,9	4,7	3,7	32,9	2,8
Warszawski	tys.	625,6	219,3	186,0	165,7	20,3	33,3	178,5	116,8	26,2	35,5	207,4	20,4
	%	100,0	35,1	29,7	26,5	3,2	5,3	28,5	18,7	4,2	5,7	33,2	3,3
Radomski	tys.	780,9	333,0	314,7	279,0	35,7	18,3	183,4	128,1	29,6	25,8	250,0	14,5
	%	100,0	42,6	40,3	35,7	4,6	2,3	23,5	16,4	3,8	3,3	32,0	1,9
Warszawa	tys.	771,2	337,5	310,4	267,9	42,5	27,1	185,4	130,5	31,5	23,5	232,1	16,1
	%	100,0	43,8	40,2	34,7	5,5	3,5	24,0	16,9	4,1	3,0	30,1	2,1

Tabela 22a. Zmiany liczby pracujących w województwie mazowieckim w latach 1988–2011 według typów funkcjonalnych gmin

Region	Liczba pracujących (tys.)			Zmiany liczby pracujących (tys.)			Zmiany liczby pracujących (%)		
	1988	2002	2011	1988–2002	2002–2011	1988–2011	1988–2002	2002–2011	1988–2011
Warszawa	803,3	676,5	772,6	-126,8	96,1	-30,7	-15,8	14,2	-4,0
Pozostała część województwa	1679,1	1285,4	1420,8	-393,7	135,4	-258,3	-23,4	10,5	-18,2
Województwo mazowieckie ogółem	2482,4	1961,9	2193,4	-520,5	231,5	-289,0	-21,0	11,8	-13,2

Tabela 22b. Zmiany liczby pracujących w województwie mazowieckim w latach 1988–2002 według typów funkcjonalnych gmin

Typ funkcjonalny gminy (opis w tabeli 1)	1988	2002	zmiana	
	tys.		%	
Razem	2 482,4	1 961,9	-520,5	-21,0
według typów funkcjonalnych				
MS	803,3	676,5	-126,9	-15,8
PSI	282,9	262,0	-20,9	-7,4
PSE	181,0	144,2	-36,8	-20,3
MG	205,0	180,7	-24,3	-11,9
PG	92,2	59,9	-32,3	-35,0
MP	194,8	156,2	-38,7	-19,8
O	126,9	86,7	-40,2	-31,7
R	367,4	248,6	-118,8	-32,3
E	228,6	147,1	-81,6	-35,7
według podregionów*				
Ciechanowsko-płocki	289,2	224,3	-64,9	-22,4
Ostrołęcko-siedlecki	459,8	280,2	-179,6	-39,1
Radomski	253,3	213,8	-39,5	-15,6
Warszawski wschodni	350,7	284,7	-66,1	-18,8
Warszawski zachodni	326,0	282,4	-43,6	-13,4

*poza Warszawą, wymienioną samodzielnie jako typ funkcjonalny MS.

obserwowanych zróżnicowań. Ma to niewątpliwie związek z rolą aglomeracji stołecznej w organizacji systemu społeczno-gospodarczego regionu. W roku 1988 osoby mieszkające w stolicy koncentrowały 32,3% pracujących województwa (w jego obecnych granicach), w roku 2002 było to 34,5%, a w 2011

– już 35,2%. Udział ten jest jednak najprawdopodobniej znacznie większy, gdyż w stolicy mieszka około 200 tys. niezameldowanych pracujących (w 1988 r. zjawisko to było marginalne). Gdyby to uwzględnić, wówczas udział Warszawy w koncentracji rynku pracy województwa przekroczyłby 40%.

5.3. Aktywność ekonomiczna²⁴

Oprócz danych spisowych, systematycznie są prowadzone badania aktywności ekonomicznej ludności (BAEL), na dosyć dużej próbie, która dla województwa mazowieckiego w ostatniej dekadzie wahała się w granicach 4–5 tys. osób. Ze względu na specyfikę metodyczną, obydwie kategorie danych nie są jednak porównywalne. Przy tym warto zwrócić uwagę, że statystyka BAEL dotycząca aktywności ekonomicznej jest na ogół nieco lepsza niż dla wykształcenia, gdyż ujawniane dane tzw. wskaźnika precyzji (względne odchylenie standardowe) są mniejsze (np. dla pracujących ogółem rzędu około 2%).

Według ostatnich dostępnych danych BAEL (*Aktywność... 2014*), w końcu 2013 r. w populacji powyżej 14. roku życia pracujących było 2 382 tys. (59,3%), bezrobotnych – 212 tys., a biernych zawodowo – 1 780 tys. W ciągu ostatnich trzech lat oznacza to niewielki spadek liczby aktywnych zawodowo (o 45 tys. osób) oraz niewielki wzrost zarejestrowanych bezrobotnych (o 3 tys. osób).

W aktywności ekonomicznej ludności występują zdecydowane różnice płci, wieku i wykształcenia. Po pierwsze, wskaźnik aktywności zawodowej ludności w końcu 2013 r. był znacznie wyższy dla mężczyzn (61,9%) niż dla kobiet (47,8%). Przyczyną tego są głównie uwarunkowania kulturowe, a w mniejszym stopniu większe trudności w znalezieniu pracy przez tę drugą kategorię biologiczną. Po drugie, najwyższe wskaźniki zatrudnienia notuje się w młodszych kategoriach wieku. Przykładowo w kategorii 25–34 lata było to 87,7%, a w następnej „dziesięciolatce” (35–44 lata) – 90,6%. Po trzecie, najwyższe wskaźniki aktywności zawodowej są związane z wykształceniem wyższym (77,8%), a najniższe – z wykształceniem gimnazjalnym i niższym (15,1%). Wszystkie przedstawione prawidłowości są typowe i dobrze już rozpoznane.

Trudno jest porównywać obecne nawet podstawowe dane o aktywności ekonomicznej ludności w stosunku do okresu sprzed 1989 r., a nawet pierwszych lat transformacji. Wpłynęła na to zasadnicza zmiana systemowo-gospodarcza, wskutek której w warunkach rynkowych pojawiło się wiele nowych form i sposobów zatrudnienia, jak też narosło jawne i ukryte

bezrobocie, nieznane wcześniej przynajmniej według oficjalnych statystyk. Dalsza analiza została przeprowadzona dla okresu od 1995 r., między innymi z tego powodu, że dla województwa mazowieckiego od tej cezury istnieją porównywalne dane, zagregowane wstecz od reformy administracyjnej w 1999 r.

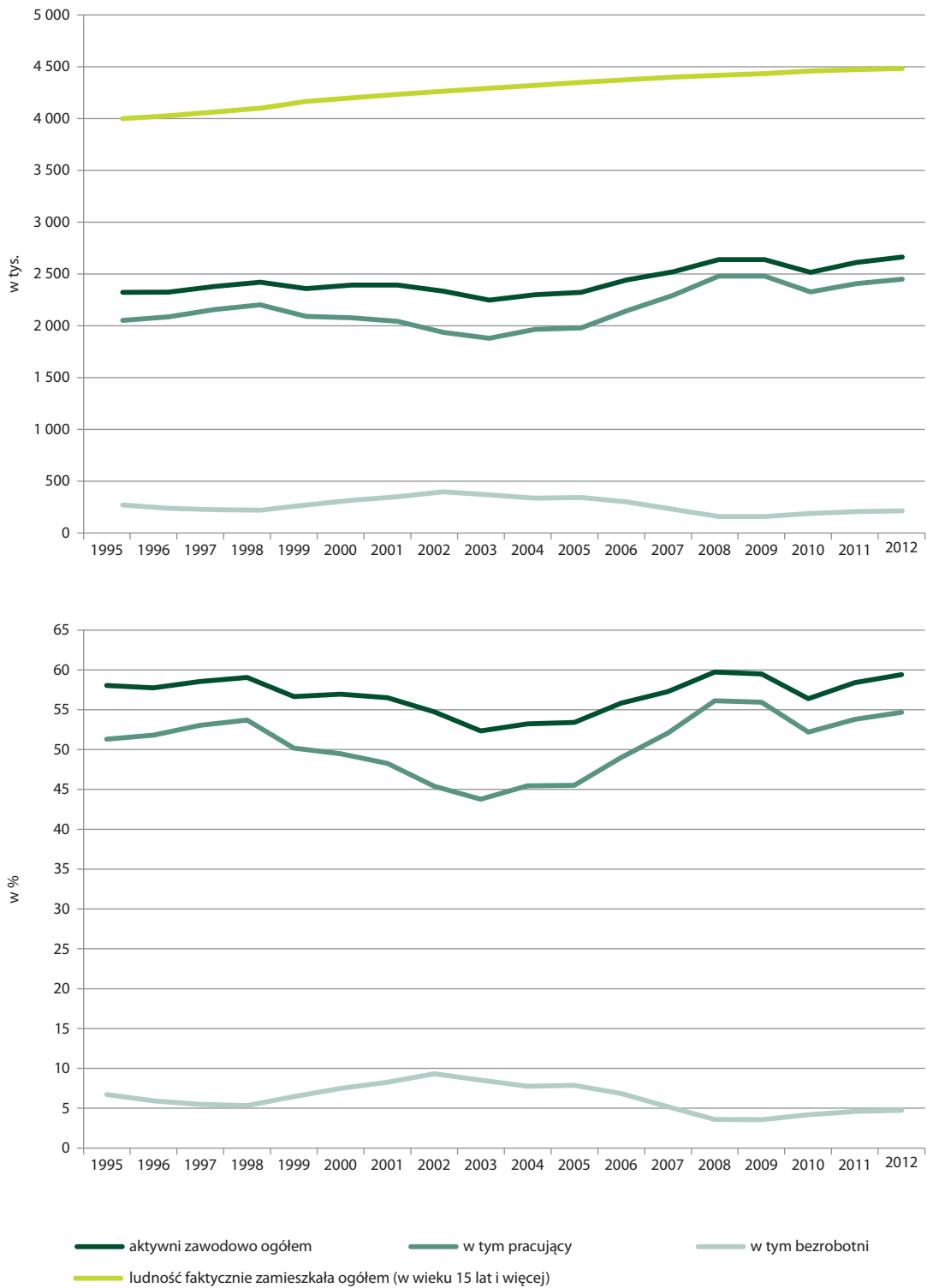
Analiza szeregów czasowych pokazuje, że od 1995 r. następował w zasadzie przyrost aktywnych zawodowo (rys. 24). Do roku 2013 aktywnych zawodowo przybyło 14%, podczas gdy w tym samym okresie populacja osób w wieku 15 i więcej lat wzrosła o 11%. Oznacza to poprawę aktywności ekonomicznej ludności. Przy tym w latach 1998–2003 występowała stagnacja lub nawet lekki spadek tego wskaźnika, natomiast od 2004 r. notuje się wzrost, wyhamowany w 2009 r.

Bardziej dokładna analiza kwartalna ujawnia dodatkowe fluktuacje sezonowe (rys. 25), związane z większym popytem na pracę w półroczu ciepłym, a zwłaszcza w sezonie letnim (najwyższe wskaźniki aktywności zawodowej notuje się na ogół w badaniach za trzeci kwartał, czyli lipiec, sierpień i wrzesień). Również tutaj jest charakterystyczne, że linia trendu pokazuje wyraźne wyhamowanie wzrostu wskaźnika aktywności ekonomicznej, a nawet odwrócenie tego trendu na spadkowy.

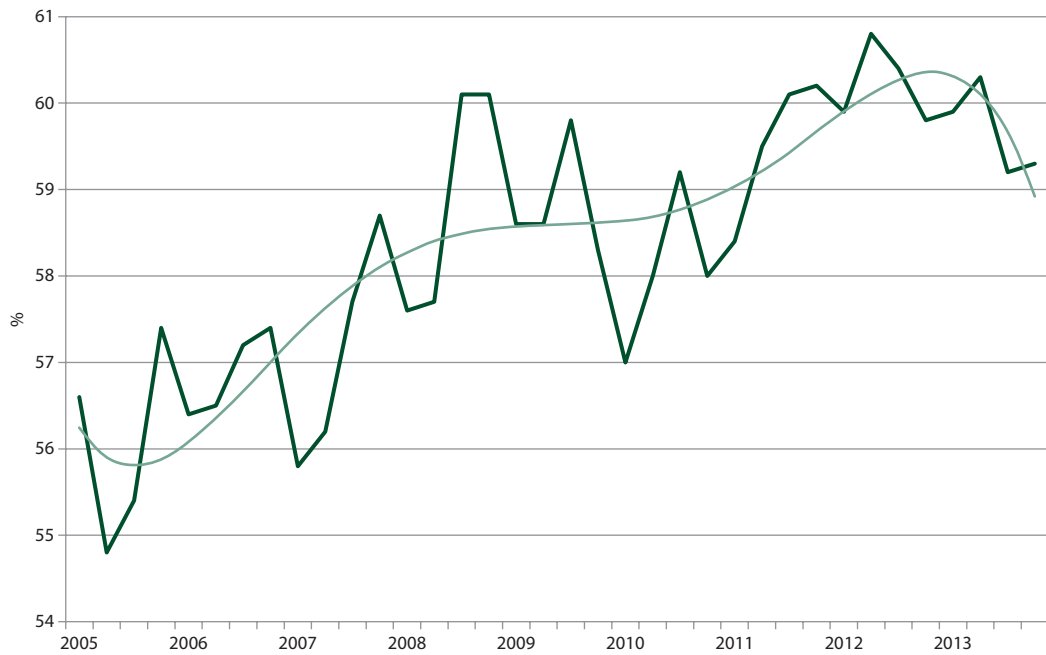
Analiza aktywności ekonomicznej według struktury wieku pokazuje (rys. 26), że w większości kategorii wskaźnik ten ulega pewnym zmianom w czasie. Obserwowany jest spadek zatrudnienia we wszystkich kategoriach wieku w okresie dekoniunktury (lata 2001–2003). Od tego czasu wskaźniki zatrudnienia wzrastają. Analiza szeregów czasowych pokazuje też wzrost przeciętnej aktywności w wieku 15–29 lat, w latach 2003–2008 aż o ponad 10 punktów procentowych, z poziomu około 40% do 50%. Najprawdopodobniej jest to związane z szybszym wchodzeniem na rynek pracy osób młodych, które dotychczas wyłącznie studiowały, a obecnie w coraz większym stopniu łączą edukację z pracą zawodową.

W przypadku analizy aktywności ekonomicznej według struktury wykształcenia ujawniają się kolejne prawidłowości, potwierdzające zresztą powyższe wnioski (rys. 27). Najwyższe wskaźniki na poziomie 70–85% były charakterystyczne dla wykształcenia wyższego, policealnego i zawodowego (zarówno średniego, jak i zasadniczego). Przy tym nastąpił wzrost o 8 punktów procentowych w przypadku wykształcenia wyższego, spadek o 11 punktów procentowych dla wykształcenia zasadniczego zawodowego

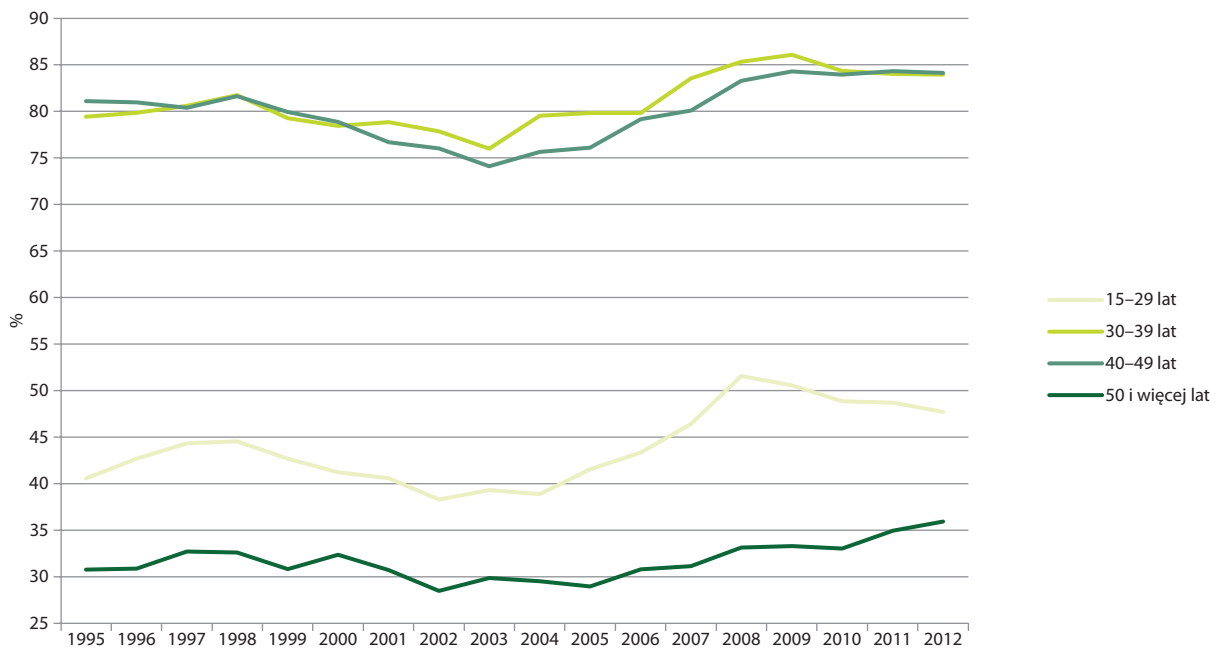
²⁴ Zagadnienia te są szerzej opisane w innym miejscu (Komornicki i in. 2013a i 2013b), a zwłaszcza struktura sektorowa pracujących i zatrudnienia oraz bezrobocie. W tym podrozdziale uwaga jest zwrócona na podstawowe tendencje i ich związki ze strukturą demograficzną ludności.



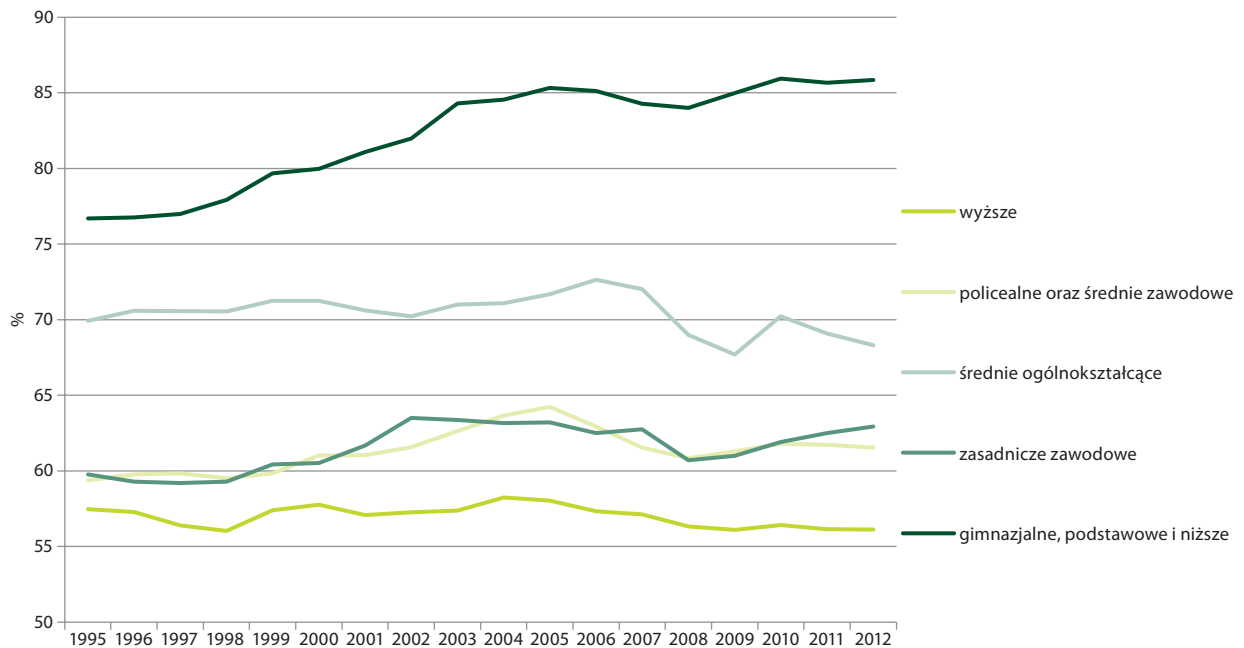
Rysunek 24. Zmiany liczby i udziału podstawowych kategorii ekonomicznych ludności w województwie mazowieckim w latach 1995–2012 według BAEL



Rysunek 25. Zmiany kwartalne i linia trendu współczynnika aktywności zawodowej w województwie mazowieckim w latach 2005–2013



Rysunek 26. Zmiany aktywności zawodowej w kategoriach wieku w województwie mazowieckim w latach 1995–2012



Rysunek 27. Zmiany wskaźnika aktywności zawodowej według kategorii wykształcenia w województwie mazowieckim w latach 1995–2012

oraz spadek o 3 punkty procentowe dla policealnego i średniego zawodowego.

Analiza sektorów gospodarczych pokazuje zdecydowany wzrost roli usług, zwłaszcza od 2005 r. (zwiększenie populacji pracujących w tej kategorii aż o 400 tys.; rys. 28). Natomiast sektor przemysłowy wykazywał większe fluktuacje (400–600 tys. pracujących), malała rola sektora rolniczego (spadek z około 450 do 290 tys. osób)²⁵.

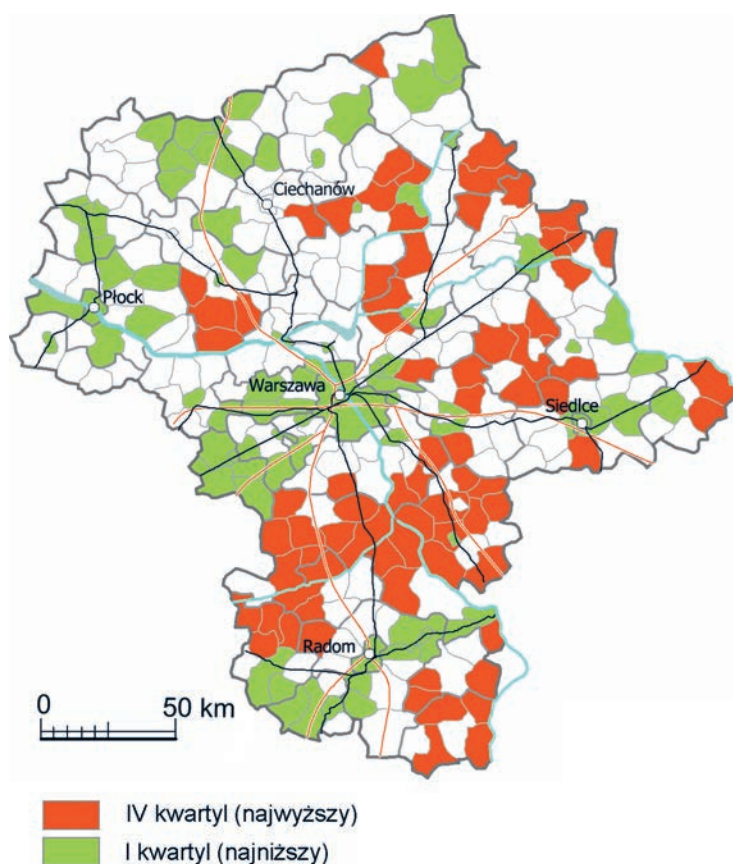
Ponieważ podstawowe dane BAEL obejmują populację od 15 lat wzwyż bez górnego ograniczenia czasowego, dobrze jest wyłączyć najmniej aktywne kategorie wieku i zająć się wyłącznie ludnością w wieku produkcyjnym (rys. 29). Okazuje się, że wskaźnik aktywności ekonomicznej w tej kategorii dla całej populacji wahał się w granicach 56–59%, z tendencją do wzrostu od 2004 r. Przy tym różnica w podziale na płeć wynosiła około 15 punktów procentowych na korzyść mężczyzn (w 1995 r. – 68:52, w 2000 r. – 67:61, w 2005 r. – 64:49, w 2009 r. – 66:52).

Na zakończenie analizy aktywności ekonomicznej przedstawiono analizę szeregów czasowych

²⁵ Ta ostatnia wartość może być jeszcze zawyżona, ze względu na korzystanie z dopłat rolniczych pod warunkiem pracy w gospodarstwie rolnym, co niestety w części przypadków pozostaje fikcyjne.

dla kategorii biernych zawodowo według przyczyn (rys. 30). W latach 1995–2012 nastąpił przede wszystkim bardzo duży przyrost emerytów (z około 550 tys. do 880 tys.), komentowany już w poprzednich akapitach, natomiast spadła znacznie liczba osób niepełnosprawnych (z 365 tys. do 215 tys.). Najmniej liczne w całym okresie były kategorie osób chcących, ale permanentnie nie mogących z różnych przyczyn znaleźć pracy (zasadniczo powinny być to kategorie osób najbardziej trwale bezrobotnych, chociaż do końca nie wiadomo, czy np. przekonanie o niemożności znalezienia pracy wynika z autopsji, czy wyłącznie z samego przekonania). Obydwie kategorie w poszczególnych latach okresu 1995–2012 liczyły łącznie 20–60 tys. osób (najwięcej w 2007 r.). Dość stabilna w całym okresie była kategoria osób uczących się i uzupełniających kwalifikacje (400–490 tys.) oraz osób mających obowiązki rodzinne lub związane z prowadzeniem domu (130–200 tys.).

Niestety brak jest możliwości prześledzenia zmian w strukturze aktywności ekonomicznej ludności w bardziej dokładnym podziale przestrzennym. Jedyne możliwe analizy można wykonać dla danych na podstawie spisu powszechnego z 2002 r., przy czym trzeba powtórzyć – jak w podrozdziale dotyczącym źródeł utrzymania ludności – że cenzus



Mapa 16. Skrajne kwartyle gmin z najniższymi i najwyższymi wartościami wskaźnika aktywności zawodowej w kategorii wieku produkcyjnego w 2002 r. w województwie mazowieckim

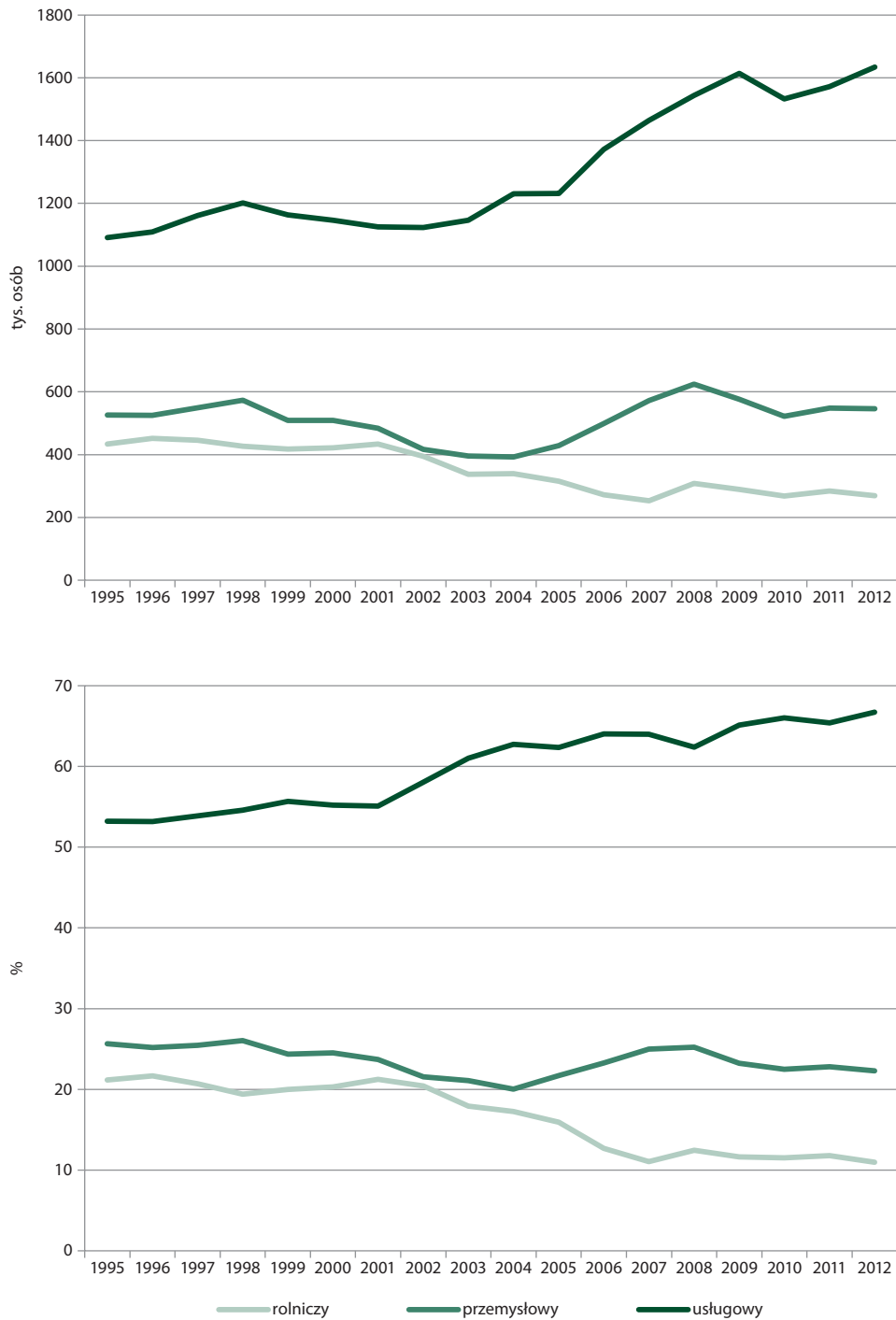
był przeprowadzany w okresie dekonunktury gospodarczej. Na mapie 16 przedstawiono skrajne kwartyle gmin z najwyższymi i najniższymi wartościami tego wskaźnika. Rozkład przestrzenny nie jest jednoznaczny i dający się łatwo objaśnić. Przede wszystkim zwraca uwagę brak prawidłowości przestrzennych związanych z oddziaływaniem Warszawy, która intuicyjnie powinna być głównym „organizatorem” aktywności ekonomicznej w regionie.

Lepsze rezultaty daje analiza aktywności zawodowej przeprowadzona według typów gmin (rys. 31). Zwraca uwagę wysoki poziom tej aktywności w gminach typowo wiejskich oraz znacznie niższy na terenach zurbanizowanych. Po pierwsze, może to być efekt specyfiki pracy na tych obszarach, gdyż funkcjonowanie indywidualnych gospodarstw rolnych nie sprzyja bierności zawodowej w żadnym wieku. Po drugie, niska „oficjalna” (podawana przez respondentów) aktywność w największych miastach może się wiązać z efektem szarej strefy. Po trzecie, na obszarach

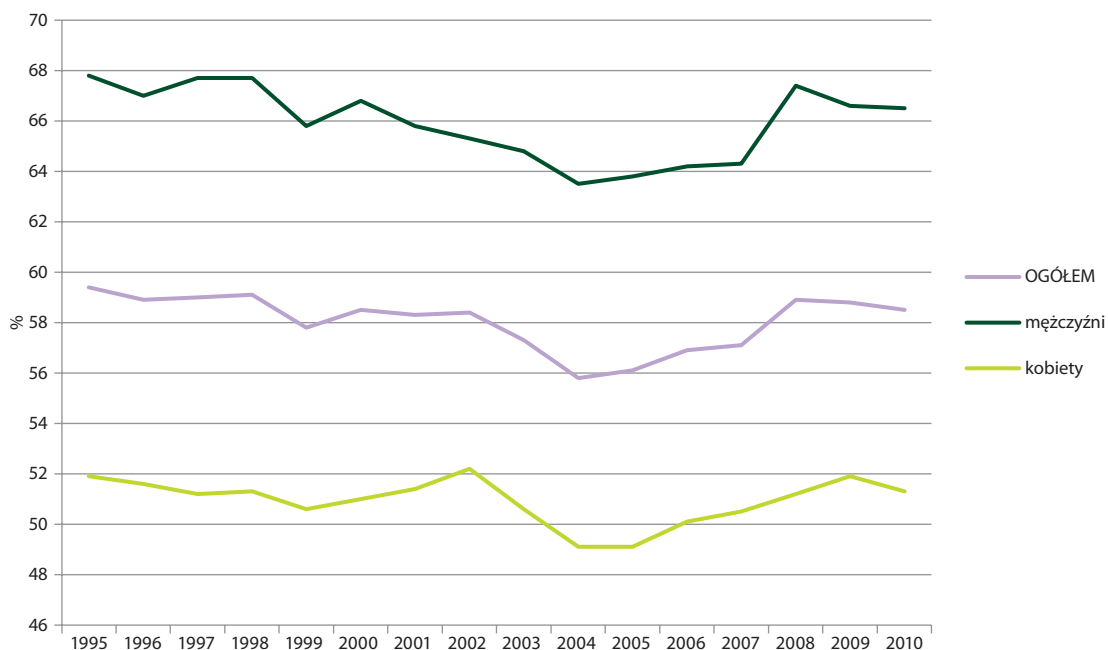
zurbanizowanych przychody z pracy są wyższe, a więc podobnie wyższe powinno być prawdopodobieństwo częstszego utrzymywania gospodarstw dwu- i więcej osobowych tylko przez jedną osobę. To ostatnie wytłumaczenie wydaje się jednak najmniej prawdopodobne, choćby ze względu na to, że obowiązki rodzinne jako przyczyny bierności zawodowej podawało zaledwie kilka procent badanej populacji.

5.4. Podsumowanie i prawidłowości rozwoju struktury społeczno-ekonomicznej

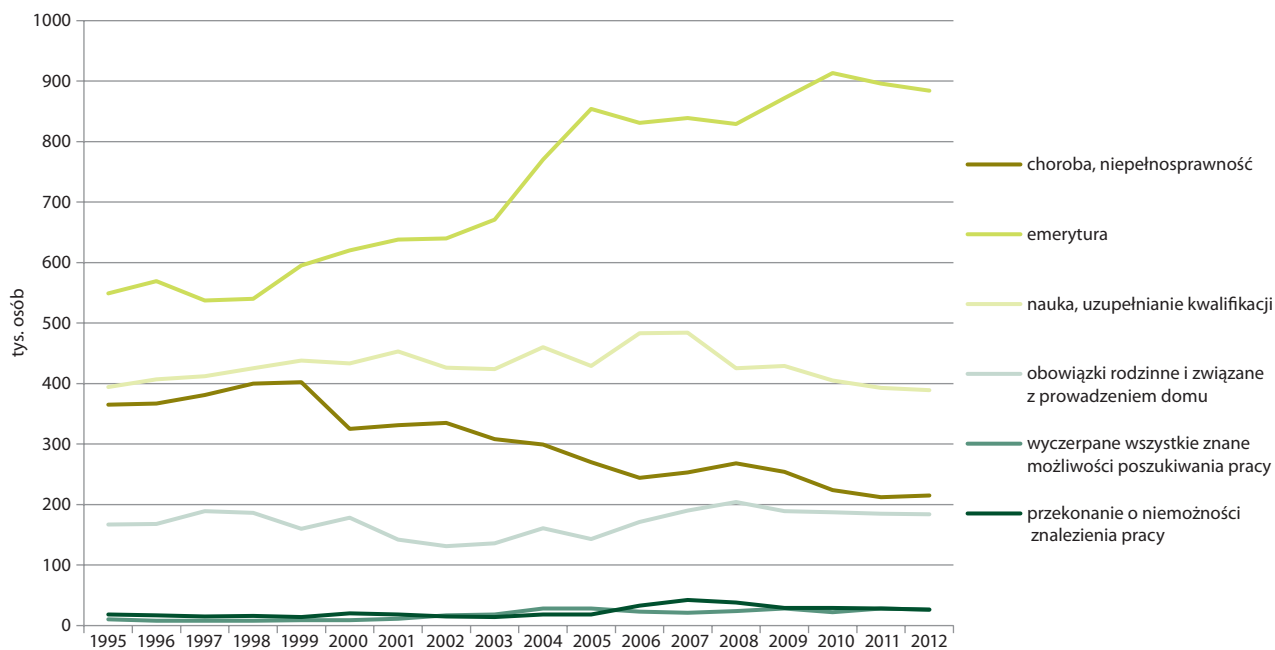
Prawidłowości zróżnicowań strukturalnych i przestrzennych w odniesieniu do agregatów społeczno-ekonomicznych województwie mazowieckim zasadniczo nie odbiegają od modelowych, spotykanych w krajach o podobnym poziomie rozwoju i wykształceniu struktury osadniczej, w tym kształtowania się



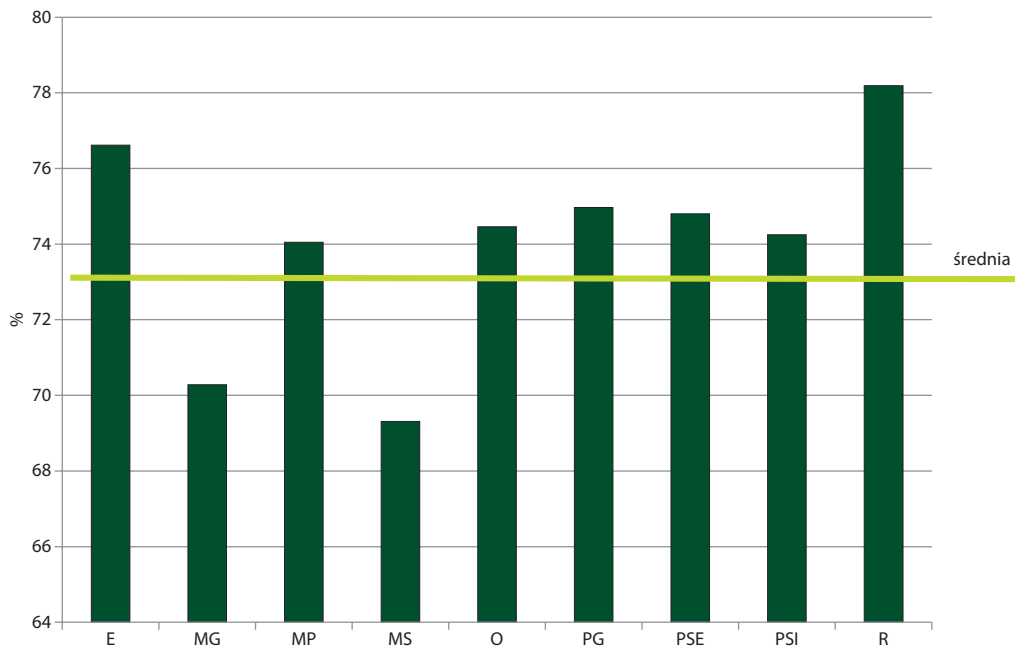
Rysunek 28. Zmiany w liczbie i udziale procentowym pracujących w województwie mazowieckim w latach 1995–2012 według sektorów gospodarczych



Rysunek 29. Współczynnik aktywności zawodowej w wieku produkcyjnym w województwie mazowieckim w latach 1995–2010 ogółem i według płci



Rysunek 30. Zmiany w liczbie biernych zawodowo w województwie mazowieckim w latach 1995–2012 według przyczyn



Rysunek 31. Wskaźnik aktywności zawodowej ludności w wieku produkcyjnym w województwie mazowieckim w 2002 r. według typów gmin

regionów metropolitalnych i ich oddziaływania na dalsze zaplecze, jakkolwiek można się zastanawiać nad większą skalą tych zróżnicowań. Są to zwłaszcza różnice w klasycznym ujęciu miasto-wieś, w szczególności w wypadku przejawiające się w postaci dychotomii regionu metropolitalnego (Warszawy) i pozostałej części województwa (m.in. peryferii w ujęciu modelu rdzeń-peryferie). Różne są natomiast poziomy poszczególnych wskaźników, identyfikujących te struktury. Zwraca uwagę kilka następujących odmienności:

- szybsza niż w innych krajach serwicyzacja gospodarki, wynikająca z relatywnie większego dystansu rozwojowego w 1989 r. i związanego z tym efektu „odrabiania” strat;
- zdecydowanie większe różnice w wykształceniu mieszkańców między rdzeniem a peryferiami, również powodowane zapóźnieniem tych drugich obszarów, a następnie silnym drenażem wewnętrznym i efektami „cienia metropolii”;

- nadal wyższe zatrudnienie w rolnictwie w peryferyjnych częściach Mazowsza, wpływające też m.in. paradoksalnie na podwyższenie wskaźników aktywności zawodowej;
- ogólnie niska aktywność zawodowa, w tym powolniejsze wchodzenie młodszych roczników na rynek pracy.

W przypadku regionu indywidualistyczny charakter ma wpływ przesuwania się kolejnych wyzów i niżów demograficznych, w ostatnim okresie powodujący silny przyrost ludności w mobilnym wieku produkcyjnym, a tym samym różnym wchłanianiem tych zasobów przez rynek pracy. Podobnie swoisty charakter ma wpływ wejścia Polski do struktur UE, widoczny na wielu wykresach w postaci zwiększonej dynamiki poszczególnych procesów, jak i wpływ kryzysu ekonomicznego z 2008 r., skutkujący okresową obniżką zatrudnienia.

Rozdział 6

Poziom zamożności i jakość życia mieszkańców

6.1. Wprowadzenie

Zagadnienie jakości i warunków życia w badaniach socjologicznych, ekonomicznych i geograficznych jest niezwykle zróżnicowane, co wynika zarówno z rozległości tematycznej, jak i pewnej subiektywności przedmiotu zainteresowań. Współczesne znaczenie tych studiów staje się coraz ważniejsze, co jest związane z narastaniem rozbieżności w dochodach w różnych skalach terytorialnych, w tym nienadążaniem tempa wzrostu poziomu życia za wzrostem gospodarczym. Współcześnie za jeden z najistotniejszych wskaźników poziomu życia przyjmuje się wielkość dochodów, determinujących korzystanie lub możliwość wyboru określonych dóbr i usług. Dlatego też w pierwszej kolejności w następnym podrozdziale zajęto się tymi zagadnieniami.

Warto zwrócić uwagę, że istotą problemu, niezależnie od posiadanych dochodów, jest w konsekwencji stan zaspokojenia potrzeb ludzkich. Natomiast źródłem potrzeb jest system wartości, a zatem zagadnień jakości życia teoretycznie nie da się oderwać bez aksjologii. Każdy typ kultury, a w jej obrębie każda kategoria społeczna i nawet każdy osobnik, mają własną hierarchię potrzeb. Nie jest zatem możliwe konstruowanie jednolitego systemu wskaźników stanu zaspokojenia tych potrzeb, czyli jakości życia. W praktyce istnieje jednak konieczność przyjmowania określonych definicji, wyznaczających arbitralnie poziomy zaspokojenia potrzeb. Stosuje się tutaj mierniki warunków i jakości życia powszechnie uznawane i akceptowalne.

Odwołując się do najprostszych podziałów ludzkiej aktywności, można posługiwać się kategoriami sposobów, możliwości i warunków (1) zamieszkania, (2) pracy oraz (3) spędzania pozostałego czasu (w miejscu zamieszkania lub zazwyczaj poza nim), przeznaczanego na zakupy, konsumpcję, opiekę zdrowotną, edukację, rozrywkę, kontakty towarzyskie itd.

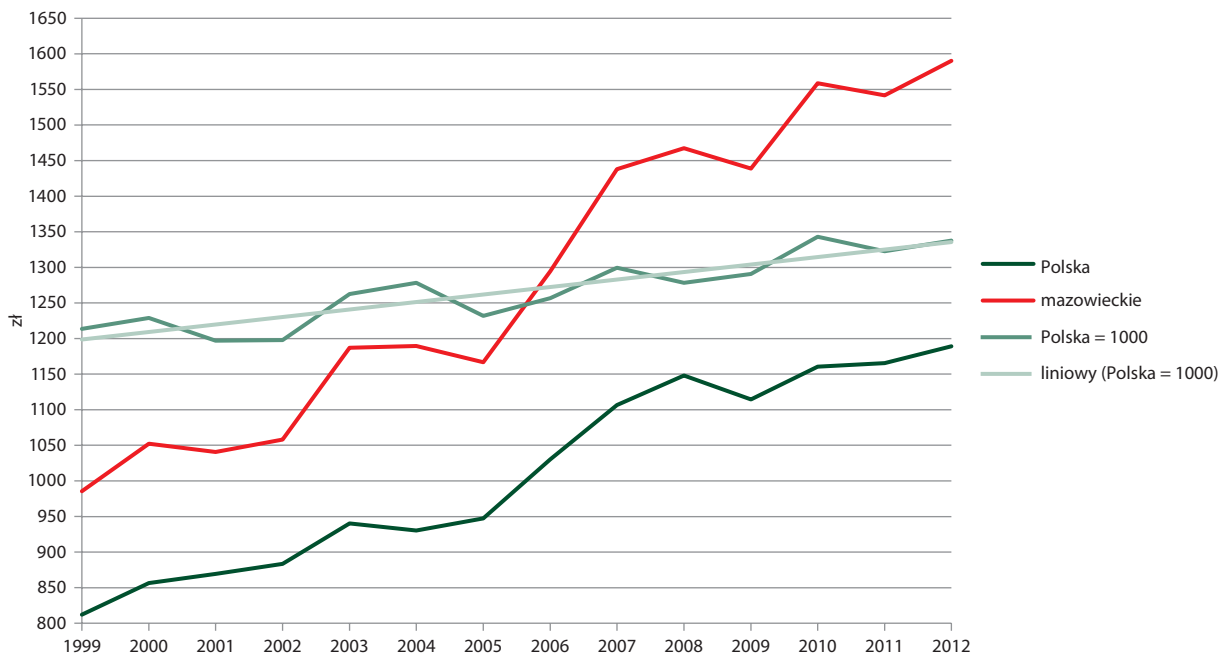
Takie też wybrane zagadnienia omówiono w podrozdziałach 6.3 i 6.4. Natomiast elementem integrującym wymienione kategorie w aspekcie czasowo-przestrzennym są (4) sposoby, możliwości i warunki komunikacji, czyli transport i łączność.

W ujęciu ekonomicznym dostępność, czyli osiągalność, określa relacja między strukturą podaży świadczeń (wielkość i rodzaj), a rozmiarami i rodzajami potrzeb konsumenckich, czyli popytem. Natomiast wspomniane sposoby, możliwości i warunki komunikacji determinują dostępność czasowo-przestrzenną, czyli możliwość pozwalającą na skorzystanie z różnych rodzajów działalności przez osobę zamieszkujejącą stale pewien obszar. Możliwości są definiowane empirycznie zazwyczaj czasem dotarcia, odległością lub kosztami związanymi z podróżą. Temu zagadnieniu poświęcono podrozdział 6.5. Wyjaśniająca rola dostępności przestrzennej może być szczególnie przydatna w przypadku usług powszechnych, dostępnych w praktyce dla wszystkich mieszkańców (publiczna edukacja, ochrona zdrowia, transport miejski, placówki handlowe, bankowe, pocztowe itd.). Odniesienie analiz jest wtedy możliwe w stosunku do całej populacji, bez konieczności określania grup docelowych.

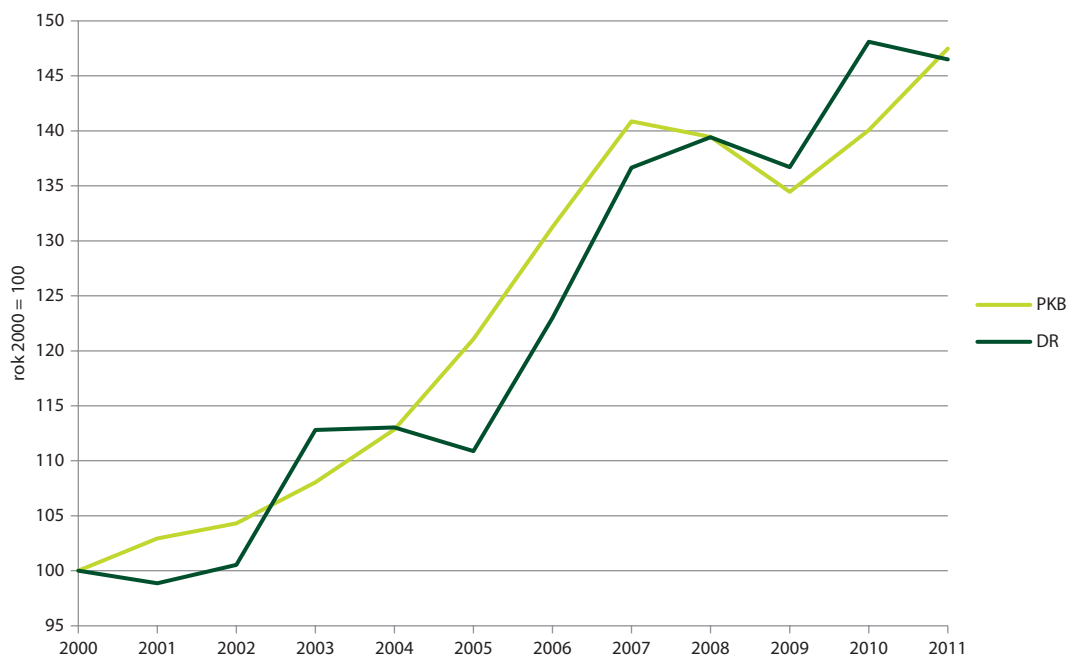
6.2. Sytuacja ekonomiczna ludności

6.2.1. Dochody gospodarstw domowych według BAEL

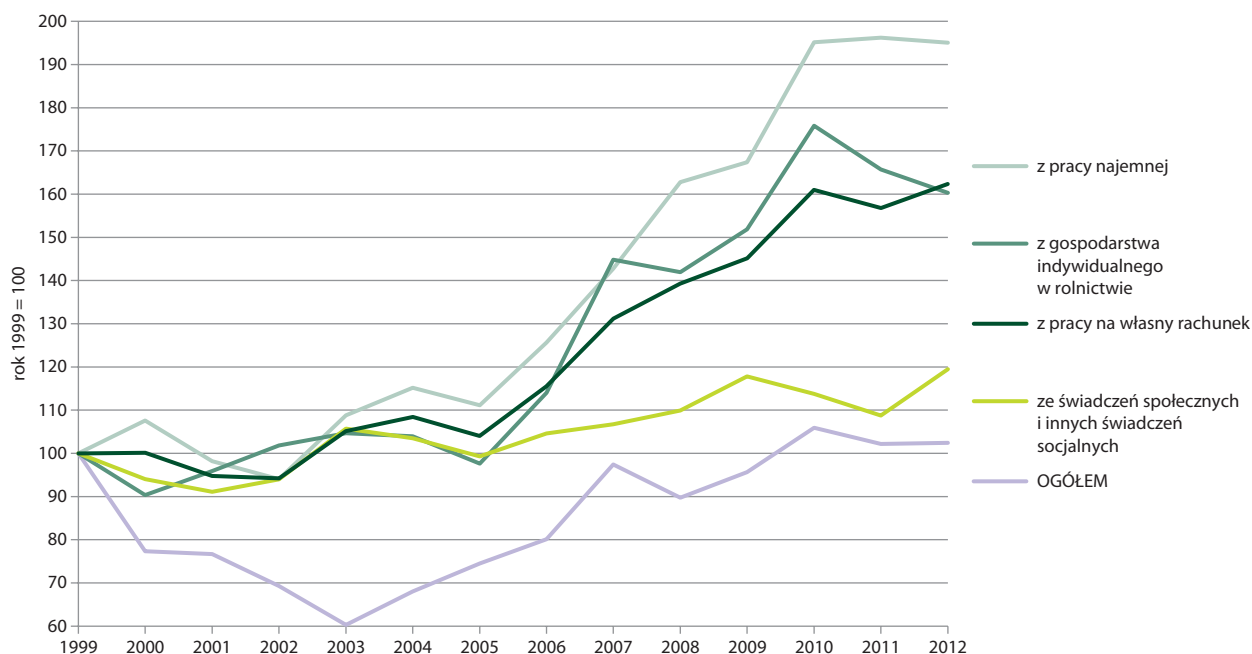
Statystyka dochodów rozporządzalnych jest dostępna w układzie wojewódzkim od roku 1999 na podstawie statystyki BAEL. Dane te przeliczono do cen z 2009 r., wykorzystując w tym celu średnioroczny wskaźnik wzrostu cen i usług (inflacji). Analiza szeregów czasowych od tego momentu pokazuje dosyć wyraźnie rosnącą przewagę gospodarstw domowych województwa mazowieckiego na tle całego kraju. O ile



Rysunek 32. Zmiany wysokości dochodu rozporządzalnego w województwie mazowieckim na tle Polski w latach 1999–2012 (w tym trend liniowy; dane według cen z 2009 r.)



Rysunek 33. Porównanie względnych przyrostów Produktu Krajowego Brutto (PKB) i dochodu rozporządzalnego (DR) per capita w latach 2000–2011 (dane przeliczone według cen stałych na podstawie wskaźnika inflacji)



Rysunek 34. Zmiany wysokości dochodów rozporządzalnych per capita w województwie mazowieckim w latach 1999–2012 w podziale na kategorie społeczno-zawodowe (1999 r. = 100)

w 1999 r. dochody te stanowiły 121% średniej w Polsce, to w 2012 r. było to już 13 punktów procentowych więcej (rys. 32). Na wykresie charakterystyczne są również skokowe przyrosty wartości wskaźnika, zwłaszcza w latach 2005–2007. Skłania to do doszukiwania się tych zmian w stosunku do ogólnych przemian gospodarczych, w tym szczególnie w nawiązaniu do wzrostu PKB (rys. 33), co jak się okazuje, dosyć dobrze koreluje ze sobą.

Interesujących informacji dostarcza analiza dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych w podziale na kategorie społeczno-zawodowe (rys. 34). Okazuje się, że najgorsza sytuacja występowała wśród rolników, gdyż w analizowanym dziesięcioletnim okresie najpierw nastąpił drastyczny spadek do poziomu około 60%. Potem wprawdzie postępował dosyć systematyczny wzrost, ale w 2012 r. rolnikom udało się uzyskać zaledwie nieco ponad 100% dochodów z 1999 r.

Stosunkowo najlepsza sytuacja występowała w kategorii dochodów uzyskiwanych z pracy najemnej. Dochód z tego tytułu w 2012 r. osiągnął 195% stanu sprzed 13 lat. Dosyć dobra sytuacja wystąpiła też w przypadku dochodów z pracy na własny rachunek (160%), jakkolwiek w ostatnich latach notuje się ich relatywny spadek. Znacznie poniżej średniej

(162%) znalazły się dochody ze świadczeń społecznych i innych świadczeń socjalnych (120%).

6.2.2. Wynagrodzenia z pracy najemnej w zakładach powyżej 9 osób

Statystyka wynagrodzeń jest dostępna według powiatów. Przy tym kategoria ta obejmuje, jak wykazano w poprzednim podrozdziale, osoby posiadające najwyższe dochody rozporządzalne na tle innych agregatów społeczno-zawodowych (ponad 20 punktów procentowych wyżej od przeciętnej). Wynik ten jest jeszcze wyższy z tego powodu, że dane o wynagrodzeniach pochodzą z przedsiębiorstw zatrudniających 10 i więcej osób, a więc zgodnie z wiedzą pochodzącą z różnych źródeł (zwłaszcza raportów płacowych firm konsultingowych), płacących pracownikom lepiej w stosunku do mniejszych jednostek.

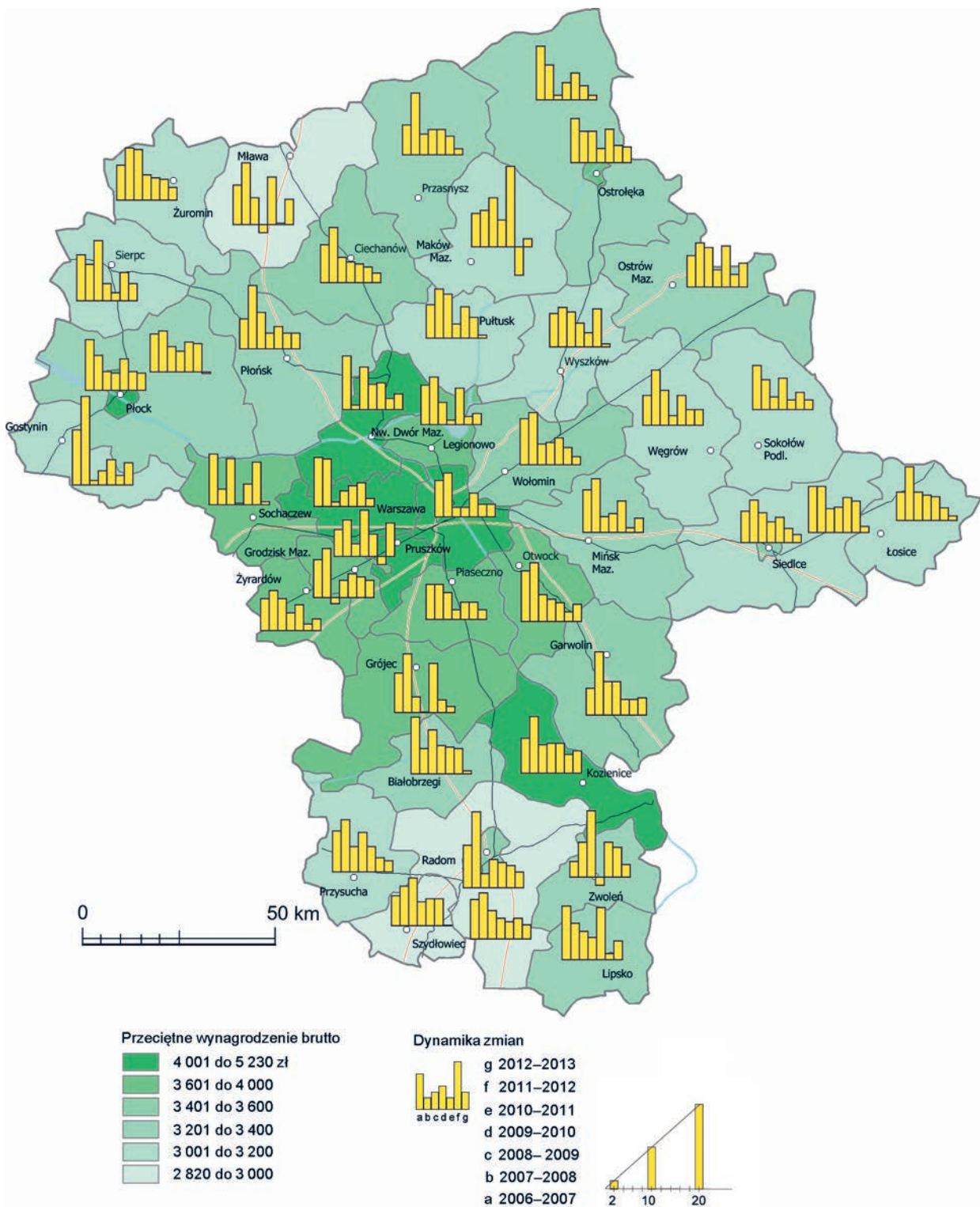
W roku 2012 przeciętne wynagrodzenie w województwie mazowieckim wyniosło 4638 zł, przy czym w Warszawie było to 5078 zł, a w podregionie ostrołęcko-siedleckim zaledwie 3237 zł (tab. 23). Rozpiętość była zatem ponad półtorakrotna. Jeszcze większe różnice otrzymujemy, gdy analiza zostanie przeprowadzona według powiatów (mapa 17). Zdecydowanie

Tabela 23. Wynagrodzenia z tytułu pracy najemnej w województwie mazowieckim w latach 2004–2012 według podregionów (dane zagregowane z powiatów, według cen z 2012 r.)

Podregion	Ogółem				W relacji do średniej krajowej			W relacji do średniej wojewódzkiej		
	2004	2012	2004–2012		2004	2012	2004–2012	2004	2012	2004–2012
	zł		2004 = 100	Polska = 100	pkt %		województwo = 100	pkt %		
Ciechanowsko-płocki	2 985	3 707	722	124,2	98,3	99,0	0,7	76,5	79,9	3,4
Ostrołęcko-siedlecki	2 631	3 237	605	123,0	86,7	86,4	-0,2	67,5	69,8	2,3
Radomski	2 695	3 353	658	124,4	88,8	89,5	0,8	69,1	72,3	3,2
Warszawa	4 366	5 078	711	116,3	143,8	135,6	-8,2	111,9	109,5	-2,4
Warszawski wschodni	2 742	3 482	740	127,0	90,3	93,0	2,7	70,3	75,1	4,8
Warszawski zachodni	3 326	3 954	628	118,9	109,5	105,6	-3,9	85,3	85,3	0,0
Województwo mazowieckie	3 901	4 638	737	118,9	128,5	123,9	-4,6	100,0	100,0	0,0
Polska	3036	3 744	708	123,3	100,0	100,0	0,0	77,8	80,7	2,9



Rysunek 35. Zmiany przeciętnej wysokości świadczeń społecznych w województwie mazowieckim w latach 1999–2013 (1999 r. = 100, ceny stałe)



Mapa 17. Przeciętne wynagrodzenia brutto w powiatach województwa mazowieckiego w 2013 r. w zakładach zatrudniających 10 i więcej osób oraz dynamika zmian w latach 2004–2013

najlepsza sytuacja występuje w aglomeracji warszawskiej, a następnie w powiecie kozienickim i w Płocku. Charakterystyczny jest przy tym brak pozytywnego oddziaływania ośrodków subregionalnych na strefy podmiejskie, widoczny zwłaszcza w przypadku nie tylko biedniejszych Siedlec i Radomia, ale i stosunkowo bogatego Płocka.

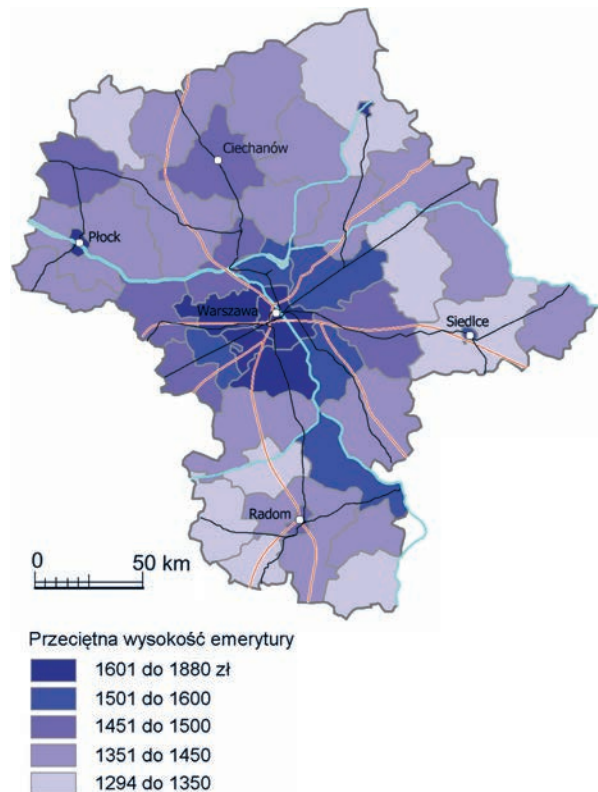
W latach 2004–2012 nastąpiło zmniejszenie różnicy w wynagrodzeniach między Warszawą a pozostałą częścią województwa o 2,4 punktu procentowego. Jeśli wziąć przy tym pod uwagę, że w skali kraju w tym samym czasie różnica w zarobkach między Warszawą a pozostałą częścią kraju zmalała o ponad 8 punktów procentowych, to można wysnuć wniosek o zmniejszaniu się zróżnicowań.

6.2.3. Emerytury i renty

Przeciętna wysokość emerytury pozarolniczej w 2013 r. w województwie mazowieckim wyniosła 2045 zł, co było porównywalne do średniej ogólnokrajowej (2042 zł). Na tym tle niskie były renty, zarówno rodzinne (1680 zł), a zwłaszcza z tytułu niezdolności do pracy (1408 zł). Zdecydowanie najniższe były jednak świadczenia wypłacane rolnikom indywidualnym (1083 zł). Wszystkie z wymienionych kategorii w badanym ponad dziesięcioletnim okresie cechował niemal systematyczny wzrost powyżej inflacji (rys. 35). Był on najszybszy w przypadku emerytur pracowniczych, a najniższy – rolników indywidualnych. Oznaczało to postępujące rozwarstwianie się świadczeń.

Przestrzenne zróżnicowanie emerytur przedstawiono na mapie 18. Analiza wskazuje na nawiązanie tego rozkładu do prawidłowości obserwowanych w przypadku wynagrodzeń. Dodatkowe analizy (Stępnia i in. 2012) pokazują również podobieństwo rozkładu rent rodzinnych i niepełnosprawnościowych.

W przypadku emerytur widoczne jest jeszcze jedno charakterystyczne zjawisko. Od 2001 r. ma miejsce powolny, choć bardzo systematyczny ich wzrost w porównaniu do średniej krajowej. O ile we wspomnianym okresie emerytura wypłacana w województwie mazowieckim stanowiła 97,3% przeciętnej krajowej, to w 2013 r. było to już 99,7%. Jest to zapewne wynikiem wchodzenia w wiek emerytalny osób, których ostatni etap zawodowy przypadł na okres transformacji, przy czym wiązało się to ze stosunkowo wyższymi zarobkami.



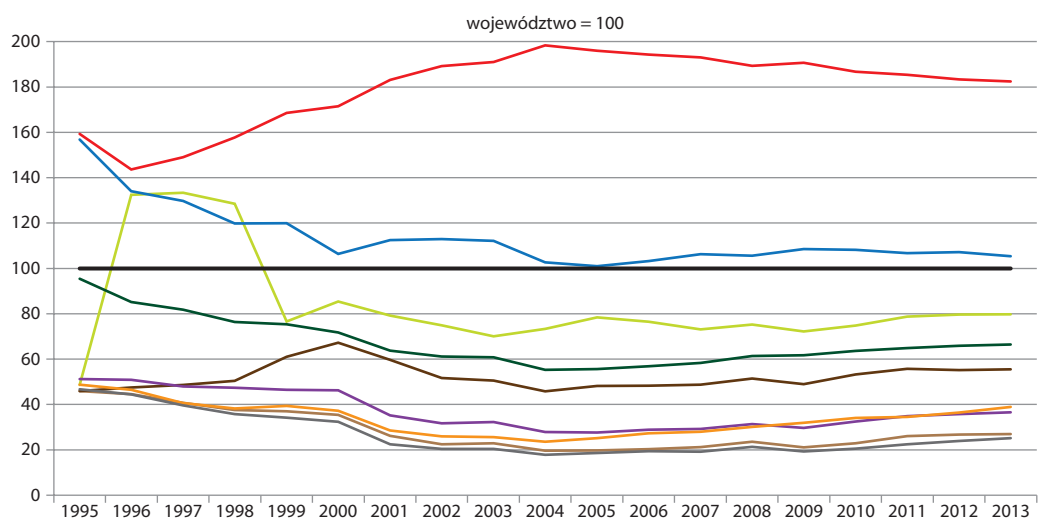
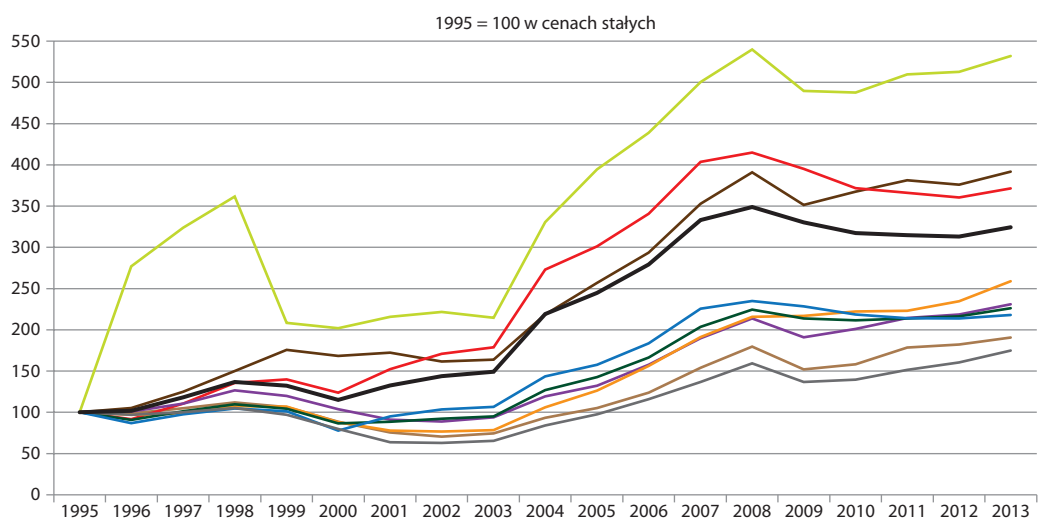
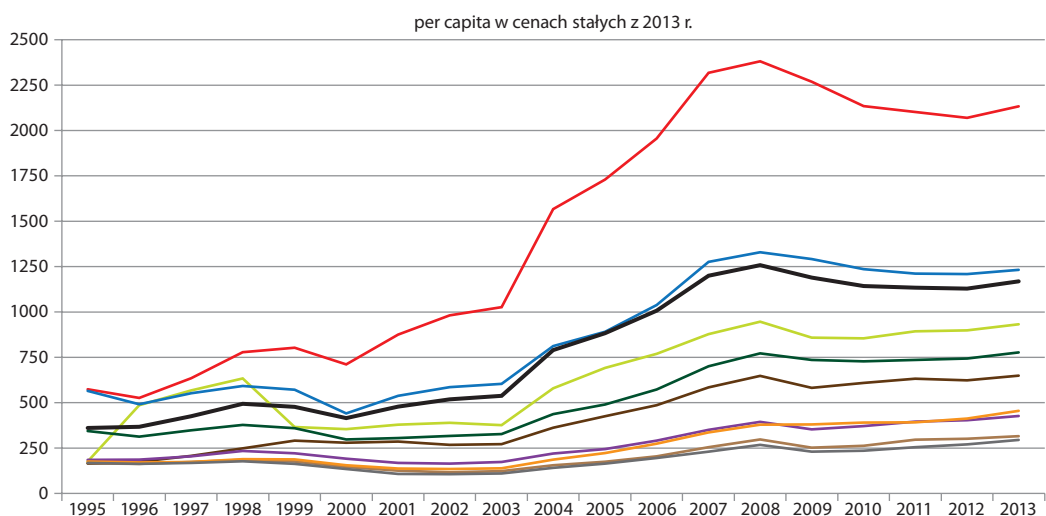
Mapa 18. Przeciętna wysokość emerytur w województwie mazowieckim w IV kwartale 2009 r.

Źródło danych: Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

6.2.4. Dochody z PIT

Dane o dochodach z PIT wykorzystano w celu przedstawienia bardziej dokładnego zróżnicowania przestrzennego w gminach. Drugim powodem było posiadanie stosunkowo długich serii czasowych (lata 1995–2009). Z powodu wyłączenia części kategorii pracujących oraz z braku prostej liniowej zależności między podatkiem a dochodem, nie jest to jednak najlepszy predyktor sytuacji ekonomicznej ludności, zwłaszcza w porównaniach typu miasto–wieś. Ponieważ jednak te niedoskonałości są takie same we wszystkich okresach, dane o dochodach podatkowych PIT nadają się do porównań historycznych. Najpoważniejszym mankamentem są natomiast zmiany ustaw samorządowych, dotyczących sposobu obliczania i przekazywania części podatku dochodowego, który ma zasilić budżety gmin.

Odpowiednie analizy przedstawiono na rysunku 36. Na pierwszym wykresie, poświęconym zmianom dochodów z PIT na 1 mieszkańca, najważniejszą



— E — MG — MP — MS — O — PG — PSE — PSI — R — ogółem

Rysunek 36. Zmiany dochodów z PIT na mieszkańca w latach 1995–2013 w województwie mazowieckim według typów funkcjonalnych gmin i różnych sposobów odniesienia (liczba ludności w okresie 1995–1998 nieskorygowana)

wykrytą cechą jest silny wzrost wskaźnika w przypadku Warszawy, szczególnie w latach 2003–2007. Późniejsze załamanie trendu, widoczne zresztą również w przypadku pozostałych typów gmin, trzeba wiązać z kryzysem finansowo-gospodarczym. Osiągnięta przewaga Warszawy w 2009 r. jest ośmiokrotnie wyższa, niż dla stojących w dole stawki gmin rolniczych.

Jeszcze innego typu prawidłowości są charakterystyczne dla porównania dynamiki wzrostu z rokiem wyjściowym, widoczne na środkowym wykresie. Największe wielokrotności zostały osiągnięte przez miasta na prawach powiatu, ale nie wiadomo, na ile jest to zasługa zmian typu księgowego, związanych z reformą administracyjną z 1999 r., na co wskazuje zwłaszcza skokowy spadek dochodów *per capita* w latach 1998–1999. Znacznie mniejsze wzrosty charakteryzowały natomiast gminy najstąbiej zurbanizowane.

Proces rozwarstwiania dochodowego pokazuje dobitnie dolny wykres, na którym dochody z podatku PIT na 1 mieszkańca odniesiono do średniej wojewódzkiej. Wykryto przy tym, że przewaga Warszawy nie rosła w całym okresie, ale negatywny trend polaryzacyjny został zahamowany w 2004 r., aby od tego czasu nawet powoli osłabiała się przewaga stolicy. W sumie największa różnica Warszawy w stosunku do województwa była dwukrotna, a w 2009 r. wyniosła o około 10 punktów procentowych mniej (190% średniej regionu).

Co również interesujące, zmniejszała się przewaga wskaźnika w gminach strefy podmiejskiej, aby w 2009 r. osiągnąć poziom tylko trochę wyższy od średniej wojewódzkiej. Przy tym w 1995 r. było to 160%. Wszystkie pozostałe kategorie gmin znalazły się „pod kreską”, przy czym najniżej pozostawały gminy rolnicze i o ekstensywnym rozwoju (20% średniego wojewódzkiego poziomu).

Badania zróżnicowania dochodów z podatków osobistych nie są zatem jednoznaczne i nie potwierdzają rosnącej polaryzacji, w tym umacniania się pozycji Warszawy kosztem innych typów gmin. Dlatego też dodatkowo przeprowadzono analizę centylową, wyróżniając pierwszy i dziesiąty decyl gmin o najniższych i najwyższych dochodach, a następnie porównano relacje dochodowe między tymi jednostkami. Okazało się, że również ta analiza potwierdza zatrzymanie się procesu polaryzacji w roku 2004. Niepokojące są natomiast dwa inne aspekty tego zjawiska. Różnica między 30 gminami o najniższych i najwyższych

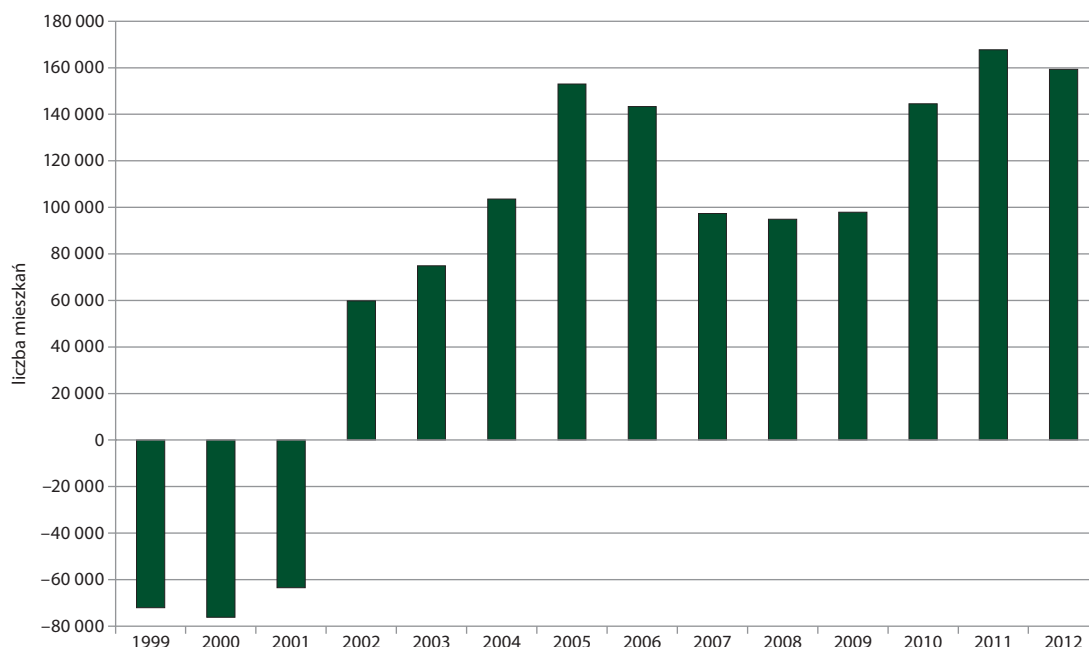
wpływach z podatku PIT jest obecnie ponad trzystukrotna, podczas gdy dekadę wcześniej było to „tylko” 80 razy. Przy tym te najniżej usadowione 30 gmin miało praktycznie takie same dochody, a wzrost różnicy był spowodowany „odskoczeniem” grupy najbogatszych gmin, zwłaszcza Warszawy. Po drugie, te 10% najbogatszych gmin koncentruje 85% dochodów z PIT z całego województwa. W tym przypadku widać jednak pozytywny, choć powolny spadek tego udziału z poziomu 87% (2004 r.) do 85% (2009 r.).

6.3. Zaspokojenie potrzeb bytowo-mieszkaniowych

Potrzeby mieszkaniowe należą do najważniejszych z punktu widzenia bezpieczeństwa bytowego. Najpowszechniej wykorzystywanym wskaźnikiem jest niedobór statystyczny mieszkań. Ponieważ w ostatniej dekadzie znacznie wzrósł segment rynku budowy mieszkań na wynajem, nie oddaje on dokładnie rzeczywistych potrzeb mieszkaniowych.

Na rysunku 37 przedstawiono wahania różnicy między liczbą gospodarstw a liczbą mieszkań, przy czym dostępne dane za dłuższy okres uniemożliwiają prześledzenie zróżnicowań wewnątrzregionalnych. Okazuje się, że w skali województwa od 2002 r. występowała dosyć znaczna nadwyżka lokali, która utrzymuje się od 2002 r. z tendencją do powiększania się. Do danych tych należy jednak podchodzić z ostrożnością, nie tylko dlatego że część mieszkań została zbudowana na wynajem lub nie jest zamieszkała (to ważne rozgraniczenie jest widoczne w zasadzie tylko w danych spisowych, o czym mowa dalej). Poważnym utrudnieniem wpływającym, jak się wydaje, na ostateczny wynik niedoboru lub nadwyżki jest szacowanie liczby gospodarstw domowych na podstawie ankietowych badań BAEL, które w skali całego województwa mogą być obarczone pewnym błędem. Drugim powodem są problemy z ustaleniem faktycznej liczby ludności z powodu niedostatków statystyki zameldowań i wymeldowań.

Szczegółowa skala zróżnicowania przestrzennego jest możliwa do uchwycenia na podstawie danych spisowych z 2002 r. (mapa 19). Okazuje się, że województwo mazowieckie, obok opolskiego, charakteryzowała najgorsza sytuacja mieszkaniowa. Brakowało wówczas 259 tys. mieszkań, najwięcej w Warszawie (103,5 tys.), a następnie w Radomiu (11,9 tys.) i – co interesujące – w Markach (9,4 tys.). W przeliczeniu



Rysunek 37. Niedobór i nadwyżka statystyczna mieszkań w stosunku do gospodarstw domowych w województwie mazowieckim w latach 1999–2012 (dane według rejestracji bieżącej (niespisowej))

na 100 gospodarstw domowych najgorsze wskaźniki odnotowano w powiecie zwoleńskim, gdzie na każde 10 gospodarstw domowych, statystycznie aż 3 nie posiadało własnego lokum. W najlepiej stojących pod tym względem powiatach (łosicki, przyszkowski, ciechanowski, mszczonowski, otwocki) dotyczyło to co dziesiątego gospodarstwa domowego.

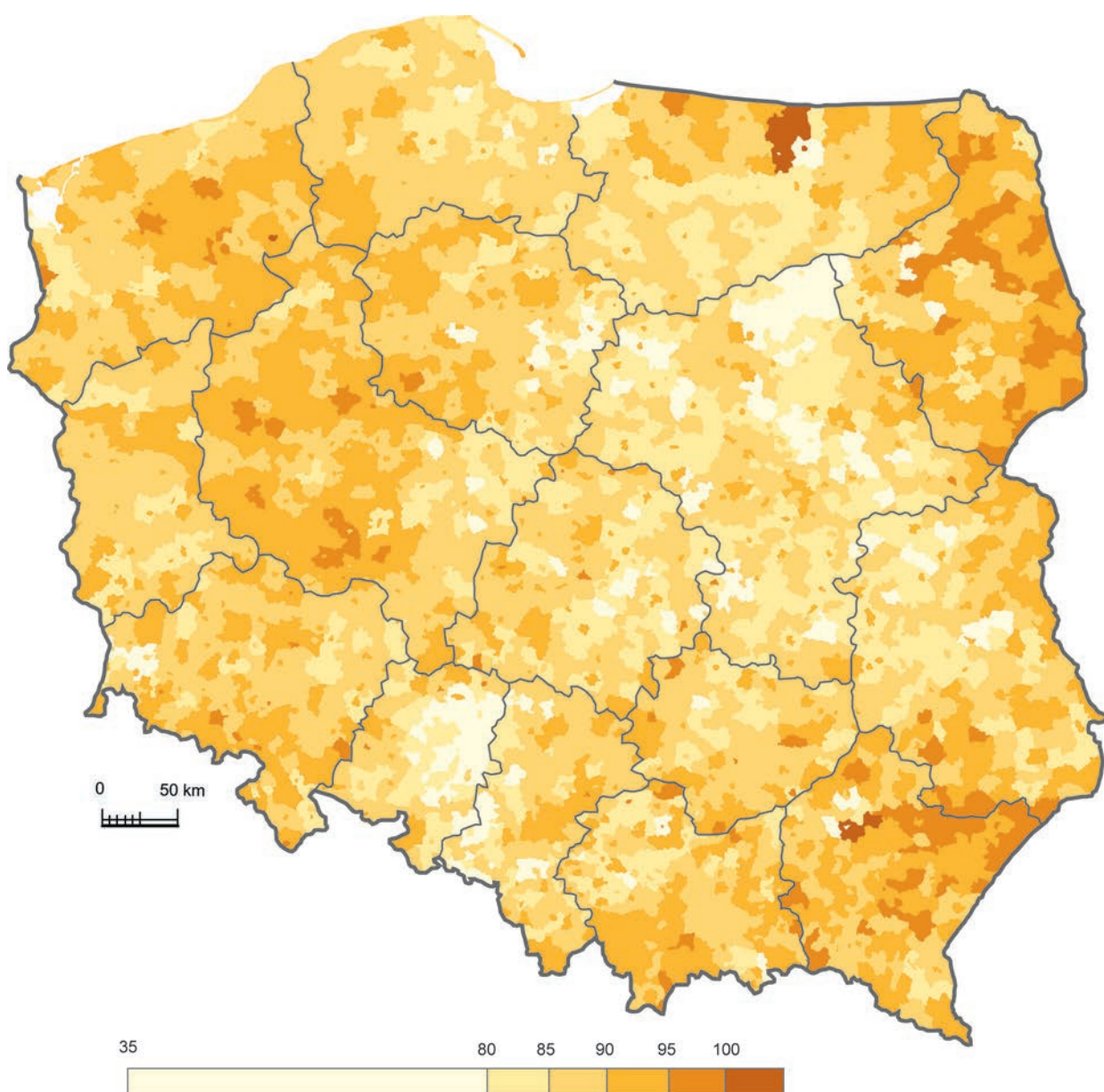
Znaczne rozpiętości w województwie mazowieckim występują pod względem powierzchni użytkowej mieszkań²⁶. W praktyce ten wskaźnik jest związany przede wszystkim z charakterem zabudowy i w oczywisty sposób jest wyższy na obszarach wiejskich. Również w miastach interpretacja przeciętnej powierzchni mieszkań przypadającej na osobę nie jest łatwa ze względu na różny udział zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej. Niemniej można wyraźnie wskazywać, że w miastach sytuacja nie jest zadowalająca, gdyż większość ludności mieszka w zasobach mieszkaniowych bardzo małych pod względem przypadającego nań metrażu. W największych ośrodkach

²⁶ Również w tym przypadku bardzo trudne jest analizowanie danych między poszczególnymi spisami, ze względu na nieporównywalność obydwu sposobów rejestracji. Przykładowo spis powszechny z 2002 r. wykazał w województwie mazowieckim o 22,5 mln m² (aż ponad 1/5 dotychczasowych zasobów) powierzchni użytkowej mieszkań więcej, niż wynikało to z rejestracji bieżącej.

przeciętna powierzchnia mieszkaniowa na 1 zamieszkałą osobę waha się w granicach 20–30 m² na osobę, z tendencją do dość wyraźnego różnicowania się w ostatnich latach według typów funkcjonalnych gmin (rys. 38). Okazuje się, że w ciągu tylko ostatnich 5 lat (dla których można uzyskać porównywalne dane), największe tempo przyrostu na 1 mieszkańca notowała Warszawa, następnie gminy strefy podmiejskiej i przedmiejskiej, natomiast najniższe tempo przyrostu notowały obszary typowo rolnicze.

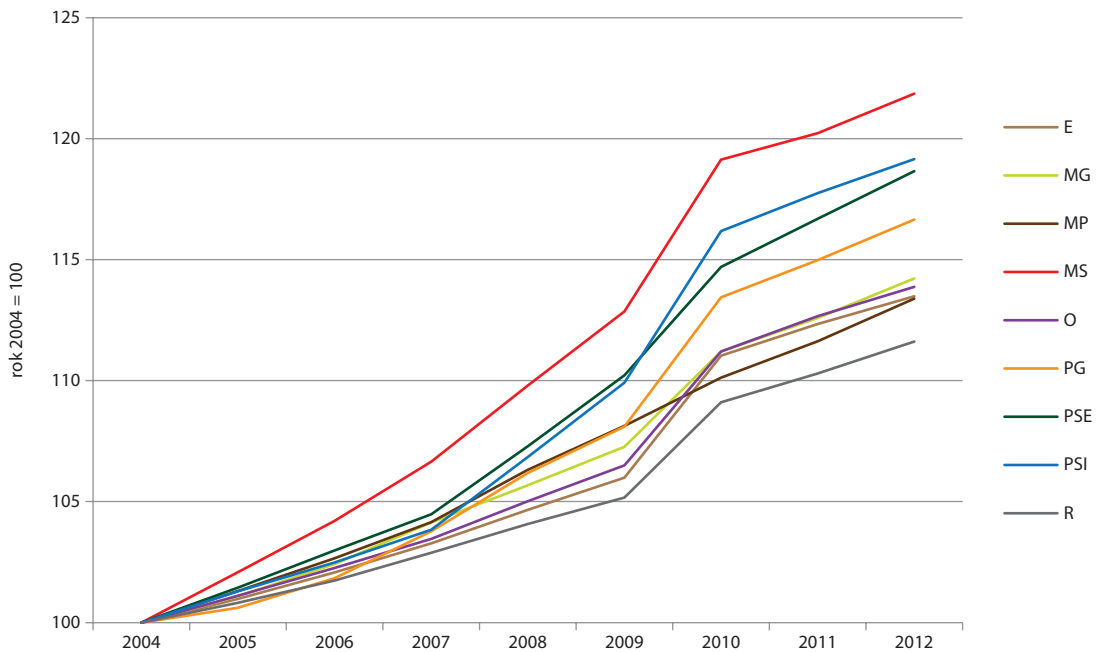
Wspomniany niedobór statystyczny mieszkań jest wskaźnikiem ułomnym z jeszcze jednego powodu. Poważną część zabudowy, zwłaszcza wielorodzinnej, cechuje znaczne zużycie. Odpowiednie wskaźniki, związane np. z wiekiem, który przy słabej aktywności remontów koreluje z dekapitalizacją (Stępiak i in. 2012). Duża część mieszkań, przede wszystkim na peryferyjnych terenach wiejskich nie posiada dostępu do wodociągu i do kanalizacji (tab. 24). Stosunkowo gorsza sytuacja charakteryzuje północno-wschodnią część województwa.

Ostatnim wskaźnikiem wykorzystanym w krótkiej analizie sytuacji mieszkaniowej w kontekście warunków życia jest tempo budowy mieszkań. Jest to jeden z lepszych wskaźników, zdaniem autora, oddających w niezafałszowany statystycznie sposób



Mapa 19. Liczba mieszkań na 100 gospodarstw domowych w 2002 r. w podziale na gminy (z uwzględnieniem miast i obszarów wiejskich w gminach miejsko-wiejskich)

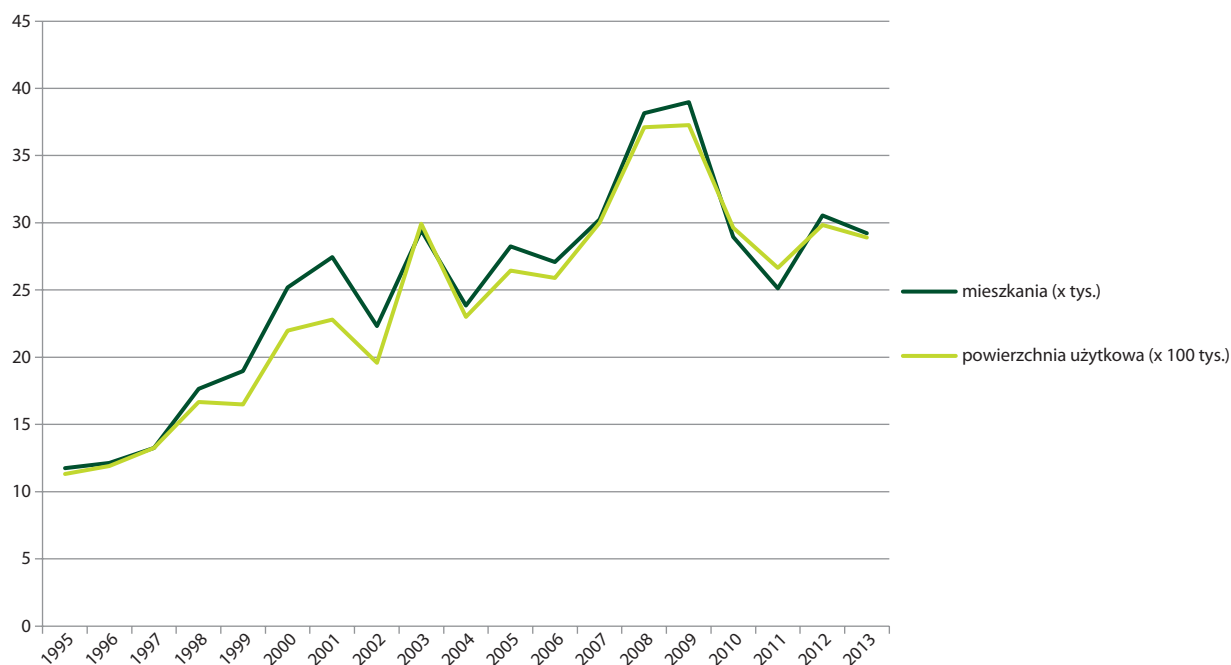
Źródło: Śleszyński 2004c, s. 1-4.



Rysunek 38. Rozwarstwianie się przeciętnej powierzchni użytkowej mieszkań na osobę w województwie mazowieckim w latach 2004–2012 według typów funkcjonalnych gmin

Tabela 24. Podstawowe wskaźniki w zakresie sytuacji i wyposażenia mieszkań w instalacje w województwie mazowieckim w 2012 r. według podregionów i podziału administracyjnego na miasto i wieś

Obszar	Miasto			Wieś		
	wodociąg	łazienka	centralne ogrzewanie	wodociąg	łazienka	centralne ogrzewanie
Polska	99,0	95,3	86,6	91,7	81,8	70,0
Mazowieckie	98,6	96,2	92,1	87,5	77,4	68,5
Ciechanowsko-płocki	98,4	94,8	89,8	89,3	75,2	70,4
Ostrołęcko-siedlecki	97,7	94,8	89,3	84,2	71,9	58,5
Radomski	98,2	94,3	87,1	82,4	70,1	59,0
M.st. Warszawa	99,6	98,0	95,0	–	–	–
Warszawski wschodni	96,0	93,0	88,1	87,8	79,8	72,0
Warszawski zachodni	97,0	92,9	87,0	93,1	87,6	80,9



Rysunek 39. Mieszkania i powierzchnia użytkowa mieszkań wybudowana w województwie mazowieckim latach 1995–2013

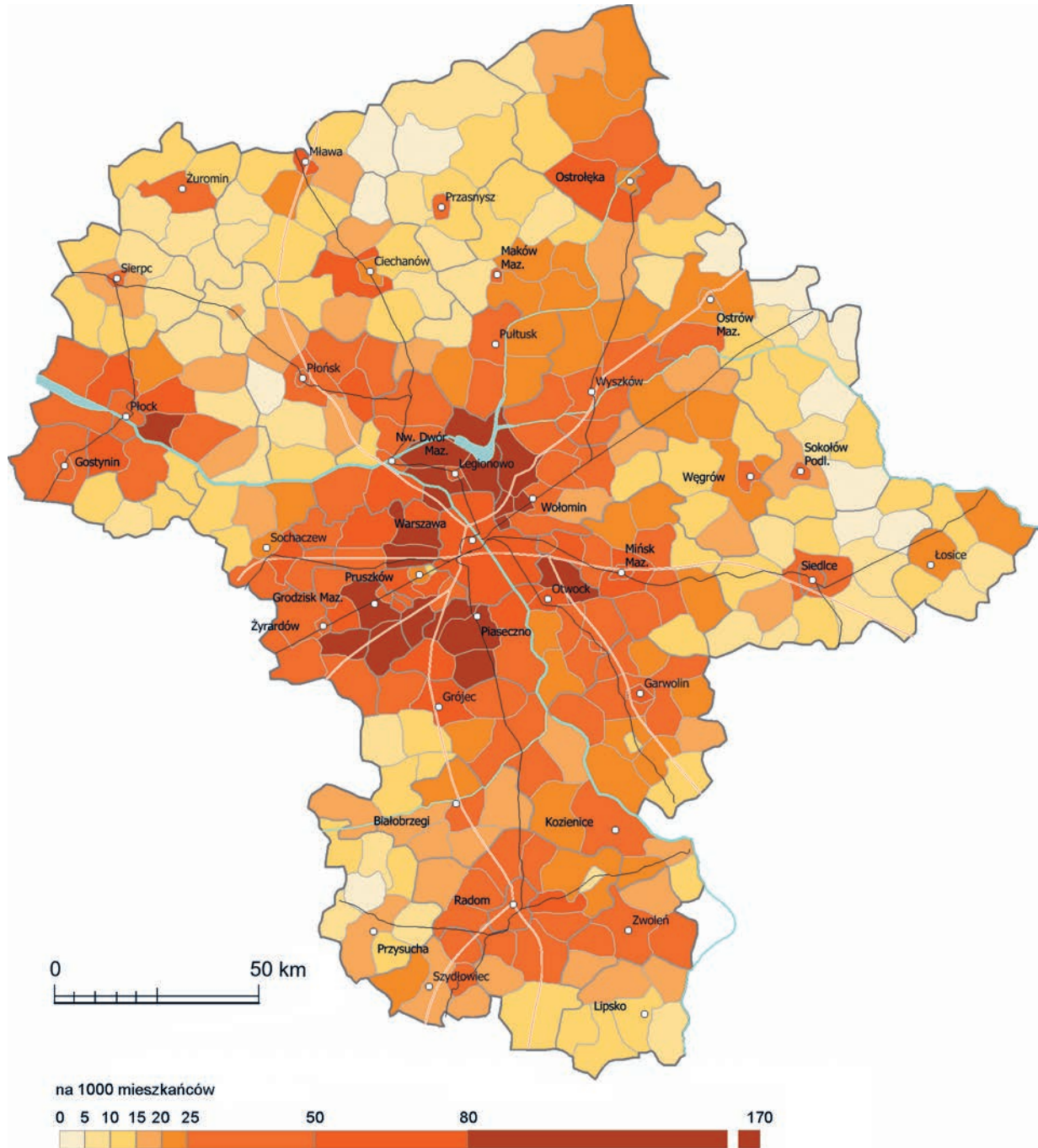
obraz rzeczywistej sytuacji dochodowej i jakościowej ludności. Wynika to z kilku przyczyn. Po pierwsze, budowa mieszkań świadczy nie tylko o podaży, ale przede wszystkim o popycie na to dobro, a więc pokazuje rzeczywistą zasobność inwestycyjną mieszkańców. Po drugie, budowa domu lub zakup mieszkania ze względu na skalę inwestycji w stosunku do bieżących dochodów, jest swego rodzaju wskaźnikiem trwałego przywiązania do danego miejsca i obszaru, a więc można to interpretować jako poczucie bezpieczeństwa bytowego związanego z warunkami życia, kariery zawodowej itd.

Analiza szeregów czasowych pokazuje (rys. 39), że od 1995 r. (od kiedy można uzyskać dane z Banku Danych Lokalnych) w województwie następował systematyczny przyrost budowany mieszkań. Zasadniczo nawet kryzys w roku 2009 przyczynił się tylko do spadku do podstawy linii trendu. W sumie w roku 2010 w województwie oddano do użytku blisko 30 tys. mieszkań, czyli prawie trzykrotnie więcej, niż półtorej dekady wcześniej. Nie wydaje się jednak, że tempo to zostanie utrzymane, jak wskazują bowiem inne badania, wiele zależy tutaj od wchodzenia na rynek kolejnych roczników wyżu demograficznego z lat 1975–1985, a ten właśnie będzie wkrótce ulegał wygasaniu. Potwierdzają to dane z lat 2011–2013,

pokazujące stabilizację produkcji mieszkaniowej na poziomie 25–30 tys. mieszkań rocznie.

Z analizy trendów przedstawionych na wykresie wynika jeszcze jeden ciekawy wniosek. Zarówno przyrosty liczby mieszkań, jak i ich powierzchni użytkowej w całym okresie charakteryzuje znaczne podobieństwo wielkościowe, co oznacza, że przeciętna powierzchnia mieszkania była dość podobna i wynosiła około 100 m². W praktyce oznacza to pewną stałą proporcję między domami jednorodzinnymi a zabudową wielorodzinną, gdyż pierwsze z nich są znacznie większe od tej wartości, a drugie – na ogół mniejsze.

Tempo budowy mieszkań w województwie mazowieckim w ostatnich latach było wprawdzie najszybsze w kraju, ale był to wzrost powodowany niemal wyłącznie za sprawą aglomeracji warszawskiej (mapa 20). Na pozostałych obszarach zasadniczo notowano stagnację. Jeśli zsumować oddane do użytku mieszkania w latach 2005–2010 według typów funkcjonalnych gmin, to okazuje się, że sama Warszawa koncentrowała blisko połowę efektów budownictwa mieszkaniowego, a ze strefą podmiejską i przedmiejską było to prawie 80%. Na wschodnich i północnych krańcach były gminy, w których zbudowano zaledwie jeden lub kilka domów (Boguty-Pianki, Szulborze



Wielkie, Paprotnia, Andrzejewo, Krzynowłoga Mała i in.). Na drugim krańcu znajdują się obszary podmiejskie Warszawy, w których w analizowanym okresie na 1000 mieszkańców budowano rekordowo 164 mieszkania (Jabłonna).

W przypadku stref podmiejskich wskazuje się (Śleszyński 2004a), że nowobudowane domy charakteryzują się znacznie większą przeciętną powierzchnią użytkową od dotychczasowych, co wydatnie poprawia średnie wskaźniki. Ponadto jeśli wziąć pod uwagę status społeczny części dotychczasowych obszarów podmiejskich i napływ zamożniejszej części ludności, to można, analogicznie do silniej zurbanizowanych obszarów wewnątrz granic administracyjnych największych miast, powoływać się na zjawisko gentryfikacji stref podmiejskich.

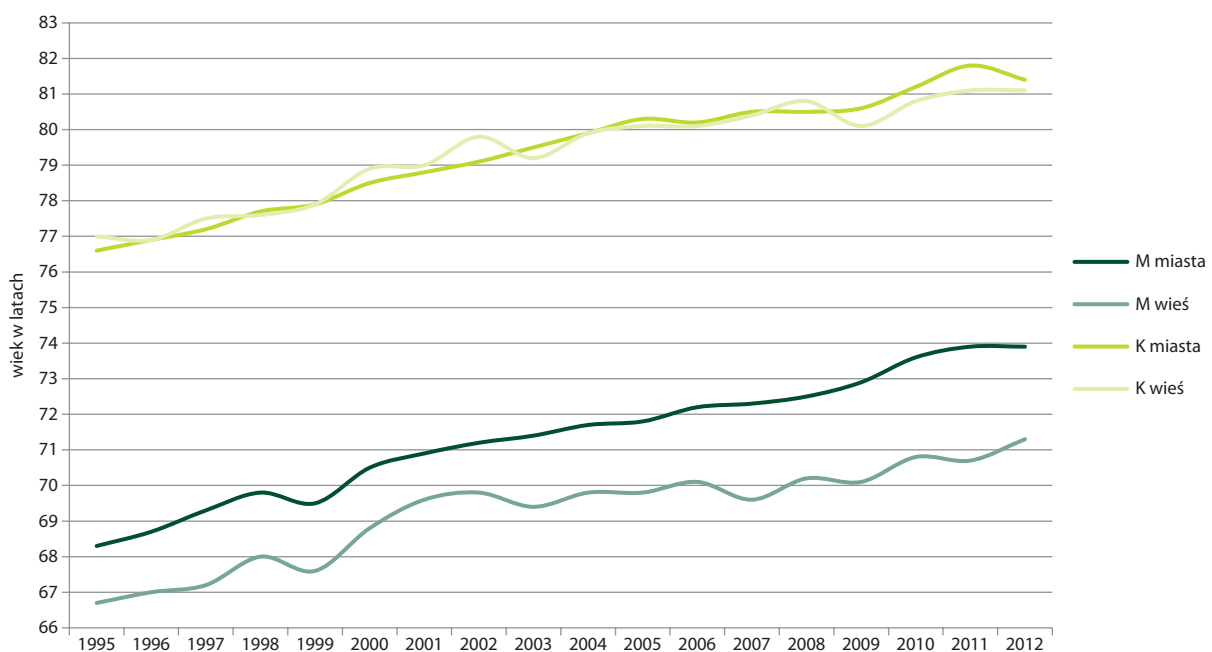
6.4. Biologiczne warunki życia

Ogólnie rzecz biorąc, charakter funkcjonowania, zamieszkania i sposobów determinuje niemal nieograniczoną wskaźników jakości życia. Duża część tych zagadnień została omówiona w innych modułach (zwłaszcza edukacja i wykluczenia społeczne, por.

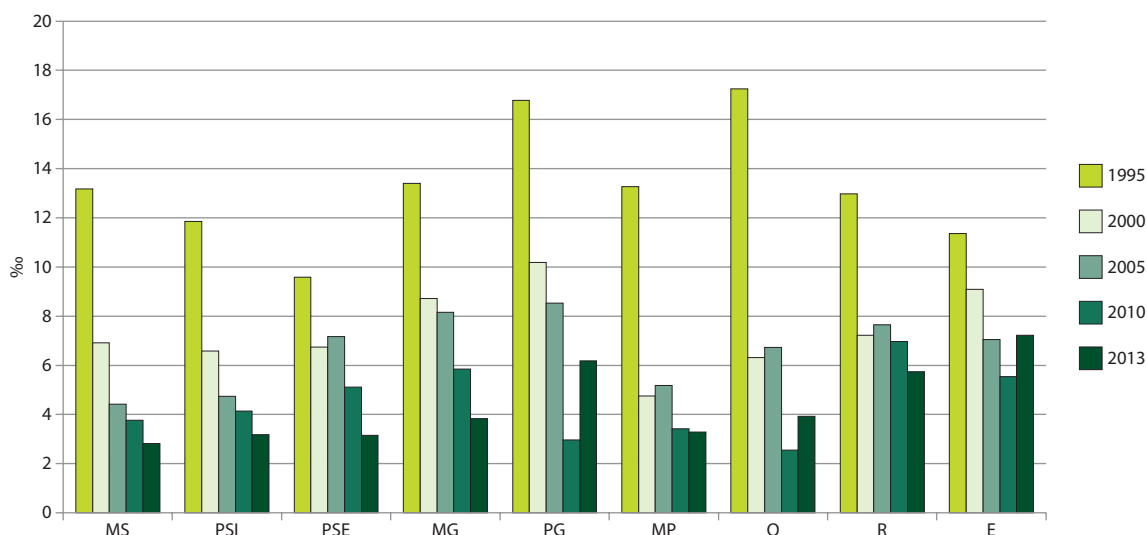
Czapiewski i Janc 2012), jak też w innych opracowaniach w ramach „Trendów Rozwojowych Mazowsza”. W szczególności dotyczy to projektu środowiskowego, w którym szczegółowo omówiono warunki przyrodnicze, ochronę i kształtowanie środowiska, także infrastrukturalnego. W tych dwóch projektach dokładnie omówiono zagadnienia związane m.in. z gospodarką komunalną, sieciami wodno-kanalizacyjnymi, gazyfikacją, stanem dróg, infrastrukturą społeczną oraz z dostępnością przestrzenną.

Warto odnieść się do tych wskaźników, które ściślej nawiązują do tematyki niniejszego projektu, czyli mają silniejszy związek z cechami biologicznymi ludności. Podstawowe wskaźniki to przeciętna długość życia, umieralność noworodków oraz ogólnie sytuacja zdrowotna ludności.

Analiza szeregów czasowych przeciętnej oczekiwanej długości życia pokazuje wyraźnie nierównomierność wzrostu tego wskaźnika (rys. 40). Charakterystyczny jest tutaj zwłaszcza znacznie mniejszy wzrost w przypadku mężczyzn zamieszkałych na obszarach administracyjnie wiejskich, który w odróżnieniu od innych wyróżnionych kategorii, począwszy od 2002 r. ulega mniejszym zmianom. Znamienna jest też różnica między długością życia na



Rysunek 40. Wzrost przeciętnej oczekiwanej długości życia dla osób urodzonych w danym roku w województwie mazowieckim w podziale na płeć i obszary administracyjne miast i wsi w latach 1995–2012



Rysunek 41. Zmiany współczynnika zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych w województwie mazowieckim według typów funkcjonalnych gmin w latach 1995–2013 (wybrane przekroje czasowe)

obszarach miejskich i wiejskich u mężczyzn, podczas gdy w przypadku kobiet tego zróżnicowania prawie nie ma. Świadczy to o dyferencjacji populacji w kontekście jakości życia, zarówno pod względem płci, jak i typów obszarów funkcjonalnych. Jest to negatywne zjawisko, świadczące o postępującej polaryzacji społecznej. Prawdopodobnie skala tego zjawiska jest większa, jeśli uwzględnić faktyczne zróżnicowanie na obszary zurbanizowane i peryferyjne, wyłączając z agregatu wiejskiego strefy podmiejskie największych miast, które zaburzają obraz.

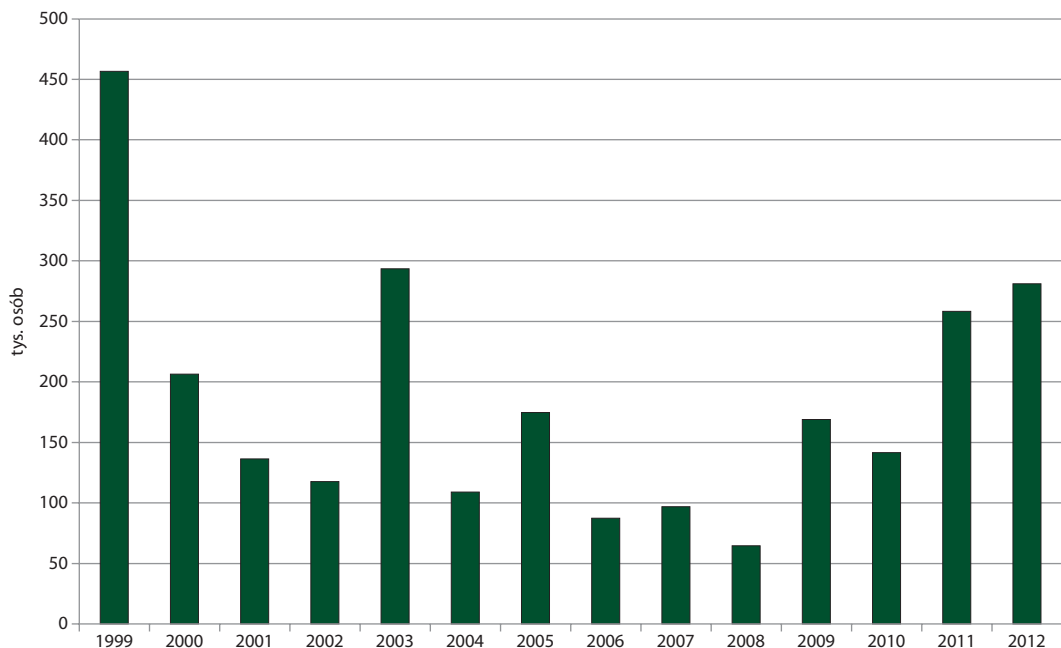
Pogarszająca się sytuacja mężczyzn na wsi była już sygnalizowana w jednym ze wcześniejszych podrozdziałów przy okazji omawiania dysproporcji płci w kontekście znajdowania szans na założenie rodziny. Może być tak, że jest to źródłem zmniejszania dbałości o zdrowie, a w skrajnych przypadkach frustracji i popadania w uzależnienia, patologie itp., przyczyniające się w sumie do zmniejszania przeciętnej oczekiwanej długości życia. W kontekście powyższych uwarunkowań trzeba zwrócić uwagę na problem alkoholizmu wśród mężczyzn na wsi oraz na niskie ich wykształcenie.

Pośrednim miernikiem stanu zdrowotno-higienicznego jest umieralność niemowląt, co zostanie omówione w tym miejscu, a nie klasycznie w części dotyczącej ruchu naturalnego. Analiza poziomu zgonów niemowląt ogólnie pokazuje tendencję do istotnego polepszania się sytuacji w tym zakresie.

W latach 1995–2009 odpowiedni wskaźnik liczby tych zdarzeń na 1000 urodzeń żywych spadł z poziomu 13,0 do 4,5, a więc do 1/3 stanu wyjściowego. Przy tym następowały dosyć znamienne różnice w przypadku typów funkcjonalnych gmin (rys. 41). Najsłabszy spadek dotyczył peryferyjnych obszarów wiejskich, na których wartość wskaźnika spadła o połowę. Symptomatyczna jest tu zwłaszcza sytuacja w gminach o intensywnym rozwoju rolnictwa, w których w ostatnich trzech analizowanych przekrojach czasowych nie następowała poprawa. Ogólnie rzecz biorąc, pewną prawidłowością było też to, że największy spadek poziomu zgonów odnotowano zwłaszcza w okresie 1995–2000.

Dobrym wskaźnikiem obrazującym jakość życia jest sytuacja zdrowotna, niestety brak jest szczegółowych danych w dezagregacji przestrzennej umożliwiającej porównania według typów funkcjonalnych. Według dostępnych danych dla całego województwa, podregionów i ewentualnie powiatów, można wywnioskować, że spadała liczba zachorowań na choroby świadczące o niskim poziomie cywilizacyjnym. Przykładowo liczba zachorowań na gruźlicę spadała w latach 1995–2009 z 2,0 do 1,1 tys., a więc niemal dwukrotnie²⁷. W całym okresie zaobserwowano też spadek o kilka punktów procentowych udziału no-

²⁷ Można wskazywać, że wzrost odnotowano w kategorii osób w wieku 0–19 lat, jednak liczba tych przypadków jest zbyt mała (57 zdarzeń w 1999 r. i 76 w 2009 r.), żeby przekładać to na



Rysunek 42. Liczba zachorowań na gripę w województwie mazowieckim w latach 1999–2012

wotworów jako przyczyn zgonów. Spośród najczęściej występujących chorób, spadała liczba zachorowań na gripę (rys. 42), a także na inne mniej lub bardziej powszechne choroby zakaźne, w tym wirusowe zapalenie wątroby, różyczkę i świnkę.

Natomiast niejednoznaczna była sytuacja w zakresie chorób wywoływanych bakteryjnie w postaci zatruc. Spadła znacznie liczba przypadków salmonelli, ale równocześnie zwiększyła się liczba problemów z układem pokarmowym u najmłodszych dzieci.

Pogorszyła się również sytuacja w zakresie zachorowań na choroby weneryczne (wzrost z 543 do 690 zdarzeń), ale w tym przypadku nie wiadomo, czy nie wiąże się to z poprawą wykrywalności tego rodzaju przypadłości. Na przykład według oficjalnych danych zawartych w Banku Danych Lokalnych GUS, w województwie mazowieckim w 1999 r. było zarejestrowanych zaledwie 8 nosicieli wirusa HIV, a w 2009 r. – 5.

Na podstawie dostępnych danych ostrożnie można wnioskować, że sytuacja zdrowotna mieszkańców Mazowsza się poprawiła. W sumie warto byłoby również zastanowić się nad udostępnianiem większej liczby danych o zdrowiu ludności w bardziej zdezagregowanych przekrojach terytorialnych, gdyż

wskaźniki tego typu wydają się bardzo dobrym wskaźnikiem jakości życia.

6.5. Lokalna dostępność przestrzenna do transportu publicznego

Zagadnienia dostępności przestrzennej wyczerpująco zostały omówione w projekcie dotyczącym kapitału fizycznego i infrastruktury, jak też częściowo w niniejszym przy okazji analiz edukacyjnych, dlatego uwaga zostanie skoncentrowana na lokalnej dostępności przestrzennej, związanej z obsługą komunikacyjną i transportem publicznym. Wybór tego wskaźnika wynikał z dwóch przyczyn. Po pierwsze, indywidualna motoryzacja, która poza miastami już powszechnie i skutecznie zastępuje zbiorowy transport publiczny, wyklucza niektóre kategorie społeczne, takie jak zwłaszcza osoby starsze i uczące się na późniejszych poziomach edukacji. Jednak oprócz tego wyłączenia, istnieje jeszcze aspekt ekonomiczny, związany z podwyższonymi kosztami transportu indywidualnego, jak i środowiskowy (zanieczyszczenia, hałas, zatłoczenie). Po drugie, szczegółowość i charakter danych, zgromadzonych w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, pozwala na bardzo dokładne analizy przestrzenne, związane z dostępnością przestrzenną.

wnioski o pogarszaniu się sytuacji odnośnie do całej populacji dzieci.

Tabela 25. Liczba mieszkańców na obszarach administracyjnie wiejskich w różnych kategoriach odległości od przystanku autobusowego w województwie mazowieckim w 2006 r.

Odległość		Mieszkańcy wsi	
geodezyjna w linii prostej*	czasowa	tys.	%
<1 km	<15'	1 252,8	68,3
1–2 km	15–30'	377,6	20,6
2–3 km	30–45'	152,1	8,3
3–4 km	45–60'	40,3	2,2
4–5 km	60–75'	8,7	0,5
5–6 km	75–90'	2,6	0,1
Razem		1 834,2	100,0

* w praktyce wielkość tę ze względu na topografię i przeszkody terenowe należy zwiększyć o 20%.

Źródło: Śleszyński i in. 2011.

Nałożenie mapy osadniczej na mapę przystanków autobusowych daje możliwość obliczenia odsetków ludności, zamieszkałej w określonym oddaleniu od linii autobusowych (tab. 25). Okazuje się, że pewna część populacji województwa nie posiada zadowalającej komunikacji autobusowej. Odsetek osób na obszarach wiejskich, dla których czas dojazdu do przystanku był większy niż pół godziny, wyniósł w 2006 r. nieco ponad 11%. Natomiast bardzo dobra obsługa w postaci dojazdu poniżej 15 minut dotyczyła blisko 70% populacji, a kolejne 20% przystanek autobusowy miało w zasięgu 15–30 minut. W sumie stopień potencjalnej, jak również rzeczywistej dostępności na obszarach wiejskich jest w skali ogólnej dosyć zadowalający.

W praktyce istotniejszy od rozmieszczenia przystanków jest przebieg linii autobusowych, gdyż w przypadku zwłaszcza przewoźników prywatnych, charakterystyczne jest duże dostosowanie miejsc zatrzymywania się w stosunku do lokalnych potrzeb. Odpowiednie obliczenia przedstawiono na mapie 21, z której wynika, że znacznie gorsza obsługa transportu publicznego dotyczy peryferyjnych części województwa, zwłaszcza rubieży północnych i północno-wschodnich, ale też dosyć rozległego obszaru między Warszawą i Radomiem. Ponadto wysokie odsetki populacji o czasie dojazdu powyżej 30 minut dotyczą południowo-zachodniej części aglomeracji warszawskiej, jednak jest to częściowo niwelowane przebiegiem Warszawskiej Kolei Dojazdowej.

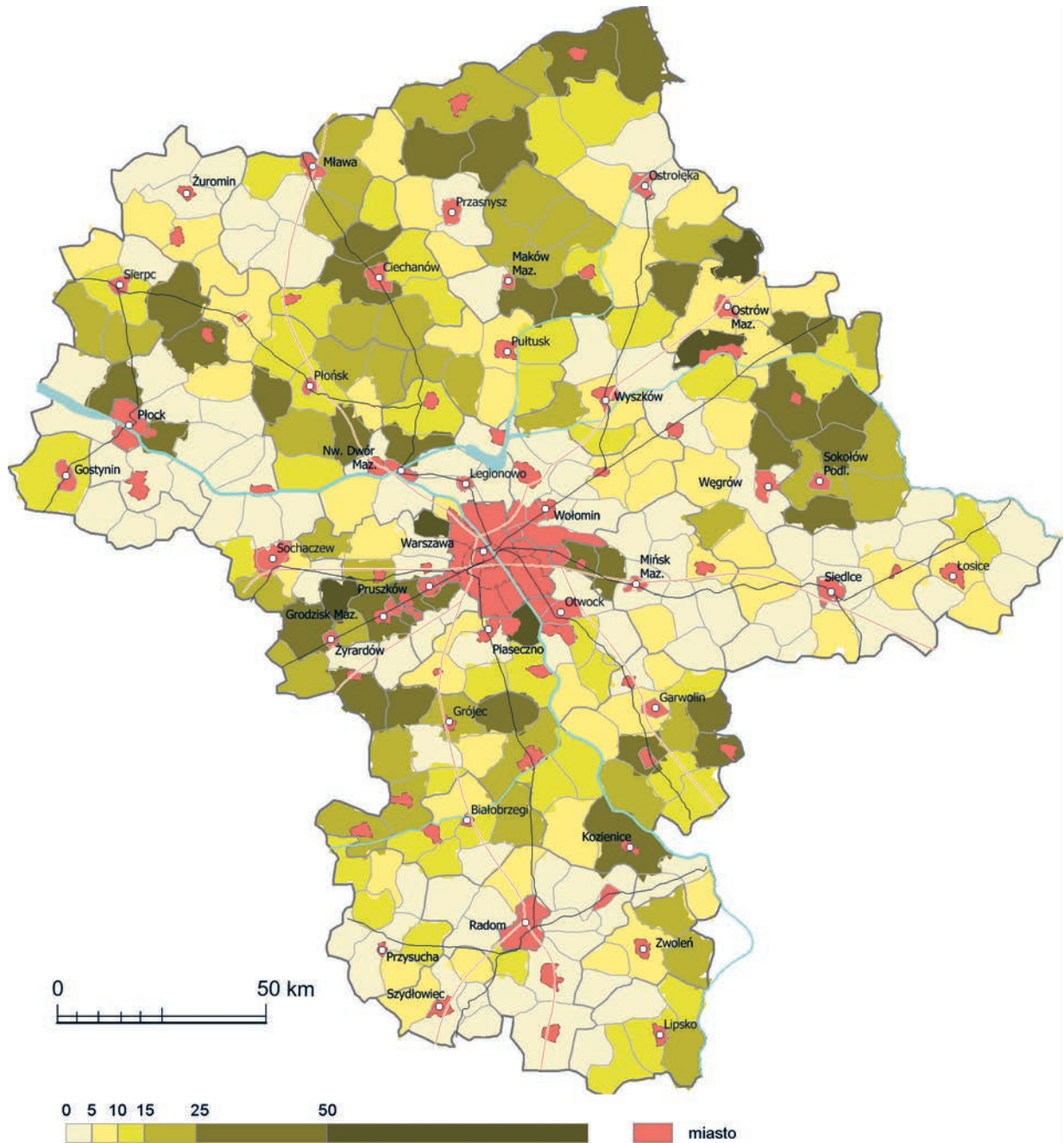
Konfrontacja przebiegu linii autobusowych z omawianą w jednym ze wcześniejszych podrozdziałów

mapą gęstości zaludnienia według miejscowości pozwala na sformułowanie jeszcze jednej istotnej uwagi. Porównując obydwie mapy, można dojść do wniosku, że obecne rozproszenie osadnictwa powoduje wysokie koszty skomunikowania. Innymi słowy, istniejąca struktura wielkości i topologia sieci osadniczej nie pozwala na efektywne zorganizowanie usług związanych z pokonywaniem przestrzeni, takich jak zwłaszcza transport publiczny. Powróci się do tego w podsumowaniu części diagnostycznej omawianego modułu.

6.6. Podsumowanie

Jak wspomniano na wstępie, odwołując się do podziałów ludzkiej aktywności, można posługiwać się kategoriami sposobów, możliwości i warunków (1) zamieszkania, (2) pracy oraz (3) spędzania pozostałego czasu (w miejscu zamieszkania lub zazwyczaj poza nim), przeznaczanego na zakupy, konsumpcję, opiekę zdrowotną, edukację, rozrywkę, kontakty towarzyskie itd., natomiast elementem integrującym wymienione kategorie w aspekcie czasowo-przestrzennym są (4) sposoby, możliwości i warunki komunikacji, czyli transport i łączność. Wydaje się, że przeprowadzone badania pozwalają stwierdzać, że elementy te w sposób porządkujący dobrze oddają istotę jakości i poziomu życia i mogą mieć zastosowanie w ocenach syntetycznych dla celów praktycznych.

Analizy pokazują dosyć istotne różnicowania poziomu jakości życia w województwie mazowieckim.



Mapa 21. Odsetek ludności wiejskiej zamieszkałej powyżej 30 minut dojazdu pieszego od dowolnej linii autobusowej (poza komunikacją miejską)

Źródło: Śleszyński i in. 2011.

Wynikają one z kilku kategorii przyczyn, z których trzy wydają się najistotniejsze: różnicowania demograficzne, różnicowania środowiskowe (*sensu largo*, w sensie otoczenia człowieka nie tylko w aspekcie przyrodniczym) oraz różnicowania dostępności do usług zapewniających akceptowalny poziom życia. Te trzy elementy powinny być podstawą do bardziej zaawansowanych, niż to pokazano w analizach cząstkowych, klasyfikacji gmin ze względu na poziom i warunki życia, co mogłoby stać się tematem kontynuacji badań w ramach „Trendów rozwojowych Mazowsza”.

Opracowanie jednolitej, a nie cząstkowej typologii przyczyniłoby się do poprawy polityki przestrzenno-społecznej, która dzięki temu mogłaby mieć bardziej zindywidualizowany charakter, w zależności od uwarunkowań poziomu i jakości życia. Wydaje się, że jako pierwszą „przymiarke” można zaproponować podział na kategorie funkcjonalne gmin, który ze względu na przyjętą metodologię, łączy w sobie zarówno cechy demograficzne mieszkańców, poziom urbanizacji i specyfikę funkcjonalną (a więc aspekt środowiskowy w szerokim rozumieniu), jak i kwestię dostępności przestrzennej do usług (hierarchia funkcjonalna gmin-ośrodków osadniczych).

Rozdział 7

Czynniki i bariery rozwoju demograficznego

7.1. Procesy polaryzacji społeczno-demograficznej

Przeprowadzone badania dosyć jednoznacznie potwierdzają formułowaną często tezę o polaryzacji społeczno-gospodarczej regionu. Uwaga zostanie skoncentrowana na jej demograficzno-społecznym aspekcie, a kwestie zróżnicowania edukacji, rynku pracy i wykluczenia społecznego zostaną omówione w pozostałych modułach.

Istota polaryzacji społeczno-demograficznej polega na różnicowaniu przestrzennego występowania (rozmszczenia) zasobów ludzkich. Zachodzą tutaj trzy podstawowe prawidłowości:

- 1) następuje koncentracja bardziej wartościowych (ze społeczno-ekonomicznego punktu widzenia) jednostek na obszarach metropolitalnych, przy równoczesnym ubożeniu pod tym względem regionów peryferyjnych. Jest przy tym charakterystyczne, że przepływy ludności kierują się w dużej mierze nie tylko do rdzeni ośrodków miejskich, lecz również do ich stref podmiejskich;
- 2) narastająca dysproporcja strukturalna dotyczy przede wszystkim cech jakościowych, związanych z wiedzą i umiejętnościami, a w mniejszym stopniu biologicznych;
- 3) nierówności rozkładu przestrzennego zasobów ludzkich są wprost proporcjonalne w stosunku do odległości od centrów obszarów metropolitalnych i przyczyniają się do tworzenia „cienia metropolii” w różnych aspektach (dziedzinach). Inaczej podstawową zmienną modyfikującą rozkład geograficzny polaryzacji jest dostępność przestrzenna (geodezyjna, czasowa lub ekonomiczna).

Proces polaryzacji zachodzi przez migracje ludności motywowane klasycznymi czynnikami wypychającymi i przyciągającymi (brak pracy – możliwości zatrudnienia, złe warunki bytowe – dobre warunki bytowe, itd.). W przypadku województwa

mazowieckiego można wyróżnić trzy skale tego zjawiska: międzynarodową, wewnątrz krajową-regionalną i lokalną. Migracje międzynarodowe polegają głównie na cyrkulacyjnych przemieszczeniach związanych z pracą. Drugi szczebel w sensie zasięgu przestrzennego wiąże się z oddziaływaniem obszaru metropolitalnego Warszawy. Ze względu na jej stołeczność i siłę oddziaływania trudne jest tutaj rozdzielenie na składnik ogólnokrajowy i regionalny, które powinny być potraktowane łącznie. Ostatni szczebel dotyczy najkrótszych ruchów wędrowniczych, związanych z przemieszczeniami w obrębie lokalnych układów osadniczych, zazwyczaj w układzie wieś-miasto. Przy tym rejestrowane zdarzenia wydają się nie wyczerpywać całości rzeczywistych przepływów. Tym samym przedstawione wskaźniki polaryzacji należy traktować jako minimalne lub zaniżone.

Obserwowane przepływy ludnościowe wiążą się z wymywaniem zasobów (tzw. efekt wiru wodnego), opisanym w klasycznej już teorii rozwoju regionalnego Gunnara Myrdala, sformułowanej w latach 50. ubiegłego wieku²⁸. W regionie warszawskim najwcześniej zwrócił na to uwagę P. Korcelli (1995, 1997), a później m.in. A. Lisowski (2000), M. Grochowski i T. Zegar (2004) i R. Lusawa (2009)²⁹. Natomiast po raz pierwszy empirycznie dowiódł tego zwłaszcza M. Smętkowski (2003), a później P. Śleszyński (2009).

²⁸ Na upowszechnienie teorii G. Myrdala w Polsce niewątpliwie miało wpływ przetłumaczenie jego pracy już rok po oryginalnym wydaniu w Anglii (1957 r.), stąd też negatywne wymywanie zasobów i przeciwny do niego rozprysk pozytywnych bodźców stał się z czasem naczelnym lejtymotywnym większości rozważań o koncepcjach rozwoju regionalnego w Polsce. Współcześnie problem „wysysania” pojawia się często w codziennej publicystyce, a nawet w filmach, literaturze pięknej itd.

²⁹ Warto jednak zaznaczyć, że również przed 1989 r. zwracano dosyć często uwagę na efekty wymywania podczas badania procesów depopulacji (np. w pracach Zespołu Problemu Międzyresortowego „Podstawy Przestrzennego Zagospodarowania Kraju” w ramach studiów nad Makroregionem Funkcjonalnym Warszawy: Eberhardt 1985, Mirowski 1986).

Ten ostatni zwrócił uwagę na statystyczny związek w okresie międzypisowym (1988–2002) między odpiływem ludności z wyższym wykształceniem z gmin peryferyjnych, a ich osiedlaniem się na obszarach metropolitalnych. W efekcie tego powstał charakterystyczny „cień” Warszawy – pierścień gmin położony w odległości około 60–90 km od stolicy, o wyjątkowo niskim udziale mieszkańców z wykształceniem wyższym.

W cytowanej literaturze zaproponowano również podział na trzy okresy zróżnicowanego drenażu migracyjnego:

- 1) lata 1990–1995 (związane z silną restrukturyzacją gospodarki, w tym reorientacją na rozwój sektora usługowego, oraz wzmożoną emigracją zagraniczną);
- 2) lata 1995–2004 (silnego drenażu wewnętrznego, polegającego na migracjach w kierunku rozwiniętych metropolii „wielkiej piątki”, a zwłaszcza Warszawy);
- 3) po 2004 r. (silnego drenażu zagranicznego, związanego z oficjalnym „otwarcie” rynków pracy w niektórych krajach „starej” UE oraz rozwojem rynku lotniczego, umożliwiającego łatwość i niskie koszty przemieszczania się na niespotykaną dotychczas skalę, a także szczytowym okresem wchodzenia na rynek pracy roczników wyżu demograficznego lat 1974–1984).

W tym kontekście można się zastanawiać, na ile cezurą czasową jest 1 maja 2011 r., związany z otwarciem rynków pracy Niemiec i Austrii, oraz w jakim stopniu podniesie to poziom emigracji z Polski, zarówno stałych, jak i okresowych. W chwili opracowywania tego tekstu naturalnie brakowało jeszcze miarodajnych analiz ilościowych tego zjawiska, a dysponując jedynie doniesieniami prasowymi o braku zainteresowania, trudno formułować rzetelne sądy. Wydaje się, że na zasadzie analogii można oczekiwać zjawiska, jakie wystąpiło w Wielkiej Brytanii, związanego z ujawnieniem się części Polaków w Niemczech i Austrii, pracujących dotychczas nielegalnie.

Procesów polaryzacji nie wolno też rozpatrywać w oderwaniu od obszarów przyległych do granic województwa, szczególnie na zachodnim Podlasiu. Okazuje się, że ten sam mechanizm wypłukiwania oraz wpływ oddziaływania Warszawy sięga daleko poza granice województwa. Znamienne jest, że nawet z gmin leżących blisko Białegostoku notuje się większy odpiływ mieszkańców do Warszawy niż do stolicy Podlasia.

W efekcie przedstawionych procesów przewaga województwa, polegająca na szczególnym położeniu w jego obrębie stolicy kraju, nie wpłynęła znacząco na pełny przepływ bodźców rozwojowych. W rezultacie w rankingu województw pod względem jakości oraz warunków życia województwo mazowieckie znalazło się w roku 2009 dopiero na piątym miejscu (Czapiński i Panek 2009). Postępujące procesy polaryzacji są powodem licznych napięć społecznych, opisanych szczegółowo w module dotyczącym wykluczenia społecznego.

7.2. Delimitacja demograficznych obszarów problemowych

Podsumowaniem rozważań nad diagnozą społeczno-demograficzną regionu jest delimitacja demograficznych obszarów problemowych. W wyborze wskaźników kierowano się wynikami analiz, przedstawionymi w poprzednich podrozdziałach i na podstawie których zidentyfikowano istotne bariery prawidłowego i pożądanego rozwoju ludnościowego. Są to:

- a) depopulacja, powodująca osłabianie ogólnego potencjału demograficznego gmin, a w dalszej kolejności liczne procesy towarzyszące i współzależne, związane zwłaszcza ze starzeniem się społeczeństw i zubażaniem ich kapitału ludzkiego, zarówno przez brak prostej zastępowalności pokoleniowej, jak i wymywanie wskutek emigracji;
- b) nadmierna koncentracja, powodująca rozrywanie dotychczasowych więzi społecznych, zaburzenia proporcji płci i wieku oraz ogólną destabilizację ukształtowanych w dotychczasowym rozwoju lokalnych układów osadniczych i lokalnych struktur demograficznych;
- c) stopniowe rozwarstwianie się i polaryzacja przestrzenna regionu na obszary o prawidłowej i wadliwej strukturze demograficznej, prowadząca do pogłębiania się barier rozwojowych i napięć społecznych.

Konsekwencją są zaburzenia struktury demograficznej, które powinny być identyfikowane przez proporcje między poszczególnymi elementami tej struktury, opisywane za pomocą wieku i płci oraz zachowań prokreacyjnych. Największą trudnością jest wyznaczenie poziomu natężenia danego wskaźnika, który uznaje się za problemowy. Zazwyczaj jest to zadanie arbitralne, wykonywane nawet z pewną dozą intuicji i doświadczenia. Zdecydowano, że

wskaźnikami służącymi zatem do przeprowadzenia delimitacji obszarów problemowych powinny być następujące cząstkowe wskaźniki deformacyjne, wyliczone dla aktualnego stanu struktury demograficznej (2009 r.):

- a) udział ludności w wieku poprodukcyjnym powyżej 18%;
- b) udział ludności w wieku przedprodukcyjnym poniżej 16%;
- c) nadwyżka mężczyzn nad kobietami lub kobiet nad mężczyznami w kohorcie 18–39 lat powyżej 0,15;
- d) liczba urodzeń na 100 kobiet w wieku 18–39 lat poniżej 6,5.

Jak widać, wśród wymienionych wskaźników zabrakło tradycyjnie wybieranych dla określenia demograficznych obszarów problemowych, związanych z zachodzącymi w czasie procesami, takimi jak zwłaszcza depopulacja. Jest to efektem przemysłanej strategii delimitacyjnej. Należy bowiem podkreślić, że procesy same w sobie nie są groźne, o ile nie pogarszają stosunków demograficznych na danym obszarze. Natomiast na ich podstawie można domyślać się kierunku (trendu) rozwoju sytuacji i ewentualnych stymulant bądź destymulant rozwoju sytuacji demograficznej. Dlatego też przedstawiana typologia opiera się właśnie z jednej strony na klasyfikacji gmin ze względu na deformacje struktury demograficznej, a z drugiej – na obserwacji trendu rozwoju bądź spadku liczby ludności.

Pod pierwszym względem wyróżniono 3 kategorie gmin, w zależności od liczby występujących deformacji: słabych (1) – gdy spełniony był tylko jeden warunek, umiarkowanych (2) – przy dwóch warunkach oraz bardzo silnych (3) – przy trzech lub czterech warunkach (tylko cztery gminy posiadały „komplet” cech negatywnych – Korczew, Mała Wieś, Odrzywół i Sterdyń, przy czym w tej ostatniej w latach 2002–2009 odnotowano najwyższe wartości cech negatywnych, np. udział ludności w wieku poprodukcyjnym blisko 26%). Pod drugim względem wyróżniono gminy wzrostowe (A), stagnujące (B) i depopulacyjne (C), przyjmując cezurę +/-3% zmian bezwzględnej liczby ludności w latach 2002–2009, co oznacza spadek lub przyrost o co najmniej około 15% potencjału w ciągu jednego pokolenia. Rok 2002 został wybrany z tego powodu, aby uzyskać najbliższe prawdy wartości osób zamieszkałych (dane zweryfikowane przez spis powszechny).

W sumie przedstawiona typologia ma charakter diagnostyczno-dynamiczny. Z jednej strony zasada

się na obserwacji aktualnego stanu wskaźników demograficznych z punktu widzenia zaburzeń struktury wieku i płci. Dodatkowa modyfikacja polega na uwzględnieniu przyrostu rzeczywistego, co pomaga zrozumieć i ocenić tempo oraz kierunek zmian. Można bowiem domniemywać, że największe zagrożenie wiąże się z taką sytuacją, w której złe wskaźniki kondycji demograficznej współwystępują ze spadkiem ludnościowym. I odwrotnie, przy pewnych symptomach zaburzeń strukturalnych, jeśli równocześnie mamy do czynienia ze wzrostem liczby ludności, można spodziewać się poprawy sytuacji, przynajmniej relatywnie w stosunku do innych gmin.

Przedstawione szczegółowe założenia oraz kryteria delimitacyjne, a następnie ich skrzyżowanie pozwala na wydzielenie 9 typów struktury demograficznej. Jednak ze względu na specyfikę typów oraz różnice w liczebności gmin doń przynależących, zdecydowano się ostatecznie na 5 wydzieleni oraz wyodrębnienie Warszawy (tab. 26, mapa 22).

Kategoria obszarów silnie problemowych (3C, 3B) została wyróżniona na podstawie najgorszych z demograficznego punktu widzenia wskaźników, to jest co najmniej 3 cech uznanych za negatywne, przy równoczesnym spadku lub stagnacji liczby ludności. Typ ten zawierał 24 gminy i koncentrował ponad 2% ludności województwa. W obrębie tego typu wyłączono Warszawę ze względu na jej skrajnie odmienny charakter, związany przede wszystkim z pełnionymi funkcjami i wielkością (1/3 ludności województwa) oraz wewnętrznym silnym zróżnicowaniem.

W obrębie „zwykłych” obszarów problemowych zdefiniowano dwie kategorie gmin, mających po dwie cechy negatywne, a różniące się między sobą tempem i charakterem zmian ludności. Typ problemowy depopulacyjny (2C) zawierał 46 gmin, koncentrujących 5% ludności, a typ problemowy stagnujący (2B) – odpowiednio 21 jednostek i 8% liczby mieszkańców.

Ponadto zostały zdelimitowane dwie kategorie jednostek zagrożonych znalezieniem się wśród gmin problemowych pod względem demograficznym. Po pierwsze, była to kategoria charakteryzująca się depopulacją lub stagnacją demograficzną (1C i 1B), obejmująca dosyć dużą liczbę gmin (79) i koncentrująca ponad 18% ludności województwa. Po drugie, wyróżniono typ charakteryzujący się przyrostem rzeczywistym (2A – 11 gmin, ponad 4% populacji).

Pozostałe 132 gminy regionu nie miały żadnych cech negatywnych albo najwyżej jedną, ale przy tym wraz z równoczesną tendencją wzrostową pod

Tabela 26. Podstawowe informacje o zdarzeniach i strukturze demograficznej w typach gmin wyróżnionych pod względem zaburzeń demograficznych

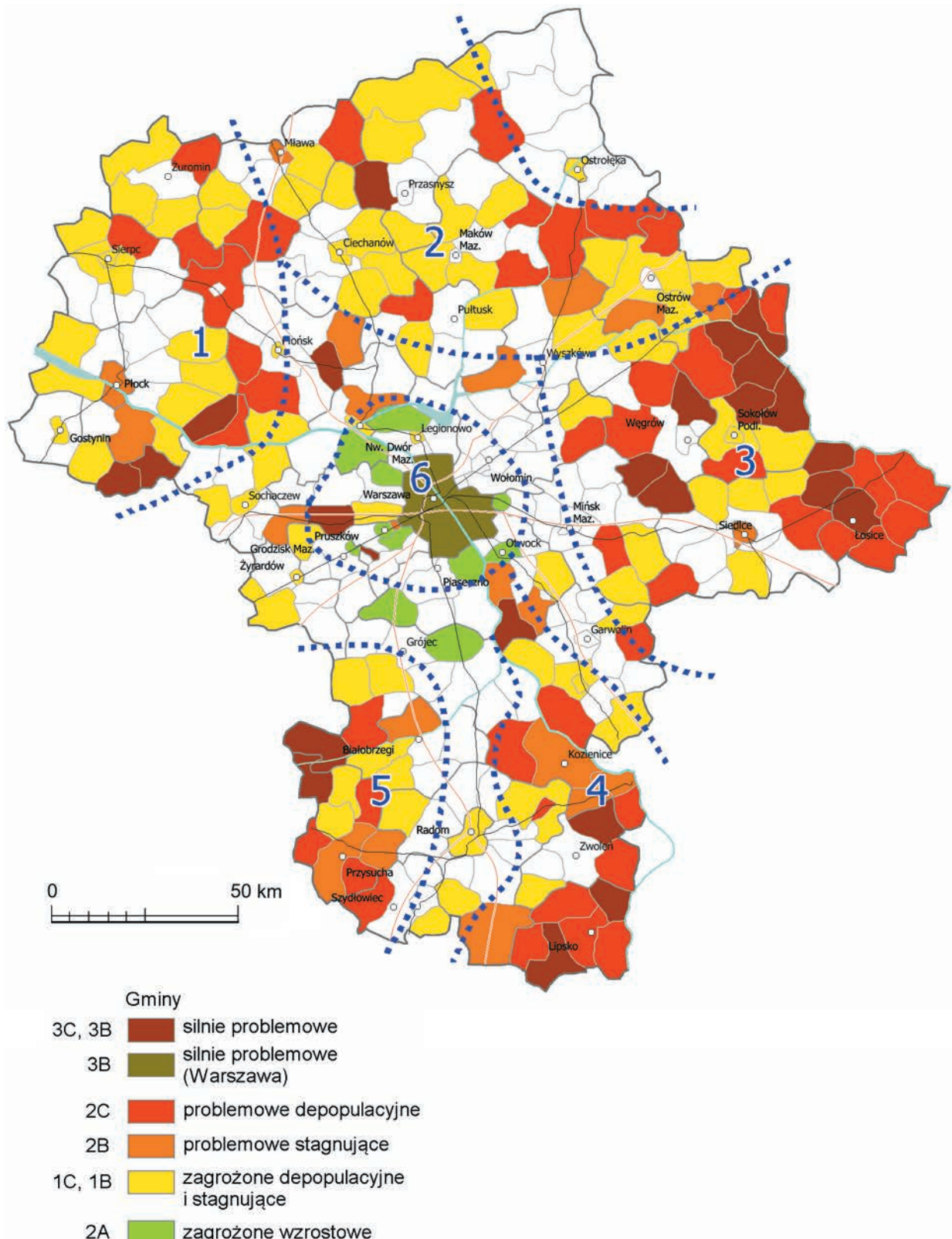
Typ gmin	Oznaczenie	Liczba gmin	Liczba mieszkańców		Udział mieszkańców w wieku		Nadwyżka kobiet lub mężczyzn w wieku 18–39 lat	Liczba urodzeń na 100 kobiet w wieku 18–39 lat	Zmiana liczby ludności (2002–2009)
			tys.	%	przedprodukcyjnym	poprodukcyjnym			
Silnie problemowe	3C, 3B	24	128	2,4	14,9	20,5	0,13	6,5	-3,9
Silnie problemowe	3B (Warszawa)*	1	1 714	32,8	12,4	20,8	0,07	6,2	1,6
Problemowe depopulacyjne	2C	46	253	4,8	16,0	19,3	0,14	7,7	-5,1
Problemowe stagnujące	2B	21	409	7,8	15,1	16,1	0,04	6,6	-0,8
Zagrożone depopulacyjne i stagnujące	1C, 1B	79	968	18,5	15,9	16,4	0,07	7,1	-1,7
Zagrożone wzrostowe	2A	11	227	4,3	15,4	17,4	0,01	6,6	6,2
Pozostałe	0A, 0B, 0C, 1A	132	1 524	29,2	17,6	14,6	0,03	7,3	6,5
Razem		314	314	5 222,0	100,0	15,1	17,6	0,01	6,8

* Prawdopodobnie liczba cech negatywnych jest nieco mniejsza i wynosi 2, ze względu na niedoszacowanie liczby mieszkańców w wieku produkcyjnym mobilnym.

względem liczby mieszkańców. Odpowiadało to ponad 29% ludności województwa mazowieckiego.

Rozmieszczenie gmin wskazuje na dosyć istotne prawidłowości rozwoju przestrzennego województwa pod względem nie tylko demograficznym, ale i ogólnie społecznym. Największe koncentracje gmin

problemowych z demograficznego punktu widzenia lub zagrożone tą kategorią występują w zasadzie na wszystkich skrajach województwa, na najwięcej w części północnej i północno-wschodniej. Charakterystyczny jest tutaj centralnie położony typ gmin zagrożonych problemową istotą.



Mapa 22. Delimitacja i typologia demograficznych obszarów problemowych w województwie mazowieckim

Obszary problemowe: 1 – plocki, 2 – ciechanowsko-kurpiowski, 3 – siedlecki; 4 – kozienicki (nadwiślański); 5 – nadpilicki; 6 – warszawski. Granice obszarów są otwarte ze względu na przedłużenie występowania zjawisk negatywnych w innych województwach.

Rozdział 8

Trendy rozwoju demograficznego do 2030 r.

8.1. Dyskusja prognoz Głównego Urzędu Statystycznego

W ostatniej dekadzie prognozy demograficzne w dezagregacji powiatowej dla całego kraju, w tym dla województwa opublikował jedynie Główny Urząd Statystyczny (GUS). Pierwsza prognoza tzw. pospisowa z lat 2003–2004 (były to właściwie dwie projekcje) niestety nie sprawdzała się w tak szczegółowej dezagregacji już w pierwszych latach. Powodem były, jak wskazują szczegółowe analizy (mapa 23), m.in. niewłaściwie oszacowanie zdarzeń migracyjnych, związanych z suburbanizacją, jak i rozbieżnościami tkwiącymi w rejestracji bieżącej. Natomiast dla ośrodka stołecznego przyczyny te wyczerpująco wymienili M. Kupiszewski i J. Bijak (2006, tab. 27). Autorzy ci stwierdzają wręcz, że prognoza z 2004 r. „jest bezużyteczna w polityce społeczno-ekonomicznej, planach zagospodarowania przestrzennego oraz planach rozwoju miasta i całej aglomeracji”.

Konieczność uwzględnienia części zmian postulowanych przez środowiska naukowo-ekspertki przyczyniła się do podjęcia dalszych prac w GUS nad przewidywaniem rozwoju demograficznego kraju, co zaowocowało ogłoszeniem najnowszej prognozy demograficznej w szczegółowej dezagregacji przestrzennej powiatów w lipcu br.³⁰ Wstępnie wydaje się, że opublikowana prognoza jest bardziej wiarygodna od tej z 2004 r. i może stanowić znacznie lepsze niż dotychczasowe źródło informacji na temat przemian struktury demograficznej województwa mazowieckiego do 2030 r. Dlatego też w tym rozdziale oparto się głównie właśnie na tym źródle (z pewnymi

korektami, o czym mowa dalej). Podstawowe dane bezwzględne w układzie powiatowym zestawiono w tabeli 28, składowe przyrostu w tabeli 29, a zmiany w strukturze wieku – w tabeli 30. Natomiast szczegółową ilustrację kartograficzną zamieszczono w społeczno-demograficznym atlasie województwa (Stępiński i in. 2012).

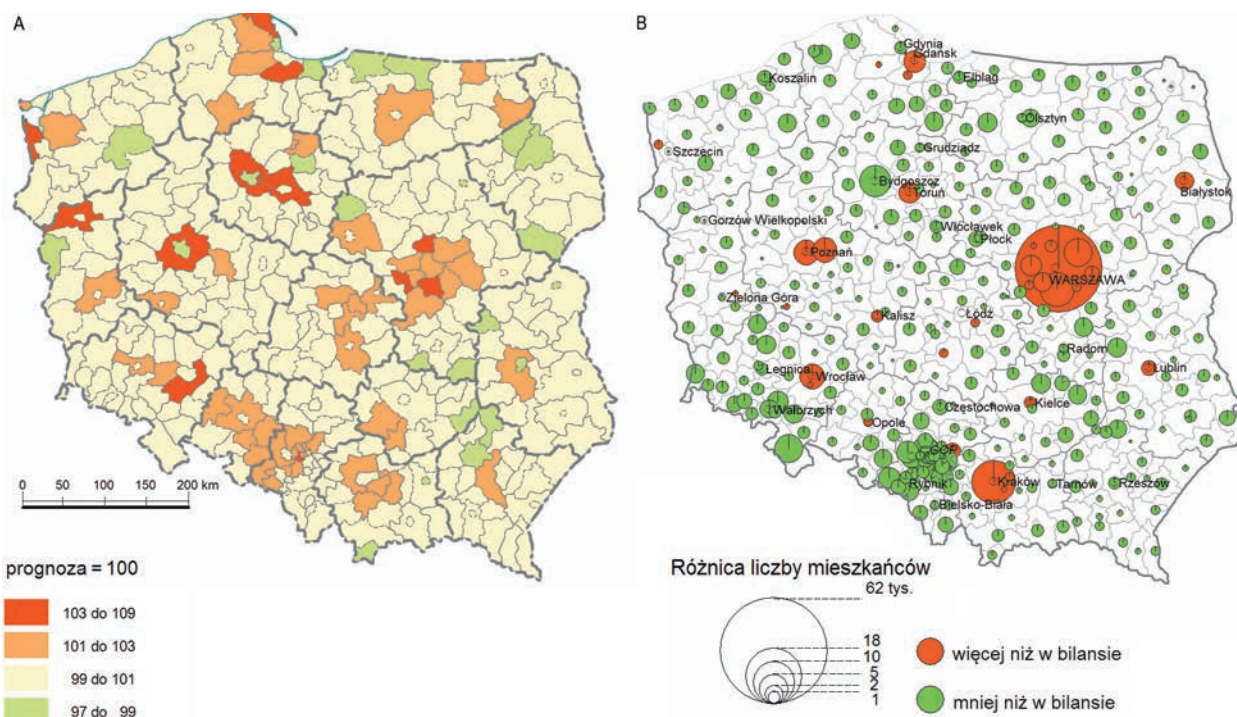
W świetle prognozy GUS z 2011 r. liczba ludności województwa do 2030 r. ma wzrosnąć o około 4%, tj. do 5 480 tys. osób. Największe wzrosty mają dotyczyć stołecznych powiatów podmiejskich (zwłaszcza piaseczyńskiego i grodziskiego, a ponadto warszawskiego zachodniego i legionowskiego). Wyludnianie ma towarzyszyć regionom peryferyjnym, zwłaszcza w północnej części Mazowsza.

Równocześnie znacznym zmianom będzie ulegała struktura wieku. W skali całego województwa liczba osób w wieku poprodukcyjnym ma wzrosnąć o blisko 400 tys., czyli aż o 40%. W niektórych powiatach udział liczby mieszkańców w tym wieku zbliży się lub nawet przekroczy poziom 30% (powiat lipski), przy średniej dla regionu wynoszącej 24,2%.

Jak wspomniano, prognoza z 2011 r. wydaje się w sensie przestrzennym i zróżnicowań wewnątrzregionalnych wiarygodniejsza od opracowania sprzed kilku lat, z uwagi choćby na to, że uwzględnia w większym stopniu zjawisko suburbanizacji. Wydaje się jednak, że należy podać przyczyny, z powodu których ma ona nadal pewne mankamenty, które na potrzeby planowania rozwoju społeczno-gospodarczego czynią jej zastosowanie nie do końca wiarygodnym:

- 1) projekcję oparto na stanie ludności *de iure* (na koniec 2007 r.), zaniżonej lub zawyżonej dla charakterystycznych obszarów odpływowych i napływowych. Największe niedoszacowania dotyczą aglomeracji warszawskiej, a przeszacowania – wiejskich regionów peryferyjnych Mazowsza;
- 2) wynika z tego, że nie są uwzględnione prawdopodobieństwa zachowań demograficznych osób

³⁰ http://www.stat.gov.pl/gus/5840_11752_PLK_HTML.htm. Jak wynika z informacji zamieszczonej na stronie internetowej, „prognoza powiatowa jest spójna z obowiązującą od połowy 2008 r. prognozą dla województwa na lata 2008–2035”, natomiast podstawę do przeprowadzenia obliczeń stanowiły stany ludności według płci, wieku i powiatów na koniec 2007 r.



Mapa 23. Różnice w identyfikacji liczby ludności zamieszkałej i prognozowanej:

- A – porównanie projekcji popisu GUS z 2004 r. ze zdarzeniami rejestrowanymi dla powiatów w latach 2002–2008 (Śleszyński 2010);**
B – porównanie liczby ludności spisowej w maju 2002 r. z rejestracją bieżącą w grudniu 2001 r. (Śleszyński 2004b)

Tabela 27. Ocena składników prognozy demograficznej GUS z 2004 r. dla aglomeracji warszawskiej

Składnik prognozy demograficznej	Prawidłowy	Nieprawidłowy
Definicja stanów ludności		(---)
Oszacowanie stanów ludności		(---)
Definicje zliczania zdarzeń demograficznych		(--)
Oszacowanie liczby zdarzeń demograficznych		(-)
Specyfikacja modelu dynamiki ludności		(-)
Założenia dotyczące urodzeń	(+)	
Założenia dotyczące zgonów	(+)	
Założenia dotyczące migracji wewnętrznych	Polska (+)	Warszawa (-)
Założenia dotyczące migracji zagranicznych		(-)
Ogólna wiarygodność diagnozy		(---)

Źródło: Kupiszewski, Bijak 2006.

Tabela 28. Podstawowe dane o zmianach w liczbie ludności powiatów województwa mazowieckiego w latach 2010–2030 według prognozy GUS z lipca 2011 r.

Powiat	2010	2015	2020	2025	2030	Zmiana		
	tys.					tys.	%	w udziale zaludnienia województwa (2010=100)
Białobrzegi	33,7	33,6	33,3	32,9	32,1	-1,6	-4,7	91,1
Ciechanowski	90,0	89,5	88,5	86,7	84,2	-5,8	-6,5	89,5
Garwoliński	107,1	106,4	105,7	104,4	102,2	-4,9	-4,5	91,3
Gostyniński	46,6	46,5	45,8	44,8	43,4	-3,2	-6,8	89,2
Grodziski	83,3	90,1	95,5	100,2	104,4	21,1	25,4	119,9
Grójecki	97,2	97,4	97,1	96,1	94,3	-2,8	-2,9	92,9
Kozienicki	61,1	60,1	58,9	57,2	55,1	-6,0	-9,8	86,3
Legionowski	105,5	113,7	120,8	126,5	131,5	26,0	24,6	119,2
Lipski	35,8	34,2	32,7	31,2	29,4	-6,4	-17,8	78,7
Łosicki	31,9	30,8	29,7	28,5	27,1	-4,9	-15,3	81,1
Makowski	45,9	45,2	44,2	42,9	41,3	-4,6	-10,0	86,1
Miński	145,3	150,9	154,9	157,8	159,8	14,4	9,9	105,2
Mławski	72,6	72,2	71,4	70,1	68,2	-4,4	-6,1	89,9
Nowodworski	76,9	78,5	79,3	79,5	79,0	2,2	2,9	98,4
Ostrołęcki	84,8	85,9	86,4	86,2	85,4	0,6	0,7	96,4
Ostrowski	74,4	72,5	70,8	68,8	66,2	-8,2	-11,0	85,2
Otwocki	120,8	124,5	128,0	130,4	132,0	11,2	9,3	104,6
Piaseczyński	161,2	180,9	196,9	210,8	223,6	62,4	38,7	132,7
Płocki	108,0	111,6	113,2	113,9	113,8	5,8	5,4	100,8
Płoński	87,1	87,0	86,1	84,7	82,5	-4,5	-5,2	90,7
Pruszkowski	151,8	157,3	162,0	165,6	168,5	16,6	10,9	106,1
Przasnyski	52,3	51,0	49,6	47,8	45,7	-6,6	-12,6	83,6
Przysuski	42,7	41,0	39,4	37,5	35,4	-7,3	-17,1	79,3
Pułtuski	50,9	51,2	50,8	50,2	49,1	-1,8	-3,6	92,2
Radomski	147,8	152,0	154,4	155,6	155,7	7,9	5,3	100,8
Siedlecki	80,7	80,4	79,7	78,5	76,7	-4,0	-4,9	90,9
Sierpecki	52,8	51,7	50,3	48,6	46,5	-6,3	-11,9	84,3
Sochaczewski	84,1	85,2	85,5	85,2	84,2	0,1	0,2	95,8
Sokołowski	55,5	53,4	51,4	49,2	46,6	-8,9	-16,0	80,4
Szydłowiecki	39,8	39,2	38,4	37,5	36,3	-3,5	-8,9	87,2
Warszawski zach.	106,8	114,1	119,2	123,3	126,6	19,8	18,6	113,4
Węgrowski	66,9	64,8	62,9	60,7	58,0	-8,9	-13,3	82,9
Wołomiński	217,3	229,0	241,2	251,4	260,1	42,8	19,7	114,5
Wyszowski	72,6	73,2	73,5	73,1	72,1	-0,4	-0,6	95,1
Zwoleński	36,7	36,8	36,4	35,9	35,1	-1,7	-4,6	91,3
Żuromiński	39,5	38,5	37,3	36,0	34,4	-5,1	-13,0	83,2
Żyrardowski	75,6	77,2	77,9	78,0	77,5	1,9	2,5	98,0
Ostrołęka	53,7	53,3	52,8	51,9	50,6	-3,2	-5,9	90,0
Płock	126,1	126,3	125,4	123,5	120,6	-5,5	-4,4	91,5
Radom	222,5	221,8	219,0	214,7	208,5	-14,0	-6,3	89,7
Siedlce	77,4	78,4	79,1	79,0	78,3	0,9	1,1	96,7
Warszawa	1 720,4	1 766,8	1 804,4	1 834,3	1 858,2	137,8	8,0	103,3
Ogółem	5 242,9	5 353,7	5 429,8	5 471,0	5 480,1	237,2	4,5	100,0

Tabela 29. Sumy zdarzeń demograficznych w okresie 2010–2030 w powiatach województwa mazowieckiego według prognozy GUS z lipca 2011 r.

Powiat	Ruch naturalny		Migracje krajowe		Migracje zagraniczne		Saldo		
	urodzenia żywe	zgony	napływ	odpływ	napływ	odpływ	naturalne	migracji	rzeczywiste
	w tys.								
Białobrzegi	7,3	7,0	6,9	8,7	0,1	0,0	0,2	-1,7	-1,5
Ciechanowski	17,4	18,9	17,2	21,7	0,2	0,4	-1,5	-4,6	-6,1
Garwoliński	22,9	22,0	18,8	24,1	0,2	0,1	0,9	-5,2	-4,3
Gostyniński	7,8	10,5	11,2	12,2	0,3	0,1	-2,6	-0,8	-3,5
Grodziski	18,7	18,8	36,4	16,9	1,8	0,5	-0,1	20,8	20,7
Grójecki	18,6	22,1	22,7	22,0	0,4	0,1	-3,5	0,9	-2,7
Kozienicki	10,9	13,8	11,9	15,1	0,5	0,3	-2,9	-3,0	-5,9
Legionowski	22,3	21,8	53,0	27,9	1,4	0,4	0,5	26,0	26,5
Lipski	5,9	9,0	5,3	8,4	0,1	0,2	-3,1	-3,1	-6,2
Łosicki	6,0	7,7	5,2	8,5	0,2	0,0	-1,7	-3,1	-4,8
Makowski	9,7	10,2	8,8	13,0	0,4	0,2	-0,5	-4,1	-4,6
Miński	30,2	31,6	40,6	25,9	1,1	0,3	-1,4	15,4	14,1
Mławski	15,7	15,5	13,0	17,8	0,1	0,1	0,2	-4,7	-4,5
Nowodworski	15,2	15,9	18,3	15,8	0,4	0,1	-0,8	2,8	2,0
Ostrołęcki	19,4	17,7	20,2	21,1	0,4	0,7	1,7	-1,1	0,5
Ostrowski	14,5	16,5	12,5	18,4	0,4	0,2	-2,0	-5,8	-7,8
Otwocki	24,8	26,7	32,1	19,4	1,2	0,2	-1,9	13,8	11,9
Piaseczyński	40,3	34,2	93,4	41,1	3,4	0,6	6,2	55,1	61,3
Płocki	23,4	23,7	32,0	26,9	0,4	0,3	-0,3	5,3	5,0
Płoński	18,4	19,1	17,3	21,6	0,2	0,0	-0,7	-4,1	-4,8
Pruszkowski	28,6	33,5	56,8	35,8	2,1	0,9	-4,9	22,1	17,2
Przasnyski	10,5	11,1	9,3	15,3	0,1	0,1	-0,6	-6,0	-6,5
Przysuski	7,6	10,3	6,4	10,9	0,1	0,1	-2,7	-4,5	-7,2
Pułtowski	10,3	10,9	10,7	12,3	0,3	0,1	-0,6	-1,4	-2,0
Radomski	32,6	29,7	32,7	28,4	0,6	0,5	2,9	4,3	7,2
Siedlecki	18,0	17,8	18,0	22,0	0,2	0,2	0,2	-4,1	-3,9
Sierpecki	9,9	11,3	10,3	15,5	0,2	0,0	-1,4	-5,0	-6,4
Sochaczewski	16,5	18,1	18,3	17,4	0,9	0,3	-1,7	1,5	-0,1
Sokołowski	10,6	13,5	9,5	15,3	0,4	0,4	-2,9	-5,8	-8,7
Szydłowiecki	7,1	8,6	6,8	8,8	0,2	0,3	-1,4	-2,1	-3,5
Warszawski zachodni	19,4	23,7	44,7	22,1	1,1	0,2	-4,3	23,5	19,2
Węgrowski	12,3	15,3	10,2	15,8	0,2	0,1	-3,0	-5,5	-8,5
Wołomiński	53,8	42,2	71,1	38,9	2,0	0,9	11,6	33,3	44,9
Wyszkowski	15,6	14,6	13,6	15,1	0,2	0,2	1,0	-1,4	-0,4
Zwoleński	7,7	8,3	6,8	8,2	0,1	0,0	-0,6	-1,4	-1,9
Żuromiński	7,9	8,8	6,8	10,9	0,1	0,1	-0,9	-4,2	-5,1
Żyrardowski	15,3	16,9	17,9	14,7	0,3	0,2	-1,6	3,2	1,6
Ostrołęka	9,9	9,8	7,4	10,9	1,2	1,0	0,1	-3,3	-3,2
Płock	23,3	26,3	15,1	19,2	1,4	0,6	-2,9	-3,3	-6,2
Radom	41,4	47,3	17,4	28,2	1,9	0,6	-5,9	-9,4	-15,3
Siedlce	15,8	14,9	12,0	12,2	0,7	0,7	1,0	-0,2	0,8
Warszawa	328,8	423,7	644,8	445,8	40,7	12,0	-94,9	227,7	132,8
Ogółem	1 052,6	1 179,2	1 523,6	1 210,3	67,8	24,4	-126,6	356,6	230,0

Tabela 30. Zmiany w strukturze demograficznej w okresie 2010–2030 w powiatach województwa mazowieckiego według prognozy GUS z lipca 2011 r.

Powiat	Wiek przedprodukcyjny				Wiek produkcyjny				Wiek poprodukcyjny			
	2010	2030	zmiana		2010	2030	zmiana		2010	2030	zmiana	
	%		tys.	%	%		tys.	%	%		tys.	%
Białobrzegi	22,9	18,8	-1,7	-21,8	61,3	57,6	-2,2	-10,5	15,8	23,6	2,3	42,3
Ciechanowski	19,9	17,6	-3,1	-17,4	64,6	54,9	-12,0	-20,6	15,5	27,5	9,3	66,6
Garwoliński	22,6	19,2	-4,7	-19,3	61,7	57,4	-7,4	-11,1	15,6	23,4	7,2	42,8
Gostyniński	19,2	16,1	-2,0	-21,9	63,4	55,9	-5,2	-17,8	17,4	28,0	4,0	49,8
Grodziski	19,9	18,5	2,8	17,0	63,5	59,0	8,7	16,5	16,6	22,4	9,6	69,6
Grójecki	19,8	17,0	-3,2	-16,6	63,1	56,8	-7,7	-12,5	17,1	26,2	8,0	48,2
Kozienicki	19,6	16,4	-2,9	-24,5	63,7	55,1	-8,6	-22,0	16,7	28,5	5,5	54,0
Legionowski	19,9	18,0	2,6	12,5	65,7	60,4	10,1	14,6	14,5	21,7	13,3	87,0
Lipski	18,1	15,7	-1,8	-28,3	62,1	53,7	-6,4	-28,8	19,9	30,5	1,9	26,3
Łosicki	20,0	17,8	-1,6	-24,7	60,3	54,0	-4,6	-24,1	19,7	28,2	1,4	21,5
Makowski	21,8	19,2	-2,1	-20,7	61,3	54,3	-5,7	-20,3	16,9	26,5	3,2	41,0
Miński	20,7	18,4	-0,6	-2,2	63,2	58,8	2,0	2,1	16,1	22,8	13,1	56,2
Mławski	21,1	19,6	-1,9	-12,4	62,3	55,4	-7,5	-16,6	16,6	25,0	5,0	41,5
Nowodworski	20,0	17,7	-1,3	-8,6	64,8	57,7	-4,2	-8,4	15,2	24,5	7,7	65,5
Ostrołęcki	23,2	19,6	-2,9	-15,0	61,7	57,9	-2,8	-5,3	15,2	22,5	6,3	49,4
Ostrowski	20,9	18,0	-3,7	-23,5	61,5	55,3	-9,1	-20,0	17,6	26,8	4,6	35,3
Otwocki	19,6	18,3	0,5	2,2	63,2	57,6	-0,2	-0,3	17,2	24,0	11,0	52,7
Piaseczyński	20,7	19,8	10,8	32,2	64,7	60,1	30,1	28,9	14,6	20,2	21,6	91,8
Płocki	21,0	18,3	-1,8	-8,1	62,9	58,3	-1,6	-2,4	16,1	23,4	9,3	53,3
Płoński	20,7	19,0	-2,3	-12,7	62,8	55,2	-9,1	-16,6	16,6	25,8	6,8	47,4
Pruszkowski	18,4	17,4	1,3	4,6	64,0	59,2	2,6	2,6	17,6	23,5	12,8	47,8
Przasnyski	22,2	18,2	-3,3	-28,5	61,6	55,1	-7,1	-21,9	16,2	26,8	3,8	44,4
Przysuski	20,2	17,4	-2,5	-28,6	60,5	54,2	-6,7	-25,8	19,3	28,4	1,8	22,5
Pułtuski	21,0	18,1	-1,8	-16,7	63,2	56,7	-4,4	-13,5	15,9	25,2	4,3	53,2
Radomski	22,1	19,0	-3,2	-9,7	63,6	58,7	-2,6	-2,8	14,3	22,3	13,6	64,6
Siedlecki	21,8	19,2	-2,9	-16,3	61,0	57,5	-5,1	-10,3	17,2	23,2	4,0	28,6
Sierpecki	21,4	17,6	-3,1	-27,3	62,2	55,5	-7,0	-21,4	16,4	26,9	3,8	44,2
Sochaczewski	19,6	17,7	-1,6	-9,5	64,0	57,1	-5,8	-10,7	16,4	25,2	7,5	54,2
Sokołowski	19,6	18,3	-2,4	-21,6	60,8	52,3	-9,3	-27,7	19,6	29,4	2,8	25,9
Szydłowiecki	20,6	16,7	-2,2	-26,3	63,0	58,0	-4,0	-16,1	16,4	25,3	2,7	40,8
Warszawski zach.	19,0	16,4	0,6	2,8	65,1	59,8	6,2	8,9	16,0	23,8	13,1	76,7
Węgrowski	20,6	17,5	-3,7	-26,5	61,5	55,1	-9,2	-22,3	17,9	27,4	3,9	32,6
Wołomiński	21,6	20,1	5,1	10,9	64,3	59,6	15,2	10,9	14,1	20,4	22,4	73,5
Wyszowski	21,9	18,9	-2,3	-14,3	63,0	57,3	-4,4	-9,6	15,1	23,8	6,2	56,8
Zwoleński	20,6	18,7	-1,0	-13,3	62,0	56,5	-3,0	-13,0	17,4	24,7	2,3	35,8
Żuromiński	21,2	18,4	-2,1	-24,6	61,0	54,6	-5,3	-22,2	17,8	27,0	2,3	32,2
Żyrardowski	19,4	17,8	-0,9	-6,2	63,6	56,3	-4,5	-9,3	17,0	25,9	7,3	56,5
Ostrołęka	19,3	17,3	-1,6	-15,8	67,4	55,2	-8,3	-22,9	13,2	27,5	6,8	95,4
Płock	17,8	17,0	-1,9	-8,5	65,4	56,1	-14,9	-18,0	16,8	26,9	11,3	53,3
Radom	18,0	16,8	-5,0	-12,5	64,8	56,1	-27,2	-18,8	17,2	27,1	18,2	47,7
Siedlce	19,2	18,4	-0,4	-2,8	65,9	56,9	-6,4	-12,6	14,9	24,6	7,7	66,9
Warszawa	15,0	16,3	44,7	17,3	63,9	59,6	9,0	0,8	21,1	24,1	84,1	23,2
Ogółem	18,6	17,6	-10,9	-1,1	63,6	58,2	-145,5	-4,4	17,8	24,2	393,6	42,1

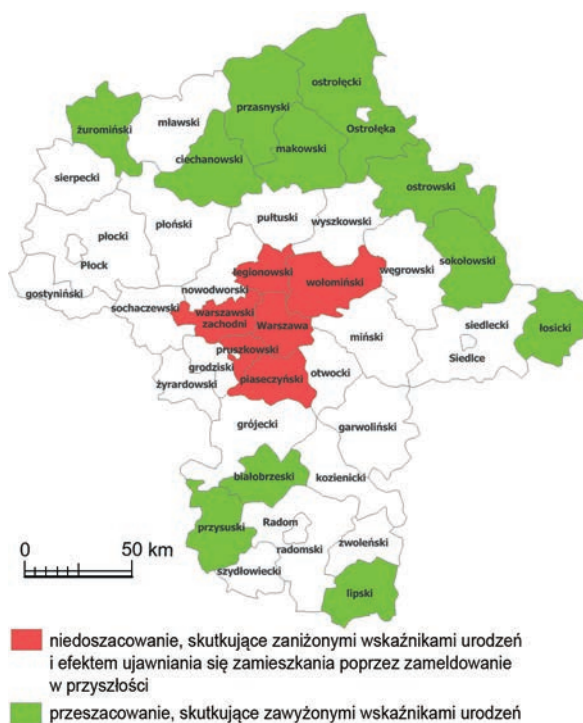
znajdujących się w różnych miejscach od stałego zameldowania, co skutkuje przypisaniem tych zdarzeń na różnych obszarach. Przykładowo zawarcie małżeństwa, a jeszcze bardziej urodzenie dziecka może skutkować zarejestrowaniem się w jednostce faktycznego zamieszkania;

- 3) szczególnym przypadkiem i uwarunkowaniem tych rozbieżności są faktyczne migracje zagraniczne, w części stałe, a w części cyrkulacyjne. W prognozie równocześnie jest brana pod uwagę ludność zamieszkała faktycznie za granicą (według szacunków GUS około 2 mln osób w skali kraju), rekrutująca się w dużej części z wyżu demograficznego z lat 1974–1986. Również część tych osób nie powinna być brana pod uwagę w obliczaniu cząstkowych wskaźników demograficznych, które zajądą poza granicami kraju (w tym urodzenia);
- 4) paradoksalnie saldo tych „utajonych” zdarzeń na niektórych obszarach będzie się wzajemnie znosić. W Warszawie i jej strefie podmiejskiej mniejszy faktyczny napływ migracyjny z powodu mniejszych rzeczywistych zasobów migracyjnych w tradycyjnych regionach źródłowych będzie uzupełniany ujawnianiem się kolejnych grup osób, które dotychczas faktycznie zamieszkiwały, a z różnych względów, najczęściej z powodu braku własnego mieszkania, nie dopełniały obowiązku meldunkowego. Natomiast w przypadku regionów peryferyjnych, istnieje duże prawdopodobieństwo depopulacji jeszcze większej niż wskazywana w ostatniej prognozie GUS.

Na zakończenie tych rozważań można przekształcić mapy przeszacowania i niedoszacowania ludnościowego w ten sposób, aby pokazywały powiaty o prawdopodobieństwie wpływu na aktualną prognozę GUS (mapa 24).

8.2. Współzależne warianty rozwoju społeczno-gospodarczego i demograficznego

Czynnikami współczesnych zmian demograficznych na Mazowszu są głębokie przekształcenia strukturalno-społeczne i gospodarcze, w wyniku których z jednej strony znacznie osłabia się poziom urodzeń, a z drugiej – dochodzi do znaczących przemieszczeń w kierunku koncentracji ludnościowej w aglomeracji warszawskiej i depopulacji regionów peryferyjnych.



Mapa 24. Wpływ niedoszacowania i przeszacowania stanów ludności na prognozę GUS z lipca 2011 r.

Pierwszego zagadnienia nie da się rozpatrywać bez współczesnego kontekstu kulturowego, związanego z rosnącą rolą postaw indywidualistycznych i hedonistycznych przy równoczesnym osłabianiu wartości tradycyjnych i rodzinnych. Dyskusja na te tematy wymaga zrównoważonego oglądu, bez uprzedzeń ideologicznych. Jest ona jednak konieczna, jeśli ma być chociaż w części powstrzymany proces depopulacji znacznych obszarów Mazowsza oraz całego kraju.

Drugi aspekt wiąże się ściślej z sytuacją makroekonomiczną i rolą Warszawy w organizacji przestrzenno-gospodarczej. Przyjęty mniej lub bardziej świadomie po 1990 r. polaryzacyjny rozwój kraju, po upływie ćwierćwiecza okazuje się mieć wiele wad (przy niewątpliwie istniejących pewnych korzyściach). Wymaga to poważnej dyskusji, której skutkiem mogłyby być wskazówki do kształtowania organizacyjno-terytorialnego podziału kraju. Jest to kwestia, która wprawdzie nie mieści się w zarysowanych ramach projektu „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, ale jak się wydaje, jest nieunikniona w kontekście rosnących dysproporcji rozwojowych oraz ekonomicznego rozwarstwiania się i wykluczenia społecznego.

Dla celów projektu zasadne jest zakładanie wariantowości procesów polityczno-gospodarczych i społeczno-demograficznych. Przeprowadzone analizy wskazują na złożoność przesłanek rozwoju demograficznego oraz ich wzajemną współzależność. Przy tym sytuacja województwa w jego granicach administracyjnych jest w znaczącym stopniu uzależniona od sąsiadujących regionów. Jak już wspomniano, w przypadku uwarunkowań demograficznych podstawowe znaczenie ma ujawnienie się zjawiska drugiego przejścia demograficznego, skutkującego zmniejszoną skłonnością do zawierania małżeństw lub związków o takim charakterze, a w jeszcze większym stopniu do posiadania potomstwa. Trwałe i efektywne ograniczenie negatywnego oddziaływania zjawisk związanych z drugim przejściem demograficznym, jak się wydaje, może się odbywać w przypadku uruchomienia realnego programu ogólnokrajowej polityki prorodzinnej, podobnie jak wskazują sukcesy na tym polu w krajach zachodnich. Konieczne jest też sprzyjanie tzw. klimatowi prorodzinnemu w kulturze codziennej, za pośrednictwem mediów i przez inicjację różnego rodzaju przedsięwzięć.

W przypadku poziomu migracji w województwie, podstawowe znaczenie będzie miało wyczerpywanie się zasobów migracyjnych położonych w tradycyjnych obszarach źródłowych (centralna i wschodnia Polska). Liczba osób w wieku 20–34 lata na tych obszarach do roku 2030 spadnie co najmniej o około 1/3 i będzie to miało niewątpliwie wpływ na osłabienie skali migracji do Warszawy. Natomiast skala suburbanizacji rezydencjalnej będzie ściśle związana z procesami rozwoju infrastruktury komunikacyjnej oraz wiążącej się z tym dostępności przestrzenno-czasowej do miejsc pracy i usług.

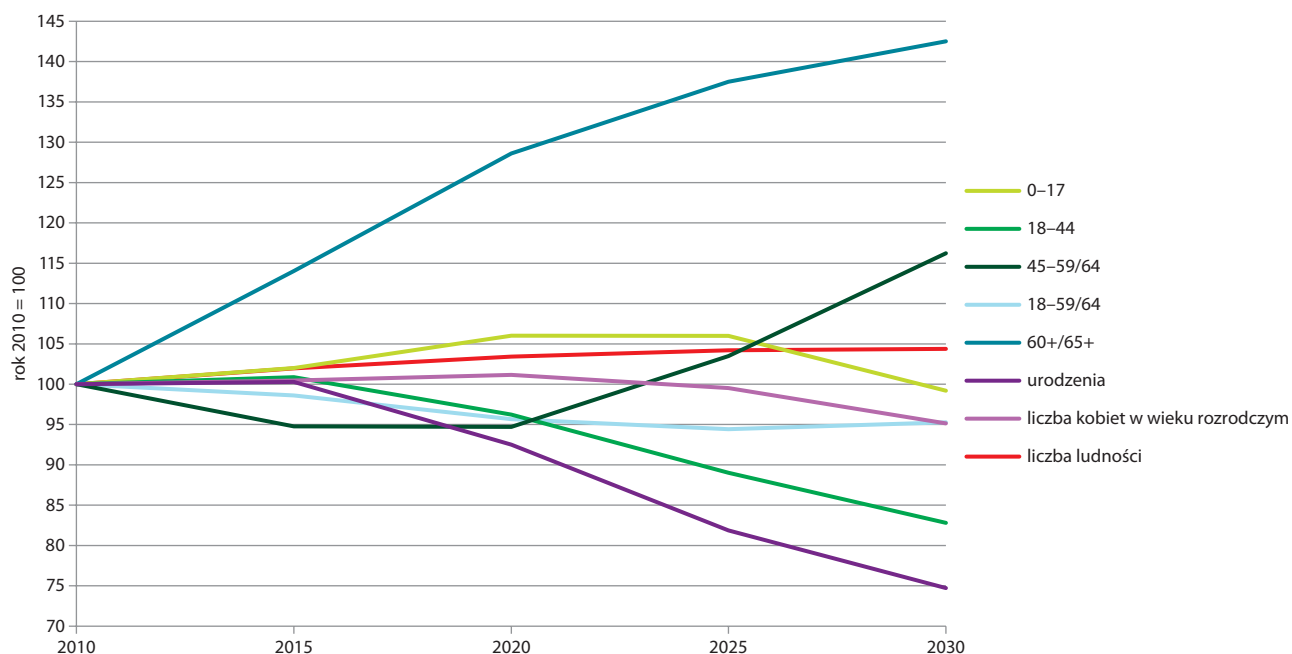
Poważną przesłanką dla rozwoju demograficznego jest silny niedobór mieszkań i równoczesne ich wysokie ceny. Są to klasyczne zmienne popytowo-podażowe, wzajemnie ustalające równowagę rynkową, akceptowaną z pozycji ekonomiczno-liberalnych, a krytykowaną z aksjologicznego (humanitarnego) punktu widzenia (zapewnienie podstawowych potrzeb bytowych człowieka). Przy tym silniejszy od niedoboru statystycznego (różnica między istniejącymi gospodarstwami domowymi a liczbą mieszkań) jest niezadowolający standard istniejących zasobów, skutkujący wysokim popytem na nowe mieszkania, ujawnianym stopniowo wraz z poprawą sytuacji finansowej społeczeństwa. Motywacja

poprawy miejsca (lokalizacji) i warunków technicznych mieszkania w przyszłości będzie powodować coraz silniejsze procesy segregacji i polaryzacji społeczno-przestrzennej. Obserwowana dotychczas skala rozwoju rynku mieszkaniowego zostanie utrzymana ze względu na rosnące dochody mieszkańców, a tym samym aspiracje mieszkaniowe.

Znacznie trudniejsze są do przewidzenia uwarunkowania makroekonomiczne. Podstawowe znaczenie będzie miała tutaj sytuacja gospodarcza w skali kraju oraz związane z tym warunki na rynku pracy największych ośrodków, a zwłaszcza Warszawy i jej strefy podmiejskiej, koncentrującej połowę zasobów miejsc pracy i charakteryzujących się najwyższymi wynagrodzeniami. Nie jest to możliwe do przewidzenia w długim okresie bez znacznego ryzyka błędu. Aby temu zaradzić, konieczne jest wariantowanie przewidywanych szacunków demograficznych. W świetle przedstawionych uwarunkowań można przypuszczać, że, najogólniej, mogą wystąpić trzy scenariusze rozwoju: dalszy silny lub jeszcze bardziej intensywny rozwój zgodny z modelem polaryzacyjnym (prawdopodobny), osiągnięcie pewnego nasycenia funkcji wyższego rzędu i osłabienie tempa przyrostu zapotrzebowania na pracę (bardzo prawdopodobny) oraz zahamowanie lub nawet osłabienie roli Warszawy jako głównego ośrodka gospodarczego (najmniej prawdopodobny).

Kontynuacja lub okresowe wzmocnienie tendencji polaryzacyjnych w skali całego kraju, a więc nadal szybkie tempo wzrostu ośrodka stołecznego, utrzymującego lub nawet powiększającego dystans rozwojowy w stosunku do innych obszarów kraju będzie oznaczać wzrost podaży miejsc pracy, a tym samym nawet zwiększenie w niektórych okresach poziomu migracji, mimo kurczących się zasobów demograficznych w grupach mobilnego wieku produkcyjnego. W przypadku wyczerpania się zasobów krajowych możliwa jest też kompensacja imigracją zagraniczną, a więc wzrost tego typu wędrowek w stosunku do stanu obecnego.

Ograniczenie lub nawet odwrócenie tendencji polaryzacyjnych i tym samym nie tak szybki przyrost miejsc pracy w regionie stołecznym powinien powodować osłabienie strumieni migracyjnych. Dla potencjału demograficznego powiatów peryferyjnych może to być zbawienne, ale w samej Warszawie najpierw nastąpi stagnacja (najwcześniej po 2020 r.), a w późniejszych dekadach będzie nawet grozić znaczna depopulacja.



Rysunek 43. Tendencje rozwoju wskaźników liczby oraz wybranych zdarzeń i cech struktury demograficznej w latach 2010–2030 według prognozy GUS (lipiec 2011 r.)

8.3. Trendy rozwoju demograficznego i społecznego do 2030 r.

Tendencje rozwoju struktury demograficznej zgodnie z najnowszą prognozą GUS przedstawiono na rysunku 43. W dalszej kolejności zinterpretowano te dane, wykorzystując wykonane wcześniej analizy.

Rejestrowana liczba mieszkańców wzrośnie nieznacznie, a faktyczna w nieco większym stopniu. Wynika to z faktu, że niedoszacowanie liczby mieszkańców województwa mazowieckiego jest prawdopodobnie większe (120–220 tys. osób niezameldowanych w województwie), niż szacunkowa nierejestrowana migracja zagraniczna o charakterze trwałym (100–150 tys. osób zameldowanych w granicach regionu). Znacznie większe rozbieżności dotyczą poszczególnych regionów. W porównaniu do prognozy należy spodziewać się większej depopulacji powiatów peryferyjnych, zwłaszcza na północy województwa oraz ujawniania się z czasem osób zamieszkałych, a nie zameldowanych w stolicy i jej strefie podmiejskiej.

W strukturze wieku wystąpi starzenie się populacji (przeciętnie do około 140% stanu obecnego zwiększy się w najbliższych dwóch dekadach liczba osób w wieku poprodukcyjnym), najbardziej dotkliwe

w regionach peryferyjnych. Trzeba to interpretować jako największe zagrożenie rozwojowe, wymagające z jednej strony wspierania atrakcyjności zamieszkania na tych obszarach (zastopowanie „ucieczki” migracyjnej), a z drugiej – przygotowywania infrastruktury społecznej na zwiększone zapotrzebowanie na usługi opieki i ochrony zdrowia. Możliwości zahamowania procesów depopulacji i starzenia się społeczeństwa przez działania samorządu wydają się jednak utrudnione, gdyż najwięcej zależy od podniesienia poziomu dzietności i pobudzania rozwoju gospodarczego, a te w największym stopniu są zdeterminowane polityką na szczeblu krajowym (a w przypadku ekonomii – także koniunkturą światową), a dopiero w drugiej kolejności wewnętrzną polityką regionalną i lokalną samorządów wojewódzkich i gminnych³¹.

Prognozowana liczba osób w wieku produkcyjnym utrzyma się na podobnym poziomie (według GUS – spadnie o około 200 tys. osób), ale tylko wskutek przesuwania się kolejnych roczników do kategorii

³¹ W ostatnich latach ujawnia się jednak pozytywne nastawienie samorządów lokalnych, które w coraz większym stopniu starają się we własnym zakresie prowadzić politykę prorodziną. Takim przykładem są np. karty rodzinne, uprawniające do zniżek dla rodzin o większej liczbie dzieci, np. w Grodzisku Mazowieckim (<http://infogrodzisk.pl/samorząd/burmistrz-i-urząd-miejski/24-karta-duza-rodzina>).

niemobilnej (45–60/65+ lat). W kategorii mobilnej (18–44 lata) nastąpi stagnacja lub najbardziej prawdopodobny lekki spadek (według GUS – silny spadek z 416 do 288 tys. osób).

Silniejszy spadek nie obejmie kategorii wieku przedprodukcyjnego, w tym zwłaszcza subkategorii wieku szkolnego (0–14 lat), wskutek przesuwania się kolejnych roczników obecnego mikrowyżu, wyrównujących z nawiązką przesuwaniu się obecnej młodzieży do wieku produkcyjnego. W najbliższej dekadzie będzie nawet obserwowany lekki przyrost liczby tych osób (do około roku 2015–2020), a następnie spadek. W roku 2030 należy jednak przewidywać głębszy spadek liczby tych osób, niż prognozuje GUS (779 tys. w wieku 0–14 lat), o ile nie wystąpią pozytywne zmiany w zachowaniach prokreacyjnych.

Depopulacja i starzenie się społeczeństwa pociągnie za sobą dalsze deformacje struktury płci, w tym zwiększenie się dysproporcji kobiet i mężczyzn w wieku matrymonialnym (wiek produkcyjny mobilny w jego młodszych rocznikach). W związku z różnicami w długości życia kobiet i mężczyzn narodzi się problem jednoosobowych gospodarstw domowych tych pierwszych.

Poziom urodzeń spadnie, ale nie tak drastycznie, jak by wynikało to z prognoz GUS. Przemawia za tym pewna rezerwa osób niezameldowanych, a pozostających faktycznie w granicach województwa. Najtrudniej przewidywać poziom dzietności, który w największym stopniu będzie uwarunkowany kulturowo. Natomiast pomimo wydłużania się długości życia, stopa zgonów będzie rosła, w oczywisty sposób nawiązując do zwiększającej się populacji osób starszych.

Poziom ogólnej ruchliwości społecznej (w sensie przemieszczeń o charakterze rezydencjonalnym)

spadnie ze względu na wyczerpywanie się zasobów migracyjnych na tradycyjnych obszarach źródłowych, ale może być to hamowane podażą miejsc pracy w Warszawie, przy równoczesnym tamtejszym starzeniu się społeczeństwa i zapotrzebowaniu na pracę. Stosunkowo trudne są do ustalenia wahania migracji rezydencjonalnych i zjawiska suburbanizacji, które w chwili obecnej są wyraźnie ograniczane utrudnieniami komunikacyjnymi związanymi z dojazdami do pracy.

W perspektywie dwóch najbliższych dekad nie należy się spodziewać istotnego wzrostu migracji zagranicznych, ani w zakresie odpływu, ani też w zakresie napływu. Zwiększony odpływ zagraniczny może wystąpić w wyniku zdarzeń katastrofalnych, takich jak silniejsze załamanie gospodarcze. W takiej sytuacji należałoby się jednak spodziewać równoczesnego wzrostu zainteresowania nie tylko zagranicą, ale i alternatywnie aglomeracją warszawską.

O ile nie nastąpią silniejsze zmiany kulturowe, utrzymana zostanie klasyczna struktura płci i wieku migrantów, z nadwyżką kobiet i osób w wieku około 20–30 lat. Należy spodziewać się też kontynuacji sekwencji przyczynowo-skutkowej migracji, najpierw polegającej głównie na wyjazdach młodzieży do większych miast w celu zdobywania wykształcenia, a następnie po ukończeniu studiów wyższych na pozostawaniu w tych ośrodkach akademickich z powodu dalszej kariery zawodowej. Podobnie ze względów majątkowych nie należy się spodziewać zmian w migracjach z dużych miast do ich stref podmiejskich (przesunięcie do kategorii 30/35–45/50 lat). Z punktu widzenia kształtowania się zasobów na rynku pracy, w perspektywie najbliższych dwóch dekad najistotniejszy jest wyraźny wzrost średniej mediany wieku w grupie osób w wieku produkcyjnym.

Rozdział 9

Podsumowanie, wnioski i rekomendacje

1. Rozwój ludnościowy województwa podlega cykliczności, zgodnie z naprzemiennym występowaniem po sobie kolejnych wyżów i niżów demograficznych (a ściślej ech tych zjawisk). Jest to nadrzędna prawidłowość, organizująca w zasadzie całość zjawisk i procesów ludnościowych, a zwłaszcza poziom urodzeń i późniejszych migracji (tych ostatnich dodatkowo stymulowanych procesami na rynku pracy). Cykliczność ta nie ma jednak charakteru równomiernego, kolejne wyże i niże (lub ich echa) cechuje tendencja do zmniejszania wzajemnej amplitudy różnicowań poziomów zdarzeń demograficznych. Po II wojnie światowej można wyróżnić kolejne fazy rozwoju demograficznego, takie jak szybki przyrost kompensacyjny w latach 1946–1955, a następnie jego kolejne coraz bardziej spłaszczone echa (lata 1974–1986 i 2000–2015). Natomiast kolejna wyżka urodzeń, która nastąpi mniej więcej w latach 2030–2050 (najprawdopodobniej w okresie 2035–2045), będzie już słabo zauważalna.
2. W okresie historycznym (od zakończenia II wojny światowej) występuje systematyczna tendencja do zwiększania koncentracji osadniczej, zarówno na poziomie największych ośrodków traktowanych jako całość (w tym zwłaszcza Warszawy i jej strefy podmiejskiej), jak i w skali osadnictwa wiejskiego (przyrost wsi największych i stopniowy zanik jednostek najmniejszych). Natomiast w obrębie dużych ośrodków następuje wewnętrzna dekoncentracja w postaci procesu suburbanizacji rezydencjalnej. Zjawiska te będą kontynuowane w najbliższych dekadach, zwłaszcza w Warszawie. Najsilniejsza depopulacja dotknie zwłaszcza północną część województwa, a następnie wschodnie i południowe jego obszary.
3. Badania dosyć jednoznacznie potwierdzają formułowaną często tezę o polaryzacji społeczno-gospodarczej regionu (uwaga jest skoncentrowana na jej demograficzno-społecznym aspekcie, a kwestie zróżnicowania edukacji, rynku pracy i wykluczenia społecznego są omówione w pozostałych modułach). Istota tego procesu polega na różnicowaniu przestrzennego występowania (rozmięszczenia) zasobów ludzkich. Występują tutaj trzy podstawowe prawidłowości:
 - a. następuje koncentracja bardziej wartościowych (ze społeczno-ekonomicznego punktu widzenia) jednostek na obszarach metropolitalnych, przy równoczesnym ubożeniu pod tym względem regionów peryferyjnych;
 - b. narastająca dysproporcja strukturalna dotyczy przede wszystkim cech jakościowych, związanych z wiedzą i umiejętnościami, a w mniejszym stopniu biologicznych;
 - c. nierówności rozkładu przestrzennego zasobów ludzkich są wprost proporcjonalne w stosunku do odległości od centrów obszarów metropolitalnych i przyczyniają się do tworzenia „cienia metropolii” w różnych aspektach (dziedzinach). Inaczej podstawową zmienną modyfikującą rozkład geograficzny polaryzacji jest dostępność przestrzenna (geodezyjna, czasowa lub ekonomiczna).
4. Proces polaryzacji zachodzi przez migracje ludności motywowane klasycznymi czynnikami wypychającymi i przyciągającymi (brak pracy – możliwości zatrudnienia, złe warunki bytowe – dobre warunki bytowe itd.). W przypadku województwa mazowieckiego można wyróżnić trzy skale tego zjawiska: międzynarodową, wewnątrz-krajową-regionalną i lokalną. Migracje międzynarodowe polegają głównie na cyrkulacyjnych przemieszczeniach związanych z pracą. Drugi szczebel w sensie zasięgu przestrzennego wiąże się z oddziaływaniem obszaru metropolitalnego Warszawy. Ze względu na jej stołeczny charakter i siłę oddziaływania trudne jest rozdzielenie na

składniki ogólnokrajowy i regionalny, które powinny być potraktowane łącznie. Ostatni szczebel dotyczy najkrótszych ruchów wędrowkowych, związanych z przemieszczeniami w obrębie lokalnych układów osadniczych, zazwyczaj w układzie miasto-wieś.

5. Można wyróżnić trzy okresy zróżnicowanego drenażu migracyjnego:

- 1) lata 1990–1995 (związane z silną restrukturyzacją gospodarki, w tym reorientacją na rozwój sektora usługowego oraz wzmożoną emigracją zagraniczną);
- 2) lata 1995–2004 (silnego drenażu wewnętrznego, polegającego na migracjach w kierunku najbardziej rozwiniętych metropolii, a zwłaszcza Warszawy);
- 3) okres po 2004 r. (silnego drenażu zagranicznego, związanego z oficjalnym „otwarcie” rynków pracy w niektórych krajach „starej” UE oraz z rozwojem rynku lotniczego, umożliwiającemu łatwość i niskie koszty przemieszczania się na niespotykaną dotychczas skalę, a także szczytowym okresem wchodzenia na rynek pracy roczników wyżu demograficznego z lat 1974–1984).

6. Przewaga województwa, polegająca na szczególnym położeniu w jego obrębie stolicy kraju, nie wpłynęła znacząco na pełny przepływ bodźców rozwojowych. W rezultacie w rankingu województw pod względem jakości oraz warunków życia województwo mazowieckie znajduje się poza ścisłą czołówką. Postępujące procesy polaryzacji są powodem licznych napięć społecznych, opisanych szczegółowo w module dotyczącym wykluczenia społecznego.

7. W obrębie województwa można wyróżnić demograficzne obszary problemowe, związane z depopulacją (północne, wschodnie i południowe części regionu) oraz z chaotyczną koncentracją ludnościową (aglomeracja warszawska). Depopulacja powoduje osłabianie ogólnego potencjału demograficznego gmin, a w dalszej kolejności liczne procesy towarzyszące i współzależne, związane zwłaszcza ze starzeniem się społeczeństw i zużyciem ich kapitału ludzkiego, zarówno przez brak prostej zastępowalności pokoleniowej, jak i wymywanie wskutek emigracji. Nadmierna i chaotyczna koncentracja powoduje rozrywanie dotychczasowych więzi społecznych, zaburzenia proporcji płci i wieku oraz ogólną destabilizację

ukształtowanych w dotychczasowym rozwoju lokalnych układów osadniczych i lokalnych struktur demograficznych. Stopniowe rozwarstwianie się i polaryzacja przestrzenna prowadzi do podziału regionu na obszary o prawidłowej i wadliwej strukturze demograficznej, a dalej do pogłębiania się barier rozwojowych i napięć społecznych.

8. Dowiedziono, że w zakresie rejestrowanej ludności występują znaczne różnice w porównaniu ze stanem faktycznym. Rzeczywista liczba mieszkańców województwa jest nieco wyższa od rejestrowanej (120–220 tys. osób). Niedoszacowanie wynika z napływu pewnej liczby mieszkańców spoza regionu (120–220 tys. osób z kraju), a przeszacowanie – głównie z powodu faktycznego trwałego pozostawania za granicą (80–120 tys. osób), które jednak najprawdopodobniej jest w dużym stopniu rekompensowane nielegalną imigracją zagraniczną w wysokości około 70 tys. osób (w skali województwa, gdyż osoby te koncentrują się w rejonie Warszawy). Największe rozbieżności ujawniają się w aglomeracji stołecznej. W samej Warszawie zamieszkuje co najmniej 118 tys. osób więcej, niż wykazują to rejestry (7%), a prawdopodobnie, według alternatywnych szacunków, liczba ta może wynieść nawet 221 tys., co stanowi ponad 13% stanu oficjalnego. Dodatkowo saldo niedoszacowań i przeszacowań charakteryzuje też stołeczną strefę podmiejską, w której w wariantcie minimalnym jest to 52 tys. osób (5%), a według innych szacunków – nawet 220 tys. (14%). Jednakże przeszacowania dotyczą powiatów peryferyjnych (do 5% w wersji minimalnej). Różnice między stanem *de iure* a stanem *de facto* mają charakter wybitnie strukturalny pod względem wieku, gdyż niezgodności rejestracji ze stanem faktycznym dotyczą kategorii w młodszych rocznikach wieku produkcyjnego, z kulminacją dla około 27 lat.

9. Ogólnie rzecz biorąc, szacunek faktycznej liczby ludności pokazał wyraźnie, że obserwowane dysproporcje w rozmieszczeniu ludności oraz w procesach koncentracji i depopulacji są jeszcze większe, niż wskazywałyby na to „oficjalne” dane statystyczne. Tym samym procesy polaryzacyjne, i tak już bardzo niebezpieczne, zagrażają w jeszcze większym stopniu rozwojowi społeczno-gospodarczemu, niż przyjmuje się to na podstawie dostępnej statystyki.

10. Najpoważniejszym problemem demograficznym jest systematyczne postarzenie struktury wieku,

najbardziej dotkliwe w regionach peryferyjnych. Trzeba to interpretować jako największe zagrożenie rozwojowe, wymagające z jednej strony wspierania atrakcyjności zamieszkania na tych obszarach (zastopowanie „ucieczki” migracyjnej), a z drugiej – przygotowywania infrastruktury społecznej na zwiększone zapotrzebowanie na usługi opieki i ochrony zdrowia. Depopulacja i starzenie się społeczeństwa pociągają za sobą dalsze deformacje struktury płci, w tym zwiększenie się dysproporcji kobiet i mężczyzn w wieku matrymonialnym (wiek produkcyjny mobilny w jego młodszych rocznikach), które już obecnie należy do poważnych negatywnych uwarunkowań rozwojowych na obszarach peryferyjnych. W związku z różnicami w długości życia kobiet i mężczyzn narodził się problem jednoosobowych gospodarstw domowych tych pierwszych.

11. Według ostatniej prognozy GUS (lipiec 2011 r.), liczba osób w wieku poprodukcyjnym w najbliższych dwóch dekadach zwiększy się o około 400 tys. osób, czyli do poziomu około 140% stanu obecnego. Natomiast liczba osób w wieku produkcyjnym utrzyma się na podobnym poziomie (według GUS – spadnie o około 200 tys. osób), ale tylko wskutek przesuwania się kolejnych roczników do kategorii niemobilnej (45–60/65+). W kategorii mobilnej (18–44) nastąpi stagnacja lub najbardziej prawdopodobny lekki spadek (według GUS – silny spadek z 416 do 288 tys. osób). Silniejszy spadek nie obejmie kategorii wieku przedprodukcyjnego, w tym zwłaszcza subkategorii wieku szkolnego (0–14 lat), wskutek przesuwania się kolejnych roczników obecnego mikrowyżu, wyrównujących z nawiązką przesuwaniu się obecnej młodzieży do wieku produkcyjnego. W najbliższej dekadzie będzie nawet obserwowany lekki przyrost liczby tych osób (do około 2015–2020 r.), a następnie spadek. W roku 2030 należy jednak przewidywać głębszy spadek liczby tych osób, niż prognozuje GUS (779 tys. w wieku 0–14 lat), o ile nie wystąpią pozytywne zmiany w zachowaniach prokreacyjnych.
12. Zmiany w strukturze biologicznej, w tym wieku ludności, będą wymagać przeobrażeń sieci ochrony zdrowia i opieki społecznej oraz dostosowania komunikacyjnego w celu polepszenia dostępności przestrzennej. Niewątpliwie, niezależnie od rozwoju sytuacji, konieczne jest bardziej skoordynowane i kompleksowe podejście do organizacji

komunikacji publicznej, a zwłaszcza rozwoju systemów szynowych w aglomeracji warszawskiej oraz transportu publicznego na obszarach peryferyjnych.

13. Problem niskiej stopy urodzeń wynika z efektów opisywanych w teorii drugiego przejścia demograficznego, związanych ze zmianami obyczajowo-kulturowymi, jak też typowych kwestii ekonomiczno-materialnych, związanych z trudnościami młodych osób na rynku pracy i ogólnie niestabilną ich sytuacją zawodowo-mieszkaniową. W sumie skutkuje to zmniejszoną skłonnością do zawierania małżeństw lub związków o takim charakterze, a w jeszcze istotniejszym stopniu do posiadania potomstwa. Trwałe i efektywne ograniczenie negatywnego oddziaływania zjawisk związanych z drugim przejściem demograficznym, jak się wydaje, może odnieść skutek jedynie w przypadku uruchomienia realnego programu ogólnokrajowej polityki prorodzinnej, podobnie jak wskazują sukcesy w tej dziedzinie w krajach zachodnich. Potrzebna jest też aktywna polityka samorządowa, w postaci np. ułatwień dla rodzin posiadających więcej dzieci (realizowana tylko przez nieliczne samorządy). Konieczne jest też sprzyjanie tzw. klimatowi prorodzinnemu w kulturze codziennej, za pośrednictwem mediów i przez inicjację różnego rodzaju przedsięwzięć o społeczno-publicznym charakterze.
14. Ponadto w najbliższych dwóch dekadach poziom urodzeń spadnie, ale prawdopodobnie nie tak drastycznie, jak by wynikało to z prognoz GUS. Przemawia za tym pewna rezerwa osób niezameldowanych, a pozostających faktycznie w granicach województwa, zwłaszcza na obszarze aglomeracji warszawskiej. Najtrudniej przewidywać poziom dzietności, który w największym stopniu będzie uwarunkowany kulturowo.
15. Migracje wewnętrzne są obecnie skierowane wybitnie dośrodkowo, z terenów peryferyjnych w kierunku aglomeracji stołecznej, w zasadzie z pominięciem pośrednich szczebli hierarchicznych w postaci mniejszych miast. Następuje wewnętrzny drenaż – wyraźne jest wypłukiwanie zasobów, głównie ludzkich. W odległości około 70–90 km od centrum Warszawy tworzy się koncentryczny pierścień gmin o najsłabszym udziale mieszkańców z wykształceniem wyższym.
16. W przypadku przyszłego poziomu wędrowek osiedleńczych w województwie podstawowe

znaczenie będzie miało wyczerpywanie się zasobów migracyjnych położonych w tradycyjnych obszarach źródłowych (centralna i wschodnia Polska). Liczba osób w wieku 20–34 lata na tych obszarach do roku 2030 spadnie co najmniej o około 1/3 i będzie to miało niewątpliwie wpływ na osłabienie skali migracji do Warszawy, jak i na ogólny poziom ruchliwości. Poziom ogólnej ruchliwości społecznej będzie też uwarunkowany podażą miejsc pracy i ofertą mieszkaniową w stolicy.

17. Dekoncentracja wewnętrzna jest charakterystyczna przede wszystkim dla ośrodka warszawskiego, a w mniejszym stopniu dla Płocka, Siedlec, Radomia, Ostrołęki i Ciechanowa. W pierwszym z wymienionych miast skala suburbanizacji rezydencjalnej będzie ściśle związana z procesami rozwoju infrastruktury komunikacyjnej oraz wiążącej się z tym dostępności przestrzenno-czasowej do miejsc pracy i usług.
18. Obecny poziom imigracji zagranicznej, zarówno rejestrowanej, jak i nierejestrowanej, jest w porównaniu do innych regionów metropolitalnych w Europie stosunkowo niski. Nie należy się też spodziewać istotnego wzrostu tych migracji, nie tylko w zakresie napływu, lecz również odpływu. Zwiększony odpływ zagraniczny może wystąpić w wyniku zdarzeń katastrofalnych, takich jak silniejsze załamanie gospodarcze. W takiej sytuacji należałoby się jednak spodziewać równoczesnego wzrostu zainteresowania nie tylko zagranicą, ale i alternatywnie aglomeracją warszawską.
19. Na ile nie nastąpią silniejsze zmiany kulturowe, zostanie utrzymana klasyczna struktura płci i wieku migrantów, z nadwyżką kobiet i osób w wieku około 20–30 lat. Należy się też spodziewać kontynuacji sekwencji przyczynowo-skutkowej migracji, najpierw polegającej głównie na wyjazdach młodzieży do większych miast w celu zdobywaniu wykształcenia, a następnie po ukończeniu studiów wyższych na pozostawaniu w tych ośrodkach akademickich w celu dalszej kariery zawodowej. Podobnie ze względów majątkowych nie należy się spodziewać zmian w migracjach z dużych miast do ich stref podmiejskich (przesunięcie do kategorii 30/35–45/50 lat).
20. Prawdopodobieństwo trendów demograficznych nakładają się na wewnętrzne zróżnicowanie regionalne województwa, decydując o prawidłowościach natury przestrzenno-ludnościowej. W modelu tym centralną rolę odgrywa ośrodek warszawski, który

ze względu na potencjał ludnościowy oraz stołeczną specyfikę społeczno-ekonomiczną przede wszystkim koncentruje wiele zjawisk i procesów. W wartościach bezwzględnych przeciętnie połowa zdarzeń demograficznych wiąże się bezpośrednio lub pośrednio z aglomeracją warszawską. W sumie województwo jest w skali kraju regionem o najwyższych kontrastach demograficznych.

21. Prawdopodobieństwo zróżnicowań strukturalnych i przestrzennych w odniesieniu do agregatów społeczno-ekonomicznych w województwie mazowieckim zasadniczo nie odbiegają od modelowych, spotykanych w krajach o podobnym poziomie rozwoju i wykształceniu struktury osadniczej, w tym kształtowania się regionów metropolitalnych i ich oddziaływania na dalsze zaplecze. Są to zwłaszcza różnice w klasycznym ujęciu miasto-wieś, w szczególnym wypadku przejawiające się w postaci dychotomii regionu metropolitalnego (Warszawy) i pozostałej części województwa (m.in. peryferii w ujęciu modelu rdzeń–peryferie).
22. Różne są poziomy poszczególnych wskaźników struktury kwalifikacyjnej, zawodowej itd., identyfikujących wymienione struktury. Zwraca uwagę kilka następujących odmienności:
 - a. szybsza niż w innych krajach serwicyzacja gospodarki, wynikająca z relatywnie większego dystansu rozwojowego w 1989 r.;
 - b. zdecydowanie większe różnice w wykształceniu mieszkańców między rdzeniem a peryferią, również spowodowane zapóźnieniem tych drugich obszarów, a następnie silnym drenażem wewnętrznym i efektami „cienia metropolii”;
 - c. nadal wyższe zatrudnienie w rolnictwie w peryferyjnych częściach Mazowsza, wpływające też m.in. paradoksalnie na podwyższenie wskaźników aktywności zawodowej;
 - d. ogólnie niska aktywność zawodowa, w tym bardziej powolne wchodzenie młodszych roczników na rynek pracy.
23. W przypadku regionu indywidualistyczny charakter ma wpływ przesuwanie się kolejnych wyżów i niżów demograficznych, w ostatnim okresie powodujący silny przyrost ludności w mobilnym wieku produkcyjnym, a tym samym różnym wchłanianiem tych zasobów przez rynek pracy. Podobnie swoisty charakter ma wpływ wejścia Polski do struktur UE, widoczny na wielu wykresach w postaci zwiększonej dynamiki

- poszczególnych procesów, jak i wpływ kryzysu ekonomicznego 2008 r., skutkujący np. obniżką zatrudnienia. W przypadku tego ostatniego nie ma jednak racjonalnych podstaw, aby dobrze oszacować, jak głęboki to będzie spadek, a równie dobrze obserwowane fluktuacje mogą być korektą wynikającą właśnie z falowania wyżów i niżów demograficznych.
24. Występują silne różnice regionalne w poziomie zamożności społeczeństw, z tendencją do utrwalania się lub nawet powiększania (zagadnienie to bardziej wyczerpująco opisano w module wykluczenia społecznego, por. też wnioski dotyczące polaryzacji, omówione w punktach 3 i 4).
25. W strefach podmiejskich, zwłaszcza warszawskiej, powszechne jest rozpraszanie zabudowy, związane z niekontrolowanym (trudnym do uporządkowanego i planowego ukierunkowania) napływem ludności i ogólnie wspomnianym rozwojem procesów suburbanizacji rezydencjalnej. Prowadzi to wprost do zwiększania kosztów obsługi infrastrukturalnej, przede wszystkim transportowej, ale również wodno-kanalizacyjnej i energetycznej. Następuje defragmentacja krajobrazu, zanikanie naturalnych układów ekologicznych oraz rozrywane są tzw. zielone pierścienie, zwłaszcza w okolicach Warszawy. Tylko część nieodprowadzanych kanalizacyjnie ścieków jest przechowywana i wywożona za pomocą systemu szamb przydomowych, zdecydowana większość przedostaje się do wód gruntowych i do Wisły. Rozpraszanie zabudowy powoduje nie tylko
- permanently niezaspokojony wzrost zapotrzebowania na rozbudowę systemów komunikacyjnych i ich późniejsze utrzymanie, ale i skutkuje odbieraniem środków finansowych na remonty i inwestycje na obszarach już względnie zagospodarowanych.
26. Badania wykazały przydatność niektórych nowych narzędzi do analizy zjawisk demograficznych i społecznych. Obecnie wskazane wydaje się zainicjowanie prac, których efektem mogłoby być ustalenie rzeczywistej liczby mieszkańców i ich przemieszczeń. Jest to bardzo istotny problem, który w wielu przypadkach uniemożliwia prawidłową ocenę skali i mechanizmów procesów społeczno-gospodarczych oraz szacowanie popytu na infrastrukturę społeczną. Lepsza rejestracja statystyczna ludności rezydentnej poprawiłaby też z pewnością wiarygodność prognoz demograficznych.
27. Kwestią o podobnym znaczeniu jest także przeformułowanie agregatów statystycznych, aby bardziej odpowiadały one współczesnemu pojęciu miasta i wsi. Obecnie stosowany sztywny podział administracyjny na gminy miejskie, wiejskie i miejsko-wiejskie często w większym stopniu zaburza, niż ułatwia prawidłowe rozpoznanie zachodzących zjawisk i procesów społeczno-gospodarczych. W projekcie bardzo przydatny okazał się podział na kategorie gmin, pozwalający interpretować i oceniać zachodzące procesy w nawiązaniu do specyfiki funkcjonalnej obszarów o różnych uwarunkowaniach i predyspozycjach rozwojowych.

Literatura cytowana i uzupełniająca

- Aktywność ekonomiczna ludności w województwie mazowieckim w IV kwartale 2013 r., 2014, Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.
- Antoniewski R., 1997, *Przyczynek do badań nad nieformalnym rynkiem pracy cudzoziemców. Funkcjonowanie „giełdy pracy” w jednej z podwarszawskich miejscowości*, „CMR Working Papers”, 3, Warszawa.
- Bijak J., Kicingier A., Kupiszewski M., współpraca Śleszyński P., 2007, *Studium metodologiczne oszacowania rzeczywistej liczby ludności Warszawy*, „CEFMR Working Papers”, 2, Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych, Warszawa.
- Bujała B., 2006, *Przestrzenne zróżnicowanie źródeł utrzymania ludności w województwie mazowieckim*, „Rocznik Żyrardowski”, 4, s. 275–294.
- Bulińska M., 1989, *Podstawowe wyniki NSP 1988 dla gminy Sanniki w województwie płockim*, „Wiadomości Statystyczne”, 34, 11, s. 16.
- Bulska B., 1999, *Populacja osób starszych w Warszawie*, „Wiadomości Statystyczne”, 44, 11, s. 54–66.
- Cendrowska R., 1998, *Warunki życia w strefie podmiejskiej Warszawy*, Oficyna Wydawnicza PW, Warszawa.
- Chmielewska B., 2007, *Strategiczne cele rozwoju województwa mazowieckiego*, „Program Wieloletni 2005–2009”, 80, IERiGŻ PIB, Warszawa.
- Chmielewski J. (red.), 1995, *Studium Obszaru Metropolitalnego Warszawy*, Biuro Planowania Rozwoju Warszawy.
- Ciechocińska M., 1973, *Deglomeracja Warszawy: 1965–1970*, „Biuletyn KPZK PAN”, 80, Warszawa.
- Czapiewski K., Janc K., 2012, *Dostępność do edukacji, jakość kształcenia i poziom wykształcenia mieszkańców a struktura funkcjonalna gmin województwa mazowieckiego*, „Mazowsze. Studia Regionalne”, 10, s. 33–51.
- Czapiewski K., Janc K., 2013, *Edukacja jako czynnik rozwoju Mazowsza*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 11.
- Czapiewski K., 2010, *Koncepcja wiejskich obszarów sukcesu społeczno-gospodarczego i ich rozpoznanie w województwie mazowieckim*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 22, PTG, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Czapiński J., Panek T., 2009 (2001–2009), *Diagnoza Społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Czerwińska-Jędrusiak B. (red.), 2003, *Raport z wyników spisów powszechnych 2002 – województwo mazowieckie. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002, Powszechny Spis Rolny 2002*, Urząd Statystyczny w Warszawie.
- Czerwińska-Jędrusiak B. (red.), 2004, *Osoby niepełnosprawne: województwo mazowieckie 2002*, Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.
- Degórska B., 2012a, *Problemy planowania struktur przyrodniczych Obszaru Metropolitalnego Warszawy związane z żywiolową urbanizacją przestrzeni*, „Mazowsze. Studia Regionalne”, 10, s. 89–106.
- Degórska B., 2012b, *Spatial growth of urbanised land within the Warsaw Metropolitan Area in the first decade of the 21st century*, „Geographia Polonica”, 85, 3, s. 77–96.
- Degórska B., Deręgowska A., 2008, *Zmiany krajobrazu obszaru metropolitalnego Warszawy na przełomie XX i XXI wieku*, „Atlas Warszawy”, 10, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Depraz S., 2008, *Czy powstanie międzynarodowa definicja obszaru wiejskiego w Europie?*, „Wieś i Rolnictwo”, 2 (139), s. 26–42.
- Diagnoza stanu zagospodarowania przestrzennego województwa warszawskiego*, 1998, Urząd Wojewódzki w Warszawie, Wydział Rozwoju i Zagospodarowania Przestrzennego, Biuro Planowania Rozwoju Warszawy, Warszawa.
- Dudzińska B., Rakowski W., 2003, *Migracje ludności miasta i gminy Grodzisk Mazowiecki w latach 1990–2000*, „Rocznik Żyrardowski”, 2, s. 253–265.

- Dziakowska H., Kusiński W., 1992a, *Procesy ludnościowe w strefie podmiejskiej Warszawy*, [w:] A. Wieloński (red.), *Wpływ Warszawy na urbanizację strefy podmiejskiej*, „Prace i Studia Geograficzne”, 13, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Warszawa, s. 7–19.
- Dziakowska H., Kusiński W., 1992b, *Procesy ludnościowe w strefie podmiejskiej Warszawy*, [w:] A.S. Kostrowicki (red.), *Wpływ urbanizacji na układy ekologiczne strefy podmiejskiej Warszawy*, „Dokumentacja Geograficzna”, 5/6, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa, s. 121–125.
- Dziemianowicz W. (red.), 2000, *Województwo mazowieckie. II edycja*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk-Warszawa.
- Dziemianowicz W. i in., 1999, *Mazowsze. Tradycja i współczesność*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Eberhardt P., 1985, *Miejski system osadniczy funkcjonalnego makroregionu Warszawy*, „Studia nad funkcjonalnym makroregionem Warszawy. II, Biuletyn Informacyjny”, 48, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 9–24.
- Frenkel I., Rosner A. (red.), 1995, *Atlas demograficzny i społeczno-zawodowy obszarów wiejskich w Polsce*, Polskie Towarzystwo Demograficzne, IRWiR PAN, Warszawa.
- Gadomska U., Cieszkowski Z., Dombrowski A., Dymna B., Oklińska T., Olszewska A., Mazur K., Piotrowski D., 2006, *Założenia programu działań w Obszarach Problemowych. Region Nadbużański*, „Mazowsze. Analizy i Studia”, 7, MBPR, Warszawa.
- Gałązka A., 1998, *Sytuacja mieszkaniowa ludności aglomeracji warszawskiej w latach 1970–1988. Zróżnicowania przestrzenne i tendencje zmian*, „Prace Geograficzne”, 169, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Gawlikowska-Hueckel K., Hildebrandt A., Umiński S., 2000, *Jakość życia w miastach-powiatach grodzkich*, Polska Regionów, 14, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk.
- Gawryszewski A., 2005, *Ludność Polski w XX wieku*, „Monografie”, 5, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Gawryszewski A., 2009, *Ludność Warszawy w XX wieku*, „Monografie”, 10, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Gawryszewski A., Korcelli P., Nowosielska E., 1998, *Funkcje metropolitalne Warszawy*, Zeszyty IGiPZ PAN”, 53, Warszawa.
- Głąbicka K., 2003, *Społeczno-ekonomiczne wskaźniki rozwoju regionu radomskiego*, „Prace Naukowe. Ekonomika”, 2, Politechnika Radomska im. Kazimierza Pułaskiego, s. 257–261.
- Gocał T., Rakowski W., 1991, *Delimitacja regionów i subregionów migracyjnych w zakresie dojazdów do pracy*, „Monografie i Opracowania, Uwarunkowania Demograficzne Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Polski”, 17, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa.
- Goźdźalik G., Smętkowski M., 2005, *Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- Grochowski M., 2004, *Suburbanizacja – w poszukiwaniu lepszych warunków życia (przykład strefy podmiejskiej Warszawy)*, [w:] J. Jażdżewska (red.), *Zróżnicowanie warunków życia ludności w mieście. XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 87–96.
- Grochowski M., Zegar T., 2004, *Mazowsze – polaryzacja potencjału rozwojowego a gospodarowanie przestrzenią w regionie*, [w:] *Przekształcania regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych. Regionalny wymiar integracji europejskiej*, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław, s. 189–200.
- Grzeszczak J., 2010, *Gentryfikacja osadnictwa*, „Monografie”, 11, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Gutry-Kortyccka M., 2005, *Urban Sprawl. Warsaw Agglomeration Case Study*, Wydawnictwa UW, Warszawa.
- Holcel P. i in., 2006, *Założenia programu działań w Obszarach Problemowych. Obszar Ostrołęcki*, „Mazowsze. Analizy i Studia”, 2, Mazowieckie Biuro Planowania Przestrzennego i Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Hołowiecka B., 2004, *Oddziaływanie społeczno-gospodarcze miasta*, Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Hryniewicz J., 1990, *Pułtusk jako społeczność lokalna. Charakterystyka społeczno-ekonomiczna*, [w:] B. Jałowiecki (red.), *Region, miasto, osiedle. Studia z Gospodarki Przestrzennej*, Wydawnictwa UW, Warszawa, s. 117–151.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2009*, GUS, Warszawa 2010.
- Jagusiewicz A., 2001, *Gospodarka turystyczna w województwie mazowieckim*, „Problemy Turystyki”, 24, 1/2, s. 47–60.

- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 1998, *Przeobrażenia stref podmiejskich dużych miast. Studium porównawcze strefy podmiejskiej Warszawy, Łodzi i Krakowa*, Wydawnictwa UŁ, Łódź.
- Jakóbczyk-Gryszkiewicz J., 2004, *Wyjazdy łodzian do pracy w Warszawie. Przykład dążenia do poprawy warunków życia*, [w:] J. Jażdżewska (red.), *Zróźnicowanie warunków życia ludności w mieście. XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 237–243.
- Janasz-Skrobacz I., Poinc Z., 1989, *Ogólna charakterystyka ludności województwa płockiego*, „Wiadomości Statystyczne”, 34, 11, s. 15.
- Jędrzejczyk D., Wilk W., 1992, *Urbanizacja wsi w strefie podmiejskiej Warszawy*, Wydawnictwa WGiSR UW, Warszawa.
- Kałuża D., 2004, *Wpływ odległości na przemieszczenia wewnętrzne ludności w województwie warszawskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Seria 3. Nauki Ekonomiczne i Informatyka”, 1, s. 25–34.
- Komendarczyk E., Poniatowska-Jaksch M., 1989, *Struktura przestrzenna i demograficzno-społeczna migracji ludności miast woj. ciechanowskiego*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 32, 3, s. 221–349.
- Komendarczyk E., Poniatowska-Jaksch M., 1991, *Położenie mniejszych miast województwa ciechanowskiego w systemie osadniczym a migracje stałe ludności, Problemy regionu warszawskiego. T. 8*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 34, 3, s. 1–258.
- Komornicki T., Wiśniewski R., Stępnik M., Siłka P., Rosik P., 2013a, *Rynek pracy województwa mazowieckiego – analiza przestrzenna*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 12.
- Komornicki T., Wiśniewski R., Stępnik M., Siłka P., Rosik P., 2013b, *Rynek pracy w województwie mazowieckim*, „Mazowsze. Studia Regionalne”, 12, s. 11–38.
- Komosińska W., Polanowska E. (oprac.), 2003, *Mieszkania – województwo mazowieckie. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002, Powszechny Spis Rolny 2002*, Urząd Statystyczny w Warszawie.
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030*, 2012, MRR, Warszawa
- Kondrat W., 1989, *Prognoza demograficzna województwa stołecznego do 2000 roku*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 32, 3, s. 72–91.
- Kopańska B. i in., 2008, *Założenia programu działań w Obszarach Problemowych. Obszar Płocki*, „Mazowsze. Analizy i Studia”, 1, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Kopańska B. i in., 2009, *Kształtowanie ponadregionalnych i regionalnych ośrodków rozwoju oraz policentrycznej sieci osadniczej w subregionie płockim*, „Mazowsze. Analizy i Studia”, 1 (19), Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Kopczyński W., 1993, *Procesy demograficzne miasta Radomia. Cz.1. Matężstwa i rozwody*, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Radomiu, Polskie Towarzystwo Statystyczne, Radom, s. 60–61.
- Kopczyński W., 1995, *Procesy demograficzne miasta Radomia. Cz.2. Urodzenia i zgony*, Wojewódzki Urząd Statystyczny w Radomiu, Radom, s. 138–139.
- Korcelli P., 1981, *Regiony miejskie w systemie osadniczym Polski*, [w:] K. Dziewoński i P. Korcelli (red.), *Studia nad migracjami i przemianami systemu osadniczego Polski*, „Prace Geograficzne”, 140, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 189–212.
- Korcelli P., 1987, *Growth fluctuations and alternative trajectories of future population change: a case study of Warsaw region*, „Papers of Regional Science Association”, 61, s. 131–144.
- Korcelli P., 1989, *Zmiany układu migracji w regionie miejskim Warszawy*, „Prace Geograficzne”, 151, s. 107–120.
- Korcelli P., 1990, *Migration and residential mobility in the Warsaw region*, [w:] van Weesep J., Korcelli P. (red.), *Residential mobility and social change: studies from Poland and the Netherlands*, Geographisch Instituut Rijksuniversiteit Utrecht, Utrecht, s. 46–58.
- Korcelli P., 1993, *Migration and demographic change in the region of Warsaw*, „Geographia Polonica”, 61, s. 95–102.
- Korcelli P., 1995, *Aglomeracje miejskie w latach 90. Powolny wzrost, umiarkowana polaryzacja*, „Biuletyn KPZK PAN”, 157, s. 43–58.

- Korcelli P., 1997, *Warszawa i aglomeracja warszawska: tendencje, perspektywy, zagrożenia rozwoju*, [w:] P. Korcelli (red.), *Agglomeracje miejskie w procesie transformacji: III*, „Zeszyty IGiPZ PAN”, 43, s. 5–18.
- Korcelli P., Nowosielska E., 2000, *The urban system of Poland*, [w:] N.B. Groth (koord.), *National urban systems in the Baltic Sea region. First drafts of national reports. Presented at the 5th seminar of the Interreg IIC Project „Urban Systems and Urban Networking in the Baltic Sea Region”, 3–4 April 2000 Vilnius, Vision and Strategies around the Baltic Sea 2010, VASAB 2010, Gdańsk*, s. 225–267.
- Kowalczyk A., 1994, *Przestrzenne preferencje i zachowania wypoczynkowe mieszkańców Płocka*, [w:] W. Kusiński (red.), *IX Polsko-czeskie seminarium geograficzne*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa, s. 175–186.
- Krzyszowska-Kostrowicka A., 1992, *Typologiczno-przestrzenna charakterystyka i ocena walorów zdrowotnych (bioterapeutycznych) środowiska przyrodniczego strefy podmiejskiej Warszawy*, Dokumentacja Geograficzna, 5–6, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 91–104.
- Kucharczyk A., 1992, *Wybrane problemy demografii województwa ostrołęckiego*, „Zeszyty Naukowe”, 6, Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe, Ostrołęka, s. 79–81.
- Kuchcik M., 1999, *Wpływ warunków pogodowych na umieralność mieszkańców Warszawy*, „Balneologia Polska”, 41, 1/2, s. 118–125.
- Kuchcik M., 2001, *Mortality in Warsaw: is there any connection with weather and air pollution?* „Geographia Polonica”, 74, 1, s. 29–45.
- Kuciarska-Ciesielska M. (kier.), 2003, *Gospodarstwa domowe i rodziny – województwo mazowieckie. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań, Powszechny Spis Rolny 2002*, Urząd Statystyczny w Warszawie.
- Kupiszewski M., Bijak J., 2006, *Ocena prognozy ludności GUS 2003 z perspektywy aglomeracji warszawskiej*, „CEFMR Working Papers”, Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych, Warszawa.
- Lisowski A., 2004a, *Social aspects of suburbanization stage in Warsaw agglomeration*, [w:] *Cities in Transition*, „Dela”, 21, Department of Geography, University of Ljubljana, Ljubljana, s. 531–542.
- Lisowski A., 2004b, *Zmiany warunków życia w aglomeracji warszawskiej w latach 1995–2000*, [w:] J. Jażdżewska (red.), *Zróżnicowanie warunków życia ludności w mieście. XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 67–76.
- Lisowski A., 2005, *Procesy centralizacji i decentralizacji w aglomeracji warszawskiej w latach 1950–2002*, „Prace i Studia Geograficzne”, 35, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Warszawa, s. 13–44.
- Lisowski A., 2010, *Suburbanizacja w obszarze metropolitalnym Warszawy*, [w:] S. Ciok, P. Migoń (red.), *Przekształcenia struktur regionalnych. Aspekty społeczne, ekonomiczne i przyrodnicze*, Uniwersytet Wrocławski, Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego, Wrocław, s. 93–108.
- Lisowski P., 2000, *Radom – w blasku czy cieniu Warszawy?*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 4 (4), s. 113–132.
- Lityński M., 1992, *Social-demographic structure of population in the Łomianki commune*, „Polish Ecological Studies”, 18, 3/4, s. 227–243.
- Lusawa R., 2004, *Wpływ procesów migracyjnych na warunki rozwoju rolnictwa województwa mazowieckiego*, „Roczniki Nauk Rolniczych”, Seria G, 91, 1, s. 65–73.
- Łotocki Ł., 2008, *Sytuacja demograficzna, społeczna i ekonomiczna subregionu warszawskiego w świetle analizy danych zastanych*, Projekt badawczy „Pracodawca – Pracownik. Inwestycja w kapitał ludzki”, realizowany w ramach działania 2.1 ZPORR „Rozwój umiejętności powiązany z potrzebami regionalnego rynku pracy i możliwości kształcenia ustawicznego w regionie”, <http://wup.mazowsze.pl/new/images/warszawa/WM/analiza%20danych%20zastanych%20-%20region%20warszawski.pdf>.
- Malinowska E., 1995, *Zmiany jakości środowiska terenów wiejskich wywołane wpływem Petrochemii Płockiej*, [w:] A. Kowalczyk (red.), *Zmiany w przestrzeni geograficznej w warunkach transformacji społeczno-ekonomicznej (na przykładzie obszarów wiejskich)*. Materiały XI polsko-czeskiego seminarium geograficznego, Łukęcin, 29 maja – 2 czerwca 1995 r., Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa, s. 86–97.
- Mamica Ł., 2001, *Kapitał ludzki jako podstawowy element konkurencyjności regionów*, „Zeszyty Naukowe AE”, 580, Kraków.

- Mączewski K., Strzelecki P., 2007, *Zagadnienia demograficzne w Mazowieckim Systemie Informacji Przestrzennej*, „Przegląd Geodezyjny”, 6, s. 10–18.
- Mirowski W., 1986, *Niektóre społeczne i demograficzne aspekty depopulacji wsi w województwach białkopodlaskim i siedleckim na tle powiązań z Warszawą*, „Studia nad funkcjonalnym makroregionem Warszawy. III, Biuletyn Informacyjny”, 53, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 163–177.
- Mirowski W., 1990, *Migracja do Warszawy na tle tendencji osłabienia dynamiki rozwoju wielkich miast*, „Studia Socjologiczne”, 1/2, s. 129–152.
- Mirowski W., 1992, *Migracja do Warszawy na tle urbanizacji kraju*, [w:] W. Mirowski, G.F. Morozowa (red.), *Problemy migracji do wielkich miast w krajach Europy Środkowo-Wschodniej*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, s. 47–70.
- Mossakowska E., 2008, *Poziom i wykorzystanie kapitału ludzkiego w województwie mazowieckim*, „Zeszyty Naukowe SGGW”, 72, Warszawa, s. 5–16.
- Namysłowski J., 1980, *Główne ośrodki codziennych dojazdów i wyjazdów w Polsce*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Niedzielski M.A., 2006, *A spatially disaggregated approach to commuting efficiency*, „Urban Studies”, 43, s. 2485–2502.
- Nowakowski M., 2006, *Rozprzestrzenianie i rozpraszanie zabudowy warszawskiej metropolii*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Żywiotowe rozprzestrzenianie się miast. Narastający problem aglomeracji miejskich w Polsce*, „Studia nad zrównoważonym rozwojem Komitetu «Człowiek i Środowisko» PAN”, 2, Białystok–Lublin–Warszawa, s. 151–171.
- Nowosielska E., 1997, *Zmiany wielkości i struktury zatrudnienia w Warszawie w latach 1992–1995*, [w:] Korcelli P. (red.), *Agglomeracje miejskie w procesie transformacji: III*, „Zeszyty IGiPZ PAN”, 43, s. 37–59.
- Obłóza A., 2003, *The inhabitants of a new housing estate in the suburban zone of Warsaw*, [w:] A. Kowalczyk (red.), *Geographical space at the turn of the century. Theoretical and methodological challenges*, Warsaw University. Faculty of Geography and Regional Studies, Warsaw, s. 83–88.
- Okólski M., 2005, *Demografia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Olsińska E. (red.), 2009, *Raport o stanie zdrowia mieszkańców Warszawy. Wybrane aspekty sytuacji zdrowotnej ludności Warszawy na podstawie danych z lat 2004–2007*, Urząd m.st. Warszawy, Warszawa.
- Ostrowska A., 2009, *Zróżnicowanie społeczne a zdrowie: wyniki badań warszawskich*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- Paradysz J. (red.), 2000, *Statystyka regionalna. Metody i źródła zasilania informacyjnego*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Pęcek B., Rożek-Świdarska A., 1992, *Zmiany struktury demograficznej i zawodowej. Na przykładzie trzech gmin*, „Wieś i Rolnictwo”, 3/4, s. 191–201.
- Piotrowski D. i in., 2007, *Założenia programu działań w Obszarach Problemowych. Obszar Mławsko-Żuromiński*, „Mazowsze. Analizy i Studia”, 2, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Poniatowska-Jaksch M., 1990, *Migracje stałe ludności Ciechanowa w latach 1976–1987*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 33, 4, s. 44–88.
- Poniatowska-Jaksch M., 2000, *Aktywność gospodarcza strefy podmiejskiej Warszawy w latach 1989–1993*, „Monografie i Opracowania”, 444, Szkoła Główna Handlowa, Warszawa.
- Potrykowska A., 1983, *Współzależności między dojazdami do pracy a strukturą społeczną i demograficzną regionu miejskiego Warszawy w latach 1950–1973*, „Dokumentacja Geograficzna”, 2, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Potrykowska A., 1985, *Delimitacja strefy podmiejskiej Warszawy*, „Acta Univesitatis Lodzensis. Folia Geographica”, 5, s. 123–144.
- Potrykowska A., 1990, *Residential mobility and housing development in the Warsaw region*, [w:] van Weesep J., Korcelli P. (red.), *Residential mobility and social change: studies from Poland and the Netherlands*, Geographisch Instituut Rijksuniversiteit Utrecht, Utrecht, s. 70–83.

- Potrykowska A., 1991, *Zmiany i przestrzenne zróżnicowanie płodności w regionie miejskim Warszawy*, [w:] Korcelli P., Iwanicka-Lyrowa E. (red.), *Geograficzne badania nad płodnością*, „Conference Papers”, 11, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 92–123.
- Potrykowska A., 1992a, *Spatial demographic trends and patterns in the Warsaw urban region*, „Geographia Polonica”, 59, s. 127–142.
- Potrykowska A., 1992b, *Struktura przestrzenna migracji w aglomeracji warszawskiej*, [w:] Chojnicki Z., Czyż T. (red.), *Współczesne problemy geografii społeczno-ekonomicznej Polski*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, s. 79–94.
- Potrykowska A., 1993, *Intra-urban migration in the Warsaw urban region*, „Geographia Polonica”, 61, s. 281–291.
- Potrykowska A., 1997, *Procesy ludnościowe w regionie miejskim Warszawy*, [w:] *Przyrodnicze i społeczne walory Mazowsza w dobie restrukturyzacji. 46 Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Rynia nad Zalewem Zegrzyńskim, 18–21 września 1997 r. Wystąpienia*, Oddział Akademicki Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Rynia-Warszawa, s. 201–209.
- Potrykowska A., 2000, *Struktura przestrzenna migracji w regionie miejskim Warszawy*, „Przegląd Geograficzny”, 72, 4, s. 467–478.
- Potrykowska A., Śleszyński P., 1999, *Migracje wewnętrzne w Warszawie i województwie warszawskim*, „Atlas Warszawy”, 7, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Potrykowska A., Śleszyński P., 2001, *Mobilność przestrzenna ludności w aglomeracji warszawskiej (1990–1998)*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Miasto postsocjalistyczne – organizacja przestrzeni miejskiej i jej przemiany (część II)*, XIV Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź, s. 63–76.
- Potyra K.J. (kier.), 2003, *Ludność. Stan oraz struktura demograficzna i społeczno-ekonomiczna – województwo mazowieckie. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002, Powszechny Spis Rolny 2002*, Urząd Statystyczny w Warszawie.
- Problematyka społeczna w województwie mazowieckim – diagnoza*, 2000, *Diagnoza społeczna Mazowsza, II*, Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej.
- Puszkarski T., Zajac E., 1994, *Wpływ środowiska pracy na częstotliwość zapadania na wybrane grupy chorób na przykładzie miasta Radomia*, [w:] T. Wilgat (red.), *Ogólnopolski Zjazd Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Referaty i postery*, Oddział Lubelski PTG, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Towarzystwo Wolnej Wszechnicy Polskiej. Oddział w Lublinie, Lublin, s. 213–215.
- Pytlak M., Rakowski W., 2005, *Społeczeństwo Grodziska Mazowieckiego i Pruszkowa w świetle Narodowego Spisu Ludności z 2002 r.*, „Rocznik Żyrardowski”, 3, s. 147–180.
- Rakowski W., 1975, *Procesy urbanizacji wsi na przykładzie województwa warszawskiego*, „Studia KPZK PAN”, 50, Warszawa.
- Rakowski W., 1985, *Migracje ludności wiejskiej województwa radomskiego i ich wpływ na proces wyludniania się terenów rolniczych*, „Monografie i Opracowania”, 4, SGPiS, Warszawa.
- Rakowski W., 1990, *Migracje ludności wiejskiej obszaru wybitnie rolniczego (na przykładzie województwa ciechanowskiego)*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 33, 2, s. 9–208.
- Rakowski W., Poniatowska-Jaksch M., 1989, *Infrastruktura migracji stałych ludności woj. ciechanowskiego*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 32, 3, s. 141–220.
- Rakowski W., Poniatowska-Jaksch M., 1990a, *Położenie a migracje ludności miast województwa ciechanowskiego*, „Wiadomości Statystyczne”, 35, 10, s. 24–26.
- Rakowski W., Poniatowska-Jaksch M., 1990b, *Prawidłowości przestrzenne i demograficzno-społeczne stałych przemieszkań ludności miast średniej wielkości na przykładzie Mławy*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 33, 4, s. 89–172.
- Raport o kapitale intelektualnym Polski*, 2008, SGH, Giełda Papierów Wartościowych, GUS, Warszawa.
- Rogowiec M., 2008, *Tendencje rozwoju subregionu siedleckiego*, [w:] *Tendencje i kierunki rozwoju subregionu siedleckiego – Konferencja w Chlewiskach 30 maja 2007 r.*, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa-Siedlce, s. 7–28.

- Rykiel Z., 1983, *Powiązania wewnętrzne aglomeracji warszawskiej na przykładzie migracji między miastami*, „Przełęcz Geograficzny”, 55, 3, s. 317–339.
- Rykiel Z., 1986, *Ograniczenia meldunkowe jako bariery przestrzenne*, „Przełęcz Geograficzny”, 58, 3, s. 395–409.
- Rykiel Z., Żurkowska A., 1981, *Migracje między miastami: systemy krajowe i regionalne*, [w:] K. Dziewoński i P. Korcelli (red.), *Studia nad migracjami i przemianami systemu osadniczego w Polsce*, „Prace Geograficzne”, 140, IGIPIZ PAN, Warszawa, s. 138–188.
- Rynek pracy województwa mazowieckiego*, Raporty roczne za lata 2000–2007 (lata wydania 2001–2008), Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie.
- Sakson B., 1998, *Szacunek rzeczywistej liczby Polaków, którzy opuścili kraj w latach 1981–1989 na podstawie danych Systemu Ewidencji Ruchu Paszportowego*, „Studia Demograficzne”, 1 (131), s. 27–66.
- Secomski K., Dzienio K., Drzewieniecka K., 1992, *Demograficzne uwarunkowania rynku pracy w Polsce*, [w:] E. Frątczak, Z. Strzelecki, J. Witkowski (red.), *Bezrobocie – wyzwanie dla polskiej gospodarki*, GUS, Warszawa, s. 96–105.
- Smętkowski M., 2003, *Polaryzacja procesów rozwoju w regionie metropolitalnym Warszawy*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*, Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Katedra Geografii Miast i turystyki UŁ, Łódź; P. Śleszyński, 2009, *Dostępność metropolii jako warunek konkurencyjności polskiej przestrzeni*, „Mazowsze. Studia Regionalne”, 2, s. 53–71.
- Stasiak A., 1969, *Urbanizacja strefy podmiejskiej na przykładzie powiatu wołomińskiego*, [w:] *Socjologiczne zagadnienia stolicy i aglomeracji*, PWN, Warszawa.
- Stasiak A., 1995, *Bilans województwa i jego perspektywy przyszłościowe*, [w:] *Nadzwyczajna Sesja Sejmiku z okazji XX rocznicy utworzenia Województwa Siedleckiego*, Sejmik Samorządowy Województwa Siedleckiego, Siedlce, s. 24–27.
- Stępiak M., 2008, *Inwestycje mieszkaniowe na obszarze metropolitalnym Warszawy w latach 1995–2005*, [w:] J. Słodczyk, M. Śmigielska (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, s. 209–218.
- Stępiak M., 2012, *The spatial deconcentration of housing resources in Warsaw in the years 1945–2008*, „Geographia Polonica”, 85, 1, s. 67–80.
- Stępiak M., Deręgowska A., Śleszyński P., 2012, *Atlas. Społeczno-demograficzny rozwój Mazowsza*, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Stokowski F., 1989, *Dotychczasowe trendy rozwoju demograficznego województwa stołecznego*, „Biuletyn Instytutu Gospodarki Społecznej”, 32, 3, s. 60–71.
- Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego*, 2001, Sejmik Województwa Mazowieckiego, Warszawa.
- Strategia województwa w zakresie polityki społecznej dla województwa mazowieckiego na lata 2005–2013*, 2005, [w:] *Strategia Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2020 roku*, Uchwała nr 106/05, Sejmik Województwa Mazowieckiego, Warszawa.
- Strzelecki Z., 1982, *Ludność napływowa ze wsi w strukturze społeczno-demograficznej Warszawy*, „Monografie i Opracowania”, 103, SGPiS, Warszawa.
- Strzelecki Z., 1990, *Lokalne rynki pracy Pruszkowa i Wołomina*, „Kronika Warszawy”, 1–4, s. 85–106.
- Strzelecki Z., 2007, *Subregion ciechanowski w perspektywie strategii rozwoju województwa mazowieckiego*, „Studia Mazowieckie”, 1, s. 19–38.
- Strzelecki Z., Kucińska M., 2006, *Żywiotowe rozprzestrzenianie się metropolii warszawskiej*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Żywiotowe rozprzestrzenianie się miast. Narastający problem aglomeracji miejskich w Polsce*, „Studia nad zrównoważonym rozwojem Komitetu «Człowiek i Środowisko» PAN”, 2, Białystok–Lublin–Warszawa, s. 125–149.
- Studia nad funkcjonalnym makroregionem Warszawy*, 1985, „Biuletyn Informacyjny”, 53, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Zespół Koordynacyjny Problemu Międzyresortowego „Podstawy Przestrzennego Zagospodarowania Kraju”, Warszawa.
- Sztanderska U., 2001, *Rynek pracy na Mazowszu: szanse i zagrożenia*, „Studia Regionalne Lokalne”, 4, s. 193–220.

- Śleszyński P., 2004a, *Demograficzne przesłanki rozwoju rynku mieszkaniowego w aglomeracji warszawskiej*, „Przegląd Geograficzny”, 76, 4, s. 493–514.
- Śleszyński P., 2004b, *Regionalne różnice pomiędzy liczbą ludności według Narodowego Spisu Powszechnego w 2002 r. i szacowaną na podstawie ewidencji bieżącej*, „Studia Demograficzne”, 1 (145), s. 105–115.
- Śleszyński P., 2004c, *Regionalne zróżnicowania sytuacji mieszkaniowej*, „Polityka Społeczna”, 31, 11–12, s. 1–4.
- Śleszyński P., 2004d, *Różnice liczby ludności wykazane w NSP 2002 – suplement*, „Studia Demograficzne”, 2 (146), s. 104–109.
- Śleszyński P., 2004e, *Warunki życia w Warszawie w świetle dostępności przestrzennej mieszkańców do wybranych usług na początku XXI wieku*, [w:] I. Jażdżewska (red.), *Zróżnicowanie przestrzenne warunków życia ludności w mieście (aglomeracji miejskiej). XVI Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Katedra Geografii Miast i Turyzmu UŁ, Łódź, s. 77–86.
- Śleszyński P., 2004f, *Kształtowanie się zachodniej części centrum Warszawy*, „Prace Geograficzne”, 196, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Śleszyński P., 2005, *Różnice liczby ludności ujawnione w Narodowym Spisie Powszechnym 2002*, „Przegląd Geograficzny”, 77, 2, s. 193–212.
- Śleszyński P., 2006a, *Demograficzny wymiar procesów suburbanizacji w Polsce po 1989 roku*, [w:] S. Kozłowski (red.), *Żywiłowe rozprzestrzenianie się miast. Narastający problem aglomeracji miejskich w Polsce*, „Studia nad zrównoważonym rozwojem”, 2, Katedra Ochrony Środowiska KUL, Komitet «Człowiek i Środowisko» przy Prezydium PAN, Białystok–Lublin–Warszawa, s. 105–123.
- Śleszyński P., 2006b, *Niepełnosprawność w Polsce w świetle wyników spisu powszechnego*, *Polityka Społeczna*, 7, s. 23–27.
- Śleszyński P., 2009a, *Dostępność metropolii jako warunek konkurencyjności polskiej przestrzeni*, *Mazowsze. Studia Regionalne*, 2, s. 53–71.
- Śleszyński P., 2009b, *O statystycznych ułomnościach pomiaru urbanizacji w Polsce*, „Geografia w Szkole”, 3, s. 31–34.
- Śleszyński P., 2010, *Aktualne i spodziewane tendencje demograficzne w rozwoju obszaru metropolitalnego Warszawy*, Urząd m.st. Warszawy, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, maszynopis, 92 s.
- Śleszyński P., 2011a, *Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego z wykorzystaniem danych ZUS*, „Studia Demograficzne”, 2(160), s. 35–57.
- Śleszyński P., 2011b, *Rozkład gęstości zaludnienia w polskich miastach*, [w:] S. Kaczmarek (red.), *Miasto. Księga jubileuszowa w 70. rocznicę urodzin Profesora Stanisława Liszewskiego*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 65–80.
- Śleszyński P., 2011c, *Social linkages*, [w:] T. Komornicki, P. Siłka (red.), *Functional linkages between polish metropolises*, „Studia Regionalia”, 29, s. 65–80.
- Śleszyński P., 2012a, *Zmiany demograficzne województwa mazowieckiego w latach 1990–2030 i ich skutki*, „Mazowsze. Studia Regionalne”, 10, s. 11–32.
- Śleszyński P., 2012b, *Klasyfikacja gmin województwa mazowieckiego*, „Przegląd Geograficzny”, 86, 4, s. 559–576.
- Śleszyński P., 2012c, *Warszawa i Obszar Metropolitalny Warszawy a rozwój Mazowsza*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 8, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Śleszyński P., 2013a, *Prawidłowości zróżnicowań przestrzennych emigracji zagranicznej z Polski po 1989 r.*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, 39, 3, s. 37–62.
- Śleszyński P., 2013b, *Migracje na Obszarze Metropolitalnym Warszawy: uwarunkowania i wnioski dla polityki miejskiej i przestrzennej*, „Samorząd Terytorialny”, 24, 11, s. 45–61.
- Śleszyński P., 2013c, *Warszawa jako ośrodek dojazdów pracowniczych*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 51, 1, s. 5–25.
- Śleszyński P., 2013d, *Demographical changes in Functional Urban Areas in Poland, 2000–2010*, „Geographia Polonica”, 86, 2, s. 169–170 + mapa.
- Śleszyński P., 2014, *Problem zadłużenia ludności na Mazowszu*, „Polityka Społeczna”, w druku.
- Śleszyński P., Czapiewski K., Komornicki T., Stępnia M., Świątek D., Węclawowicz G., Deręgowska A., Janc K., Jaworska B., Rosik P., Siłka P., Wiśniewski R., 2012, *Społeczno-demograficzne uwarunkowania rozwoju Mazowsza*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 3, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.

- Śleszyński P., Stępnia M., Górczyńska M., 2011, *Sieć autobusowa w województwie mazowieckim*, „Transport Miejski i Regionalny”, 4, s. 22–26.
- Weinkauff A., 2006, *Diagnoza demograficzno-epidemiologiczna dotycząca osób starszych w Polsce i na Mazowszu w latach 2004–2005*, Mazowieckie Centrum Zdrowia Publicznego, Dział Programów Zdrowotnych i Promocji Zdrowia, Warszawa.
- Weinkauff A., Kajcińska M., Paczek K. (red.), 2006, *Diagnoza demograficzno-epidemiologiczna dotycząca osób starszych w Polsce i na Mazowszu w latach 2004–2005*, materiał do programu „Zdrowo jesz – długo i aktywnie żyjesz”, Mazowieckie Centrum Zdrowia Publicznego, Dział Programów Zdrowotnych i Promocji Zdrowia, Warszawa.
- Węclawowicz G., 1991, *Zróżnicowania społeczno-przestrzenne w aglomeracji warszawskiej (1978 i 1988)*, „Zeszyty IGiPZ PAN”, 2, Warszawa.
- Węclawowicz G., Jarosz A., 1995, *Warunki mieszkaniowe ludności w świetle Narodowego Spisu Powszechnego 1988*, „Atlas Warszawy”, 3, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Węclawowicz G., Księżak J., 1993, *Struktury demograficzne i gospodarstw domowych*, „Atlas Warszawy”, 1, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Węclawowicz G., Księżak J., 1994, *Struktury wykształcenia i zatrudnienia ludności w świetle Narodowego Spisu Powszechnego 1988*, „Atlas Warszawy”, 2, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Wiśniewski R., 2013, *Metoda szacowania rzeczywistej liczby miejsc pracy i liczby pracujących*, „Polityka Społeczna”, 7(472), s. 14–19.
- Wojciechowska J., 1995, *Zmiany w turystycznej przestrzeni geograficznej w warunkach transformacji społeczno-ekonomicznej (na przykładzie gmin nadpiliczych)*, [w:] A. Kowalczyk (red.), *Zmiany w przestrzeni geograficznej w warunkach transformacji społeczno-ekonomicznej (na przykładzie obszarów wiejskich)*. Materiały XI polsko-czeskiego seminarium geograficznego, Łukęcin, 29 maja – 2 czerwca 1995, Uniwersytet Warszawski. Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa, s. 161–172.
- Zaremba H., 1989, *Charakterystyka demograficzno-społeczna województwa płockiego*, „Wiadomości Statystyczne”, 34, 11, s. 5–9.
- Żurkowa A., Księżak J., 1980, *Elementy struktury przestrzennej migracji wewnętrznych w Polsce. Stan w 1974 r.*, „Przegląd Geograficzny”, 52, 1, s. 81–102.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego